po Gallim

№ 6141

Kodex Antosewicza

O tem dziełku, które w pewnej ilości rękopiśmiennych egzemplarzy istnieje, zob. Wizerunki i roztrząsania naukowe cz. VIII. Wilno 1835 str. 133/142: artykuł J. I. Kraszewskiego.

[illegible] 1

Oda o samotności

Szczęśliwy, komu czcza żądza i pycha
W łości naddziadów nie czyni zazdrosney;
Kto wolno czystem powietrzem oddycha
w zagrodzie własney
On chléb ma z pola, mleko z swoiey trzody,
Z runa owiec własnych odzież sprawia ciału,
Ten gay mu latem użycza ochłody,
w zimie opału.
Szczęśliwy, komu gdy się niezmienia,
Chwil, dni, lat długich pasmo z chęcią zgodne
Kto z czerstwem zdrowiem, z czystém sumieniem
Dni ma swobodne.
Słodkim się w nocy spoczynkiem zasila,
Nauk i zabaw w różney sztuka dobić,
A niewinność naymilsza mu chwila
Gdy duma sobie.
Tak żyć nieznany chcę w ukrytym domu,
Umrzeć, by po mnie łza nie ciekła tkliwa,
Wymknąć się z świata, by głaz nie rzekł komu;
Tutay spoczywa. —

Alexander Pope autor Angielski. —

Wiadomość o życiu i pismach ~~Alexandra Popa~~

Ten znakomity Poeta, potomek zacnego domu z hrabstwa Oxfordskiego, urodził się w Londynie Roku 1688, Oyciec iego człowiek starożytney prostoty i rzetelności był kupcem w tey stolicy. Po rewolucyi, która ostatecznie rodzinę Stuartów z Tronu Wielkiey Brytanii wydziedziczyła, z[...] się on czynności handlowych. — on wziął się do nauk. i był naypierwszem Autorem Poezyi, Pierwszem z pism drukowanych tego Autora iest oda do Samotności, ktorą złożył niemaiąc lat spełna dwunastu. Lubo często w Poetach wczesnę okazuią się oznaki Geniuszu, przecież wszędzie rymotworców Angielskich ieden tylko Draiden w podobnym wieku zadziwił swego Nauczyciela, kiedy w mieysce żądanego opisu, jak Chrystus Cudownie przemienił w Wino wodę. — odpowiedział Draiden. —

Boga swego poznaiąc zamieniła się woda.!

Kruża

Obrona Kadłubka i Długosza szanownych Dziejopisow Polskich przeciwko Wieku Osmnastego Krytykom.

Do Narodu

Wieku Osmnastego Nowi powąt
piewacze Filozofy Pyrhonisci Umowili
się wszystkiemi prawie siłami upodlić
Polskie Dzieie niedostatkiem wiadomosci
przez Kadłubka i Długosza pisane, Zarzu
caiąc niepewność Bytu Lecha, Krakusa,
Wandy, Popiela, Pierwszych Xiążąt Kraiu
Sarmackiego, z przyczyny? że niemaią
Oczywistego u siebie Odwiecznych Pisa
rzow swiadectwa przekonywaiącego
Wiek nasz niedowierczy o ich panowaniu.

Dytmar, Herman, Korner, Schutz,
Schloezer, Bandtke, i więcey sta inni
Niemcy w pismach swoich wielcy znie
ważyciele Dzieiow Polskich, wielbiąc
Niemieckie sprawy, a poniżaiąc
dawnych Lechitow Czyny, Łacińską
albo Niemiecką głoską przenicowali
Osob Imiona, i Miast nazwiska |.1.|
Narod zas Lechitow nad Sarmatami
panuiących, a między niemi i Xiążąt
ich pierwotnych złośliwie rzeczeni
Autorowie zatarli uwielbioną pamięć.
A Polacy Niemiecką wiadomoscią zwie
dzeni więcey polegaiąc ufnosci Zagra
nicznym Pisarzom, niżeli naszym Kra
iowym.

|.1.| Leszka III nazwano Samo. Gąsiorka Gense
rykiem. A za czasow iuż Kazimierza I. Bukowiec
zwać się zaczął Lubekiem, Zgorzelec Magdeburgiem

jowym Dziejopisom Kadłubkowi i Długoszowi, Bytu Lecha zaprzeczaią także.

Nestor 1056 roku nazywa Rusinow Sławianami, a Słowakow przybytych do Wisły Lachami zowie. Od Morza Kaspiyskiego |.2.| zasiedziałość

|.2.|. U Greckich Pisarzow nigdzie wzmianki niema o Sławianach, ani o Kaspiyskim Morzu, ani o Rzece Elbie. Autorowie Greccy piszą o Sławach Σλαβοις, że oni w Dalmacyi żyli. Pisze zas bezgruntownie Theophylactus, iakoby Sklawonowie Σκλαβινους czyli Σκλαβους na brzegach Zachodniego Oceanu mieszkali, ale na to potwierdzenia zniżkąd niema, ani nawet podobieństwa, bo tam nad Narodami przewodniczyli Goty i Wandalowie, nie Sławianie. Poznieysi Monarchowie Obrządku Łacińskiego nikogo do siebie z Obcych Narodow niedopuszczali; Ostatni napad Attyli był, ktorego Ecius Cesarza Rzymskiego Wodz pokonał. W Azyi zas Sławi byli, o ktorych Prokop nadmienia; „że czyli z własney „Ochoty, czyli z rozkazu Imperatorow Carogrodzkich „tam ich umieszczonych być znalismy.„ Sławom do mieszkania była od Greckich Cesarzow przeznaczona ziemia między Herulami i Warynami, około Rzek Sau i Drau. Rownie w Dalmacyi i Sklawonii, potym w Bulgaryi, wreszcie na Strymońskich gorach. Bywali oni w rożnych Prowincyach i Kraiach, nie dla wyszukania sobie stałego mieszkania, ale dla zdobyczy z bronią zapędzali się w dalekie strony. Byli oni w Macedonii, Tessalii, w Helladzie i w Peleponezie; ale ta włocząga Sławow nieczyniła ich stałemi posiadaczami ziemi, Strach tylko nanosili Prowincyom rożnym. Widać zas oczywiście, że Sławi dziedziczney w Azyi ziemi nieposiadali, kiedy Iustynian Rhinotmetus zebrawszy tam ich włoczących się do Trzydziestu Tysięcy, przeprowadził na mieszkanie do Bulgaryi, a potym na gorach Strymonu mieszkanie im przeznaczył. Okoliczność ta przekonywa, że niewielka Sławow liczba w Azyi znaydowała się, przechodniow, a niemieszkalnych. A zatym tak szeroko w Europie zamieszkałemi bydz niemogli.

zasiedziałość Sławianow do Elby, do Dunaiu, do Morza Baltyckiego, i do Wylewu Finskiego Zacny nasz Dzieiopis Naruszewicz od Nestora nauczony Słowakow Sławianami nazwawszy, w Europie szeroko ich zasadza, nierozrozniwszy Inflant i Litwy innego rodu i pokolenia ludzi, od Sarmatow Znanych Za Romulusa i Rema Rzymianom, i tychże rzeczonych Sarmatow nieodroźnił od Słowakow, ktorych kray przedtym iako i teraz w szczupłych zamykał się granicach.

Schlöezer Staroświeckich Czeskich Czciciel Wierszow. Mowi: „ Zadną „miarą Lech niemogł bydź w Polscze „ Xiążęciem, Fundatorem, i pierwszym „Przodkiem Narodu Polskiego; Bo Delamil „ Kanonik Pragski w roku 1315. przez „ Etymologią od Narodu Czeskiego |.3.| „ wyprowadził na Widok Swiata Czecha, a „ od Lechitow poszło Imie Lech„ A Mateusz Herbu Cholewa Biskup Krakowski od Krakania Wron wyprowadza Krakusa. Iestże to przekonanie dowcipne?

W Kraiu dziś Polskim przed Wisłą i za Wisłą dawniey Lachow niebyło, mieszkali tam Sarmaty Za Oktawiana Augusta i Nerona podług Swiadectwa Seneki

---

|.3.| Twórca rzeczonych Czeskich Wierszow Delamil i Schloezer mylą się. Bo Narod Czeski około roku 196. zwany był Kwadami, z ktoremi Marek Aureliusz wojował; Poźniey Łacinnicy nazwali ich Bohemami; w Roku dopiero 496 od Panowania Czecha Zwycięzcy Swatobora Narod Czechami został nazwany, Iak Markomany Morawcami przezwani.

Owidyusza i innych; Zkądże się wzięli w tym Kraiu Lechyci? gdyby Lecha nie było? Od którego Naród Słowaków przyszedłszy nad Wistę z Sklawonii, nazwany Lechitami został. iak od Anglow Sasow Bryttania Anglią przezwana została.

Bandtkę Autor Wrocławski dał swóy Wyrok zuchwały, pisząc: „Fałsz iest, żeby Lech żył na swiecie; Fałsz, żeby Krakus panował; Fałsz żeby Wanda rządziła. i utonęła w Wisle; Fałsz żeby Popiela Myszy ziadły; Lecz fałszu tego niczym niedowodzi, i iego Wyrok przy iego powadze zostaie.

Schlöezer za panowania Stanisława Augusta dał swoię Krolowi Opinią: „Żadną „miarą Lech niemogł bydź Polskim Xiążęciem „Fundatorem, i pierwszym Przodkiem Narodu „Polskiego.„ a zaczi Leszka Białego? Leszka Czarnego po sobie zostawił?

Dytmar, Delamil, w Trzynastym wieku, a Schlöezer i Bandtke w Osmnastym wieku przekonanemi bydź niemogli o tym, Co się działo w Wieku piątym, niemaiąc na to żadnego z nikąd dla siebie wsparcia.

Dytmar Sas rodem, Delamil Czech Schlöezer. Bandtke, Nestor Mnich Kijowski w pismach swoich wystawiali wyszukane chluby dla swego Narodu, czasem od prawdy dalekie. Mateusz zaś Herbu Cholewa. Biskup Krakowski. i Jan Arcybiskup Gnieźnieński. pisarze Krotkiego Wyroku, i wielu innych Autorow niezliczonych Bałamutną o Dziejach Polskich z Zagranicznemi Dziejami poplątanych, i związku żadnego z Polskiemi

Sprawami

sprawami niemaiącą piszącKronikę, zacmili prawdziwą Historię Bytu Lecha Krakusa, Wandy, Popiela |4.| a przywodząc od Potopu Swiata Osoby i Narody do Polski nieprzynależne, bez stosunku lat i okoliczności, wciągaiąc Alexandra Wielkiego, Juliusza Cezara, i Corkę iego Julię, Krassa, Pompiliusza, i wielu innych niepotrzebnych zamiesciwszy, albo przenicowawszy Krakusa na Krassa, Popiela na Pompiliusza, Gąsiorka na Genserika, Leszka III nazwawszy Samo, i Zagraniczne Imiona do Spraw czyli Dziejow Polskich wtrąciwszy, grubą i ciemną utworzyli pomrokę, a z Dziejow Polskich zrobili Dziwoląg. Zaden zaś z Kilkuset Autorow o Lechu wyraźney niezostawił wiadomości. Bo z Wieku Piątego niemaiąc pisem w tey mierze, coż oni pisać mieli, ieżeli nie baiki z domysłow swoich.

Kadłubek zapatruiąc się na pisma Zagranicznych Autorow fałszuiących Historię Polski, i na Dzieła Mateusza i Jana pilne maiąc oko, żartuie z nich skromnie, daiąc tym dwom Biskupom pierwszenstwo nad sobą, i wyznaiąc, że tylko iest godzien za niemi pioro i kałamarz nosić, iednak bynaymniey do ich pisma nieprzywięzywał się, a zasięgał wiadomosci, ile mogł, stosownych do tey Sprawy od Osob Krajowych

---

|4.| Przyczynili się do tego poznieysi Polacy, że o Lechu Krakusie, Wandzie, Popielu, Historią z Kroniki Kadłubka wydarli, niszcząc pamiątkę Rządu iedynowładnego za Lecha i synow iego. I Piastowi mieysce w Kronice odebrano. Chociaż iego Wnuk Mieczysław I. przyznany iest Xiążęciem następnym, Imię zas Piasta krolom Podatkom swoim dawać niezapominali.

poźnym obciążonych wiekiem; i cokol-
wiek pewnieyszego i dowodnieyszego mógł
od nich powziąść, to w Kronice swoiey zamieścił.
Co nasi Pyrhoniści nazywaią: Fałszem.
Sławianow zaś, kładąc |.5.| nad Morzem
Kaspiyskim

|.5.| Stritter Akademik Petropolienski / ktoremu
do Zbioru Historyi Greckiey był w pomocy Schlözer /
o Sławach Zdanie dał takowe: „ Jako Narodow
„Ościennych prawie wszystkich, tak i Sławow
„Σλαβοις nazwisko, Pisarze Byzantyiscy poprze-
„wracali. Prokop albowiem, Theophylaktus, Me-
„nander, Nicefor Patryarcha Sklawenami, Σκλα-
„βηνους, albo Σκλαβηνȣς. Drudzy poźnieysi
„naprzemian Sklawenosami, Sklawinusami,
„Σκλαβινȣς, Sklawami Σκλαβȣς
„Sthlaosami, Sthlawinusami, Σϑλαβȣς, Σϑλα-
„βινȣς, Sthlabesianami, Σϑλαβησιανȣς,
„i Asthlawami Ασϑλαβȣς nazywaią, Inni
„Sporami, Getami. „ A Nestor 1056 roku Sła-
wianami ich bez świadka urodził zaymuiącemi
puł Europy, o ktorych żadney wzmianki w Histo-
ryi Greckiey niema, żeby zwano Sławianos. Nay-
poźniey przezwano ich Sławakami. co dowodzi
mowa, Pisma, Księgi ich Sławiańskiemi do
dziś dnia nazwane. O Rożnosci Nazwisk
Rzeczonych Sławow Prokop daie przyczynę: „ Nomina
enim locorum pauca genuina, pleraque vero
mirum in modum fœdata, atque corrupta ad Nos
pervenient. Et preterea nulla fere tunc Angu-
stioribus terminis circumscripta, magisque in-
certa fuit, quam situs Orbis cognitio. Quæ enim
extra limites Constantinopolitani Imperii, quod
Sensim ob impetum irruentium Barbarorum
magis Coarctabatur, sitæ Septentrionem præsertim
et orientem Versus, Regiones ipsis erant ignotæ.
Theophylactus, Theophanes, Anastasius,
Cedrenus, Zonaras donoszą o Sławach, czyli Skla-
wach: „ Że z nich iedni do Rzymskich przenieśli
„się Prowincyi; Drudzy do Bulgarow, ktorych Po-
„tencya wtenczas w stopniu wysokim znaydowała
„się, Czyli dobrowolnie, czyli pokonani bronią,
„przyłączyli się. Inni w rożne mieysca na Północ

Udali się

Kaspiyskim, i nad Elbą rzeką; Nad Dunaiem i nad Finskim Wylewem, i po dług Theophylakta na brzegach Oceanu Zachodniego osadzaiąc zagnieżdżonych Stawiaków, a Juliusza Cezara, Krassa

---

„udali się.„ Ale ci Autorowie nieodkrywaią w ktorym by mieyscu na pułnocy Sklawonowie osiedli; lecz mowa Słowiańska przekonywa, że mieszkali w Sarmacyi, i w tym Kraiu Słowiańskiey swoiey nauczyli Sarmatow Mowy. Rownie iak się zdarzyło w Rakuzie. O czym Tyrius Vill. lib. 2. cap 27. pisze: „ Rakuzanie do wieku iedyna„stego Łacińskiey używali mowy; poźniey, że liczne „Familie Sławow do Rakuzow napłynęły, Obywatele „Rakuzanscy mało pomału Oyczystey zapomniawszy „mowy, używać zaczęli Słowiańskiego ięzyka.„ Co poświadcza Jac. Luccari lib. I degli Annali di Ragua pag. 15. Więc i Sarmaci od rzeczonych Sklawonow Słowiańskiego nauczyli się ięzyka, tak, iak od Chrobatow Czechy. a od Sarmatow Rusiny.

Konstantyn Czerwonorodny pisze: „ Sklawony „niemaią Rządcy u siebie, ani Książęcia, lecz od nayda„wnieyszych czasow Rząd mieli Gminowładny; „a to większa wszelkiego rodzaiu pożytkami, lub „niedostatkiem w powszedności dzielą się, i każda „rzecz w podział dla każdego z nich idzie. Stupany „są ich Sędziami. Mowa ich gruba; a Ciała „postać przystoyna. Wszyscy rzezkiemi są „i silnemi. Kolor twarzy niezbyt biały, ani Włos „iasny, ani też wpada w Czarny, ale Czerwonawy „iest. Przy końcu piątego wieku mieszkali Oni „między Herulami i Warinami około Rzek Sau „i Drau. Za panowania zas Justyniana I. nie„wielka ich liczba ku Dniestrowi posunęła się, „i pułnocnego brzegu tey Rzeki wielką Część „zabierała.

Prokop Sławow i Antow dwa pokolenia z iednego Rodu wyprowadza. Jednych Właściwym ich, Drugich od powiatu i wydziału ziemi, ktorą uprawiali, nazwiskiem szczycących się wystawia. Między ktoremi Sklawenow Σκλαβηνους pamięcią Obiętych Konstantyn Porphyrogenit

Pompiliusa mieszcząc między Sławia-
nami czynią Historię Polski zgadzaiącą
się z prawdą.

Kadłubek był dosyć ostrożny w Wy-
razach Okoliczności Historycznych, aby
swoim Pismem niechybił prawdy, i nie
obraził Zdania Czytelnika Etymologi-
cznym Obrazu malowaniem. Niemiał
Kadłubek zbioru Pism zagranicznych
przed Sobą, tak z ręki Autorow Greckich,
iako i Rzymskich z Wieku Piątego.
Za życia też Lecha, Krakusa, Popiela,
Piasta w Sarmacyi pisać nieumiano,
Karol nawet Wielki w tym Wieku
żyiący Niemiecki Cesarz pisać nie
umiał; A Sarmatowie (: oprocz Gotow,
Warinow, czy Awarinow, Wandalow
i Gepidow

---

wykrywa: „ Gepidy maiąc Wodza Munda
„ zaczepili Longobardow Rzymskich Aliantow
„ od siebie słabszych. Z powodu tego Justynian I.
„ swą pomocą Longobardow zasłonił przeciw
„ Gepidom. Obaczywszy Gepidy przemoc przeciw
„ sobie silnieyszą, Wezwali Sklawonow, ktorzy
„ w licznym gminie wpadłszy do Dzierżaw Cesar
„ skich, wielką liczbę Niewolnikow, i rożnego ma-
„ iątku nabrawszy, bez żadnego oporu i przeszkody
„ z Wielkim plonem powrocili do Domow. Rzymianie
„ odgrażali im swoią Zemstą, a Sławowie zebrani
„ z Siedlisk swoich ruszywszy, przenieśli się za pomocą
„ Gepidow za Rzekę Dniestr 549 roku. Mylnie
„ Theophylactus kładzie Sławow na brzegach
„ Oceanu Zachodniego, i iako by oni po Ukończonym
„ Panowaniu Mauryciego, od Zachodu i Północy
„ do Dalmacyi przenieśli się? Oni do samego
„ wpadu Rzeki Dunaiu, po nad brzeg Morza
„ Czarnego zamieszkani byli tak, że po za Sobą
„ Dunaiem, od Zachodu i Południa Gorami,
„ od Wschodu Morzem Czarnym opasali się, i
„ z tego Kraiu wpadali do Rzymskich Prowincyi,
iako też wielką

i Gepidow z własney Oyczyzny w Państwo Rzymskie przeniesionych, i bronią tam wstawionych :) w Kraiu swym pozostaiący się, że żadney czynności z uczonemi Grekami, i Swiatłemi Rzymianami niemieli, pilnuiąc iedynie uprawy roli, nieprowadząc handlu po za granicę swoią, Z tey przyczyny Sarmatowie Rzymian i Grekow nieznali, a nawzaiem Grecy i Rzymianie o Sarmatach spokoynie wśrod Kraiu swego żyiących, w pamięci niemieli pisać o Nich, lub o ich Rządzie, i rozległości Kraiu, i w ktorym by zakącie Ziemi ta Sarmacya była położona? Pisarze Greccy i Rzymscy pisać o Nich Historyi pobudki niemieli. Zwłaszcza że w tamtych

---

„iako też wielką część Macedonii, Thessalii, Hellady, „i Peloponezu posiedli. W Azyi zas czyli to z własney „ochoty, czyli z rozkazu Carogrodzkich Imperatorow „znaliśmy ich umieszczonemi; Z ktorych Iustynian „Rhynotmetus roku 687 zebrawszy do Trzydziestu „Tysięcy, i bronią ich opatrzywszy, do Bulgaryi i „Sklawonii przeprowadził. A tych przez wycieczki aż „do Tessalonii zapędzaiących się, i męztwem wsławionych „tak przybytych z rożnych stron, iako i z własney ich „sadziby resztę wyprowadziwszy, liczbę sta Tysięcy „przewyższaiących, przepłynąwszy przylądek Abydos, „na gorach Strymonu mieszkać im przeznaczył. „Gdy zas roku 691 naywiększa ich liczba zdradzaiąc własnego Pana Iustyniana Rhynotmeta, połączyła się z Saracenami (: to iest „z Turkami w bliżkości żyiącemi :) Państwa „Greckiego z dawnych lat nieprzyiaciołami, „Maiąc u siebie Wodzem Nebula, Ηεβȣλος „czyli Γεβȣλος. Rozgniewany za takowy „postępek na niewdzięcznikow swoich „Cesarz Iustynian, pozostałych resztę „rzeczonych Sławow na gorach Strymońskich „zamieszkałych, Od Lewkadyi do Nykomedyi „nieprzepuszczaiąc płci żeńskiey i małym Dzieciom, wpień wyciąć kazał.

Dotąd Konstantyn Porphyrogenit.

wiekach Rewolucya na Wschodzie, a naywięcey w Zachodnim Cesarstwie czyniąca wielkie zamieszania, gdy rozne w Prowincyach Rzymskich Krolewstwa powstawać zaczęły, wszystkich pisarzow Oczy tam obrocone zostały, o Sarmacyi zas nikt pisać niechciał, Więc nasi Pyrhoniści z Wieku piątego Swiadectwa o Lechu, Krakusie, o Popielu |.6.| wreszcie i o Piascie pisma żadnego mieć niemogą.

Konstantyn Czerwonorodny pisze: Że Sklawony 549 roku przeszli przez Dniestr, o Wodzu zas ich niewspomina, bo Slawi, czyli Sklawi Rząd u siebie mieli gminowładny, i Wodza w swym Kraiu niemieli, tylko Supany byli ich sędziami. Ale gdy Slawi za Iustyniana Rhynotmeta żyiąc na Gorach Strymonskich im nieużytecznych, zamyslaiąc łączyć się z Saracenami, Wybrali Wodzem swoim Nebula, Więc i ci drudzy Słowaki wszedłszy do obszerney Sarmacyi, musieli także w Cudzym Kraiu wybrać Wodza, o ktorym Autorowie Greccy niewiedzieli. Gdyż Prokop Historyi Byzantyiskiey Pisarz wyznaie, że po za Dniestr po za Babie gory Βαβειαοβεια niemiał o Mieszkancach żyiących wiadomosci; I Kadłubek też nieuwszczerzał się w pismach swoich wyszukuiąc z zagranicy podobieństwa Imion w Osobach, Tradycye tylko Narodu swego

---

|.6.| Po stworzeniu Adama, i po potopie powszechnym kto ludzi uczył pisać, i liter formę kształcić? niema pewney wiadomosci. a przeciez ludzie piszą, niepytaiąc Pyrhonistow powątpiewania ani czekaiąc ich potwierdzenia, w rzeczy widoczney. Więc i o Byciu Lecha pytać błędnych Pyrhonistow nietrzeba, bo ich powątpiewania zawsze są prożne i lekkomyslne.

swego zbierał, i te za dostateczne uważywszy, w Dzieło swoie umieścił.

Obudzili się Pisarze dopiero w Dziesiątym w Trzynastym, w Czternastym Wiekach, ktorzy za granicą żyiąc, i o tym niewiedząc, co się w srodku Sarmacyi w piątym wieku działo? Nadomyst pisali rozne bayki podług mocy swoiego dowcipu, iak Delamil, Dytmar, Schutz i inni; i co się komu podobało, czy prawda, czy nieprawda bez żadnego dowodu przekonywaiącego w Księgi swe zamieszczali. Poznieysi zaś Filozofy chociaż może i czytali Pisma Greckie, albo Łacinskie (: iak samże Schlöezer w Petropolu:) wiadomosci nadmieniaiące o Gotach, Wandalach, Warinach, Gepidach, iako też o Sklawach przeniesionych za Dniestr 549 roku |.7.| i wiadomosci te przed sobą maiąc

---

|.7.| Cedrenus pisze: „Goty za panowania Teodozyusza młodszego, na cztery Narody podzielonemi „byli, na Gotow, Hipogotow (: to iest Wissygotow:) „Gepidow i Wandalow„. Ten Autor o niczym niewiedząc nadomyst trzy pokolenia w iedno zwalił. A Teofan Anastazy, Konstantyn piszą: „W czasie zamieszek „byli Goty, Wissygoty, Gepidy, Awgryni, Wandalowie „niczym więcey, iak tylko nazwiskiem rozniący się, „za Dunaiem żyiący między wielo Narodami; z pomiędzy „ktorych nayznacznieyszemi byli Goty. Ci za pano„wania Arkadyusza i Honoryusza przeprawiwszy się „przez Dunay, założyli w Rzymskim Panstwie mie„szkanie. A Gepidy między Sigidonem i Syrmium Zie„mię opanowali. Sklawonowie zaś z Dalmacyi poszli „do Sarmacyi 549 roku za pomocą Gepidow.

Niepiszą, kto u Sklawonow był natenczas Wodzem, bo Grecy Wodza między nimi mieć niespodziewali się, wiedząc że Sklawony gminowładnie rządząc się, mieli tylko w swym Kraju Supanow za sędziow bez Wodza i Rządcy. ~ ~ ~

sobą maiąc, Niechcieli, albo nieumieli wgłębiać uwag swoich nad temi przenosinami Narodu, Zkąd? i po co przechodziły? dla czego Sklawony do Sarmacyi poszli? Tych przenosin do spraw Polskich stosować Autorowie zagraniczni i kraiowi zaniedbali.

Uczony Schloezer robiąc w Osmnastym wieku zbior Historyi z Stritterem w Petrypolu, niezwrócił bynaymniey Uwagi swoiey na przeprawę Sklawonow przez Dniestr 549 roku. Ktorzy podług Nestora nad wislę przyszedłszy, wzięli Nazwisko Lachow. Schloezer wziąwszy przed się Czeskie Delamila niezgrabne Wiersze w Trzynastym Wieku pisane, z tych wierszow narozne Lecha przekształca figury. robiąc go panną, Rycerzem, Wolnoscią, Młodzianem, wreszcie niczym, bo widać, że niezrozumiał tych Delamila staroswieckich wyrazow, gdy Mowi: Żadną miarą Lech niemogł bydz Polskim Xiążęciem, Fundatorem, i pierwszym przodkiem Narodu Polskiego. Czy tylko Lech niebył iakim dzikim zwierzęciem?

To Schloezera Wierszow Czeskich tłumaczenie w rożnym Lecha wyobrażeniu i kształcie wystawione, pokazuie Charakter Slązaka dla Historyi Polskiey nie życzliwy, niechcący zgłębiac mysli Staroswieckiego Autora Wierszow; a iednak ten Delamila wiersz niemoże miec innego znaczenia, iedno to: Że Lech był młodszym, to iest poznieyszym po Czechu Xiążęciem; Że był Człowiek

wolny

Wolny, bo z Gminowładnego Słowałow Narodu, Młodzian i Rycerz.

A gdyby i od Lechitow (: ktorych przed przyisciem Lecha nad Wistą niebyło:) poszło Imie Lech, iak Schlöezer mowi? tym samym żył w swiecie Lech, gdy go Narod poznał bydz Lechem; Iak Czechowie Czecha zwyciężcę Swatoboia Krola Morawskiego uwielbiwszy, sami siebie z Kwadow przerobili na Czechow. I tak Delamila wiersz starosweiecki mieniszczy Bytu Czecha, a tym samym i Lecha. owszem pokazuie Stan ich niepospolity i Męztwo. Przed przybyciem Lecha nad Wistę, żaden Autor niepokaże Bytu Lechitow w iakim bądz Narodzie i Kraiu; Lechici dopiero nad Wistą 549 roku pokazali się na widok swiata, iak z iay snutych iedwabniki, z Sklawonow przeistoczeni na Lachow Nomine Apellativo iak Schloezer twierdzi.

Długosz, ktory się 1415 roku urodził, i ktory trudził się Opisaniem spraw Polskich, donosi o Krzyżakach do Polski przybytych obszernie i dokładnie, bo znał ich obowiązki, i miał ich Archiwa, z ktorych Historią pisał. O Lechu zas, Krakusie, Popielu, Piascie Archiwow iak niebyło, tak mało co o nich wzmiankuie, bo niemiał poprzedniczego o nich pisma; iednak domiescił Tradycyą: Zeby Piast i Rzepicha ubożuchni. – Pauperculi.

Herman zas, Dytmar, Korner, Schütz, Delamil, Schlöezer, Bandtke zagraniczni Pisarze, o dawnych Polskich Xiążętach

niewiadomi, albo o Nich wiedzieć niechcąc, o Poźnieyszych dopiero Monarchach pisać zaczęli. A chociaż ci Monarchowie Cnotliwi, Mężni, dobrze z przymiotow swoich w Europie znani byli, Oni iednak Ostre piorо swoie nieludzkoscią zaprawne zuchwale przeciwko nim postawili. |.8.| z ujęciem nawet sławy. Cóż oni pisać mogli, ieżeli niefałsze, i zadaczę bez dowodow przekonywaiących wątpliwosci o Xiążętach pierwotnych Polskich? Nie będąc Nauczonemi Greckich, Rzymskich lub innych Zagranicznych Autorow pismem, ani kładąc iakich bądź kraiowych przeszkod do panowania Lechowi i następnym Xiążętom. Oni zadaią fałsz Historyi Polskiey o Lechu, Krakusie Wandzie, Popielu, Piascie gołemi tylko słowami swęmi, a niedobitnoscią dowodow.

Zastanowiwszy tylko uwagę nad Imionami Rzeczonych Xiążąt, wyznać potrzeba, że Xiąże Lech niebył by słyszany, gdy by to Imie Lech na swiecie niebyło. Ani Piast, i Popiel był by znany od nas, gdy by wieki poprzednicze nieoglądały ich Rządzącemi w Sarmacyi, Ani Krakancie wwn mogłoby wyobrazić ludzkiemu poznaniu Imie panuiącego Xiążęcia. gdy by na swiecie niebyło

Kralusa

|.8.| Bolesława Chrabrego w bitwach z Niemcami narażaiącego się na niebespieczenstwa woiennych pocisków, Zastępuiącego plac Generała i Zołnierza, Niemcy nazwali Pniakiem. 2 Bolesława zas Wstydliwego, i Swiętego Kazimierza Krolewicza wstrzemięzliwosci wągali się. ~ ~ ~ ~

Krakusa |.9.| Imiona te Lech, Krakus, Wanda, Popiel, Piast, niewyrosli z Ziemi nakształt Kwiatu w Pismie wzmiankowanego, Co rano wschodzi a w Wieczor znika; Pominąwszy Moralnosć w tey mierze, byli to Ludzie widać znakomici, Wieku swoiego Bohatyrskiemi Sławni czynami, kiedy o ich Byciè Odgłos i Sława doszła wieku Kadłubkowego, i do dzis dnia w Ustach milliona Ludu Imiè to Lach panuie.

Nieumieiętnosć Pisma tamtych w Sarmacyi wiekow, a w Byzancium niewiadomosć o Kraiu Sarmackim od Grecyi dalekim, życ pomienionym Xiążętom

---

|.9.| Du Cange Pag 57 donosi: „W Czasie Napadu
„na Gallow i Hiszpanow, kto nad Wandalami panował?
„ledwie można wiedziec; Nasi Pisarze zbior
„z Uwagą po części robiąc, Mowią, Że nieiakiś
„Krokus czyli Kroskus, ktory wiele złego
„Gallom naniosł, był Krolem Wandałow.
„I tak własnie w życiu Swiętego Antydiusza
„Biskupa Weluzytanskiego, i u Sygeberta
„411. roku iest zapisany. Inni zas Autorowie
„Krokusa miec chcą nie u Wandałow,
„lecz u Allemanow Krolem. To zas pewną
„iest rzeczą. Że Maryusz Prezydent pod
„Miastem Arelatynu Krokusa poymawszy
„i wielo okrucienstwy na Torturach udręczywszy
„życie mu odebrał.

Chociaż Autorowie w tey mierze niezgadzaią się, kładąc wątpliwosć, i niewykrywaiąc zkąd ten Krokus był? i Czyim by on był Krolem? daie się iednak wiedziec, żeby był na swiecie Krokus czyli Krakus, o ktorym Schloezer i Bandtke nie wiedzieli tak, iako i o Lechu, ktory z Rodem Sklawonow 549 roku przeprawił się za pomocą Gepidow przez Dniestr do Sarmacyi, i opartszy się o Wisłę, tam Sklawony przemienili się w Lachow podług Nestora, Gdzie Lachow przedtym nigdy niebyło.

niebroniła, krzywdę tylko przyniosła wielką tym znakomitym Panom, że ich Byt i dzieła potomney godne pamięci okryła zasłoną, a dla wieku naszego ieszcze większą zrobiła szkodę, że nieoswieconemi w tey mierze, i błędnemi naszych teraznieyszych Uczonych ludzi czyni; ieden tylko Narodowitosci Odgłos i stare Klechdy zwracaią dla nich swietność nieprzyćmioną obłokiem niewiadomosci, i ożywiaią pamięć w dzisieyszym wieku o Wspaniałych Xiążętach, gdy w Ustach milliona Ludow wspomniany Lach, daie widoczne swiadectwo Bytu Lecha; Autor tylko w Wrocławiu Bandtke, i Schlöezer w dziełach swoich przeciwią się millionowemu Narodow przyswiadczeniu, i Edycyę Sammersbergską o Byciè Lecha, rownie Historią Mikreliusza Lib. II. de Antiqua Pomerania niszczą, a Dzieci Polskie zamiast Nauczenia Historyi Narodowey, napawaią ich niewiadomosci błędem, Godnym zas Autorom naszym pierwszym Kadłubkowi i Długoszowi zadaią fałsz powagą swoią, niemaiąc żadnych dowodow do przekonania.

Narody wspołczesne obcuiąc z rzeczonemi Xiążętami, dziwuiąc się ich Cnotom, Męztwu, i powszechney w Narodzie sławie, nie przez Gazety, zapewniam, ale Tysiącem ięzykow w Obszernych Sarmacyi Granicach sąsiad sąsiadowi, Dzieciom Rodzice i Wnukom wrażali w pamięć z Ust do Ust podaiąc nieustannym nakształt

wod

wód płynu opowiadaniem o Życiu
Osob, na Czele Narodu Zostaiących,
a ci Potomkom swoim odżywiaiąc
pamięć o Sławnych Bohatyrach, iedni
drugim podawali Tradycyę w potomność,
ktora przez niestartą wiekami rzezwość,
doszła wieku Kadłubkowego i Długoszo
wego, iako też Kromera, Lengnicha, Sta
rowolskiego i innych Kraiowi przychyl-
nych Pisarzow, nie w pismiennych Wie
ku piątego Swiadectwach, ale w Klechdach
Narodowituści, w rodzie nieuczonym,
niemaiącym iak Homer Daru poetycznego,
bo w Narodzie prostych Sarmatow, a Na
wet Sąsiednych Rusinow, ktorzy Zarzu
conego przez powątpiewanie błędnych
Pyrkonistow Lecha odżywiaią, i iakoby
żywemi Kolorami wystawuią nam dzis
żyiącym Imię Lecha w Nazwisku Lacha, kto
rego Oni nie z palca wyssali.

Naydawnieyszych od stworzenia Adama
Pisarzow zapytać by potrzeba, zkąd oni
czerpali wiadomość pierwszą o tych
wszystkich zdarzeniach, o ktorych Nam wiel
kie zostawili Tomy starowiecznych Dziejow
z tychto wiekow, w ktorych pisma nieznano?
Nie inną dali by nam odpowiedź, tylko,
że z powieści starych ludzi poważnych
zbierali wiadomości, i te układali w Ob-
szerne Księgi dla Nauki poznieyszego
wieku. Rownie i nasi Dziejopisy Pol-
scy Kadłubek i Długosz nie płodym Umy
słem, ale z Uwagę Nas godną, o pierwszych
Xiążętach Tradycyę ważną od starych osob
Krajowych zebrawszy, zostawili dla nas.

naukę na piśmie, iakiego pisma w Ósmym i w poźnieyszych wiekach nie było; Oni to nam literalnie wykryli, co w tenczas ludzka tylko pamięć obeymować mogła, a co błędni Pyrhoniści nazywaią fałszem. dlatego? że oni z pisem dochodzić niechcą o Bycie Lecha, a przekonani być powinni, że musiał bydź Lech, kiedy i Leszek czarny panował.

Mateusz Herbu Cholewa Biskup Krakowski, i Jan Arcybiskup Gnieznieński przed Kadłubkiem pisząc kronikę Polską, Tradycyi Narodu nieufaiąc, i zasadzaiąc się na dowcipie i domysłach swoich, stracili upoważenie pism swoich. Z takowey przyczyny nie zawsze można dawnym Pisarzom ufać, którzy częstokroć chybiali prawdy, iako to Autorowie Greccy Menander, Anastazy, Nicefor, Cedrenus, Theophylactus, Zonaras. Konstantyn Czerwonorodny, Anna Komena w iedney Materyi wszyscy pisząc, każdy z nich w teyże Materyi kładzie różnicę i z sobą niezgadzaią się, iakże można tych Autorow pismom dać wiarę? Tradycya zaś wiekami stwierdzona, zmianie żadney niepodległa, między godnemi Osobami utrzymywana statecznie, mocnieyszym iest dowodem. i przekonaniem, niżeli maiaczne iakiego Autora pismo, niżeli błędne zdanie Schlözera i Bandtke bez udowodnienia dane. Zwłaszcza, że wieku naszego tak są zepsowane mędrkow zdania, że fraszki pochwalaią, a gruntowne pisma niczcią.

Byt Dziejopis

Był Dziejopis Duchem Bożym Zasilony Moyżesz Opisuiący Ród Adama, któremu każdy przyzna, że nie z pisaney Chronologii brał wiadomości. Był On prowadzony Swiatłem Niebios do Napisania Historyi Swiętey, Ale też naprowadzało go w pisaniu teyże Historyi Opowiadanie Starych ludzi od Noego iuż pochodzących, o postępku Adama i Ewy, między Kainem spor i Ablem. Abraama Czyn z Izaakiem; Iozefa Sprawę z Bracią. Pisał on tę Historią po stworzeniu Adama około roku 2544 potopem przerwaną, i tę wiadomość mamy za dostateczną. Pisał też Moyżesz i z swoiey Wiadomości o Monarchyi Assyryiskiey, o Krolewstwie Egiptskim, o podróży swoiey z Egiptu do Palestyny. Są przecież wieku naszego Filozofy, że niezawierzaią pismom wiernym Swiętego Męża tak upoważnionego w Narodach, Jakże oni wierzeć maią i Kadłubkowi Tradycye piszącemu?

Zarzucaią Oni Moyżeszowi dziecinnym swym rozumowaniem wątpliwość o kamiennych Tablicach z Gory Synai przyniesionych, iako by te nie palcem Bożym napisane, ale z domysłu Moyżesza dłutkiem o głodzie Czterdzieści dni bawiącego wykute były bez pomocy i Nauki Bożey. Że Lud Izraelski przy Zburzeniu się wiatru silnego rospychaiącego płynność wody przeszedł przez Odnogę Morza Czerwonego.

Jestże tu rozum Filozofow dzisieyszych Zapominaiących o tym, że ani przed

wyjściem Izraelitow z Egiptu, ani później i po dni nasze, iuż więcey burzy tak sil nego Wiatru z Nog ludzi obalić mogącego niebyło, aby w stoiących Kałużach zrobił rowczak na iedną minutę aż do wysu szenia, zostawuiąc Wodę o dwoch Ścia nach stoiącą? i takiemi podłemi Zarzu tami Pismom Swiętego Męża zadaią zuchwale fałsz dzisieysi bardzo uczeni.

Nicuią oni, i na urąganie wystawuią Ewangeliczne pismo, że Iezus Pan miał kilku Braci z Maryi; że Jan Ewangeli sta był Synem Maryi. Naśmieszkę robią z Pisma Swiętego w komedyach drukować się pozwolonych, o Saulu, Dawidzie, o Abizag, szydzących, ktorych zuchwałey śmiałości niema komu ukrocić.

Chinczykowie rownie zaprzeczaią powszechny Potop, naznaczaiąc kilka dziesiąt Tysięcy lat od Stworzenia Swiata ochronionego od wszelkich przypadkow, niby to kray Chinski ma bydz w wyższym położeniu nad gory Armenskie, niebardzo w dalekiey Odległości od Chin położone; A Nasi Filozofy Chinczykom poklaskuią, przyznaiąc powagą swoią wielki rozum Konfucyuszowi, rownie iak Schloezer bez dowodow bayki piszącemu. Pytam: kto Konfucyuszowi od kilkudziesiąt Ty sięcy lat podał tę wiadomość. Nie Pismo? bo przed kilkudziesiąt tysiącami lat Pi sarza pierwszego niewystawia Konfucyusz; Nie Tradycya? bo iey Pyrhoniści nieuwożą zednak utrzymuią, że Konfucyusz prawdę pisał, popieraiąc iego zdanie przypadko

wemi

wemi Wod Zalewami, Jako to w roku Swia
ta 2300 za Panowania Ogigesa Krola
Attyki; I roku 2554 w Tessalii za Pano-
wania Dewkaliona przypadłemi; A ia
z moiey strony dodaię, że w Podoleniu,
gdy Wody Sniegowe połączone z deszczem
w Rzece Dniestrze wzbioraią się, to Mia
steczko Cekinowkę, Iampol, Mohylow
i wiele wsiow zalewaią, a Domy i Cer
kwie Wołoskie zabrawszy, do Czarnego
Morza przenoszą; ktorych zalewow u
chronić się można, iak ochroniło się wiele
Grecyi od Zalewu Dewkaliona; Od Moyżeszo-
wego zaś Potopu żadne powietrzne Stwo
rzenie, prócz Korabiu Noego w Okręgu Swia
ta nieocalało. Iednak Pyrhoniści Moyże
szowi przed Konfucyuszem na Tysiąc Lat
pierwiey piszącemu, i ocalonemu Noego
Rodowi nieufaią. Za coż oni wątpić
niemaią o Lechu, Krakusie, Popielu:
ktorych oni z Osob twarzy nieznaią, a
nawet pierwiastkowych o Byciu Lecha
i drugich Xiążąt Pisma niemaią?

W Nasiadłości Kraiu naszego przed
przyiściem Lecha do Sarmacyi, iako i
po iego Smierci przez kilka wiekow nie
było Pisarzow, ktoryby nam byli dosko
nały odrysowali Obraz Dziejow dawnych,
a zagraniczni mało o swoich w tę porę,
albo baiecznie, a prawie nic o Polskich
Sprawach niewspominaią. Nawiasem
tylko, i to od niechcenia, w zbiegu Okoli
czności przypadkowie wzmiankuią † że
Sarmaty Woysko Marka Aureliusza Opasali;
Że Leszek II. z Woyskiem Karola wielkiego.

† Że za życia Lecha roku 588. Lechyci dali Pomoc Chaganowi Krolowi Węgierskiemu przeciw Mauryciemu Cesarzowi Greckiemu.

800 roku potykał się, i życie utracił. Że Leszek III Woyskiem swoim positkował Węgrow i Sasow przeciw temuż Monarsze, O tym wzmianki Autorowie Niemieccy w Pismach swoich zrobić nieodważyli się, rownie iak o Wideńskiey przeciw Turkom wyprawie tylko to, nadmieniaią: Był też tam Jan Sobieski Krol Polski. Czechowie pomoc Leszka III Sasom daną do swego zwabili kraiu, i Leszka młodego wieku, swoim Nazywaią Ziomkiem, dlatego! że w Chrobacyi mieszkał w Mieście Krakowie. O nim to podobno 1315 roku Wierszem swoim Delamil pisze, Zowiąc go Rycerzem, Panną Wolnością Młodzianem.

Wieki pierwiastkowe miały ieszcze i tę Wadę w Zwyczaiu, że Dzieło z pod ręki Autora wyszłe, piastowały troskliwie, i przed światem ukrywały iak drugi towar. Salden w Komentarzu o tym świadczy, Że Iwo de Chartres zmarły 1117 roku zostawił wiadomość o Pandektach, to iest o Zbiorze Zdań prawniczych. Dzieła tego Wyiątek złożony był w Złotey Puszcze, i niebył pokazywany inaczey, tylko przy zapalonych wśrod iasnego dnia Świecach iak Czczona w Ołtarzu Świętość.

Podobnie Zelizo Woiewoda Komenderuiący Legią Lechitow w Oznaczonym Sobie po nad Dniestr Rzekę Wydziale Tyrangitow; posiadaiący umieiętność pisania Słowianskim sposobem, Zostawił Ślad Wiadomości w Ułomkach nie pożytych Wiekami, Choć pargamin bardzo przez Myszy popsuty pism

nieçałkowitych

niecałkowitych o przeyściu Wandalów z Sarmacyi do Włoch 467 roku pod Komendą Gąsiorka; O Przybyciu Lecha 549 roku z Sklawonii do Kraiu Sarmackiego; O Synach iego i Wnukach; O Narodach Familiynych w rozległey Sarmacyi zamieszkałych; O Czynnościach Osob Kraiowych zwięzle pisał do roku 750. Pismo to w Domu Zelizow ukrywane było przez lat Dwieście Siedmdziesiąt Osm. Ostatni Potomek Domu Zelizow Dzieje Polskie kończył. Lata od Narodzenia Jezusa Pana stosował do lat życia Przodkow swoich, albo raczey liczył od przyiścia Lechowego lata każdego Potomka, i do czasu Panowania Xiążąt od roku 550 do roku 1028. w ktorym On Tytułował się Xiążęciem Halickim. Tych iednak Pism swoich światu nie pokazał z powodu Okoliczności tyczącey się Osob Domu Zelizow.

Konstantyn Porphyrogenit Cesarz Grecki około roku 912 pisał o Sklawonach sąsiadach swoich, że oni gminowładnie żyli, i Supany byli ich sędziami; i że ciż Sklawonowie oddzieliwszy się w części od swego Narodu w roku 549. za pomocą Gepidow przeprawili się przez Rzekę Dniestr, i poszli w Kray Sarmacki. Kto zaś był natenczas u nich wodzem? o tym nie donosi, bo Narod Sławow gminowładny nie miał w swym Kraiu Wodza i Rządcy, tylko sędziow. Ale Nestor przyświadcza, że po przyiściu swym nad Wisłę, Sklawonowie nazwani zostali Lachami, to widać że Lach, to iest Lech był

ich Wodzem, ktorego Podkomendnych, Sarmaci Sedzitami nazwali, Nomine apellativo, iak Schlözer mowi, Tak my teraz od Lisowskiego pamiętnych Lisowczykow często wspominamy.

Mylnie więc Nestor Zakonnik 1056 roku w Kijowie pisze, a z Nim i wieku naszego Naruszewicz. Że Sławianie od Morza Kaspiyskiego |. 10. | cały Ziemi przestwor do Rzeki Elby, i między Dunajem a Finskim Wylewem part Europy zaymuią

|. 10. | Badurius in Animadversionibus pag. 91. i 92. kładzie swą Uwagę: „ Gdy Konstantyn Porphyrogenit „ Gallow bierze za dzisieyszych Niemcow, a Hungarow ma „ za Turkow, więc zdaie się, że On i Chrobatow od Sarma „ tow, dzisieyszych Polakow wyprowadza, ktoremu Czescy „ Pisarze i u Polakow Kromer przeciwią się, i zdaie się „ że Kromera zdanie dowodnieysze iest, ktory Serbow „ i Bulgarow od Wołgi do Europy sprowadza, tym „ więcey, że Słowaki w Czechach, w Polszcze, w Litwie „ w Karyntyi w Styryi, i Karnioli zamieszkani, rożnią „ się mową od tych, ktorzy w Kroacyi, w Bosnii i w Ser „ wii żyią; ktorych mowa do Bulgarskiey i innych „ Wschodnich Narodow podobnieysza iest; Ale gdy „ w dochodzeniu początku Narodow wszyscy Autorowie „ i piszą i powątpiewaią, Więc nic pewnego w tey „ mierze niema. Że zas Kromer dla rożnicy Nazwisk „ sprowadza za Mawrycego Sławow od Wschodu. (: a „ Theophylactus kładzie ich na brzegu Oceanu Zachod„ niego :) Inni zas Autorowie z Jordanem biorąc wiadomo„ ści z drugich pisarzow wyprowadzaią Sławow odmienne„ mi Nazwiskami zwanych, i Zamieszkałych około Dnie„ stru, tak i iak Serbow w Sarmacyi Azyatyckiey po nad „ Wołgę kładzie Ptolomeusz, z ktorych Kromer bez „ przekonania przeprowadza z sąsiaduiącemi Bulgarami, „ od Wołgi do Europy. Tak Herodot lib. 4 — Scymnus „ lib. 7. — Strabo lib. 5 — Ptolomeusz lib. 9 w Mysii „ Krobizow za Dniestrem kładą, ktorzy czyli to są Ciż „ Sami Chrobaty przez Bulgarow z Siedliska swego wygnani? „ a następnie drugich wyganiaiąc wraz z Belsami „ Krainę Kroacyi i Bosnii do dziś dnia dzierząc zaymowali?

o tym choćby

Zaymuiąc swą osiadłością, i wielką Część Azyi dziedziczyli. Już wyżey iest nadmieniono, Że Sławi przypadkiem byli w Azyi, a w Europie nie tak szeroko zabierali Ziemię, Bo podług Greckich Pisarzow, więcey sta Tysięcy osob woiennych w swey nasiadłosci licząc, iedni byli na gorach Strymonu, i tych w pień wyciąc kazał Iustynian Rhynotmetus. Drudzy Zostali w Dalmacyi, Innych część mała przeszła przez Dniestr, i osiadła nad Wisłą.

Procz tego Sławianie od Morza Kaspiyskiego niemogli do Rzeki Elby plemie swe rozszerzac, bo Teofil Grecki Cesarz 839 roku pisze o Roxolanach, to iest o Rusinach sobie przy Tauryce Osciennych, Że oni od Granicy Szwedskiey około Ladogi Jeziora po nad Wołgę żyli, i mieli swego Rządcę Szachana przerzynaiącego Kray między Azyą, i Sarmacyą; Więc Sławianie w tym mieysku mieszkania swego miec niemogli, chiba łącząc się razem z Tatarami pod rządem Szachanow. Sławi zas czyli Słowaki nie od Wschodu nadeszli do Sarmacyi, ale od Południa

---

„O tym choćby Autor ktory i donosił, lecz na to „niemiał by zniskąd poswiadczenia; inny choćby się „i upierał. można by zaprzeczeć; gdyż nie „iest niemożnoscią Sławow innym nazwac „Nazwiskiem, tak i mieszkac im u brzegu Za„chodnego Oceanu, albo przy Morzu Kaspiy„skim, za Dniestrem albo przed Dniestrem „wolno było porwolić, Bo Dniestr łatwy „iest do przeprawy, i niebył bronią zaparty, „aby w czasie rozruchow niemożna było przed, „i za Dniestrem przemieszkiwać. Przeto Konstan„tynowi Czerwonorodnemu bardziey niżeli drugim „Autorom wierzec by należało.
„ Dotąd Bandurius.

z Sklawonii idąc przez Dunay Rzekę, i przeprawiwszy się przez Dniestr, Osiedli nad Wisłą, i Nazwani są Lechitami czyli Lachami nomine apellativo.

Niechże Bandtke i Schlözer odpowiedzą, dla czego mieszkańce z Sklawonii wyszedłszy z własney Oyczyzny, i za pomocą Gepidow przeprawiwszy się 549 roku przez Dniestr, będąc Sławianami, czy Sławami, czy Słowakami nad Wisłą nazwani są Lachy. Nomine apellativo. W iednym roku 550 Narod i Sławiani był, i Lachami zrobił się. gdzie Lachow od Wieku niebyło, i nigdy. tylko Wandalowie po nad rzekę Wandal żyli, a daley Goty, Awaryni Gepidy, i inne pokolenia osiadłość miały.

Tu oczywiste przekonanie iest i dowod Bytu Lecha, gdy Słowaki przemienili się w Lachow od Imienia Wodza swego Lecha, Ktorego Imie w Sklawonii w gminowładnym Narodzie niebyło, Nalesu u Pisarzow Greckich; Lecz w pośrod Narodu Sarmackiego zostaiąc Słowaki, niewypadało im gminowładnie w Cudzym Kraiu rządzić się, więc zmuszeni zostali nawzor innych Narodow z pomiędzy siebie wybrać Wodza, ktoremu Imie było Lew. a po słowiansku, Corruptè, Lech Tego Sarmaci maiąc na oku, od Imienia Lecha podkomendnych iego Lechitami, czy Lachami nazwali. Więc nie od Lechitow urodził się Lech. ale Xiąże Lech urodził Słowaków Lechitami nad Wisłą

Ci zas Lachy, czyli zastali nad Wisłą Sławianow do Elby rozpołożonych? czyli inny iaki Narod? o tym niewiadomość

Nestora

Nestora ukryta zapewnienie siedliska Wandalow nad rzeką Wandal żyiących, nad Wartą Warynow.

Nestor niepisze nawet, że Sarmatowie Goty 409 roku, a Wandalowie 469 roku napastowali Slawow w ich Kraiu idąc do Włoch; Bo znać niewiedział, kto mieszkał nad Dunaiem? i nieznał. zkąd Narod obcy przyszedł prześladować nad Dunaiem Sławianow? ktorych tam niebyło. Życzył iednak Nestor Sławianow swoich na widok świata wyprowadzić napełniaiących Azyę i Europę.

Cynnamunus 1142 roku pag. 47 pisze:
„Niemcy przez Persow odparci, zwątpiwszy
„o przeyściu przez Filomenią, gdy się ku Nicei
„zbliżali, z nadchodzącemi złączyli się
„Krolami niesczupłe prowadzącemi Woy
„ska, z ktorych ieden Czechow Narodowi
„rozkazywał, Drugi Lachom przewodniczył
„ktorych Kray na zachod Węgrow dotyka.

Cynnamunus słyszał znać o Lechitach, o ktorych iako by o nadzwyczayney nowosci światu niewiadomey donosi, znacząc Ziemię Lechow na Zachod Węgrow, znanych w Europie, i czyniąc Politycznego Rządu rożnicę między iednym Państwem a Drugim, pisząc; że ieden Krol Czechom rozkazywał, Drugi Lechom przewodniczył. I w tym mieyscu Nomen Apellativum Lechy kładzie derivatum od Lecha, iak my Lisowczykow od Lisowskiego.

O takiey expedycyi Historia Polski dawnieysza zamilcza. Zkąd Sniadecki Akademik Wilenski w Szanowney swoiey Odpowiedzi na Dzieło Villersa

Historyka Francuzkiego Floreal 18. XII. twiest Osmego Maja 1804 roku w Paryżu daney, bierzel za chlubę Polakow, że się do Krucyat niemięszali.

Edycya Sammersbergska o Lechu pierwszym Xiążęciu Polskim, a Micraelius lib. II de Antiqua Pomerania daie wiadomość. I nikt więcey o Dziejach Polskich do życia Kadłubka pewney wzmianki nieuczynił.

A chociaż by iakowy Rys ręki starey |.II.| doszedł wieku naszego, ten Pythonisci nasi bez rozsądnie wyszykanowaliby, iako niè do ich smaku, niè do ich mysli, niè do ich płochego układu stosowny. Iak nieda wno Chwalebne Dzieło Iezierskiego pod napisem Rzepicha Matka Krolow Piastow. nazwane iest Romansem, i przystosowane przez Autora Wrocławskiego do Mitologii Greckich Poetow o Filemonie i Zonie iego Baucis. Niè stosownie prawdziwą Historię do baieczki Bandtke przyrownywa, niewiedząc, albo wiedziec niechcąc. Co Konstantyn, Nestor, Pisma Sammersbergskie i Cynnamunus nie z domysłu Polakow nazywa Lechami, i że Dom Piastow liczny z Piasta i Rzepichy rozgałęziony, do roku 1675 panował w Polscze, kiedy o Imieniu Zollernow

ieszcze

|.II.| Iak wiersz. Sᵗ Woyciecha rowny Delawila wierszom:
„ Bogarodzico Dziewico Bogiem wstawiona
„ Maria; U twego Syna Gospodynią zwolona
„ Maria; Zyczysz nam Łonom spust
„ Twego Syna Chrzciciela zboży czas,
„ Iak się zlawiło nam Diabelskie potępienie
„ A przez Mesią iest nam duszne zbawienie.
„ Ni srebrem ni złotem nas Diabłu wkupił
„ Swą mocą zastądził.

ieszcze i wieści niebyło. O czym Bandtke
i wszyscy Niemcy chcieliby pamięć za
trzeć, przyswoiwszy Śląsk i Pomeranią Xią
żąt Polskich Dziedzictwo; A Schlöezer wie
lowładnie rezolwuie: „Żadną miarą Lech
niemogł bydź Polskim Xiążęciem. Choć na to
niedaie on przyczyny przekonywaiącey, dla
czego niemogł bydź Xiążęciem? a Polacy
głtym tym słowom i wierzą. Daie on
przyczynę, że od Lechitow Lech poszło Imie,
To śmieszny dowod, i razem zaprzeczenie
iego, gdy i Bytu Lecha niedozwala, i rodzi
go bydź pochodzącym od Lechitow, ktorzy
przed przyiściem do Wisły byli słowakami
nie Lechitami, iak Czechy byli kwadami.
Przez taki Argument daie poznać Schlöezer
swoię słabość, gdy nieznayduie mocniey-
szych dowodow. Prożnemi zaś słowami
choć by chciał utaić i zatrzeć Imie Lecha,
Samo iego w Obrotach zapomnienia się dą
żące do powszechnego o Lechu zatarcia,
wydobywa Byt Lecha. I lubo dawnych
Autorow naszych pisma o Lechu fałszem
nazywa Bandtke z Schloezerem, to sobie
kontradykcyą czynią. Gdy od Narodu Kwa
dow wyprowadzaią Czecha zwycięzcę
Swatoboia, i Czech był po Swatoboiu Xiążęciem,
a od Słowakow uwodził się Lech. czyli Lef. więc
i Lech między Słowakami był w Sarmacyi
Xiążęciem Śląska i Pomeranii Dziedzicem.

I wielu iest lekkomyślnych Pyrhonistom
rownych Filozofow, ktorzy stare pisma
Ośmiewaią, że nie do ich smaku pisane, a
możeby i Zelizie staremu Słowiańczykowi
wspartemu dowodami Greckich Pisarzow

Dzieł Polskich Obecnemu widzowi nie uwierzyli, z powodu niezgrabnego Stylu Słowiańskiego starego, iak szanowne mu Kadłubkowi i Długoszowi Stylem wybornym piszącemu, albo Moyzeszowi o ważnych sprawach zapewniaiącemu niewierzą, a swoię ciemną wątpliwość upoważniaią ieden przez drugiego, zasadzaiąc się na bałamutnych autorach sobie rownych, iacy są: Anonim, Dzirszwa, Mateusz. Jan. Grzegorz z Tur, Dytmar. Eryk pomorski, Lengnich, Jędrzey Bamberski, i Dziewięćdziesiącu innych w iedney Materyi piszących, i z sobą nie zgadzaiących się. ciemno, i błędnie o kraiu Polskim piszących, ktorzy w Wieku Czternastym lub w Dwunastym wiedzieć nie mogli, co się działo w piątym wieku w Sarmacyi. Z iakiey przyczyny Pyrhoniści znani powątpiewacze iuż dawno spodleni, i od ludzi światłych wyśmiani powątpiewaią sobie w swey słabości o panuiących pierwotnych Xiążętach Polskich.

Kadłubek nasz, iako i Starożytni ludzie, mieli dar szczególny Swiatła nadNaturalnego, niepożyczanego z Xiążek, iak dziś uczeni nasi, ale swoim własnym dowcipem wysokich dochodzili wiadomości. Starożytni ludzie dowcipem własnym tyle nauk podali potomnieyszym Wiekom, Matematykę, Fizykę, Obrot Ziemi ku Wschodowi skłaniaiący się, Słonce kończące bieg swoy na Kole roczny ku Wschodowi, Xiężyc dwanaście razy w roku okrąg ziemi obiegaiący ku

wschodowi

wschodowi skłaniaiący się, i poza sobą ziemię zostawuiący, Planet i ich skutki opisuiąc, Litery, Druk, ognie palące się w wodzie, Hydraulikę wynaleźli. Dawni ludzie nieuczeni własnym dowcipem Siedm Cudow Swiata wystawili, i wiele głębokich Nauk podali dla nas. Od ktorych my wziąwszy ślad Nauki wysokiey nieiasno wyłożoney, choiaż gotowey rzeczy, ledwie iednak poznać i poiąc potrafiemy. Chlubiemy się iednak z Umieiętnosci naszey, a zamiast okazania wdzięcznosci Staremu Wiekowi za Naukę, pisem ich czasem Allegorycznie wystawionych niezrozumiawszy, naganiac odważamy się, mowiąc: że albo ciemno niedowodnie, albo słabo i bałecznie pisano.

Kraiu naszego Dzieiopisy, Kadłubek i Długosz pewnemi będąc u Następnych potomkow zarobić na chwałę i wdzięczność za tak szlachetną pracę, niespodziewali się aby wiek młodszy nienauczony o dawnych Dzieiach był tak zuchwały, i targnął się na zadacie fałszu domysłowego pismom w rzetelnosci prostey zrobionym dla Nas. Szanowni Autorowie nasi mieli doskonały rozum, i wysoką posiadali Naukę. Mieli w Narodzie Upoważenie siebie, Zaufanie i Gruntowne Obięcie politycznych Spraw Kraiu. Niemogli oni pisac w obec Narodu Historyi z domysłow swoich, bo w tenże sam czas Obywatele żyiący, baykę by przecięli w sprawie ważney; ani by nawet przystoyności było poważnym i rozsądnym Mężom fałszywe przed Narod miotać pisma.

oni
Musieli z iakowychsić pewnych zrzodeł wia
domości, iako Statystyczni Pisarze czerpać
przekonywaiących Wiek tamten o praw
dzie, i tę wiadomość o Lechu, Krakusie
Wandzie, Popielu, Piascie wystawić U
żyteczną Krajowi, ktorą wiekowi naszemu
zostawili nie dla oszukania nas przez iako-
wąś Umystu płochość, lub niedostatek
Nauki, ale będąc pełni rozsądku, powagi,
i rozumu, pisali dla nauczenia Nas interes-
suiący Sprawy potwierdzoney od Zwierz-
chności Kraiowey, Od Obywatelow na ten
czas Zyiących, i czytaiących to pismo. Zosta
wili oni to swoie dzieło na przestrogę po
zniey szym Wiekom, aby, co się działo da
wniey błędnego, żeby się tego wystrzegać,
a co było dla Kraiu pożytecznym i chwa
lebnym, aby Nas to prowadziło do Nasla
dowania. A z tego samego powodu
Pismom tych poważnych Autorow przed
Oczy nasze przedstawionym ufać, i wdzię
cznym Sercem One przyimować należy,
bo gdyby Oni Historyi Kraiu Polskiego wieku
swoiego niepisali, My bysmy teraz ieszcze
mniey wiedzieli o Dziejach Krajowych.
Pisali zaś Oni w Mocy Zupełnego zau-
fania Tradycyi zapewniaiącey od wspoł
czesnych ludzi starych poważnych po
Półtora wieku Zyiących w obliczu całego
Narodu, Ministrow, i Panow to Dzieło
wartuiących, i tyle maiących swiatła, alle
i więcey, iak dzisieysi Krytykowie, ktorego
to Dzieła tamten Wiek o dawnych spra-
wach Wiadomy niezaprzeczył, niezganił,
fałszu niezadawał, iak dziś podli Pyrhoniści
o niczym

o Niczym niewiadomi; A zatym Kadłubkowi i Długoszowi, tudzież całemu Narodowi od pradziadow do praszczurow maiącemu wiadomość o Lechu i iego Następcach, dzieło naszych Autorow potwierdzaiącemu, wiek nasz o Niczym niewiadomy fałszu zadawać niemoże, i niepowinien.

Dzieło to przez Kadłubka pisane rożni się od pism Iana Arcybiskupa Gnieznienskiego, i Mateusza Biskupa Krakowskiego w tey mocy, że niebiegaiąc on myślą swobodną po za granice, dla wyszukania Imion do Historyi potrzebnych, ale w swoim Kraiu, od swoich Ziomkow zbierał wiadomości, i po prostu wykrywał te, ktore z Ust poważnych Osob, i z Narodu mogł wyczerpnąć.

Znał Kadłubek dobrze zagranicznych Pisarzow złośliwe przeciw Polakom chęci, a zatym ostre ich pioro zaciemniaiące prawdziwą Polski Historią odrzucił, a przywiązał się iedynie do odgłosu Narodu o Lechu. Bo zkąd by się wzięło to słowo Lech? gdyby iakiegoś w swiecie Lecha niebyło: zkąd by się wziął Krakus w roku 700? gdyby w roku 411 niebyło Krakusa. Kadłubek więc miał słuszny powod pisania w sprawie oyczyzny o Dzieiach i Panowaniu Xiążąt pierwotnych między Zagranicznemi Narodami nieznanych wbrew pismom Niemieckim, a Niemcy niemogąc directe Kadłubkowi odpowiedzieć, zadaią fałsz gołemi słowy, niczym fałszu niedowodząc.

Niepisał Kadłubek Poetycznym Stylem iak Delamet o Czechu, i Lechu; iak o Myszach

Popielowych Biskup Krasicki, iak o Eneaszu Homer, Wirgiliusz, i.t.d. i to iego pismo stosowane bydź niemoże do mitologii Greckich Poetow. Można Poetom darować, że oni Iowisza przy bieraią w postać Łabędzia spuszczaią cego złoty deszcz na Cudze obyscia. Lecz Polscy Autorowie w sprawie ważney z prostoty pisma od wszystkich naterczas upoważeni, z wyrazow Historycznych szanowani, z Urzędu wielbieni, w polityce wygurowani, Kadłubek 1200 roku żyiący, bliższym będąc wieku Lecha, Krakusa, Wandy, Popiela, Piasta, niżeli Delamil, dostateczniejszą byt zapewniony wiadomością, niżeli Dytmar, Korner, w wieku Czternastym, piętnastym za granicą niżeli Schloezer i Bandtke w Osmnastym wieku.

I Ci nasi Dziejopisy niezatrudniali się lekkiemi zabawami, pustemi pismami, łechcącemi wierszami, ale poważną i Narod interessuiącą sprawę w prostych nieoboiętnych słowach, i wyrazach wiernych, nic nieuymuiąc, ani dodaiąc swoich domysłow, iaką mieć mogli zkąd wiadomość, czyli to z iakich pisma ułomkow w czasie rozruchow sponiewieranego, czyli przez samychże Obywatelow pisma stare życzeniom ich nie dogodne psuiących, a mniey odrażaiące zostawionych; Bądź z powieści z ust do ust płynącey od Naddziadow do praszczurow doszłey. Tę mowię wiadomość za dostateczną dla potomności uznawszy, iako skarb drugi w nieskazitelney całości w Dzieło

swe zamk-

swe Zamknąwszy, Nam w darze ufnym podali dla Nauki i Wiadomości potomney.

Kadłubek o wszystkich sprawach Krakusa, i iego początku, o Synach iego i Córki Wandy, iako też o Popiela zgonie bardzo Ostrożnie pismem swym dotykał, przez swoię zwykłą skromność, i politykę; a ni od Krakania wron Imienia Krakusa wyprowadził. A iak Lecha i Następców iego Panowanie było absolutne, tak wspomnienie o takowym Rządzie w dwunastym Wieku było by Obywatelom nienawistne. Bo Kadłubek nienaruszaiąc Rządów Lecha, popadł później w Niełaskę, że Kronikę o Lechu i Piaście wydarto. a gdyby obszerniey był pisał, mógł by tym wyrazem Panuiących iako by zażegać do zwrotu iedynowładztwa, Obywatelów zaś Wolność przyswoioną niszcząc, i ich narażać do uległości. a zatym panowanie Xiążąt od Lecha do Mieczysława I. pisał oboiętnie przeważaiąc się bardziey do wiadomości mniey Obywatelów rażącey. O których okolicznościach Wypadałoby autorowi iaśniey uwiadomić potomność, lecz On unikaiąc Obywatelów Arystokratycznych nienawiści przypomnieniem Rządu Lechowego, i drugich okoliczności po śmierci Popiela wynikłych, których pamięć Obywatele zatrzeć usiłowali; o postępkach także Wandy i iey Braci zachowuiąc skromność, wyznał iawnie: Nam hic Veritas Odium parit. inde indignatio minatur Supplicium.

Rossya ile możności Historię swego Narodu krasi piórem swieżym. początek Rządu Kraiowego prowadząc od nieiakiegoś

w swiecie nieznanego Gostomysta, który przy schyłku dni swoich iakoby radzić miał Narodowi Ruskiemu, aby Ruryka Syneusza, i Truwora razem trzech Braci od granic Danii, z Wageryi położoney w Pomeranii z pomiędzy Sarmatow Pokolenia sprowadzono do Zarządzania Kraiem. Autorowie zas Polscy pewnieysze dowody kładną o Lechu, i o Następcach iego, biorąc niezbite prawdy, i za grunt maią istoty, że Lech 550 roku z Sklawonii do Ziemi Sarmackiey przyszedł, bo tak i Pisarze Byzantyiscy Cedrenus. Teofan. Anastazy. Konstantyn Porphyrogenit poswiadczaią, że roku 549 część Sklawonow za pomocą Gepidow przeprawiła się przez Dniestr, a stanąwszy nad Wisłą, podług Nestora, nazwani są Lachami, czyli Lechami, albo Lechitami. Że od roku 550 Monarchom Polskim szczegulnie, przez lat Siedmset Trzydzieści Dziewięć Częsk Imie Lecha, lub Leszka dawano do roku 1289. Od których to Lechow i Leszkow panuiących w Polszcze, i Obywatele w Kraiu od Sarmatow Lechitami są nazwani, a od Rusinow Lachami. Co iest oczywistym przekonaniem o Byciu Lecha I. w Polskim swiecie; bo gdyby Lecha I. niebyło? niebyłoby Leszka VI czarnym zwanego. Kładną nasi Autorowie w dowod Bytu Następcow Lechowych, iako to Wisimira, i innych ciągłą od Wiekow Tradycyą, że Wisimir Gdansk i Wismarią Miasta zbudował,

i dowod

i dowod tego iest oczywisty, gdy Wismaria i Wyspy na Morzu Baltyckim dopiero za Mieczystawa II. i Zony iego Ryxy przez Traktat odpadty od Polski. Ktadną nasi Autorowie Krakow Zbudowany od Krakusa; Mogitę Wandy Okiem dziś dotykalną. Co wszystko widocznym iest dowodem i niezbitą prawdą. a Schlözera, Bandtke i innych Pyrkonistow są tylko stowa gote bez dowodu, że Lech, Wisimir, Krakus, Wanda Popiel niebyli w Polszcze. a zkądże się wzięty te Imiona? o ktorych odgtos unosi się niepowzno? i do dziś dnia znaki Imion ich niewzruszone i widoczne trwaią? Z tych wszystkich dowodow i Okolicznosci Pismom Kadtubka fatszu zadawać nie można. Owszem w Naszym Wieku Swiatli Pisarze Mysli Kadtubkowe poięciem sprawiedliwosci obiąwszy, mogli by obszernym Piorem za pomocą Ksiąg Zagranicznych Zupetną utozyć Kronikę na wzor Pantheonu Ruskiego.

Za Zycia Romulusa i Rema niebyto w Italii Pisarzow tak, iak i w naszey Sarmacyi za Bytu Lecha pisma nie znano. Nieyachto pozniey, bo w siedmset piędziesiąt lat po smierci Romulusa Tytus Liwius, Urodzenie, Wychowanie, i dzieta tych to dwoch Braci porzutkow, nie z pism poprzedniczych, ale z powiesci starych ludzi wiekom pozniêyszym na pismie podat. i My Tytusa wyrazom ufamy, Historyi

zagraniczney zawierzamy, nikt fałszu Tytusowi niezadaie; Rodakom zas swoim szanownym, zamiast Ocalenia ich sławy, zamiast utrzymania sprawy swego Kraiu, dopuszczamy Niemcom znieważać kronikę naszą, i sami powątpiewaiąc o pierwotnych Xiążętach, polegamy na zwodniczych pismach Niemieckich bez zadnego dowodu pomiędzy Polaki rozrzuconych. I niewierzemy poważnym Naszym Autorom, iak Tytus Liwius powaznieyszym bydź niemógł.

Zadney wątpliwosci o Bycie Lecha i innych Xiążąt pierwotnych mieć nie należy, kiedy nas godni Autorowie Kadłubek i Długosz o panowaniu ich zapewniaią. Na co się zdała prozna wątpliwosć, kiedy pisma Polskie i Greckie w tey mierze są wyrazne, a My samochcąc siebie trzymać w błędzie postanowili.

Nad pisma Kadłubka i Długosza innych Dzieł rzetelnieyszych niemamy, dowodzących iaki był Rząd w Polszcze od roku 550. Nieszczęscie mieć chciało, że Starowieczne Dzieie niewyryte na Miednych Tablicach, pamięć ie tylko podawała Stopniami przez Usta pradziadów do praszczurow przez rozmowy albo w piesniach zawarte.

Kalendonskiey czyli Szkockiey Starozytnosci ułomki nas doszły; znaydować można w Sagach, czyli powiesciach, i wszelakiego rodzaiu piesniach.

Pieśniach Pułnocnych wiele zrzodeł o dawnych Dzieiach iuż zakopanych.

U Nas w Zmudzy za panowania Stanisława Augusta pilnie staraiącego się o wyszukanie starożytnych wiadomosci |. 12. | Nad Uysciem Rzeki Swienty znaleziona pieśń, w ktorey Wodz wzywa Lud na Woynę przez wtocznią w Krwie Koziey zmaczaną, posyłaiąc po Klanach |. 13. | W tey pieśni Zwycięzca wzywa sępow na pozarcie trupow ziemię okrywaiących połegłych na placu, mściwym orężem iego, i tychże sępow bierze za swiadkow swego męztwa, a z Wtoczniow po polu rozrzuconych przekowywa dla żywych nieprzyiacioł kaydany.

W Ukrainie nucono pieśń, w ktorey porownywano podchwaty Chmielnickiego z pochwatą Zmii dawnego Woiownika w południoẃey Polscze sławnego.

|. 12. | Stanisław August Krol, Schlöezera, iako sżywatego po rożnych Akademiach literata, i w Akademii Petropoliènskiey układać Historią z Autorow Byzantyiskich Strittorowi pomagaiącego, pismem swym zapytywał o Dziejach Polskich i o Lechu. Na ktore pismo Schloezer odpowiedział: Zadną miarą Lech niemogł bydz Polskim Xiążęciem, Fundatorem, i pierwszym Przodkiem Narodu Polskiego.

|. 13. | O bliżko spodziewanym Nieprzyiacioł Napadzieniu uwiadomiony Wodz Wydziałowy, kazał zabić Kozę, i w iey krwi zmaczawszy wtocznią z drzewcem na wpoł opalonym, posyłał po Klanach, to iest po Pokoleniach w oddzielnych Wydziałach żyiących, obowięzuiąc do wspolnego łączenia się przeciw Napaśney broni. To znaczyło, że kto na Woynę niewyidzie, niechsię spodziewa smierci, albo spalenia. Litwiny zaś mieli nieprzyiacioł: Krzyżakow Pruskich, Kawalerow Mieczowych w Inflantach. i Xiążąt Kijowskich.

|.14.| gdzie i dotąd Wał wielki w Ukrainie pospolicie Wałem Żmijowym zowią.

W Podolu Wał Traiana Cesarza Rzymskiego sławny; a pod Żytomierzem Sokołowa gora, na ktorey Ostrym wierzchołku fosy i wały pozostały się. Są także w Ukrainie Kopce maiące nazwisko: Perepiata, i Perepiatycha, gdzie dwa Wesela iedno drugiemu z drogi nieustępuiąc, pozabiiały się. Dawność tych zabytkow iest wyższa od Epoch zapisanych w Historyi, w samey tylko pamięci ludzkiey została.

Niedbałość na te Swięte pamiątki, iako też woyny i rozne zaburzenia zniszczyły zupełnie te podania, w ktorych moglibysmy od tysiąca kilkuset lat znaleźć nauczaiące nas wiadomości. Dzięki Kadłubkowi, że niedopuscił głębokiego uspienia Historyi Narodowey.

W Indyi Zachodniey na brzegu Koromandelskiego Połwyspu, znayduie się trzęsieniem Ziemi spustoszone Miasto Mawelipuram zwane po większey Części Wodami zalane z siedmio Kosciołami z pod Morskich Wod pokazuiącemi się, ktorego strona leżąca na brzegu od Żeglarzow nazwana iest. Ziben Pahoden. W Mieście tym wiele znayduie się Pałacow z iedney sztuki Kamienia wykutych. Wiele iest Kosciołow do Trzydziestu Arszyn Wysokosci maiących z iedney Sztuki Kamienia

---

|.14.| Był to Pułkowadzca u Drewlanow po nad Dniestr żyiących, ktory Swiatosława Xiążęcia Kijowskiego pokonał.

kamienia wyrobionych, ktore to kamie
nie nakształt gór byty, że są przenie
sione z iednego mieysca na drugie,
to widocznie poznać się daie z mieysc
położenia. O początkach Zabudo
wania tego miasta? i kto był Założy
cielem onego? Nayuczeńsi tam
Braminy i Pundyty w Pismach
naydawnieyszych ciekawi doczytać się
niemogą; ale między pospolstwem
zachowane są w pamięci Wiersze
Samskrytskim ięzykiem używane
w Piesni Mahabharat |.15.| zwaney
Od dwoch Tysięcy lat przez Tradycyą
podaney, i w gminie ludow prostych
pamięcią pielęgnowaney, ktora naucza:
„Że to Miasto było stołecznym Judyszty
„Sławnego z pomiędzy pięciu Braci
„Pandowych Monarchy, Że on był Zało
„życielem tak Wspaniałego i ogromnego
„Miasta mile rozległości maiącego
„Bram dwadziescia, i kosciołow Sto.
„Ktoremu Miastu na Cześć Przyiaciela
„swego i Zastępcy Kiszny dał nowe
„Nazwisko Mahapillicpuram. Co znaczy
w Naharskim ięzyku: Miasto Wielkiego
Tygrysa. Maiące w sobie Domy i podzie

|.15.| Długo brzmiała piosneczka w Ustach ludu prostego w Polscze o Lukerdzie Xiężnieczce Syrbskiey, |: był to kray między Elbą i Odrą :| z rozkazu Przemysława Krola od Kobiet uduszoney Zato, że niepłodna była. O niey Lud spiewał w tym sposobie: Aby ią Krol choć w iedney koszulce do Matki odesłał, a życia iey marnie w młodym wieku nieodbierał. Pełno tey piosenki było w Polscze po Miastach i po wsiach: Powiończie wiatry. i.t.d.

po większey Częsci z całkowitego Kamie
nia wykute, inne z dobieranych Kamieni
bez wapna Osadzonych tak dychtownie
i scisle, że zdaie się, iak by zrosłe były.
Statui ludzkie Kształtną robotą wyra
biane w tak wielkiey liczbie, że się widzi,
iakoby Gromada Ludu w Kamień obro
cona. W innych mieyscach Biusta
Popiersia, rozne Zwierzęta, Lwy, Ty
grysy, Słonie, a między niemi nad
zamiar Natury ieden w Nadzwyczayney
Ogromnosci, iak Tarus w Rhodzie na Ar
chipelagu, w proporcyi należytey piękną
robotą wystawiony, daie poznać Wysoki
dowcip naturalny w dziecinnym Nauk
wieku przed dwoma Tysięcy lat stawszy
tnych ludzi doskonatych, i przywodzący
swiatłych Europeyczykow w Zadziwienie,
że to Miasto Osmym Cudem Swiata
nazwane bydź może. Dziś opuszczone,
spustoszone od Wiekow Niepamiętnych,
Chrustami Zarosłe, stało się łożyskiem
zwierza drapieżnego, i gadu iadowitego.
Tego Miasta od Kilku Tysięcy lat exy
stuiącego nie pismienne dowody, a tylko
Tradycya w pamięci pospolstwa zadu
wana, wspiera początki zabudowań stru
ktury. Filozofy powątpiewacze po
dania tego Miasta dopuscić by może
niechcieli, ale Domy do dziś dnia sto
iące, Kościoły kopulaste, z ktorych ie
den od pionowa wzdłuż rozkrojony
niewzruszenie stoi, iako i te Siedm
od Kilkudziesiątu Wiekow morskiemi
Wodami zalane, i bałwanami wod

szturmowane

szturmowane, trwaią w całości. Posągi, Geniusze, rzeźby na kamiennych odrzwiach, litery iuż dzisiay nieznane, i słowa niewyrozumiałe, każą wierzeć podaniu pospolstwa o wielkiey dawności tego cudnego Miasta. Tak był Kadłubek przekonany nie przez pisma, ale przez podanie starożytnych Mieszkańców Polskich o Bycie Lecha, Krakusa, Popiela.

W Wielkiey Polscze i na Wołyniu do roku 1700 zwyczay starodawny Sarmatów zachowywany między pospólstwem około świętego Iana zażegania po Ulicach Ognia pozostał, Około którego Męszczyźni i Kobiety śpiewaiąc Bałwochwalstwa obrządkiem tańcowali w okrąg, wołaiąc Lado, Lado. Leli. Poleli. Lado miała to bydź Matka Lelum, Polelum Bożków opiekuiących się łąkami. Bogów tych w Polscze było wiele: Iessan, Zezylla, Diada, Nia, Ziewanna, Żywie, Marzan to iest Mars, Swist, Poswist, Bożkowie władnące wiatrami. W Czasie bankietów, Bożków tych wzywano wykrzykuiąc Lado. Leli. Poleli. Małym Dzieciom surowo zakazywano, i zabraniano, aby letnią porą same niewychodziły w pole, bo Rusałki, czyli Pastuszki z rospuszczonemi po ramionach warkoczami w zbożach kryiące się, miały one dzieci łapać, z niemi pieścić się, i łechtać aż do umorzenia. Pozostałe po ucztach potrawy i pieczyste, stawiano

w Stodołach, Gumnach, Tokach, pomiędzy Brogi i sterty dla nakarmienia rzeczonych Pasturkow i Paschwity dozorcy zboża, ktore miały ziadać w Nocy zostawione potrawy, a żato bronity Tokow od złego przypadku. Kroy Sukien Męzkich Żupanow i Kontuszow długich w sposob Grekow bogatych przez Sarmatow używany, z zapuszczeniem brody i wąsow |.16.| Ubior w Europie rożniący się od Ubioru Niemcow i dawnych Rzymian dosiągł wieku naszego.

W Białą Niedzielę postu pospolstwo topito Bałwana Imieniem Marzana, ubrawszy snop słomy albo garść Konopi w suknią, spiewaiąc żałośnie, a to na pamiątkę że Xiążę Mieczysław I. Dnia siodmego Marca wszystkie Bożyszczow posągi łomać, i topić

|.16.| Od roku 1700 Polacy powiększey części brodę golili, odrzaniaiąc wąsow choć by naydłuższych. Od roku 1764 żaden Polak brody nie zapuszczał, tylko wąsy pielęgnował spiewaiąc: Ozdobo twarzy pokrętne wąsy. Powstańcie na was lud zniewieściały, itd. Roku 1795 Kroy Sukien Azyatycki zarzuciwszy, i Fraki przywdziawszy brodę i wąsy golić zaczęli, i włosy na głowie trefić. Ale młodzież stosuiąc się do figury Granadiera przy Frakach noszą wąsiki i bukombardy. Inni akkomoduiąc się Kawaleryi Woyskowey, w znacznych Kompaniach przy Fraku i wąsikach noszą Raytuzy czyli Pantalony, a tak razem i Obywatela, i Granadiera, i Kawalerzystę udaie bez broni. Pantalony do konia tylko nieodbicie Woyskowym Osobom są potrzebne dla okrzętności, ale nie do tańca Obywatelowi. W kompanii znacznych osob, zdaie się rzeczą bydź nieprzyzwoitą Obywatelowi znaydować się w Pantalonach między Damami iak na polowaniu. Piechotny Officer przez uszanowanie zrzuca Pantalony, czyniąc Musztrę w Obec Generała.

topić w błotach karał.

Jeżeli więc w roku 1700 i poźniey Obrządkow Pogańskich i Ubiorow Zwyczay naywyraźniey w Siedmnastym Wieku niewygasł? Czemuż Kadłubek wiedzieć niemogł w Wieku Dwunastym o Lechu, Krakusie, Popielu? I nièma przyczyny zaprzeczać, aby Sarmatowie pamiętać nie mogli od Smierci Lecha w lat Szescset o Xiążętach na Czele Narodu żyiących, kiedy Rzymianie w siedmset pięćdziesiąt lat mogli o Romulusie pamiętaiąc Tytusowi Liwiuszowi podać do pisania Historyi Rzymskiey pobudkę. Tak Polscy Mieszkańce Sarmaci w szescset pięćdziesiąt lat maiąc o Xiążętach swoich pamięć, zwłaszcza o Lechu, ktory Wolnych Sarmatow ujarzmił, Ci poddaństwem uciśnieni, przypominaiąc dobre czasy przed przyisciem Lecha, i złych doznaiąc za Bytu Następcow Lechowych, podali Kadłubkowi Materią do pisania Kroniki. A iak zwyczaie, Obrządki Pogańskie, i inne zabobony nie przez pisma, ale przez Tradycye między Pospolstwem z przypomnieniem dawnych swoich swobod ugruntowane odżywiały się, tak z niemi razem i pamięć odnawiała się Bytu Lecha, Krakusa, Popiela, Piasta, i za Rzecz niewątpliwą Kadłubkowi od Sarmatow przedstawiona była.

Jakoż Imiona tych Xiążąt w Europie iuż po części znane, często Monarchom Polskim w pierwiastkowych Wiekach dawane bywały; A z tego powodu Mieszkańce tey Ziemi od Sąsiad swoich

i od Sarmatow Rolnikow odebrali Nomen apellativum Lechi albo Lechyci. W późnieyszych zaś latach po zaniedbanym przez Monarchow Polskich używaniu Imienia Lecha, czy Lecona, to nazwisko Lechyci zmienione od Sarmatow zostało na, Polechy. W Myśli to złośliwey powiedziano = Już po Lechach = a ztąd upowszechnione zostało nazwisko Polechy. Daley w Niemieckim języku nazwano Polschen. Italianie pisali Polachi, i w języku Słowianskim Po-lachi przeistoczone zostało poźniey na Polaki około .1000. roku.

Wszystkie Historie pierwiastkowe Starowieczne niepochodzą pierwiastkowie z Pism, ale swoy maią początek z powieści, z podania Starych Osob, a te podania z Ust do Ust przelatuiące w poźnieysze lata, zostawszy z Uwagą Swiatłych Osob w Księgę zebrane. Stały się dla nas przekonaniem o dawnych dziejach Eneasza, Romulusa, Alexandra wielkiego. i.t.d. Bo cżelibyśmy Tradycyom niewierzyli? to i wszystkim pismom Historycznym wierzyć by nienależało. bo te po większey części pochodzą pierwiastkowie z opowiadania ludzi, z Tradycyi. Przystoi zaś i należy Ludziom poważnym opowiadaiącym iakie zdarzenia, wierzyć, a zatym i Kadłubkowi tak poważnemu w Narodzie Mężowi wierzyć i ufać Należy. Bo ten Dziejopis przyiął podanie od Osob niezagranicznych, nieobcego rozumienia; ale od własnych Ziomkow Sarmatow, i od Sklawonow, od Lechitow niemaiących uprzedzenia ztąd chluby,

ani zakłada

ani zakładaiących poniżenia Osciennych Narodow, mowiąc o Xiążętach pierwotnych Kraiu swego, z niemylnego przekonania się. I w czym każdy rozumowac może, iż musiał bydź Lech I. gdy to Imie iako by piętno na Polechach zostało, i Monarchom Polskim to Imie dawano od roku 550 do roku 1289, a zwłaszcza, że i Grecka Historia przyswiadcza, choc nieiasno, że Roku 549 Słowianie przyszedłszy nad Wisłę nazwani Lachy, a to pewnie od wodza Lecha.

Musiał bydź Krakus, kiedy mury Krakowskie siwizną okryte z uczuciem czci oglądamy. Musiała bydź Wanda, kiedy odgłos Narodu gruntuie się na usutey Mogile palcem wskazuiącey się od wiekow, że to iest grob Wandy panuiącey w Sarmacyi. Musiał bydź Xiąże Popiel, kiedy o nim powszechny od lat dziewięciuset do dziś dnia unosi się głos, że go myszy |.17.| ziadły.

A w tym składzie Rzeczy, że Lech, Krakus panował, że Wanda rządziła i utonęła, że myszy Popiela ziadły, coż tu iest niepodobnego do wiary? Lech niebył zwierzęciem, Tradycya bydź go podaie rostropnym Człowiekiem, Mężnym Xiążęciem, a zatym po ludzku rządzić umiał. Krakus musiał byc rozsądny Człowiek,

---

|.17.| Czeskie Dzieie rownie swiadczą, że Xiążęcia myszy ziadły. Ale styl autora Czeskiego tak iest oboiętnoscią zawiły, że zdaie się, iako by Xiążęcia Czeskiego myszy ziadły. Przez co Kronika Czeska daie do zrozumienia, że Chrobacya i Xiążęta w niey żyiący, należeli do Czechow Oyczyzny. Tak Dełamił Leszka III do Czeskiey kroniki zamieścił, mieniąc go bydź młodszym po Czechu dla Chrobacyi Xiążęciem. Zwłaszcza, że Xiążęta Czescy i Polskiemi byli krolami. — —

i swiatły, kiedy tak wspaniałe do handlu
sposobne na pograniczu Miasto Kraków
od Imienia swego zbudowane nam zo
stawił. Że Wanda będąc Panną Rząd
prowadziła w tak obszernym, iak była Sarma
cya, Kraiu? w tym zadziwienia pobudki
niema; Związek Okoliczności dla Lechi
tow taki wypadł w roku 750. iaki dla
Polakow był pobudką w roku 1384 z przy
kładu Wandy pamiętnego, kiedy Bodzanta
Arcybiskup Gnieznieński Jadwigę Królewnę
Węgierską z Domu Piastow pochodzącą z lenii niewieściey
Pannę szesnastoletnią ukoronował, która
niżeli za Jagiełłę wyszła? dwa lata w sta
nie Panieńskim rządziła Kraiem; a Lechici
w roku 750 myśląc o niepodległości dla
swoich Xiążąt, a pomniąc o Gminowładnym
nym w Sklawonii Rządzie, wolność swoię
z utworoną Naywyższą Radą między sobą
bez ograniczenia stanowiąc, z ochotą na
Rząd kobiety zezwolili. Że Myszy Po
piela ziadły? i tu zastanawiać się niema
wielkiey przyczyny; alboż my i teraz niewi
dziemy po grobach ciał nieskazitelnych
nadwerężone od Myszow części? Ten
przypadek mogł się zdarzeć Popielowi,
że ciało, niżeli pogrzebiono, bydź mogło
od myszow skażone; a w lat dwadzieścia,
pięćdziesiąt, dla rozbudzenia moralności
w ludziach, dla wstrętu wzruszenia od nałogow, dla
nastraszenia zuchwałych i niecnotliwych,
gdy o Myszach Popiela nic napisanego
niebyło, a pamięć tylko o tym pozostała,
opowiadano w powszechności pomiędzy
pospolstwem; że ponieważ Popiel Dwudziestu
stryiow

Stryiow swoich bez względu na krew star-
szenstwa potruł, więc na ukaranie iego
okrucienstwa myszy z Ciał Stryiowskich
wylęgłe, całkiem go pożarły. Własnie
gdy by kto dzisiay rozgłosił pomiędzy Pro-
stotą, Że Stanisława Augusta Krola wszy
ziadły, ktorych wielkie mnoztwo po Smier-
ci na zwłokach iego pokazało się. Tak
Popiela Opowiddany przypadek ludzi
Zastraszał, Zadziwiał, Zastanawiał nieo-
swiecone umysły, a im dziwnieyszym
i strasznieyszym być się okazywał,
z tym większym wrażeniem opowia-
dano, rozszerzano i w dalekie strony
posuwano iako cud nadzwyczayny.
Co Pospolstwo w Pamięci swą wbiw-
szy, potomkom to swoim przez Stopnie
wiekow podało do Wieku Dwunastego,
w ktorym Kadłubek to podanie Pismem
wykrył, Że Popiela Żywcem Ziadły Myszy
za popełnione Stryiow Dwudziestu
Zaboystwo przez Zadaną u stołu swego
truciznę. Ten dodatek za zbrodnią?
Usprawiedliwia Naszych Dzieiopisow
Szanownych Długosza i Kadłubka Biskupow
uprzedzonych o karze Bożey na Popiela
spadłey za szkaradny występek.

Konieczność wymaga przyznać Popiela
przypadek za istotny, ieżeli przyznamy,
że Bog wszystko może. Naszych Auto-
row pierwotnych pisaney Historyi, iako
Nam podaney bez więcia i dodatkow,
Samą tylko treść Starodawney Tradycyi
wyrażaiącą, za upominek ich szczerości
w pisaniu prostym, daiącym dla nas

porę na domyslanie się prawdy o My
szach, te ich krotkie wyrazy przyimować
z uszanowaniem należy.

Wszak i w Pismie swiętym czytamy,
że Nabuchodonozor siedm lat wołem był
iedzącym siano i trawę; Na czym prosta
wiara przestaie; przecież ten Krol był
Człowiekiem duszę Niesmiertelną ma
iący, a nie bydlęciem, i pewnie siano
i trawa niebyły iego siedmioletnym Ży
wiołem. Tego domyslić się można,
że Nabuchodonozor niebył przemieniony
w postać woła, Poczwara ta mnieyby
ludzi zastraszała, niżeli odięcie rozumu
Monarsze. On siana trawić by niemogł
mocą swey Natury; iemu tylko samemu
zdawało się, że on był wołem, a chleb
zdawał mu się bydź sianem. Przestać
iednak należy na swiadectwie Daniela
Proroka Nawidy Okoliczne zastrasza
iącego Wszechmocnoscią Boga. Tak
nasi Autorowie Biskupi dla wrażenia
ludziom i Monarchom Boiazni Bożey
o Myszach Popielowych przedstawili, że
Dzilnosć Boska dla przykładu ludzkiego
mogła by większe na Popiela zesłać kary,
za popełnione zaboystwo Stryiow Dwu
dziestu z pobudki otrzymania po Nich
maiątku, i obszernych w Pomeranii
Dzierzaw.

Historia Polski przez Kadłubka i Dłu
gosza znać pod allegorią pisana, może
bydź obiasniona, a nie z gruntu obalona
Na prozno wysilał swoy dowcip Kra
sicki Biskup Warminski w swym Dziele

Myszeidos

Myszeidos, przywodząc na zgubę Pa
piela szczury a nie Myszy, niby to
mocnieysze i silnieysze do pokonania
Monarchy. Ten żart nie w swoim
użyty mieyscu, przynosi krzywdę sa
memu Krasickiemu, wielbionemu Poecie, że niemiał zastano
wienia nad pismem Kadłubka, i nad
Stanem Biskupow sobie rownych,
wystawuiąc siebie rozumnym, a ich
iako by nierozsądnie piszących baykę.
Kadłubek wieku swoiego doskonale
uczony, prawdziwie rozumny, w Spra
wach Kraiu oświecony Mąż, w polityce
tamtego wieku zasadny, w życiu swym
poważnieyszym, niżeli Krasicki, zatru
dniał się pismem, ktorego pisma Kra
sicki, układaiąc Myszeis, nierozumiał,
i poiąć Kadłubkowey Myśli niemogł,
że Myszy z Stryiow Popielowych wylęgłe
mogły bydź większe, niżeli szczury Kra-
sickiego. Kadłubka myśl nie biegała
na łopacie z Babami na Łysą gorę.
Tę zaś o Myszach Popielowych wiado
mość nie z domysłow Kadłubek i Długosz
pisali dla oszukania lub zabawki naszey,
bo w tym chluby dowcipu swego nieszu
kali. Oni wątpliwości w tey Sprawie
nierozwiązawszy, pisali poprostu nie o
krzesawszy, wiernie i szczerze to, co w tam
tym wieku miano od trzechset sześciudzie
siąt lat żadnemu niepodpadaiące powąt
piewaniu, i co utrzymywano za nayrze
telnieyszą prawdę, To bez swoich dowci
pnych dodatkow, i wyłożeń, bez Kryty
kowania Popielowych Ministrow i sług

niebroniących Pana; Bez uszczypliwo
ści Osob tamtego wieku wierzących
wtępowieść; Wiadomości tey samą
tylko treść zostawili nam; przeciwne
wtey mierze Pismo Kadłubka mocno by
natenczas Narod zdziwiło, że Dzieło
iego całkiem zniszczywszy, niedopuściliby
do Nas ciekawey wiadomości.

Z tych przyczyn Kadłubek głęboki Po
lityk, ulegaiąc Arystokracyi Kraiowey,
niektore zdarzenia opuściwszy, poprostu
wiekowi naszemu pocżyrzliwemu i
światłemu zostawił zgubę Popiela
dla domyślenia się o myszach istotnych,
nie dla śmiechu i urągania się z niego,
lecz żebyśmy, zastanowiwszy uwagę
swoią nad zuchwałością rzeczonych
Myszow, iakiego one były Rodu? Umieli
to pogodzić z okolicznościami Czasu,
Osob, sprawy, potrzeby; i wyiaśnili
to w sposob naszego wieku, co pod
Allegorią tamtych wiekow często używaną
ale w prostych, wiernych, nieeboiętnych
wyrazach, niedaiąc ludziom wzgorszenia
Skromni Autorowie pełni politycznych
uwag, Krotko nadmieniwszy o śmierci
Popiela, ważną Tradycyę wiekowi na
szemu do rozbioru zostawili.

Wieku iednak Osmnastego uczeni
Filozofy nabrawszy wiele światła z go
towych Ksiąg starych, nie zgłębiaiąc
pilnym dowcipem istoty w pismach
dawnych zawartey; niestaraią się
przez pilną swą pracę poprawić nie
smak wyrazow starych, ale tylko nawykli

lekkomyślnie

lekkomyslnie smiać się z Cudzych pism dawnoscią odbiiaiących, nie zrozumiawszy siły zamknięty w Wyrazach Starego pisma iak ow Student smieiący się z Napisu = Tu leży Dusza = niewiedział, że pod Kamieniem był skarb zakopany.

A gdy czytamy samychże Pyrhonistow robotę z Łacińskiego tylko na Polski wyraz przeniesioną, znaleźć można w ich pracy nieprzepuszczone błędy i wielkie kalectwa w przekładaniu Zagranicznych Dziejow. Pominąwszy inne, widziemy, że Pisarz maluiąc Obraz politowania nad Romulusem i Remem dziećmi na los porzuconemi, usituie Autor Czytelnika w zachwyceniu utrzymać, że to nie bez Cudu stało się, gdy tych Dzieci niepożarła Wilczyca, ale ie wykarmiła. Tu grubszy wyraz o Wilczycy, niżeli o Myszach Popiela, niżeli o Bycie Lecha, bo przecież ta dobroczynna Karmicielka niebyła zwierzem, ale Kobietą, Lupą przezwaną, iak u Włochow Gospodarze zowią się, Ursus, Lupus, Lepur, Apostol, Postolati stratutatow. itd. Ktorą Lupę nasi mądrzy Filozofy niezrozumiawszy Łacinskiego słowa = Lupa = nierządnica = przerobili ią z Lupy na Wilczycę. Podobnie drudzy opisuiąc Szturm przypuszczony do Rzymu, będącego w posiadaniu Symplicyusza Papieża, za panowania na Zachodzie Prokopiusza Antemiusza Cesarza, po Narodzeniu Iezusa Pana 467 Roku przez Wandalow

Wodza po Łacinie od Włochow przezwanego Gensericus, ktorego w Polskim ięzyku nasi Polacy i oscienni Niemcy zowią Genserykiem. I tak Włoch Autor z Autorem Polskim zgodzili się niaiedno; bo iak Włoch niewiedział zkąd przyszli Wandalowie do Rzymu? |.18.| Tak Polak domyslić się niemogł. Co to był za Genseryk? Włoch niemogący wymowić, ani literami wyrazić Nazwiska Gąsiorek, nazwał go Genserik. i dodał. Us. |.19|. a tłumacz Polak niewchodząc ani na położenie Kraiu Wandalow po nad Wisłę, ani na Familie Kraiowe, bez zastanowienia słowo Gąsiorek przerobił na Genseryk.

Wiemy zas dobrze, iż Wandalowie żyiąc po nad Rzekę Wandal, to iest po nad Wisłę Łacińskich na Us kończących się nazwisk nieużywali, a Filozofy nasi Rodaka swego Cudzoziemcem zrobili, nazwawszy Gąsiorka Genserykiem. Tak wielu Autorow Niemieckich starowieczne Imiona Polskie albo Miast Nazwiska Wratysławow nazwali Breslau, Bukowiec Lubekiem; Zgorzelec Magdeburgiem, więc podług Dialektu Włoskiego, my Wilczynskiego Lupowskim, Dębinskiego

|.18.| Grecy i Rzymianie sądzili, że Wandalowie i Goty z Azyi przyszli, rownie iak Attyla, i dla tego przez swoię niewiadomosć Sarmacyę dzielili na Europeyską i Azyatycką.

|.19.| Łacinnicy Rzekę Prut zowią Brutus; Dniest, Ister; Transylwanię zwali Ardelium, i Ungroblachiam. Węgrow zwali Pannodacia Παιαvoδακιαv. Woiewodę pisali Veiuoda. albo Voeuoda.

skiego Kwerkowskim nazywać mamy? Gąsiorek Starożytne Imie w Polscze około Wisły gniazdo swe maiące znane dobrze Polakom, a Genseryka w Genealogiach nigdzie niema /. 20./ Że zaś Wandalowie wyszli z Lasowinu od Wisły do Włoch, więc w Polskim tłumaczeniu Imie Kraiowca naszego zostawać powinno było nienaruszenie.

Obywatelow tamtego wieku Imiona brane bywały od roslin, od gospodarskich posiedow, od drzew, od Kwiatow, lub od rożnych przedmiotow, i przypadkowych okolicznosci. Tak Rzepicha Matka Krolow Piastow nazwana od kwitnącego Rzepaku, Piast od Kołowey Piasty. Toporczyk od siekiery, Iastrzębczyk od ptaka, Kadłubek od beczki, Długosz od wzrostu, Gąsiorek od Butla, Iskra od porywczosci, Żelizo od Kowala, Semowit czyli seymowicz od Seymu, Wratysław od zwrotu sławy narodowey po zwycięztwie nad Saxonami otrzymanym. Więc Wandalow Wodza Gąsiorka nienależało przezywać Genserykiem, iak Lupy Wilczycą nazywać niegodziło się, i nie wypadało ciekawym Krytykom dopuszczać w polityczney wiadomosci nieznaiomego Nazwiska. To iednak bez Nagany w pismach puszczono, a Kadłubka przesladuią Niemcy i Polacy.

Dzieie zagraniczne opisuiąc Nasi

/. 20. z Rodu i Pokolenia Gotow pochodzi Familia Skiporow. — Cedrenus

Pisarze, przepuscili w Historyi Nazwiska Ro
dakow swoich Zaszłych do Afryki, do Italii,
do Hiszpanii, do Gallii, a Greccy Autorowie
Gotow, Wandalow, Gepidow, Awarynow,
nie od Wisły i Warty, ale z Azyi sprowadza
li ich mylnym piorem w południowe
prowincye, Mateusz zas i Jan Historyi
Polskiey Pisarze niewykryli Ziomkow swo
ich, ale kładli Obcych Nazwiska, a Nay
więcey Niemcow na tey Ziemi, ktorą zo
wiemy Polską. Swieży zas Autor nasz
Naruszewicz natchniony duchem uległosci
z Nestorem Starym mało czytaiącym
zagranicznych Autorow, Zasadziwszy
od morza Kaspiyskiego do Elby, i od Dunaiu
do Finskiego Wylewu cały przestwor Zie
mi Sławianami, o własciwym Sarma
tow Narodzie znanym od Rzymian daw
nych, Umieścić w Kraiu swoim niechciał,
sławny zas Filozof Schlöezer żadną miarą
niepozwalaiący Bytu Lecha w Polskim
swiecie, chociaż Czytał, że Chagan Krol
Węgierski w roku 587 wzywał od Lechitow
pomocy, z ktorych na Czele Zostawał Xiąże
Lech natenczas panuiący, przeciw Maury
cemu Greckiemu Cesarzowi proszony, Je
dnak zaufany w swoiey Ksiąg czytaniu
wiadomosci, powagą sobie znaną utrzy
muie, że Lech żadną miarą Xiążęciem
bydz niemogł, a dowodu nato niekładnie.
Ten iednak błąd oczywisty rzeczonych
Autorow, dzisieysi Krytycy przyimuią, i
nikt przeciw tym błędom głosu niepodnosi,
a Kadłubka pisma doskonałe, rzetelne,
Greckich Autorow stwierdzone o Lechu dowo

dami

dami, nazwano fatszem. Jeżeli wierzemy Homerowi, Wirgiliuszowi, Tytusowi Zagranicznym Autorom, dla czegoż wierzć nie mamy tak godnemu Rodakowi naszemu? Wina to iest nasza, że polegamy na zwodniczych Niemcow pismach, usituiących zatrzeć ślad panowania dawnych Xiążąt Polskich dziedziczących nieprzeszkodnie Morawią, cały Śląsk, i całą Pomeranią z wyspami na Morzu Baltyckim.

Błędnych więc Pyrhonistow powątpiewania nic niedowodzącego słuchać, nigdy by sprawy ukończenia niebyło, Oni bez żadnego fundamentu, na gołe tylko słowa iak Schloezer o Lechu, tak Bandtke i inni o rzeczach istotnych powątpiewaią, a nie dowodzą. Iest to ich słabością, że przed filarem prawdy upadaią, gdy pismom Kadłubka na oslep zadaią fałsz. Dawnieysi Powątpiewacze wahali się tylko o Byt Lecha, i o przypadku Popiela w cichym duchu, bo brakneło im pilney pracy w dochodzeniu prawdy, i że nato powątpiewanie użyto milczenia, Więc Filozofy teraznieysi Rogi podniosłszy, na całe gardło ryczą. Fałsz, żeby Lech żył na swiecie, i żadną miarą Xiążęciem bydź niemogł, a za coż 549 roku Słowaki przybywszy nad Wisłę nazwani są Lechy nomine apellativo, i zkąd Leszek VI wziął Imie w roku 1282. gdyby Lecha I. niebyło w roku 550? Mowią Oni bez dowodu: Fałsz, żeby Krakus był Xiążęciem Polskim; A zacoż Du Cange przyznaie, że Krokus czy Krakus był Krolem Wandalow mieszkaiących nad Wisłą 411. roku?

a Miasto Krakow nigdzie, tylko w Polskim Kraiu stołecznym zostało się? Fałsz, żeby Wanda rządziła, i utonęła, a zacoż iey Mogiła dotąd stoi od Krakowa opodal? Fałsz, żeby Popiela myszy ziadły; a czemu nie Krasickiego szczury?

Ci Filozofy maiąc przed sobą iasne proroctwo, tylko że, iak Izaiasz mowi, w Księgach zawartych, fałszu niedowodzą, ani zagranicznych Xiążąt Chronologią mogących czynić przeszkodę panowaniu Lecha, i innych iego następcow, ani przełożywaią do roku 550 niezasiadłością Kraiu Sarmackiego dosyć Obszernego; A ieżeli 550 roku była w Sarmacyi nasiadłość? więc musiał bydź i Rządca Kraiu, ieżeli nie Lech? to mogł byc inny Xiążę, bo w Litwie iuż Familia Kolumnow panowała, w Dacyi po śmierci Decebala Krola usiłuiącey odebrać na Pokuciu część Ziemi od Sarmatow po Wał Treiana, byli z dawnych lat od roku 409 nie Xiążęta, ale Voeuodes od Greckich Cesarzow wyznaczani Despoty, Hospodarowie. W Czechach panowali po zwyciężonym Swatobou Czech, Libussa, Numisław. W Saxonii boiem sławni byli Xiążęta Askanius, Biling, Wittykind, z ktoremi Goty Sarmatowie między Elbą i Odrą Rzekami żyiąc, woiowali ciągle o Sybrię; A Marchyi Brandeburgskiey cienia nawet ieszcze niebyło w tę porę, zacoż natenczas Pyrhoniści nienaznaczaią w Sarmacyi Rządcy? i gdyby w roku 550 Sarmacya była pusta,

czemu

Czemuż Kraiu tego Woiowni Sasi, Cze-
chowie, Dakowie, albo Litwacy nièpod
garnęli pod swoiè panowanie?

Że zaś Pyrhoniści i Bytu Lecha niè
dopuszczaią w Kraiu tak Obszernym, iak
była Sarmacya; i Xiążąt innego na-
zwiska niewystawuią na widok? to
zarzut fałszu nièdowiedziony. zostaie
przy samychże Pyrhonistach, żè maią
fałszywe zdania o Rzeczy niewątpliwie
istotney. Oni tak powątpiewaią
o Byciè Lecha, iak małe Dzieci, ktore
uskarzaią się na bol, a niewiedzą i niè
umièią pokazac, gdziè on ich doymuie.
To zas niè Racya, żè Autor zagraniczny
o Lechu żaden wzmianki nièczyni. Bo
w tym Wièku mało kto na wschodziè i
w Południowych Prowincyach o Sarmacyi
wiedział. Sitæ enim Septentrionem
versus Regiones ipsis erant ignotæ, mowi
Prokop. Bo w tym wieku mało kto pisac
umiał. Bo w tym Wièku Niemcy
przez chytrość o Sarmatach i o Lechitach
pisac zaniedbali. A w samey Sarmacyi
Wandalowie tylko, Gepidy, Awarynowiè,
i Goty Rodowici Sarmatowiè Rzymianom
dosadni, dali powod Grekom pisania
o nich bez wyiasnienia rzetelnego, zkąd?
z ktorey częsci swiata i iakiego Kraiu? i dla
czego Ci Wandalowiè, Goty, Gepidy i
Awaryni z Sarmacyi wyszli? Ktorych
Germani zaczepić bronią bali się, i niè na
przykrzali się Sarmatom. Po wyiściu
dopièro Gotow, Awarynow, Wandalow i
Gepidow z Sarmacyi w południowe strony,

Kiedy chto Niemcy dostrzegłszy Bezrząd Lechitow pod Bertem słabym Xiążąt swoich, wciskaiąc się odważyli do Sląska, i do Pomeranii Sarmatami rolnikami zasiadłey, buntuiąc przeciw Lechitom, i zaszczycaiąc Wagierczyków. Który to Niemcy Chytrego układu Narod, postanowili nie raptem, ale częściami, płaszczem przyiaźni okrywaiąc, i kray zabieraiąc, osłabiać Wielką Sarmackiey Ziemi potencyą.

Niewypadało więc Niemcom co pisać w tey okoliczności o Lechitach, o kraiu obszerności, lub o porządku następstwa Monarchow; O Reszcie także zamieszkałych w kraiu Sarmatach spokoynie pod iarzmem Roli pilnuiących, żadney wzmianki czynić nikt pobudki niemiał. Chociaż oni tak w roku Setnym, Czterechsetnym, iako i Lech w roku 550 znaydowali się w swiecie. Kraiowych też Pisarzow Kray Sarmacki w tym wieku niemiał, Więc o Lechu nikt pisać nie umiał. Ale dowod Bytu Lecha I dostateczny iest, że roku 549 Sklawonowie przyszedłszy do Wisły, nazwani są Lachami, czy Lechami, w tym mieyscu, gdzie Lachow, ani Lechow zamieszkałych nie było. i od tego zaraz roku Imię Lecha lub Leszka w Monarchach Polskich panować zaczęto. A zatym Lech był w Polszcze Xiążęciem, Fundatorem, i Pierwszym przodkiem Narodu Polskiego.

Pyrhoniści ieszcze i na to uwagę swoią zwrócić by powinni, że Lech,

Krakus

Krakus, Popiel, Piast, w żadnym Pań-
stwie Ościennym w Chronologiach nie
znayduią się. Imiona iednak ich po
wszystkich Kraiach pomimo usilne
Pyrhonistow zacierania, są wiadome,
ktore nie z drzew, nie z Kwiatow, nie
z Kamieni wydobyte na widok świata.
Imiona tych Osob Lech. albo Lew, czy-
li Lef, nie są tak dzikie, żeby ich mię-
dzy ludźmi niemożna mieścić; Imie
to Lew Cesarze Greccy sąsiedzi Slawow
na sobie nosili, iako to Leo Izauryków,
Leo Ikonomachus. Rownie Krakus
albo Krokus, czyli Kroskus Krol Wan-
dalow od roku 411 w świecie znany,
nie od krakania wron? szczegolnie w Kra-
iu Polskim są umieszczone, o ktorych
stawie zagraniczni Pisarze udowodniać
powodu niemieli.
Słowiańczyk tylko ieden Zelizo
Lechita o tych Xiążętach w Rękopismie
swoim zostawił niezmazane ślady ich
Bytu i panowania, a Polacy w szostym
w Osmym i następnych wiekach pisać
albo nieumieli, albo niechcieli. Owszem
w poznieyszym Wieku gotową o Lechu
Popielu, Piaście Historią z Kroniki
Kadłubka wydarli, i dla zatarcia pa-
miątki Rządu iedynowładnego za Lecha
i Następcow iego; tę zniszczyli wiado-
mość. Coż tedy za dziw osobliwszy,
że o tych Xiążętach pisma starego
niemamy?
Wątpić bynaymniey nienależy o
pismach Kadłubka Autora pierwszego

co do rzetelnosci o Kraiu Sprawach do
noszącego, który w roku 1195 ukryte Swia
tło pożyteczney wiadomosci odkrył przed
Polskim Narodem, będąc usunięty od
Smierci Lecha na Szescset Siedm lat,
Od Smierci zaś Popiela na Trzysta Szesc=
dziesiąt lat, przez co samo niezawodne
mogł miec dowody o Zyciu, dzietach i
panowaniu rzeczonych Xiążąt pewnieysze
od swoich Rodakow, niżeli od Zagranicz
nych Autorow mało wiadomych o pułt
nocnym Kraiu. Niżeli Tytus Liwiusz
w Siedmset pięćdziesiąt lat mogł wie
dziec o Zyciu Romulusa i Rema kłócą
cych się o skakanie przez Mur nowo
założonego Rzymu.

Zycie Piasta, Rzemiosło iego, Zażyłość
z Sąsiadami, Hoynośc w nakarmieniu
wielu głodnych mieszkancow Kruswickich
i Obywatelow na Seym zebranych; Po
mnożenie cudowne Legumin i Napoiow
w Czasie postrzyżyn Syna iego Semowita;
Elekcya iego z Poniżeniem Rady i Panow;
Stan iego pospolity z Rodu Sarmatow U
jarzmionych i między słowakami upo
dlonych; Wieyska prostota; Nieumieięt
nosc Pisma; Wszystkie te Okolicznosci
niezupełnie są wyszczególnione w Pis=
mach Kadłubka. Długosz donosi, że
Piast i Rzepicha żona iego Ubożuchni, o
boie dobroczynni, szafunkiem szczupłego
dobra swego Narod zobowiązali.

Wszystkie te okolicznosci większym
nierownie podpadaią Wątpliwosciom, ni
żeli panowanie Lecha, niżeli Utonienie
Wandy

Wandy, niżeli śmierć Popiela. Że iednak
pokolenie Piasta ubogiego przez lat
pięćset Dwadzieścia Osm na Tronie Polskim
kwitnące, zgasło dopiero na Kazimierzu
wielkim w płci mężkiey? Tak wielką
Monarchow liczbę z lędzwi Piasta i Rzepichy
rozwiniętych, Czyliż niezuchwale Autor
wrocławski Bandtke przyrownywa do
Mitologii Greckich Poetow do Filemona
i Żony iego Baucis? Bo tak Niemcy
na upodlenie Historyi Polskiey zawsze
pisać zwykli; a Polacy im Zawierzaią,
i pisma ich za gruntowność Rzeczy maią,
ktore są zwodnicze. To Rozgałęznienie
od Piasta i Rzepichy wzrosłe od naywąt-
pliwszych Krytykow przyięte bydź po-
winno za istotną prawdę, a Pyrhoniści
i Niemcy Zuchwali pismom Kadłubka
zadaią fałsz!

Rownie Byt goscinności świętych
w pogańskim Piasta Domie w tey porze,
kiedy Nero, Domicyan, Traian, Dyoklecy-
an, Aurelius wygubili iuż prawie byli
wiary świętey wyznawcow, a ieszcze w
Osmset lat po śmierci Chrystusowey, że
przyszli święci w postaci Pielgrzymow
do poganina Piasta do Kołodzieja? i
za Ugoszczenie okazali wdzięczność, gdy
pomnożyli Napoiow, i w Szpiżarni
Legumin? Temu wierzeć by niewypa-
dało; Ale że w domie choć by naybogat-
szego Mieszczanina bez wczesnego przy-
gotowania się do Nakarmienia tysiącz-
nych osob tym czasowa Szpiżarnia wy-
starczyć by niemogła; Piast zas przygo-

towanym

towanym w szczupłosci chlebem gromadę Ludow, i zebranych na Seym znaiomych Panow nasycił, a Szpiżarnia iego uboga wystarczała napoiow i pokarmow tak dostarczaiących, że to cały zastanowiło Narod,? Ta zaś a nie inna była pobudka Narodu do wyniesienia Piasta na Tron? Więc ta sprawa oczywiście niebyła ludzkiey siły, a zbliża się do pisma Kadłubkowego; A zatym przyznać potrzeba, że Kadłubek fałszu niepisał; bo ta okoliczność im bardziey była nad poięcie ludzkie ciekawa, tym dłużey w pamięci Narodu całego trwała; i Tradycya ważna była do umieszczenia w Historią Narodową. Teyże Historyi niemoże Bandtke nazwać Romansem bez krzywdy swoiey, bo każdy Człowiek dobrze bez powątpiewania wierzący, z takiego przykładu szykanować niemoże. Gdy ta okoliczność doprowadziła ubogiego Piasta na Tron, po ktorym liczni Monarchowie następni dali poznać i czuć Berło swoie Monarchom Oscennym. A co Niemcy usiłuią zatrzeć w pamięci Narodow nikczemnym swoim zaprzeczeniem.

Gdy zaś Kadłubek mogł pisać o wyniesieniu Piasta ubogiego na Tron, czemuż pisać niemogł o poprzednich Xiążętach Lechu, Krakusie, Popielu? kiedy go taż sama Tradycya nauczała, Że ktoś przed Piastem na Tronie Polskim bydź musiał?

Powszechne iest przekonanie, że gdy w iakim Państwie iedna Familia

panuiąca

panuiąca gaśnie, więc po Niey druga
różnemi stopniami następuie. Tak
w Polskim Kraiu do roku 1370 Familia
Piastow w Płci Męzkiey Rządy swe
przedłużała. Co nawet Bandtke potwier
dza. A gdy Historyi Polskiey początek
od Naypoźnieyszych Pisarzow bierze
swoie upowszechnienie od Mieczysława
I. a Mieczysław miał Oyca Semowita
a Dziada Piasta, dla Czegoż Piasta
pierwszego, tak wielkiey Familii Funda
tora nieumieszczono w Kronice? Zkąd
utworzony iest Dziwoląg, maiący Duszę
i Ciało bez głowy. O Piaście więc
w Zagranicznych Pismach wzmianki
niema, to niedziw, że i o Lechu wiado
mości niema. Mieczysława zaś I
Dziad, był Xiążęciem Piast, ktory nie
Orężem nabył Tronu, więc spokoyny
iego na Xięztwo Wybor zaczął od Zwy
czaiu, ktory to Zwyczay pokazuie,
że ktoś przed Piastem panował.
Swiadczy zaś Długosz, że nastąpił
Piast ubożuchny po Zgubie Popiela.
Musiał tedy i Popiel swego mieć
Poprzednika rozdaiącego swym Dwu
dziestu synom Pomeranią, ktorąto Po
źnieyszym wieku Mestowin zwrócił
~~[illegible]~~ część właściwemu Xią
żęciu Polskiemu Przemysławowi II w
posagu za Lukierdą Corką, ustępuiąc
Sybilli za Rzeką Odrą. A gdy Pomera
nia rownie iak Sląsk były własnością
Xiążąt Polskich, iak Bandtke sam w
piśmie swoim wykrywa, własność więc

Kraiu przeznacza swoich Dziedziców od lat dawnych przed Wisimirem posiadaiącym Śląsk Pomeranię i wyspy na Bałtyckim morzu Traktatem za Mieczysława II. odpadłe, Wisimir zaś temi prowincyami zarządzaiąc, pokazuie poprzednika swego Lecha I. 549 roku do Wisły przybyłego, Od którego Słowaki Lechami są przezwani, iak Lisowczyki od Lisowskiego Komendanta swego. A Pyrhoniści o niczym niechcąc wiedzieć, powąt pierwatą sobie.

Przed Dziesiątym wiekiem Polski Kray niebył znany Swiatłym Grekom, i Łacinnikom, przeto nic o Sarmatach, nic o Lechitach niepisano, poźniey dopiero za następców Piasta szukaiących przez związek Małżenski pokrewieństwa z sąsiedzkiemi Mocarstwy, pisać zaczęto o Polakach przez wielu autorów do stu kilkudziesiąt liczyć się mogących, którzy w wieku Czternastym, albo szesnastym, żyiąc wiedzieć niemogli, co się działo w wieku piątym za Lecha w Kraiu Polskim, tak, iak i Greccy pisarze niewiedząc, i niewidząc położenia Kraiu Sarmackiego, Gotów, Awarynow, Wandalow, Gepidow Sławami zrobili posiadaiącemi ziemię w Azyi i na brzegach zachodniego Oceanu, tak Niemcy nieznaiąc spraw Lechickich, ~~[illegible]~~ nie Historią Polski, ale Bayki od Stworzenia Swiata pletli, i Obce Dzieie do Spraw Polskich naciągali

iedni

iedni, a drudzy Polskie Osoby za granicą mieścili, Krakusa przezywaiąc: Krolem, Kruskiem, Allemanow Krolem. Leszka III. nazywaiąc samo i mieszcząc go w Czechach.

Lecz choćby Lecha, Krakusa, Popiela pokolenie mogło było naszych sięgnąć Wiekow, tego Rodu Xiążęta, niewiem, czy mogliby precedencyą swoię wyprowadzić przed Pyrhonistami powątpiewaiącemi o dniu iasnym od wypogodzonego słońca Oswieconym w oczach świeżo ziawionych i wzrosłych Zollernow i Habsburgow. Jednak chociaż osobistych swiadkow i pismiennego widu starowiecznego o Bycie Lecha, o Kształcie iego Ciała i geniuszu Pyrhoniści niemaią dokładnego, i życzeniom ich wykrytego tak, iak o początku życia Piasta i Rzepichy? przecież Imie Lecha na Lechitach postałe iakoby niezmazane piętno od roku 550. a w Monarchach Polskich do roku 1289 panuiące, daie mocne Swiadectwo, że żył i panował Lech w Kraiu dziś Polskim; Bo gdyby Lecha I. niebyło? niebyłoby Leszka VI Czarnym Zwanego.

Dzieiopisy Nasi Kadłubek i Długosz bliższemi będąc Wieku Lechowego, mylić się bynaymniey niemogli w Chronologii Xiążąt panuiących w Sarmacyi, i śmiało podług Tradycyi w pismach swoich

zamiescili Byt tychto potrzebnych Na Ow czas w Kraiu Sarmackim Xiąząt, Kiedy Narody z roznych Stron wychodząc; Cudzą Ziemię napastuiąc, i w Ustawicznym Ruchu Zostaiąc, Sarmatow niespokoynemi w gospodarowaniu czynili. Ci Xiązęta Zastaniali ich od Scytow Zawołżańskich w Rusi panuiących; od Litwinow nabiegaiących; od Dakow często wpadaiących. A Narod pamiętny tego swoich Xiąząt Zaszczytu, Zapewnił Autorow Naszych Niemylnym Podaniem przez Ludzi po Półtora wieku żyiących, i przekonanych o rzetelnosci i sprawiedliwosci Dziejow w Odgłosie powszechnym Narodu.

Messenczykowie mocą broni Spartanskiey wyparci z Itomy w Trzysta lat powrociwszy do swey Oyczyzny, Urnę z Tablicami Ceres Bogini na naywyższym Gor Wierzchołku przed swoim z tamtąd Wyiściem zakopaną, z Mocy Tradycyi pamiętną wynalazłszy, Odkopali, i dawny swoy ięzyk Dorycki w tymże swoim Kraiu Odnowili. Czemuż w Trzysta lat Kadłubkowi Narod Sarmacki i Lechitowie z Słowakow przeistoczeni pamiętać niemogli przypominać Bytu dawnych Xiąząt w Polszcze panuiących!

O których to Tradycyach powątpiewać, i One niszczyć, było było przeciw sprawiedliwosci umarkowaniu, ażeby poważnym niewierzeć Osobom. Trzeba tylko one przeważyć, rostrząsnąć, Okolicznosci Zmierzyć, Sprawę wyiasnić, i gładkim piorem

porządnie

porządnie, Sposobem ninieyszego Wieku Zebrawszy wiadomosci z Niektorych Pism Zagranicznych i Kraiowych władnące Okolicznosci, Złożyc w całkowite i zupełne ciało.

Polacy! Ożywiaycie i utrzymuycie te rosproszone iskierki swiatła, ktorym niedbalstwo, albo zbytnia Ostrożnosc ni knąc dopusciły. Staraycie się skupic ie iak nayspiesznicy wiedno Ogniwo i U kształcic z Nich swietne ciało. Niech natenczas dowcip Wieku naszego Wzno si się z łona waszego, iak słonce wzbiło się z łona ciemnosci.

Ia Historyi Oyczyzny moiey w ro sciągłych dowodach i należytym porząd kiem nieukładam, zostawuię tę pracę godnym i Czerstwieyszym w siłach Meżom. Moy to tylko iest Desen do ułożenia formel ney wiadomosci o Kraiu Polskim. Od ważcie się pierwszemi bydź do zadziwie nia Kraiow nad tym nowym i wielkim swiatłem, gdy to własciwym Waszym iest Dziełem kraiu swego Dzieie wspaniałym utrzymać dowcipem, zapełniaiąc więk szemi i małemi osobnosciami Księgę Oyczystą Sposobem teraznieyszego wieku.

Bez wątpienia rzecz iest rostropna czytać Starożytnych ludzi wyrazy, i pracę ich rąk z lubosciąc wartować, w ktorych sam tylko rozumny Człowiek smakować umie sobie dobrze. Sława nas wzywa, abysmy usiłowali innych przewyższyc wyborem słow szykownych i kształtnym rzeczy gotowych ułożeniem, a rozum

wymaga, abyśmy doświadczyli sił Naszych w przedsięwzięciu. We wszelkim zaś razie niesława niedosięgnienia zamierzonego Celu, i niejako upadku w Zaczętey drodze, niepociąga za sobą wielkiey wagi wynikłości.

W Ciągu wszystkich wieków Dusze ludzkie są równe, i równie dzilne, i sposobne, Możnaż przeczeć, że niewiadome nam Historyi Polski szczegóły Spoczywaią na tonie Naszym, iak Perła w Skorupie Martwey Ostrygi, albo Dyament w Wnętrznościach nieczułey Skały.

Wina to iest szczególnie ludzi, i powierzchownych Okoliczności, które mniey lub więcey do Odkrycia i Okazania przymiotów naszych pomagaią. Lecz gdy tylko z podniętą Ochoty przyłożemy pilnego Starania, wszystkiego dokazać będziemy mogli, abyśmy podobnym Kształtem zrobili, iak Rossya w swoiey Narodu Historyi postąpiła zbudowawszy Pantheon.

Wstęp Do Historyi Kraiu Polskiego.

Niezaymuiąc Wiekow dalekich od Stworzenia Swiata dla wyszukania Pokoleń początkowie osiadłych Na Ziemi naszey, dosyć iest dla nas w Nowey Epoce po Narodzeniu Jezusa Pana śledzić Wiadomości tyczących się Kraiu naszego z dowodow pisanych.

Zabawną iest rzeczą wsrod Greckich Pisarzow czytać ich Zabytki, ktorzy między Scytami a Sarmatami czyniąc rożnicę, iedni utrzymuią, że Sarmacya na Azyatycką i Europeyską dzieliła się. Drudzy piszą, a między niemi i Anna Komena dokłada, że Tatarowie Sarmatami niebyli, ale Scytami nazywali się, dowodząc z Textow Biblii, że Scytowie od Magoga pochodzą, a Jafet rodzi Sarmatow; Ktora Genealogia że iest bardzo daleka, my zostawuiemy ią przy starych Autorach.

Sarmacya między osciennemi Państwami był Kray nayobszernieyszy w Europie. Od Rzeki Elby do staroduba Rostawa, Biały, Drohobuza, do granic Xięztwa Nowogrodu Wielkiego, i przez Tauryke do Morza Czarnego, tudzież do Rzeki Dniestru, i do gor Karpackich, Od Węgier w długosci i szerokosci do Sciany

Litewskiey rozciągaiący się niebył znany Pisarzom Byzantyiskim, gdy oni dzielili Sarmacyę na Azyatycką i Europeyską. Wszak za Alexandra Wielkiego niebyło w Azyi Sarmatow, kiedy Plinius w pismach swoich wzmiankuie smiałe scytow a nie Sarmatow stawienie się i odpowiedzi Alexandrowi dane. Sarmatowie za Rzeką Wołgą sadziby swoiey niemieli. Lecz w Tauryce za swiadectwem Owidiusza |.21.| Goty Sarmaty z lat nay dawnieyszych mieszkaiąc, w roku dopiero 409 z Tauryki ruszywszy, kray Włoski opanowawszy, Greckim i Rzymskim Cesarzom dosadnemi stali się. w Roku zaś 448. że Attyla Wodz Scytow Azyatyckich przeszedłszy Rzekę Wołgę, osiadł był na krotki czas w Tauryce, i że z Tauryki Ordy swoie liczne w połudnowe prowincye prowadził, i pustoszył Kraie Cesarzow Greckich i Rzymskich, z tey przyczyny Pisarze Greccy pomniąc od roku 409 o Sarmatach Gotach z Tauryki do Italii przeniesionych, osądzili

|.21.| Tristium libr. V. Elegia VII. Mista sit haec quamvis - - -

Choc złączony Got z Grekiem iedność niby składa
Że układny rod Gotow pół więcey posiada.
Rodu Sarmatow Gotow lik woyskiy rachuią.
Ci konno po wszech drogach tam i sam się snuią
Z ktorych niema żadnego bez Saydaka Łuku
Strzały iadem zaprawne zaboyczego tuku
Srogi głos, twarz surowa, postać Marsa szczera
Brod niegolą, i włosow z głow ręka niezbiera
Ręka smagła pałaszem czułe wątębia rany
Każdy Barbar u boku miecz ma przypasany.
Między niemi, ach! żyię, wzgardca tręć niewinnych.
Tych wyrocznikow oglądam, przyiaciełu, Czynnych.

osądzili Scytow z Komendy Attyli bydź
Sarmatami, a ztąd Sarmatow dzielili
na Europeyskich i Azyatyckich. Co iest
Oczywistym błędem, i tego dowody ni
żey dadzą się widzieć.

Napływ Narodow z innych Części
swiata do Wschodniego i Zachodniego
Cesarstwa przybytych nabawiał Grekow
niespokoynością, i dawał pobudkę Pi
sarzom Byzantyiskim do układania ob
szernych wiadomości o tey Narodow nawale,
Nic iednak dokładnego o Nich niepodali,
bo mowi Prokop: Sitae enim Septentrionem
versus Regiones, ipsis erant ignotae.

Teofan, Cedrenus, Anastazy, i między
niemi Cesarz Konstantyn Czerwonoro
dny o Narodach obok siebie bliższych
pisali, od ktorych wiadome nam są Skla
wonii szczupłe granice, w ktorych mie
scili się Słowaki. Pisarze Byzantyiscy
Słowakow tych nazywaią Slawami, Skla
wami; Sthlawami Sklawinosami, Asthla
wami; „ktorzy prowadzili Rząd Gminowładny
„a co większa, wszelkiego rodzaiu pożyt
„kami, lub niedostatkiem w powszechności
„dzielą się (: mowi Konstantyn Porphyrogenit:)
„i każda rzecz w podział dla każdego z Nich
„idzie. Supany są ich Sędziami. Przy
„końcu piątego wieku mieszkali oni mię
„dzy Herulami, i Warynami około rzek Sau
„i Drau. Za panowania zaś Iustyni
„ana I. niewielka ich liczba 549 roku
„posunęła się ku pułnocy, i za pomocą
„Gepidow przeprawiła się przez Dniestr.
Wiek tamten miał to w modzie

i Zwyczaiu, że Narody Ruchu nabrawszy z mieysca na mieysce przesuwały się, szukaiąc wygodnieyszych pożytkow zwyczaiem nayDawnieyszych wiekow, idąc za przykładem Familii Abraama, Lota, Iakoba, ktore przenosiły się dla wyszukania lepszych pastwisk trzodom swoim. A gdy Familia i trzody pomnażały się z Czasem: wypadała zmuszaiąca potrzeba tym Familiom rozdzielać się w znaczney liczbie znayduiącym się, i szukać sobie przestronney ziemi do zasiedziałosci. Zwyczay ten dosięgł Wieku Czwartego i piątego, że rożne Narody w rozmnożonych Familiach szukały wygodnego Kraiu, gdy ziemia w tym wieku ieszcze była poczęsci w wielu prowincyach pusta.

Orda Naharwalow z Niemiec przybyła na mieszkanie do tey ziemi, ktorą dziś Sandomirską zowiemy, i wraz z Sarmatami gospodarowała, bo ten okrąg ziemi mogł mieścić liczne gromady ludow. Narody Lygeow, z rodu Germanow drugiego wieku przemieszkiwały około Kalisza (Kalischa) Bo nayprzod Iulius Cezar Wodz Woyska Rzymskiego; potym Oktawian, i inni Cesarze czyli Imperatorowie Rzymscy Marek Aurelius, Kommodus, prześladowali Niemcow tocząc woynę z Kwadami, to iest z Czechami, ktorym Markomani to iest Morawczykowie Sarmaty, tudzież Wandalowie, Gepidy sąsiady, i Goty Sarmatowie w pomocy przeciw Rzymianom stawili się. O czym Aurelius Cesarz w liście swoim do Senatu Rzymskiego pisanym doniosł. O więc Monarchowie Rzymscy zmuszali Niemcow do ukrywania się z maiątkami

i Familią

i Familią między Sarmatami; Ale poźniey Niewdzięczni Niemcy to swoie u Sarmatow Komorne Dziedzictwem nazwali, a dziszeysi Niemcy w Pismach swoich zostawili pamięć że Wielka Polska niebyła Kraiem Polskim.

Za Alaryka we Włoszech Krola pamiętnego ktory z Rodu naszych Sarmatow Ostrogotow, to iest Wschodnich Gotow pochodził, zrobiwszy wyprawę Adoulf z Kraiu Szwedzkiego, przeszedł przez Sarmacyę, i nowe Kolonie prowadził na południe z Pułnocy, gdy porzuciwszy swoią w Szwecyi Prowincyę, poszedł do Włoch; A Goty w Syrbii rozmnożeni z własney Oyczyzny z Ciasney Sadziby wynoszywszy, tęż Adoulfa Prowincyą opuszczoną posiedli, będąc udowolnieni Ziemi przestronnością, i spokoynym pobytem usunąwszy się od napastliwych Sasow.

A kiedy Aurelius Rzymski Cesarz w roku 273 ustąpił Gotom Tawryckim całey Dacyi, wtenczas przechody Narodow pomnażały się do pewnego Siedliska.

Po zwycięztwie przez Narsesa w Afryce otrzymanym nad Wiszygotami, to iest Zachodniemi Gotami w Komendzie Tejasa będącemi 553 roku. Oni z Afryki udali się do Hiszpanii, i tam osiedli.

Anglowie Rod Sasow, sprzykrzywszy ustawiczne Walki z Sąsiadami swoiemi natarczywemi Gotami niedozwalaiącemi po wschodniey stronie brzegu Elby posiadać Syrbii, ruszyli z Saxonii z szczupłego Ziemi okręgu, przeszli obok Francyi ludem napełnioney, i przeprawiwszy się przez Ciasninę Morza Niemieckiego, to iest przez Kanał

Angielski, posiedli Wyspę Brytonow, i od swego Nazwiska kray ten przez siebie zdobyty, Anglią przezwali. Nie Brytonowie Sasom, iak rozumie Schloezer, ale Sasi Anglowie w Brytanii żyiąc, dali Brytonom swoie nazwisko. Tak Czech Kwadom, a Lech Słowakom nadali Imie swoie.

Chrobatowie czyli Hrutowie posiedli Ziemię Rakuzanow, Karantynow, Kwadow, Markomanow, i znaczną Część Sląska, tudzież po pod góry Karpackie Ziemię i Czerwinsk, gdzie nowe uformowali Krolewstwo Chrobackie |22.|

Ktokolwiek wziął w rękę Dzieła Laziusza, lub Kluwera, albo Geografią Anvilla, lub oddał siebie uczoney pracy

w badaniu

|22.| Pisarze Byzantyiscy daią wiadomość o Hrutach, że to było właściwe Narodu nazwisko. Chrobatow zaś Pokolenia niebyło. Chrobaty Χρόβατοι znaczą: Wiele ziemi posiadacze. Kray mieszkania ich Dalmacya była podbiwszy Abarow. Konstantyn Porphyrogenit Cap. 30. pag. 95. pisze tak: „Χρωβάτοι Chrobaty około roku 620 mieszkali „ultra Bagibaream ἐκεῖθεν Βαγιβαρείας, gdzie „dzisiay są Belochrobaty." W czym iaśniey „tłumacząc dodaie Cap. 31. że Chrobacya nieochrzczona „iest Białą nazwana.

Bandurius in Animadversionibus pag. 91. przyswiadcza o Konstantynie piszącym, iż Belochrobaty Βελοχρωβάτοι ἤγουν ἄσπροι Χρωβάτοι Chrobatow Białych znaczą, gdyż Biely, albo Biły znaczyć ma u Słowakow Białość, iak słowo Wielik, znaczyć ma Wielkość. Βαγιβαρείας albo Βαγιβαρεία iest w powszechności u Grekow słowo znaczące Βαβεραόρεια, Babii montes, a po Słowiansku Babie gore, to iest Vetulæ montes, albo raczey Vetularum montes. Jakowym nazwiskiem Karpackie gory, od Węgier Polskę

oddzielaiące

w badaniu, iak? i kiedy Narody odmieniwszy swe Nazwiska w Cudzym zasiedziaty się Kraiu? ten przekona się, że albo na naszey Ziemi, albo w Naszym sąsiedztwie wylęgaty się, przemieszkiwaty, albo przechodziły rożne pokolenia błąkaiące się w rożne strony sobie Nieznane od Wschodu na Zachod, od puł Nocy na południe podług zwyczaiu Starego swiata od ludzi po potopie naydawnieyszych wziętego.

O tych też w Rudu będących Narodach pomnażaty się pisma w Grecyi, w Rzymie, i w innych Mieysacach nie obiaśniaiące gruntownie, zkąd te błędne Towarzystwa w Rzymskie i Greckie Państwa napływaty. Rzymscy i Greccy Monarchowie przyimowali do Państw swoich te błędne Towarzystwa uzbroione, i w liczbie bardzo znaczney w swoich Kraiach po rożnych prowincyach osadzali, Chcąc przez to pustą Ziemię zaludnić, i mieć uzbroioną potencyę swoią.

---

oddzielaiące od niektorych nazywaią się.

Ale co się działo? i kto żył za Babiemi gorami? żaden Pisarz Grecki napisać nieumiał, bo Kart Geograficznych niemieli. Sitae enim Septentrionem versus Regiones, ipsis erant ignotae. mowi Prokop. A zatym, zkąd zaczyna się Dniestr? i zkąd początek ma Dunay? i ktorędy płynie? Grecy niewiedzieli, choć o tych Rzekach często w pismach swoich czynią wzmiankę. Jako to: „że Woysko Zygmunta Cesarza Niemieckiego „potykało się z Turkami pod Belgradem nad „Rzeką Dniestrem, gdzie Sabatyn Wodz Woy„ska Tureckiego pokonany przez Janga Cho„niadesa Voevode.

Co iednak zły skutek wzięto, bo te naypłynione Narody broń swoię przeciw Cesarzom O brociwszy, Rządy i Państwo im poodbierały.

Grecy i Rzymianie naywięcey o Gotach, Gepidach, Awarach, Wandalach Sarmatach Kraiowcach naszych wiele w południowey stronie dokazuiących pisali, nie wyiasniaiąc, zkąd te pokolenia do nich przybywały? Pisali zaś czasem rzeczeni Autorowie w sposobie bardzo dalekim od prawdy, prowadząc mylnie piorem swoim z Tauryki Wandalow, albo Awarynow u Rzeki Warty wylęgłych, i przenosząc ich przez Rzekę Dniepr i Dniestr do Państwa Rzymskiego razem z Scytami od Rzeki Wołgi, właściwe Narodow nazwiska pomięszali; z iakiey przyczyny o Kraiu Polskim i o Narodzie Sarmatow bałamutną utworzyli Historią. O Sarmatach zaś w swym kraiu spokoynie żyiących i samey tylko roli pilnuiących nikt pisać Historyi pobudki niemiał.

Goty Sarmatowie przez częste z Sasami utarczki o Kray Syrbią nazwany predłużone, wstawieni bronią, nasiadłości swoię w Syrbii od Elby przez Odrę ku Warcie przestwor ziemi potomstwem swoym zapełniwszy, w znaczney części przenieśli się z Syrbii do Szwecyi, do owey to opuszczoney Prowincyi, z ktorey Adolf z licznym pokoleniem Szwedow od lat kilku w południowe strony był wyszedł, tam Sarmaty Goty ziemię uprawiaiąc, i Ryb do sytości maiąc, Prowincyą tę odrozniaiąc od Szwedow Sadziby, nazwali Gotska, i ią do dziś dnia pamiętną

Zaludnili

Zaludnili. Reszta Gotow pozostałych w Syr
bii, Ekonomią prowadziła w Zastarzałym
siedlisku, i między Sarmatow innych
pokoleniami, oni naywięcey posiadali
nauki w Budowni, ktorey znaki w Polsze
i teraz w roznych mieyscach widzieć się
daią; tudzież w sposobie woiowania;
od ktorych Wandalowie, Awaryni, Gepidy
nabrali ochoty w Panstwach Cesarskich
wiele dokazywać bronią. Goty pisać
umieli, ktorych litery w roznych miey-
scach, na Murach i Kamieniach, w Księ-
gach drukowanych, i na starych Monetach
Srebrnych liter Gotskich została Nam pamięć.

Sarmatow Gotow przywłaszczaią Szwedy
za swoich Ziomkow, a Krolowie Danii
w Sąsiedztwie w Wageryi żyiących za swoy
maią Narod, i do dziś dnia pisać się nieprze
staią, umieszczaiąc w Tytułach swoich:
My Krol Danii, Norwegii, Wandalow,
i Gotow. Tak własnie, iak Jozef II. Cesarz
Niemiecki pisał się Krolem Jerozolimskim;
Oba ci Monarchowie niemaiąc w rzeczo-
nych Kraiach possessyi żadney.

Goty od naydawnieyszych wiekow
byli mieszkancami Sarmacyi, bo ieszcze
około roku 3958. kiedy Brutus i Kassius
Konsulowie Rzymscy na polach Filipin
skich za wolność Rzymian życie położyli,
a Grecy Rzymską bronią strwożeni
przenieśli się z Oyczyzny swoiey do
Tawryki pustey na mieszkanie w ten to
Kray, ktory przed Troiańską woyną był
Krolewstwem Thoasa, tam Grecy z Fami
liami swemi osiedli.

Niezadługo póżniey Część iedna Gotow z Żonami z Dziećmi i maiątkami swemi z Syrbii przeniosła się do Tauryki, i w Słobodach przy Zgniłym ieziorze, Palus Meotis u Łacinników, a dziś Azofskie Morze przezwanym, między rzeczonemi Grekami rospołożyła się, i tam swoie założyła mieszkanie. O ktorych wyraźnie pisze Owidiusz Nazo /.23./ wysłany z Rzymu przez Augusta Cesarza na Wygnanie około roku 13. po Narodzeniu JEZUSA Pana aby miłosnych poprzestał pisywać wierszow, i mieszkanie iemu przeznaczył w Dacyi, zkąd on do Przyiacioł swoich w Rzym pisywał, Oglądaiąc Gotów często napadaiących na Wołoszczyznę zbroynych, i zabieraiących Maiątki mieszkańcow tamecznych; Żyiąc u brzegu Reki

---

/.23./ Tristium libro III Elegia X. Sarmatae cingunt fera gens Bessique Getaeque. = –

Sarmaty okrążaią Bess Goty żarłoczni.
Ktorzy nawet wspomnienia moiego niewarci
A gdy ciepło nastanie, Dniestr srodkiem zastania
Ten płynnością Wod swoich utarczki zabrania
Żebym zaś o Zasadzkach, o życia los doniosł
prawdę; Aż nad tą prawdę z cięzkością iuż poniosł.
Żyć iaka nędza z Bessem i z Gotami smiele
Temu, Co był u Ludu swoiego na Czele
Kryiemy się za bramę, po za mur zmięszani
I ledwo bespieczeństwo mieć możem zebrani.
Cięzkiey pracy woyskowey z młodu unikałem.
Chiba tylko z igraszki broni rękami brałem.
Na starość miecz u boku, tarcza na ramieniu
Szyszak na łysą głowę biorę w Oka mgnieniu
Bo Stroże o rozgledu z iaskin gdy znak daią
Drżącą ręką z pospiechem wszyscy broni chwytaią.

Rzeki Dniestru (i Ister przez Owidyusza zwany:) w dawney Fortecy Tomos, a później przez Turków Akkierman. Dzisiay zaś od Rossyanów Owidyopolem nazwaney, gdzie blizko i Zalew Morza Czarnego, w którym zalewie Owidiusz widział z podziwieniem Ryby do lodu przymarzłe, i że ludzie konno przez lody przeieżdżaią bespiecznie iako by przez zbudowane mosty.
Mieszkaiąc on wpośrod Pzianow Narodu w Rządzie Rzymian zostaiącego, w pismach swoich wykrywał niebespieczenstwa i srogość zamieszkałych w Tauryce Gotow, którzy przebywszy Rzeki Odrę, Wartę, Wisłę, Bug; przeszedłszy Wydziały Awarynow, Wandalow, Massagetów, Oborytów, Pitków, i Ressow, u Dniepra po lewey i prawey stronie żyiących, ta część Gotów zamieszkana w Tauryce, tak od Taurychich Greków, iako i od swoich pobratymcow Sarmatów nazwana iest Ostrogotami, to iest Wschodniemi Gotami. Druga zaś część tychże Gotow pozostaiąca się w Syrbii przezwana iest Wissygotami, to iest Zachodniemi Gotami |.24.| a tak Sarmackiemu kraiowi od wschodu i Zachodu Goty granicę położyli, i Kray zamknęli, nieposuwaiąc się za Wołgę, ani do Morza Kaspiyskiego dla łączenia się z Scytami.

W tym tu mieyscu Nestor mogł by sprawiedliwie mowić, że Sarmaty Goty od Azofa po Elbę, i od Baltyckiego

---

|.24.| Słowo to Ostro-goty. Wissy-goty, ma coś wspolnego z Angielskim zwykle używanym w Azyi nazwiskiem: Ost-india. West-india.

Morza po Adriatyckie, owszem w Afryce, i przez Hiszpanią, Francyę, i Portugalią brzegi zachodniego oceanu posiadaiąc, większą Część Europy zaymowali, a nie podlug Theophylakta Slawi, i nie podlug Nestora Slawianie.

Ci Ostrogoty, że często z Tauryki napadali na Daków zostaiących w Rządzie Rzymian, pobudzili Aureliana Cesarza Rzymskiego, iż dla ważnieyszych spraw z Niemcami, walcząc z Kwadami, to iest z Czechami, ktorym w pomocy byli Markomany, to iest Morawczyki, iako też Gepidy, i Wandalowie; Aureliusz znaiąc obszerność Kraiu Sarmackiego, a zatym łagodząc Ostrogotow bitnych będących w Tauryce, aby mu od Wschodniey Strony Dywersyi nierobili, dla swego w tey mierze ubespieczenia się, maiąc Kray Dacki sobie za nieużyteczny |:25| Potom go Taurytskim odstąpił około roku 273. gdzie Sarmaty Goty przez lat sto Czterdzieści sześć gospodarowali spokoynie, niemaiąc tam Rządcy żadnego, byli tylko współobywatelami

Paianow

|:25.| O ktorym Owidiusz pisze Trist. lib. III. Eleg X.
Poma negat Regio, nec haberet Acontius, in quo
Scriberet haec Dominae verba legenda suae:
„Iuro tibi sane, per Mystica sacra Dianae
„Me tibi Venturum Comitem sponsumque futurum.
Akoncyus z Wyspy Ceo przybył do Delow do Kościoła Dyanny na solenne nabożeństwo, ktore celebrowały panny, między ktoremi w Cydyppie zakochany, gdy otwarcie niemogł o iey rękę prosić, sztucznie podszedł. do rzuciwszy przed panienkę piękne iabłko z tym napisem Iuro tibi sane: Poprzysięgam Ci stale przez Mistyczną Świętość Dyanny, że chcę iść z tobą, i bydź mężem twoim.

Paianow, i Bastarnow przez Transyl-
wanią rospotożonych.
Goty w Dacyi i w Tauryce mieszka-
iąc aż do tego czasu, pokąd niezostała
Dacya Działem przeznaczona pod
Panowanie Wschodnich Cesarzow, to
iest do roku 395 przestwor tey Ziemi
plemieniem swoim napełnili. Więc
tu nie Sławianie, w tych latach, ale
Rzymianie z Sarmatami przemoc
swoią rosprzestrzeniali.
Słysząc zaś od Grekow swoich
wspołziomkow Tauryckich, iakie
dawnieyszych Wiekow bywały w Gre-
cyi Woyny, ktore wiodł Alexander
Wielki, potym Perseusz Krol Mace-
donski z Rzymianami. Wreszcie
Antonius z Pompeiuszem, Rzymscy
nakoniec Imperatorowie z Egip-
cyanami, z Żydami Jerozolimskiemi
i innemi Narodami ciężkie toczyli
woyny, przez ktore z Palestyny
z Egiptu, z Grecyi, z Portugalii
z Hiszpanii, z Francyi, z Anglii,
z Węgier, i z całego Kraiu Niemieckiego
bogactwa przeniosły się do Rzymu
O tym uwiadomieni Goty, iuż byli
zamyślali ruszyć do Włoch, lecz roku
378 zaczepieni od Walensa Cesarza
Greckiego, broń swoię obrociwszy
przeciw temu Monarsze, Woysko mu
wycięli, i iego samego rannego,
kryiącego się w prostey chacie, spalili.
Roku 380. kiedy Goty zatrudnieni
byli Woyną z Walensem Cesarzem,

nadeszli z Azyi Pieczyngowie w licznym gminie, Kray Ruski po nad Wołgę ku Ładodze rozległy, posiedli, i Tauryke zawładali po Rzekę Dniepr. Goty myśląc o Włochach bogatych, po ukończoney z Walensem woynie, niebardzo dbaiąc o Taurykę, Pieczyngow zostawili spokoynemi, sami zas w Dacyi przez Wołoszczyznę, Mołdawią i Transylwanią rospostarci mieścili się, czekaiąc pory dogodney do ruszenia się z Familiami swemi w południowe Kraie, a przez szpiegow posłanych powziąwszy wiadomosć o niebacznosci Zachodnich Cesarzow, i wszelkie drogi do przeprawy maiąc zapewnione, broń stosowną do broni Rzymian przysposobiwszy Rynsztunki i wszelkie Machiny, za panowania na Zachodzie Honoriusza około roku 409. z Dacyi Ostrogoty, to iest Goty Sarmatowie ruszyli do Włoch. Ciągnęli przez Węgry, przez Słowacką Ziemię, i niemało tam krzywd narobili.

W Italii podzieleni, iedni do Hiszpanii, Drudzy do Francyi wkroczyli, gdzie i Osiedli, wybrawszy z pomiędzy siebie Naczelnikiem od Grekow w Tauryce nazwanego Teodoryka, ktoremu Ciż Ostrogoty Tytuł Krola nadali. Z tych Ostrogotow Część iedna znaczna, nie udowolniona z swych Rządcow w Hiszpanii i Portugalii, przeniosła się do Włoch, gdzie Alaryk Włoskim był Krolem.

Roku 448 Attyla Rodem Scyta z za Wołgi Ordy swoie niezliczone z Azyi

rozwinąwszy

rozwinąwszy, Ruś i Taurykę posiadł, i przesiedziawszy w tym Kraiu dwa lata zabrał z sobą Pieczyngow, i poszedł przez Dniestr, przez Dacyą, a za Dunaiem Bulgaryą Węgry, Słowacką Ziemię, Włochy pustoszył. Przeciw Ktoremu Eccius Walentyniana III. Cesarza Zachodniego Wodz uprosiwszy w pomoc sobie z Francyi Ostrogotow, stoczył pod Miastem Chalon nad rzeką Marne bataliją, i Woysko Attyli zniosł 451 roku. Reszta rosproszonych Tatarow z Pieczyngami do Rusi powruciła, i poźniey w Rusinow zamieniła się.

Roku 467 Wandalowie z siedlisk swoich od Wisły ruszywszy, poszli przez Węgry, przez Słowacką Ziemię, i w tych prowincyach zabawiwszy lat kilka, |.26.| przeniesli się do Włoch pod przywodztwem Gąsiorka i Rzym szturmowali. Z tamtąd podzieleni, Jedni do Afryki udali się, gdzie Belizarius Wodz Grecki silnie ich pobił, Resztę w plen zabrał; Ktorym Justynian I. Cesarz Grecki dał wolność wyiścia tam, gdzie by Rządy iego niezaymowały. Drudzy w Hiszpanii i w Luzytanii to iest w Portugalii bawili, do ktorych przybywszy z Afryki niedobitki od Justyniana uwolnieni i w Hiszpanii połączeni, wtłoczyli do Francyi, gdzie z Ostrogotami wspolne założyli mieszkanie.

|.26.| W tym mieyscu Nestor pokazał swoię Historyi niewiadomość, pisząc: Że Sławianie będąc od innych narodow nad Dunaiem napadnieni, i poszli do Wisły. Niewiedział że od Gotow, od Attyli, od Wandalow byli napadani w swoym Kraiu, nie nad Dunaiem. Niewiedział że Wandali żyli nad Wisłą.

WYJĄTEK
z Rękopismu Želiza Woiewody Tyrangitow.

Po wyruszeniu Wandalow z Węgier i Słowackiey Ziemi do Włoch 407 roku wstawionych boiem w Italii, w Afryce i w Hiszpanii Lech nie z Czytania Historyi Kraiowey, ale z ludzkiey powieści w młodym ieszcze wieku zostaiący |.27.| uwiadomiony, że Ewergetas Dziad, i Oyciec iego Anarchis Urząd Zupana piastuiący, widząc Wandalow grassuiących Maiątki Obywatelskie, umieszali się w gmin Rodakow swoich broniących się, i siłaie opieraiąc się gwałtom naiezdnikow, Obydwa na placu polegli.

Lech dorostszy lat męzkich, Ogniem zemsty zapalony, i ciekawy będąc widzenia Kraiu tego, ktory Mężnych rodzi woiownikow licznych, spodziewaiąc się w Sarmacyi Kray zastać Ogołocany z ludu woiennego, po wyiściu z tamtąd w Południowe Prowincye Gotow, Wandalow, Awarow, i Gepidow, z ktoremi on w Sklawonii żyiąc, po części miał znaiomość, a szczegolniey z Gepidami w przyiaźni zostawał.

|.27.| Annibal Kartagenczyk w dziecinnym Wieku na Ołtarzu zaprzysiągł zemstę nad Rzymianami wściągnąć, i dorostszy lat Męzkich, tę dopełnił, że Rzymianie iuż byli do Upadku Nachyleni, gdyby Annibal był iednym dniem orężowi niesfolgował.

zostawał, Żalem przerażony nad Utratą Oyca i Dziada, długo w sercu swoim chował Zemstę; przysposabiał się w broń, w Konie, w ludzi ochoczych, i namyśliwszy się gruntownie, w Zamiarach swoich, chcąc za Szkody od przechodzących Gąsiorka Putkow Słowakom poczynione nad Osadą Wandalow uczynic Zemstę, będąc iuż w samey Wieku porze, i przez lat wiele w szkole Woienney w Macedonii, Tessalii w Helladzie, i w Peleponezie dobrze wycwiczony, i serca mężnego, Zebrawszy Legię okrytą Zachęconych Słowaków o Czterdziestu Tysiącach, poszedł w Sarmacyą nierazsłonioną Rządem i bronią. /.28./ A Słowaki widząc w okrąg siebie Sarmatow Pokolenia liczne rozłożone w obszernym kraiu, i wiedząc z przekonania, że z kraiu tegoż krocie Sarmatow bitnych znaydowały się w Cesarskich Prowincyach, obawiaiąc się z kilku stron niebespiecznych dla siebie wypadków, chociaż w Sklawonii przywykli do Rządu Gminowładnego, tu w Sarmacyi na wzor innych Narodow, z pomiędzy siebie wybrali Wodzem Lecha, to iest Leona.

Lech wiele trudnosci niemiał o Mil

/.28./ Konstantyn Porphyrogenit pisze: że „Sławi z Siedlisk swoich wyruszywszy z Sklawonii, „za Dniestr przy pomocy Gepidow przeprawili się „549. roku„ Lecz o Wodzu ich niewspomina, ponieważ wiedział, że u Słowaków Supany tylko Sędziami byli, a Wodzami w Kraiu niebyli, i pisarze Byzantyiscy niewiedzieli, że Wodzowi temu było Imię Lew, czyli Lech.

kilkadziesiąt przeprowadzić Lud swoy uzbroiony (: bez ciężaru Armat i Amunicyi :) przez góry Karpackie do Sarmackich wolnych i nikomu nieulęgłych Pokoleń Wydziałów od obcego Woyska nigdy niestrwożonych, a z tego powodu i bronią własną niezabespieczonych.

Wolnym tym Sarmatom Lech umyślił był przytępić zapęd wpadania zbroynie do cudzych krajów, i z powodu tego szedł przez Transylwanią dla zastraszenia Sarmatów od rzeki Dniestra, których tam w tym pokolenia Wydziale widząc Tyrangitów bezbroynych rolników, daley szedł przez wszystkie Wydziały powolnym z ostrożnością marszem wprost ku Wisle do Wydziału Wandalów, niosąc im krwawą zemstę za stratę Oyca i Dziada ubitych od komendy Gąsiorka przechodzącego do Włoch 467 roku, i zabytki poczynione Sławakom.

Wszystkie Wydziały, przez które ta Legia Sławaków przechodziła, Lechowi podobały się; naywięcey iednak upodobawszy równiny ponad rzeką Wandal (: to iest ponad Wisłę :) w Wydziale Wandalów w Ziemi zwaney Lasowin, nie maiąc z kim zaczepić się bronią, osiadł spokoynie między uniżonemi Rolnikami; bo woiowni Goty, Gepidy, Awaryni, i znaczna część Wandalów dawno iuż byli wyszli z tego Kraiu w Prowincye południowe Cesarzów Rzymskich, a pozostali Wizygoty za Odrą, i reszta Wandalów, iako i

wszystkie

wszystkie Sarmatow pokolenia w Oręż niebyty opatrzone, a tylko Roli i Gospodarstwa pilnowała każda Familia w swoim Wydziale.

Lech widząc bardzo obszerny Kray Otwarty, spokoyny, niemaiący Rządcy, gniew swoy i Zawziętość przeciwko Wandalom zaostrzone, zmiękczył, i przekonany o Niewinności tego Ludu pozostałego, który iedynie trudnił się uprawą Roli, względem ich inne przedsięwziął rozpołożenie, i w Sarmacyi nazawsze Rządy swoie ustalił.

Założył Miasto w Lasowinie, i nazwał go Hniezdo. (i to iest Gniazdo. które potym Gniezno przezwane:) Do wybudowania tego Miasta użył do roboty zalecionych w budowaniu Wissygotow, tudzież Awarynow, i Wandalow na przemianę.

Po Zbudowaniu swego Gniazda, tam z Naczelnikami woyska swego, z Pryturami, Kolunetami, Prefektami, Trybunami, Centurionami, Dekuriami osiadł, i po wielu domach umyślnie zbudowanych osadził w Mieście i Na przedmieściach z rożnych Wydziałow Sarmatow z Familiami znacznieyszych, bez żadney od Nikogo przeszkody |29.|

|29.| Tak Austria wzięła Galicyą bez wystrzału lądunku. Tak Prus i Rossya bez wielkiego zatrudnienia podzielili się Kraiem Polskim. Takie widać przeznaczenie Polski, aby sąsiedzi z niey korzystali, w ktorey Obywatele Roli pilnuią, a nie Oręża, i staraią się swoią pracą obce karmić Narody.

Oddziały Woyska rozłożył po Wydziałach Sarmatow pobliższych w Syrbii, w dół Wisłą na około Stolicy przez siebie zbudowaney. Pozwolił Woyskowym brać od Sarmatow podwody dla sprowadzenia Żon, Dzieci Sprzętow, ruchomości z Sklawonii do nabytego Kraiu; Swoią też Familią i przyiacioł przewozić kazał do swego Gniazda. I to wszystko za szczególnieyszą pomocą Gepidow dopełniono pod ich silnym konwoiem (o ktorym Greccy Pisarze donoszą, że za pomocą Gepidow * Sławi przenieśli się za Dniestr ku Wisle.)

* Konstantyn. Cedrenus Anastazy Theophanes.

W rozległey Sarmacyi zamieszkałe Narody były od siebie oddzielne pokoleniami, że iedno drugiemu nieulegało (dawnym to patriarchow zwyczaiem:) żadnego związku politycznego z sobą niemaiące; Rozniące się pokolenia nazwiskiem **. Każda Familia osobny Ziemi Wydział, Osobny Rząd gospodarski i rolnictwa maiąc, Mowę trochę odmienną w głoskach, lecz zrozumiałą zachowuiąc. Rowność między sobą niezmyśloną utrzymuiąc bez musu, żyli bez Praw i Xiążąt. Każde pokolenie miało w swym Wydziale Starca Męża doświadczonego z dowcipu i Cnoty, zaleconego Swiatłem rozumu Naturalnego, ktorego całe pokolenie słuchało, i w nay większym upoważeniu miało. Ziemię iednomyślnie uprawiaiąc, płody iey między siebie rownomiernie dzielili, i bez zazdrości Ościennym Sąsiadom na dochodach z pracy rąk prestawali.

** Cedrenus o Gotach Gepidach Wandalach Awarach. Wizygotach i t.d.

W takim

W takim stanie Natury Lech zastał Sarmatow, ktorych Kray rozciągał się od Zachodu od rzeki Elby, ku wschodowi do Ieziora Zgniłego, gdzie Goty w Tauryce mieszkali, i do granic Xięztwa Nowogrodu Wielkiego; Od putnocy zaś od Morza Baltyckiego i ściany Litewskiey ku Połudnowi do Morza Czarnego do Rzeki Dniestru i do gor Karpackich miał swoię rozległość.

W tym mieyscu przywiodłem sobie w pamięć Moralność Seneki piszącego około roku. 66. po Narodzeniu IEZUSA Pana Quaestionum Naturalium. lib. I.
„Tenże to iest punkt, o ktorego podział
„tyle Narodow Ogniem i Mieczem Uciera
„ią się? O iak śmieszne między Smier
„telnemi podziały! Za Dniestr, żeby
„nieprzechodził Wołoszyn; Thraczanin,
„żeby niewykraczał za Strymon; Partow
„zastanawia Eufrat; Dunay między
„Sarmatą a Rzymianami odznacza;
„Rhen Niemcom przedstawia granicę;
„Gory Pyreneyskie między Francyą,
„a Hiszpanią przegrody i iarzmo rozcią
„gaią; między Egiptem a Mawrytanią
„piaszczysta pustynia skwirem słońca
„przepalona kresy stanowi. Gdy by
„też kto mrowce dał Człowieczy rozum,
„czyliż by ieszcze i ta niechciała ieden
„z piasku kamyczek dzielić na wielość
„prowincyi? Nie ten to iest punkt,
„po ktorym żeglujecie, po ktorym Woyny
„toczycie, na ktorym Królewstwa Urzą
„dzacie; Na wysokości wielkie

„przestwory są, do których Odziedziczenia
„Duch tak się wznosi, że naymnieyszey
„Cząstki Ciała z Sobą niepodniesie.„

Wtym Seneki wyrazie daie się do strzedowod, że ieszcze w roku 66. Sarmacya nie Stawianie miała swoie u Rzyman Znaczenie, i oraz pewne przekonanie, że Morawia przed panowaniem Oktawiusza Augusta, Nerona, Cesarzow Rzymskich, i ieszcze przed niemi z dawnych wieków do Sarmacyi należała, kiedy Seneka Dunay Rzekę między Sarmatami a Rzymianami za granicę stanowi, a zaś od Dacyi Rzekę Dniestr wytyka.

Marek Aureliusz Rzymski Cesarz w liście swoim do Senatu swego pisanym wyraża, Iż Sarmaty Markomany to iest Morawczykowie napomoc wezwani od Kwadow, z ktoremi ten Monarcha toczył woynę, połączeni z Wandalami i innemi Osciennemi Sarmatami, Woysko iego w okrąg opasali, i wielkim nabawili niebespieczeństwem, Od ktorego, naprozbę ku Bogu wzniesioną klęczącego Pułku Rzymskiego z Samych Chrzescian zebranego, Cudownie uwolnionym został.

Seneka więc Dunay i Dniestr Sarmatom za granicę kładzie, Owidiusz zaś Nazo od Wschodu po za rzekę Dniepr Bessow Sarmatow, W Tauryce zaś umieszcza Gotow. O Stawianach zaś rozsianych szeroko, żadney wzmianki w tamtych wiekach niebyło. Wiek dopiero

Dziesiąty

Dziesiąty u Nestora urodził ich bez świadka.

Morawia będąc Sarmacyi Członkiem po Dunay, po Upadku Cesarstwa Rzymskiego, od nawały przechodniow, to iest od płątaiących się tu i owdzie Narodow, po wyiściu Gepidow, i Wandalow w południowe Kraie, napadniona przez Kroatow, przemieniła się w Krolewstwo Chrobackie Χρωβατοι. czy Kroackie, ponieważ rzeczeni Kroatowie zaymuiąc Rakuzanow, Karantynow, Kwadow, i znaczną część Śląska, tudzież po pod Gory Karpackie, czyli Babie Gory zwane po Grecku Βαβειαορεια przed przyiściem Lecha zabrawszy kray znaczny, całą tę Obszerność Ziemi, nazwali Chrobacyą Białą, po Grecku Βελοχρωβατοι. Od Czerwinska zas przezwali Chrobacyą Czerwoną. I dla tego pisarze Byzantyiscy Hrwatow przezwali Chrobatami. Bo Χρωβατοι znaczyć maią wiele ziemi posiadacze.

Woymar był Krolem Morawskim, a Radysław był iego następcą; Upadek Morawskiego Krolewstwa po Swatoboiu Ostatnim Krolu, podniosł Narod Kwadow mocą broni Czecha pierwszego Xiążęcia, Od ktorego Kwadowie Czechami szczycić się zaczęli. Xiążę Czech Chrobacyą z częścią Śląska i Ziemią Czerwinską nadał pozniey Boryiowi krewnemu swemu w Dziale, od ktorego Krakus pochodzi.

Iako Rod Allemanow, Theutonow, Germanow, iest Odwieczny, tak Rod Sarmatow im wyrownywa wiekami swoiego w tym mieyscu bytu, i iako w Kraiu Niemieckim

Familie rozniły się, na Łygeow, Naharwalów, i t.d. Tak Sarmatowie mieli swoie Familiow rozniące się Nazwiska.

(C) Obszernosć Kraiu Sarmackiego mieściła w sobie Narody Familiyne od dawnych Wieków; Czasem nieszczęśliwych umieszczała przychodniów; Każde Sarmatów pokolenie w Osobnym Ziemi Wydziale rozłożone było. Narody z Naydawnieyszych wieków zasiedziałe w Sarmacyi, miały swoie stałe rozpołożenia, Mowi Zelizo; iako to Massagetty |.30.| w Mazowszu i w Hokerlandyi. Warynowie od rzeki Warty nazwani, pozniey przezwani Awaryni żyli po nad rzekę Wartę, z Obu stron Poznania miasta Pozen przed tym zwanego od Pozniaka Wnuka Lechowego zbudowane. Oboryty nad Bugiem. Piktowie nad Horyniem i Willą, rzekami rozpołożeni byli. Arsiety w Chełmskiey Ziemi. Iazwingi w Brzesciu Litewskiem. Wandalowie nad Wisłą rzeką Wandal przed tym zwaną w Lasowinie mieszkali. Gepidy rozpołożeni byli przez Morawią, Sląsk i po pod gory Karpackie. Tyrangity po nad rzekę Dniestrem Tyras przed tym zwaną rządzili się. Bessowie po iedney i drugiey stronie Rzeki Dniepra gospodarowali

(C) od nich poko-

|.30.| W życiu Swiętego Grzegorza Patriarchy Ormianskiego, Arsaces z Rodu Partow był Krolem Massagettow, lecz gdy Artasyras zamyslał Krolewstwo Persow, Armenskie, Partow i Massagettow połączyć w Monarchią iedną, Rewolucya takowa z własney Oyczyzny wycisnęła Narod Massagettow, ktory w liczným pokoleniu pobrnął w Swiat szeroki. — —

(: Od nich pochodzą Xiążęta Meklemburscy po Swiatopełku, których Karol IV. Cesarz Udzielnemi Państwa Niemieckiego Xiążętami, dla ostabienia potencyi Polskiey, roku 1349 uczynił :) Lutyki około Smoleńska mieścili się. Goty [.31.] podzieleni: Iedna ich część w Tawryce znaydowała się. Druga część przezwana Wissygotami do wpadku Wisły w Baltyckie Morze po nad Rzeką Odrę ku Elbie rozciągała się.

Które to Sarmatow Nazwiska w poźnieyszych wiekach wzięły inne Imiona

---

[.31.] Goty z Sasami, z Wagerami, i z Holsztyńskiemi Niemcami przez długie wieki woynę tocząc o Syrbią, o brzegi nadmorskie, i z niemi ustawicznie obcując, nauczyli się od nich sztuki Czytania, Pisania, Rachunkow, Rysunkow i Budownictwa, którey to budowy znaki w wielu mieyscach w Kraiu naszym widziemy. Gotskiemi literami Księgi Polskie drukowane do roku 1700. Litery Gotskie na dawnych Monetach Polskich. Napisy w rożnych mieyscach, i w Końskich na Murze Cmentarza od roku 1100. znaydujemy. Owidiusz poswiadcza, że oni byli znani dobrze za Oktawiana Augusta w Tauryce Sarmatami zwani. W Polszcze do życia Piasta zachowali Oni swe Gotow nazwisko. Konstantyn swiadczy, że Goty Wissyguty, Gepidy, Wandali, Awaryni, niczym więcey iak tylko nazwiskiem rożnili się. Dowodzi tym, że oni wszyscy iednego Kraiu Sarmackiego byli mieszkańcami.

Autorowie Grecey Menander, Theophylactus, Theophanes, Cedrenus o rzeczonych Sarmatach czynią wzmiankę. Az pomiędzy nich naydawnieysza Paschalisa Kronika o Gepidach, Gotach, Wandalach, Wissygotach Awarynach donosi. „ Naprzod Goty 328 roku w Syrmii między rzekami Sau i Drau osiadł. Po zwycięstwie „ Konstantyna Wielkiego, Goty wiarę Chrescianską przyiąwszy, zarazeni zostali Aryana błędami. Poźniey „ tak liczbą, iako i zacnoscią swoią znaczni, weszli „ w Kray Państwa Rzymskiego 424 roku za panowania

Imiona, z Wissygotow i Wandalow zu
bita się odnoga w Pomeranii Hestow Scy
row, Prusow. W Zmudzi Hirrowie. Na
wołyniu Atmowie, w Przemyskim i
Krakowskim Karpatowie. Aksycowie
czyli Aksakowie Szlachetne pokolenie
nad Bugiem

„na Zachodzie Honoriusza Cesarza. Gepidy na
„tenczas mieli swego Wodza Munda, i 549 roku
„wszczęli kłotnię z Longobardami od siebie słabszemi,
„Iustynian I. Longobardom dał swoie liczne Woy
„sko w pomoc przeciw Gepidom. W takowym ra
„zie Gepidy wezwali do siebie Sławow, ktorzy
„w licznym gminie wpadłszy do Dzierżaw Cesarskich
„wielką liczbę Niewolnikow, i rozniego maiątku
„nabrawszy, i cały Illiryk spustoszywszy, niemaiąc
„od nikogo przeszkody, z wielkim plonem powrocili
„do Domow. Lecz unikaiąc wszelkich kłotni w
„Rzymskim Panstwie wszczętych między Cesarzami, a
„między Naptynionemi z roznych Krajow Narodami,
„Hunnow, Awarow, Gotow, Wandalow i innemi w tym
„Panstwie zasiedziałemi, i niespokoynie żyiącemi,
„w roku 549 rzeczeni Sławi Σλαβοι z siedliska swego
„ruszyli, i za pomocą Gepidow przenieśli się za rzekę
„Dniestr. Rzymianie umyslili byli bronią mscić się
„nad Słowakami za spustoszenie Illiryku, lecz z powodu
„miejsc nieprzystępnych wniyść do ich krain niemogli.
„Nierychło poźniey Gepida ieden będąc poprzednio
„Chrześcianinem, zbiegły od swego Narodu do Rzymian
„598 roku pokazał im do przeprawy przystęp łatwy.
„Tą drogą udawszy się Rzymianie, pozostałych tam
„Sławow posiedli.
„ Roku 568 Awarynowie z mocy pozwolenia
„Greko-Rzymskiego Cesarza Iustyniana II osiedli
„w Pannonii, i mieli Wodza swego Bajana. Ten
„573 roku wystawszy część Woyska swego
„przez rzekę San, pustoszyć kazał Dalmacyą,
„a sam przeprawiwszy się przez rzekę Dniestr,
„u granic Gepidow ostanowił się.
Dotąd Kronika Paschalisa.
I taka to iest Pisarzow Byzantyiskich o Na
rodach błąkaiących się wiadomość nieprzebu
znywaiąca. Zkąd te Narody pochodziły?

i o Sarmatach

nad Bugiem żyiąc, ani o swoie Rzeczy
troskliwemi zbytecznie byli, ani
Cudzych pragnęli, nigdy między Nie
mi żadna niepokazała się kradzież *
Z Gotow dawnych urosła parość
po nad Baltyckim Morzem, Wagierow,
Leuburow, Rywerenow, Morsczanow,
Borusow. między ktoremi Wagierczykowie

* Iskłomeus de rebus Gothic.

---

i O Sarmatach, gdzie żyli, niewiedzieli.
Iakoż Prokop lib. IV. Cap. V. pag. 577 o nie
dokładności Pisarzow Greckich ostrzega: Hic demum
est Ponti Euxini a Chalcedone ad Byzantium Am
bitus, cujus mensuram Certam assignare nequeo,
quando illum tot Gentes barbaricæ circumcolant,
quæ nullum, nisi forte per legatos cum Romanis
Commercium habeant, neque accuratum quid
quam ab eis accepimus, qui illa spatiâ prius
commetiri aggressi sunt.
Pisarze więc Byzantyiscy tamtego Wieku
nietylko o Narodach w Sarmacyi zamieszkałych,
ale nawet o długości Dniestru? zkąd ma początek?
i ktorędy bieg swoy kieruie? wiadomosci nie
mieli. piszą naprzykład: Baignus Wodz
Awarynow ruszywszy od rzeki Sau prze
prawił się przez Dniestr, i u Granic Gepidow
ostanowił się. a Gepidy w Morawii żyli, gdzie
Dunay Austrię, Węgry przerzyna, i niedopuszcza
wprzod być u brzegu Dniestru, pokąd nieprzepłynie
Dunaiu. Ci Autorowie o Sarmacyi położeniu,
gdzieby ona była? wcale niewiedzieli, kiedy Tata
row nazywali Sarmatami. Anna Komena
w iednym mieyscu czyni rożnicę Tatarow od
Sarmatow, w drugim mieyscu Sarmatow łączy
z Tatarami. A gdy iaki z Połnocy Narod do Pań
stwa Rzymskiego przybył, Iako to Warynowie
od Rzeki Warty, Wisygoty od rzeki Odry, Wandalowie
od rzeki Wandal. Grecy piorem swoim od Wołgi niezna
iomemi sobie drogami od Meotyiskiego Jeziora przez
Dniestr prowadzili Sarmatow do swego Kraiu nazy
waiąc Tatarami. I taką Niewiadomością o Narodach,
utworzyli Historię błędną i myłną.

około roku 620 bunt podnieśli, rownie iak Warynowie. Naostatek wyniknął Rod Luczanow, Buczanow, Radymiczanow, Drewlanow, Dulibianow, Wilinow, Drohobiczanow, i innych nieprzeliczonych, a po Nas powiaty ninieysze inaczey Nazywać się mogą, albo przymnożone zostaną, Olhopolskie, Woznesenskie, Augustowskie, Modlinskie, i.t.d. Jedni tylko Jazwingowie aż do upadku swego do roku 1282 pierwotne Jazwingow dochowali nazwisko.

Obok Sarmacyi Litwa w Obszerności swey podzielona była na Cztery pokolenia na Wenedow, Galindow, Troglodytow, i Newrow. W Dacyi zamykaiącey w sobie Wołachią, Mołdawią i Transylwanią mieszkali Paianowie i Bastarnowie. Jeden Kray dzielił się na dwa Narody. W Rusi dawney, to iest w kraiu Moskiewskim zamykali się Bastaynowie, Sydonowie, Rossyny, czyli Roxolany, Permianie, Barzaminy, Kozarowie. Kray ten miał Długości mil szesedziesiąt, od Ładogi do Rzeki Donu a szerokości mil Trzydzieści od Rzeki Wołgi ku Starodubowi do granicy Sarmackiey. Aletak w Litwie, iak w Dacyi i w Rusi Narody zamieszkałe nazwiska Sarmatow niemiały; Bo od południa dawna była Zasiedziałość Węgrow, i Dakow; Od zachodu Niemcy; od pułnocy Litwa; Od Wschodu Ruś przecinała od Europy Azyę. Te więc w okrąg Narody odwiecznie swoie właściwe miały Nazwiska, a w srodku tych Narodow Sarmacya była

położona

położona, za świadectwem Owidiusza, i Seneki, innego niemaiąca Nazwania. I tamte rzeczone Kraie mową od Sarmatow różniły się. Mowę Sarmacką do Rusi zaniosł z Bracią swoią Ruryk od roku 650, a poźniey Ruś od Lechitow nauczyła się Słowianskiego ięzyka, a szczegolniey od roku 973 od czasu panowania Włodzimierza Xiążęcia Kijowskiego Lechity. Mowa w Rusi z dawnych wiekow była wzięta od Scytow Azyatyckich żyiących razem z Rusinami od roku 380. dopiero z pod władzy Szachanow przez Włodzimierza Lechitę oswobodzeni, coraz więcey w Słowianskim ięzyku doskonalili się, zarzucaiąc z wstrętem ięzyk Tatarski, oraz i Sarmacki przez Ruryka wprowadzony. Nazwisk nawet Rusiny używali zwyczaiem Lechitow na ski kończących się: Szuyski, Trubecki, Mścisławski, Bielski, i t.d. Sprowadzali oni z Kijowa naiętych Diakow piśmiennych do pisania Listow, Ukazow, i coraz więcey doskonalili się w mowie Słowianskiey od Lechitow. Iednak do dnia dzisieyszego Słowa niektore Sarmackie w Rossyi są zachowane, iako to: Bog, wieczny, wierny, bierat, niewierny, świeży, i t.d. W Sarmacyi mowa była zwyczayna, iak dziś w Wielkiey Polscze, ktorą Wandalowie i Ostrogoty zaniesli do Francyi w Nazwiskach Miesiącow Floreal, Jerminal, itd. ktore Miesiącow nazywanie, nigdzie tylko w Francyi i w Polscze maią swoie źrzodłowe znaczenie. Styczeń, Luty,

Czerwiec, Lipiec, Sierpień, Wrzesień, Pazdziernik. Grudzień stosowne do pory Czasow rokowych, iakich nazwisk Miesiącow w żadnym Narodzie niema.

Od początku panowania Lecha, Sarmatowie od Lechitow Słowiańskiego ięzyka uczyć się zaczęli; Ale że większa Ludu Sarmackiego liczba ponad Elbę. Wartę, Wisłę znaydowała się, więc premogła w Słowach Lechitow; Na Wotyniu zas, w Podolu, w Pobereżu, i w Ukrainie że omal Sarmatow w Stepach obszernych mieszkało? Słowaki mową swoią przemogli Sarmatow, rownie iak w Jedynastym Wieku Rakuzanie zapomniawszy Oyczystey Łacińskiey Mowy używać zaczęli Słowiańskiego ięzyka od naptynionych tam Sklawonow. O czym swiadczy Tyrius Vilh. lib. 2. Cap. 27.

Kray Sarmacki około Krakowa zabieraiący Morawią, Część Sląska, i popod Gory Karpackie u Grekow Basteiaopcia zwane, Ziemię Czerwinską od Krwatow nazwany. Chrobacya. Przodkowie Krakusa przed przyiściem Lecha do Sarmacyi, posiadali z mocy niesprawiedliwego Działu Xiążąt Czeskich wstawionych bronią nad Swatoboiem Krolem Morawskim.

Lech przybywszy z Sklawonii 549 roku z kraiu Gminowładnego do Sarmacyi Wolney i nikomu nieulegaiącey, po Wybraniu swoim od Słowakow na Wodza, po Xiążęcemu iedynowładnie rządzić zaczął. Osiadłszy w Lasowinie w Wydziale Wandalow, i widząc mnostwo Orlow

rożnego

rożnego rodzaiu, wróżąc dla siebie po-
myslne panowanie z tego widoku, za
przewodniczy znak pułkow swoich
wziął Orła Białego na wzor srebrnego
Orła pułkow Rzymskich. Nad tym
woyskiem urządził Naczelnikow zwa-
nych po Rzymsku Konsulami, Preto-
rami, Kolonellami, Prefektami, Try-
bunami, Centuriami, Dekuriami, a
Skurami Wilczemi przez piersi na
ukos przepasywać się dla ozdoby Żoł-
nierza ustraszaiącego starowiecznym
zwyczaiem postanowił, ktorych to
skur Wilczych Sarmaci za powinnosc
dla pułkow dostarczac musieli.
Rozległe Wydziały pokoleniami
rozrzucone zamieszkałych Sarmatow
Awarynow, Wissygotow, Wandalow,
Massagettow, Piktow, Oborytow,
Iazwingow, Arsietow, Bessow, Lu-
tyków, Tyrangitow, Lech w drugim
Roku po swoim w Sarmacyą przybyciu
pod Rząd iedynowładny podgarnął, i
w każdym Wydziale po Trzy małe Le-
gie umiescił. A Cztery Tysiące Żołnierza
przy sobie zostawił, rozłożywszy ich
około Stolicy, i w samym Gnieznie roz-
kwaterowawszy. Takowym Woyska
rozpołożeniem po Wydziałach oddzielnych,
i w Odległosci nieblizkich, zabespieczał
swoią przeciw Sarmatow nieudowolnie-
niu Władzę, a Niszczył Gminowładność
Słowakow swoich, ktorzy z Samowładztwa
Lechowego niebyli udowolnieni.
W tym sposobie założywszy grunt

panowania swego, Wolnych Sarmatów i nikomu dotąd nieulegtych Samowładnym Rządem nalległych przemienił, Zboże w rożnym Ziarn gatunku dla Dworu swego i dla Putkow po Kraiu rozłożonych dowozić przykazał. A chcąc okazać dobroć Rządu swoiego pożyteczną dla Sarmatów, rozkazał dla powszechnego pożytku całego Narodu, Ziarna rożnego gatunku w żyznieyszych latach zebrane do Publicznych Magazynow w każdym Wydziale zbudowanych zsypywać, i te Ziarna pilnie zachować, aby w czasie nieurodzaiu nie cierpiał głodu Naród; To zboże w naypilnieyszey potrzebie ludziom głod cierpiącym taką ceną iak w urodzaynym roku przedawać z pod klucza Dozorców za wiadomością Wydziałowego Komendanta. Postanowił powinność rownania drog, budowania mostow na przeprawach dla łatwieyszego skupienia Woyska w potrzebie. Podatki pieniężne nałożył |.32.| Dawania Futer sobolich

---

|.32.| Pieniądz miał na głowney stronie wyobrażenie Zezylli odzianey niby korą, trzymaiącey w ręce kwiaty. Odwrotna strona była bez Rycin. Poźnieyszych wieków osądzono, że skury Lisie, Wiewiorcze. i t.d. miały kurs w Kraiu zamiast pieniędzy, do panowania Krola Wacława, ale to mylnie wzięto, bo pieniądze kurs osobny miały, a dawanie skur było powinnością osobną. Z czego Klemens Ianicki żartuie pisząc:

Do dni Krola Wacława Lech miał z skur pieniądze.
To łakomcy niemiło było widzieć, sądzę.
Złoto w tenczas pleśniało. O czasy okrutne
Żyiąc w tenczas bez srebra, chwile były smutne
Cześć Bogu żem wtedy stał się owocem Natury
Gdy sami tylko Szewcy, trudnią się o skury.

Proba stępla menniczego na twardych skurach wyciśniona została w zabytku. O skurzanych zas pieniądzach nigdzie w pismach i w naydawnieyszych Taryffach wzmianki niema.

Sobolich, Kunich, Rysich, Belistkow, Wilczych, Lisich, wiewiorczych, Niemniey Niur, Gęsi, Kaczek, Iay, Ryb, Owiec, Bydla, Zwierzyny dostarczać dla swoiey i podkomendnych wygody powinność włożył. Konsulom zaś, Pretorom, Kolonellom, Trybunom, Setnikom, Dziesiętnikom w ßroporcyą Rangi po pewney Części Ziemi w każdym Wydziale wyznaczył, ktorą uprawiać Sarmaci dla nich, plon zbierać, dla Woyskowych Urzędnikow powinni byli. Pieniądze zaś srebrne pod Stęplem Zezylli Bogini do skarbu swego wnosić kazał z całego Narodu, a temi opłacał Gażę Officerom i szeregowym Żołnierzom.

Takowy Stan Sarmatow Lech Potomkom swoim i następcom w poźne czasy w zupełności granic Kraiu, procz Chrobacyi, zapewnił w rządzie iedynowładnym bez naymnieyszey Osciennych Xiążąt w Saxonii, w Czechach, w Litwie, w Rusi i w Dacyi panuiących; pozwalaiąc Wolności samym tylko słowakom Rodakom swoim, i wielu znacznieyszym Sarmatom Zobowiązanym do Urzędowań w poborach Danin włożonych na cały Narod.

Lechitom iednak przywykłym w sklawonii do Rządu Gminowładnego, takowy Lecha Rząd niebył do ich uwolnienia, bo choć wolnością Zaszczyceni od podatkow i powinności, znać iednak musieli subordynacyą od Lecha nakazaną dla każdego Officera. Lecz oderwawszy się od swoiey Oyczyzny; daleey od Wspoł

Obywatelow w Sklawonii porostałych; znayduiąc się wsrod gromad licznych Sarmatow sobie nieprzyiaznych; Rozłożeni po Wydziałach Sarmackich w oddzielney rozległosci pod rygorem posłuszeństwa, przymuszeni zostali ulegać władzy Xiążąt i Naczelnikow swoich; Lech zas wszystkich Sklawonow swoich odliczał od Narodu Sarmatow, i ich upoważniał.

Sarmatowie rożnosć widząc między sobą a Słowakami, i niechcąc dzwigać iarzma niewoli, azatym Wissygotow, to iest Zachodnich Gotow część wielka zrobiwszy potaiemnie zapas broni, pomimo opor Lechickich Pułkow z siedlisk swoich ruszyli 553. roku z Syrbii pod przywodztwem Teias. do Włoch, a zwontąd do Afryki, gdzie Narses Wodz Grecki pobił ich, rozproszył i resztę w plen zabrał. Rownie bunt podnieśli 568 roku Awaryni z nad rzeki Warty, i przenieśli się do Węgier; tam z Mocy pozwolenia Iustyniana II. w Syrmium Osiedli, i wysiedziawszy Spokoynie Cztery lata.* W roku 573 chcąc Rodakom swoim nad rzeką Wartą pozostałym i innym Sarmatum dać rękę pomocy Bajanus Wodz Awarynow, Oddział znaczny Woyska Swego wysłał przez rzekę Sau do Dalmacyi i Sklawonii z rozkazem pustoszenia, a to dlatego, aby Lecha do ratunku Rodakow i Krewnych pobudziwszy, mogł z Sarmacyi wyruszyć, Sam zas z resztą szczupłą swojey Komendy przeprawiwszy się przez Dunay, podług swego układu pospieszył do Granic

* w Kronice Pasdalisa.

Gepidow

Gepidow, aby razem z innemi pokoleniami połączywszy się, iuż więcey do Sarmacyi niedopuscic Słowakow i Lecha. Ten iednak układ Bajana Wodza skutku niewziął, bo Lech wiekiem znękany więcey Tuzka pilnował, i niedbał o Słowakow w Sklawonii pozostałych Rządem Cesarza zasłonionych, przykazał tylko swoim Komendantom nayostrożnieyszą pilnosć po wszystkich wydziałach. Bajanus pomiarkowawszy niepodobienstwo spełnienia zamiarow swoich, powrócił do Syrmium. |.33.|. A Sarmaci z swoią opieszałoscią pozostali w swym Kraiu, maiąc slepą nadzieię kiedyżkolwiek zmiany iarzma nałożonego, nienawiść ku Lechitom powiększaiąc, odrożniali siebie od Słowakow, i siebie Sarmatami, a Słowakow Lechitami nazywali.

Ztąd to w Kraiu Polskim dwa stany, albo raczey dwa Narody bardzo od siebie rożne wzięły swoy początek. Jeden Stan wolnych Lechitow, ktory przyswoił sobie nietykalnosć Osoby, iż gdy by chłop Szlachcica uderzył lub skrwawił, powinien bydź smiercią karany. Drugi stan poddanych Sarmatow, ktorego z nich gdyby szlachcic zabił, powinien zapłacić nie Familii zabitego, ale iego Dziedzicowi grzywny prawem przedpisane za głowę. Taka słuszność Prawa przez samych Lechitow

---

|.33. Poźniey Wagiewczykowie za panowania Poźniaka Xiążęcia zbuntowali się. Za panowania zas Piasta Familia Leszka III odstrychnęła się od Lechitow. Naostatek Borusy przezwani Prusami od Lechitow oderwali się.

nastąpiła.

Sarmatowie w duchu swym zuchwali, ale bezbroyni Wodzow, Panow, Szeręgowych Zołnierzow, Rodakow nawet swoich w Urzędowaniu zostaiących Lechitami zowiąc, coraz większą przeciwko nim zażegali nienawiść, ktora przez lat Tysiąc Dwieście siedmdziesiąt ieden, została nieodmienna do dnia dzisieyszego.

|.34.| a tak poddani od początku panowania Lecha, aż dotąd na Wołyniu, w Podolu, w Pobereżu, w Ukrainie Panow i Szlachtę w złośliwym sercu nazywaią Lachami.

Od tamtego też czasu, chociaż Lechici i szeręgowie Zołnierze połączeni z Corkami Sarmatow, razem z niemi uprawą roli trudnili się, Nienawiść iednak Sarmatow przeciw Lechitom wygorowana długiemi wiekami niewygasła dotąd.

Około tego też czasu w Lechitach przez Sarmatow Staranność wszczepiona około Uprawy roli została niezmienna; bo iak

---

|.34.| Gasząc taką zawziętość w Narodzie licznym Kraiowi użytecznym, i chcąc iednomyslnym go zrobić w Obywatelstwie, Należałoby zwyczay robienia Panszczyzny zamienić na lepszy daleko dla siebie pożytek w sposob Angielski. Wszystkie w okrąg wsi grunta i sianożęci pomierzone rozdać Gromadzie biorąc z morga pola po Zł. 10. więc z Morgow 12.000 było by dochodu dla obywatela 120.000. Zbior pszenicy z tych Morgow tyle dochodu nieprzyniesie. Procz tego z łąk, za wypas bydła na łtoce, propinacya, młyny, Spust stawow, Las, pewny dochod przyniosłby Dziedzicowi. Wszelkie inne powinnosci i daniny poznosiwszy, Naród Kraiu skleiłby się w iednomyslną zgodność i zaufanie.

bo iak tylko Lech nadał Grunta Starszyźnie Woyskowey, Oni dla dostateczniey szego dochodu zanurzywszy swą pilność w Wyrobku Ziemi, Służbę Woyskową zaniedbywać zaczęli, i zamiast pałasza brali wrękę Lemiesz, nauk zas Literackich posiadać nie starali się, ani wyrownywać w Umięiętności Sąsiadom uczonym Ochoty niemieli.

Z tego powodu Historyi Polski Pisarzow do roku 1196 kray niemiał, Kadłubek Autor pierwszy Rzetelnych wiadomości przedsięwziął Chwalebne Dzieło wystawić, a do tey pory cały Swiat o Lechitach iakoby niewiedział, bo niemiał co o nich iako o rolnikach pisać. Pisano o Gotach, Wissygotach, Awarynach, Gepidach, Wandalach bronią we Francyi, w Afryce, w Italii, w Hiszpanii, wsławionych, o Lechitach zas zatrudnionych rolą nigdzie wzmianki nieuczyniono, Wissygoty w Syrbii pozostałący się czasem pisma swego Gotskiego w Ekonomicznych sprawach używali dla swey wiadomości, i Charaktery ich pisma dosięgły wieku naszego; lecz żadnemu Wissygotowi niewypadało pisać o Uciążliwym Lecha panowaniu, ani o swoiey niewinney niewoli. A ieżeli iakie w tey mierze pismo było? to Lechici z Ukaraniem piszącego zniszczyli, rownie iak poźniey postąpiono z Kroniką naszego Kadłubka, że iey początek wydarto, i Xiążąt pierwotnych Imiona z pamięci ludzkiey wymazać usiłowano.

Zelizo Woiewoda Komendę maiący nad trzema Legiami w Wydziale Tyrangitow po nad Rzeką Dniestr Tyras przed tym

zwaną Zamieszkałych, o tym donosi w Rękopiśmie swoim, zacząwszy od roku 690 Słowiańskim wyrazem Historią Polski o Lechu, i Synach iego; o położeniu Kraiu Sarmackiego, i o Narodach w tymże Kraiu Pokoleniami żyiących; o Narodach Ościennych; o Xiążętach poźnieyszych do roku 750 pisał. A Wnuk iego Zeliro także domieścił więcey wiadomości do roku 830. i zostawił to w zaruceniu, które ukrywano w ich Domie z potrzeby własney Osobistości. Ostatni z Domu Zelirów potomek 1116 roku zebrawszy Utomki Pisma Przodków swoich, dochował one do tego czasu, pokąd Włodzimirek nie został Kniaziem Halickim, który wygnawszy z tego Xięztwa Zelirę, Dzieło Kraiu Polskiego sponiewierał; Lecz Pimen Zakonnik zebrawszy tych Pism niektóre sztuki pargaminowe, złożył one w Uspenskiey Cerkwi w Haliczu.

W roku więc 1195 Kadłubek znać zasiągnął cokolwiek wiadomości z mocy tych pism w Haliczu ukrywanych, ale niemaiąc tego Rękopismu u siebie, który znaydował się w Kraiu Obcym, u Osób iemu nieznanych, Maiąc rozkaz od Króla pisać Historią Polski, niemógł wszystkich okoliczności w Dzieło swoie zamieścić, to tylko pisał, co głośna pomiędzy ludźmi odkrywała z Halicza unosząca się powieść, a tę porównywaiąc z powszechnym Narodu podaniem, nic nieuymuiąc, i niedokładaiąc Wiązał Historią niedokładną, ale rzetelną.

Długosz poźniey dowiedziawszy się

o więcey

o więcey spraw dawnieyszych, choć także nie o wszystkim, stwierdzaiąc pisma Kadłubkowe, obszernieyszą odkrył Kronikę. A pisma Zeliżow gniewne były między Mnichami Polaków nienawidzącemi, a szanuiącemi Starowieczny Słowiański Charakter.

Kray więc od Lecha do Mieczysława i daley, przez rzystyrzione wieki niemaiąc Pisarzow, niepodat nic dobitnego w Historyi Polski, co było godne pamięci i wiadomości następnych wiekow; Bo Lechyci samego tylko pilnowali gospodarstwa, doglądaiąc roboczych dni nad Sarmatami, i pisma swoie nie o sprawach politycznych Kraiu, ale o Gospodarstwie potomkom swoim zostawili, iako to Krescenty, Hawer, Syreniusz, Gostomski Woiewoda Rawski o gospodarowaniu, o Uprawie Lnu Praglec, czyli przedlec, lub słowień, albo wielgoleń zowiącego się przedłużoną zostawili naukę. O Dziełach zaś Polski zaniedbali.

Jakoż oczywiście są tego i dziś przekonania, że z nałogu dawno wkorzenionego wszyscy Obywatele większą maią chęć z lat dziecinnych do uprawy roli, niżeli do Nauk, i politycznych zatrudnień; zwłaszcza z liczby tych, ktorzy z rodu Sarmatow pochodzą.

Niewyćwiczony Obywatel do głębokich i przenikliwych Domysłow, staie się do obrad Kraiu politycznych nieżdatnym członkiem dawać Radę gruntowną, ktoraby

skutek zapewniała pożyteczny w poźnieysze lata. Poseł od roli wezwany na Seym z niemałym utrzymuie Uparnie Zapatem niepozwalaiąc na podatki, bo chce oszczędzić swoie dochody, a licznieyszy przychod od poddanych wycinąc, nieoglądaiąc się na potrzebne ubespieczenie Oyczyzny.

Widziemy w Osciennych Kraiach Panow zamożnych posiadaiących Naukę Chemii, Hidrauliki, Matematyki, Inzenieryi, Ziemiomierstwa, Astronomii, Fizyki, Geografii, y.t.d. Tu Panowie porobili się Rolnikami, a rolnikow przerobili na niewolnikow, nad Niewolnikami stali się Tyranami, zaprzeczaiąc im chleba mieć do sytosci, bo grunt Ziemi lepszy i sianożęci zabieraią dla siebie, Chłopowi zaś daią podleyszy i tego niewiele, i tak z nim postępuią iakoby z nieprzyiacielem Oyczyzny.

Wiesniak przez ucięcie wygod wyniszcza się w siłach, i zdrowiu, z chudoby i z maiątku, o suchym zaś kawałku chleba trzy dni panszczyzny w tydzień robiąc Panu, licząc swięta i słoty, niema Wiesniak czasu pomyslić nawet o polepszeniu stanu swoiego, i do Naylichszey zbliża się nędzy, a w reszcie za granicę zmyka z własney Oyczyzny. Co polityczny Rząd Narusza, bo kilkanascie millionow Ludu w Kraiu upada, a z nim produkta nikną kraiowe; kilkadziesiąt zaś Tysięcy Dziedzicow wzbogaca się, od ktorych Oyczyzna mało, albo nic niekorzysta, poniewaź oni ani osobistoscią, ani maiątkiem wspierać Oyczyznę staraiąsię

Owszem

Owszem iey uymuią Dochodow, taiąc swoie przychody dla Matki Oyczyzny, a Krolowi ręce wiążąc, czynią go nie wolnikiem swey woli. Kray zas cierpi upadek.

Panowie Dziedzice wydali na swiat Maxymę z dowcipu swego, że Chłopa utrzymywać trzeba w Czarnym scierwie bo gdy Ciała nabierze, brykać będzie. Iest to Maxyma Tyrannow, ktorzy nękaiąc lud w niewoli, i nieżyskuiąc od niego miłosci, zawsze są w strachu, a by mu za tyrannią życia nieodebrano. Urządzaią Dziedzice mnostwo przędziwa z Uciskiem i Krzywdą poddanych, a Cienkie płutna sprowadzaią dla siebie z fabryk zagranicznych od Chłopow tam wolnieyszych maiących edukacyą. W scistych poddanstwa Klubach Lud utrzymuią, niepozwalaiąc im znać liter, ani liczby, a sami nauk nieposiadaiąc, niemaią Kraiowych Mechanikow, ani doskonałych rzemieślnikow, ani Kupcow Rodakow, ani Fabrykantow produkta mieyscowe wykształcić Umieiących. Lud zagraniczny za swoię w Polszcze rękodzielność zebrawszy nagrodę, znaczne przenosi Summy z Polski do swey Oyczyzny, a nasz Kray z pieniędzy ogołaca.

Wielkie Turmy owiec w poberezu w Ukrainie pomnażaią Panowie biorąc od Poddanych Dziesiątą owcę, Dziesiątą Kozę. Rownie dziesiąty pień pszczoł. a Sukna zagraniczne sprowadzaią przez

Żydow z Umnieyszeniem w Kraiu pieniędzy. Poddani zaś goli chodzą, a Wełna, przędziwo, skury, wosk, Miod marnie gasną.

Pszenicę swego zbioru prowadzą Panowie w daleką drogę dla sprzedaży droższey, za małą od podwod nagrodę; gdzie Woły konie zdychaią, wozy łamią się, Okow dezoluie się, Smarowidło Znika, gospodarz w śniegu, w błocie nurza się, na siłach, na Zdrowiu upada, na Odzieży traci; A Żona iego odbywa po trzy dni w tydzień pańszczyzny dla tego, że Gospodarz płatny iest w drodze. Pan wołow niekupi w mieyscu zdechłych, ale każe mieć staranie o młode woły koniecznie.

A do tego widocznego przez Dziedzicow Kraiowego zubożenia przyczyniaią się ieszcze Żydy, ktorzy zdarłszy dubeltowym zarobkiem Lud za towary, za trunki z rąk trzecich nabyte, szachraystwem sprzedane, Summy ztąd wynikłe, albo przetapiaią na łyżki, na lichtarze, Rądle |.35.| swoich maiąc Złotnikow i Kotlarzow, albo też Srebrną Monetę wywożą za Granicę dla Nabycia świeżych towarow, a Wełna Krajowa i przędziwo niewykształcone niczym zostaią. Żydy do Ieruzalem posyłaią Znaczne Summy składane corocznie z Duszy w tydzień po trzy grosze dla utrzymania tam

pobożnych

|.35.| Oko miedzi w hamerniach płaci się po Złł. 7. a piątakow 24. ważąc oko iedno, czynią Złł. 2 gł2. więc różnica iest niemała od dwoch do siedmiu, a zatym iuż piątakow niema, i starych Rubli niestało.

pobożnych Rabinow oczekujących Messyasza iuż iuż wręczyć maiącego Żydom Krolewstwo Izraelskie. A przez Wywoz rzeczonych Summ Kray Polski ubożą. A Sarmata zachowawszy Prawa Boże, i Prawa Kraiowe, nic przeciw Rządowi i przeciw Obywatelstwu nie wykroczywszy, Odarty z maiątku, i Człowieczenstwa od roku 550 w postaci roboczego bydlęcia postawiony, i wzgardzony od Panow i od smierdzących Żydow od Boga znienawidzonych, bez względu na Chrzescianski obowiązek, i na ich niewinność, zewsząd iest przesladowany.

Tak wielka liczba ważnego Ludu sponiewierana, niemogąc z własney chęci przez ubostwo w niczym pomagać Oyczyznie swoiey, chiba przez Ucisk i Zdzierstwo |.36.| przeklina Moment Lechowego przybycia w ten Kray nikomu nieulegaiący, a potomkom iego z Członkow Żelaznych ukształtconym na miedzianey pamięci głęboko wyryt nienawisć, że nikt niepomysli, iż pod

---

|.36.| Olizar de Polonica Hominum Societate §. 17.
„Jezeli na prawo i sprawiedliwość obeyrzemy się? pewnie
„ludzi, o ktorych Rzecz, nie poddanemi, ale wolnemi i nie
„Węgłerni znaydziemy mieszkańcami; bo ani prawem
„Narodow, ani prawem Cywilnym prawna ich iest
„niewola. Nie są oni woyny ieńcami; nie za
„przedali się samochcąc za dług uciążaiący; niema
„sprawiedliwey przyczyny ich niewoli. Wielka
„niesprawiedliwość wznosi głos do Nieba, iako
„by głos Hebreyczykow Egiptskich, za ktorych
„wolność sam Bog stał się mścicielem srogim
„

Purpurą i gronostaiami nie iest Zacniey sza Dusza nad tę, ktora iest Łachmaną pokryta.

Lech wszystkich tych nieprawnosci był początkiem, scisnąwszy więzami tych, ktorzy Kray cały wzbogacaią, i Nasycaią Chlebem; rożnemi zas produktami go Zażyzniaiąc, wielkie milliony bogactw Oyczyznie przynoszą. Takiemu ludowi Użytecznemu ręce związał, i do tego ucisku Zaprawił podkomendnych swoich.

W Czasie iego panowania Hunnowie tocząc woynę odporną z Mawrycym Cesarzem Greckim. Chagan ich Krol Zaprzyiazniony z dawnych lat z Sklawonami bitnemi, i wiedząc, że w Sarmacyi Lech Rządy swoie ustalił, Zyiąc w blizkim Sąsiedztwie, z ufnoscią udał się do Lecha prosząc o posiłek woyskowy, ktorego mu Lech nieodmowił, i Dziesięc Tysięcy postał swoich Słowian |.37.| do Węgier, gdzie wspolną

|.37.| Przez wszystkie poprzednicze wieki Autorowie milczeli w pismach swoich o Sarmatach, aż dopiero po Wyisciu Sklawonow 549 roku za Dniestr, donoszą że Chagan Krol Hunnow na pomoc sobie wezwał Sarmatow; Hunnowie dobrze w Sąsiedztwie wiedzieli o niezdatnosci Sarmatow do broni, trudniących się pługiem i Uprawą Roli, więc nie do nich pokoleniami rozsianych w Obszernosci Kraiu. ale wiedząc o Lechu tam panuiącym, do niego, iako Rząd maiącego o posiłek Woyskowy udali się. Lech dał pomoc Węgrom z Mocy swoiego Rządu, a nie z ochoty nieczynnych Sarmatow w roli zakopanych. Lech swoich podkomendnych Sławow dał Chaganowi Krolowi przeciwko Grekom, nie Sarmatow pługiem Zatrudnionych. Grecy iednak iuż ich nie Sklawonami, nie Lechitami w pismach swoich. ale Sarmatami nazwali.

wspolną bronią Hunnowie i Lechyci tak zręcznie potykali się z Mawrycego Woyskiem, że Dwanascie Tysięcy Greków wzięto w plen, Za ktorych Mawrycy, że Okupu wymuszanego dać niechciał, Chagan Krol tych wszystkich w pień wyciąć kazał 588 roku.

Sasi dowiedziawszy się o Lechu Zatrudnionym obcą Woyną, i widząc go wiekiem obciążonego? czego niemogli dopiąc za Bytu Wolnych Gotow, to w słabosci Lecha bliżkiey zgonu dokonali, gdy przeprawiwszy się przez rzekę Elbę, zagarnęli Syrbią.

W Czasie tey posledniey słabosci Xiążęcia Lecha uskarzali się Naczelniki Woyska iego, że przez lat Kilkadziesiąt pełniąc usługi woienne we wszystkich rozkazach iego, w nadgrodę czego! maią tylko prożną Ziemię do Uprawy pozwoloną, ktora niewystarcza do utrzymania Wygod Żonom i Dzieciom. Lech wysłuchawszy ich sprawiedliwey prozby, względny na przychylne, i przyiacielskie usługi Rodakow swoich, wszystkim Officerom wyższey i niższey Rangi w proporcyą wyznaczył w każdym Wydziale po Kilka wsiow osiadłych Sarmatow na wiecznosc każdemu.

Pochodnia życia Lechowego dogorywaiąc zgasła nakoniec. 587 roku Wiadomość o Syrbii przez Sasow Zabraney, nagle przecięła Wątek Życia iego, i Kniez nasz w rucech naszych Sklawow usnuł. hospodstwuiuszczy Trydcat wosim lit. licząc wieku życia swego lat sto iedynascie.

Po Ukonczonym Życiu Xiążęcia Lecha

Sarmaci uradowani zostali, spodziewa iąc się przemiany losu swoiego, i ukoń czenia Ucisków, ale z drugiey strony Lechyci niezwlekaiąc namysłow utrzy mania Gminowładności między nieży czliwemi Sarmatami w tym Kraiu nie użyteczney, ogłosili natychmiast Syna Lechowego Xiążęciem, ktory z Kniezem Sasowskim woynu bił, i sam po sam borutsia, i nohoiu udawił. Pokonał Xiążęcia Saskiego, i Syrbią zwrotnie do Lasowinu przyłączył.

Lechyci temu Xiążęciu nadali nazwisko Wratysław, że zwrócił Sławę Narodu, pokonawszy Sasow, i Odebrawszy Syrbią. Xiąże Wratysław idąc Sladem Oyca swego, zbudował Miasto, i na pamiątkę Zwycięztwa swego, nazwał go Wrastysławow, ktore potym Vrati slavia nazwane u Łacinnikow zostało, poźniey Wrocław nazwisko nam pozostało, a nakoniec Breslau. Ten Xiąże resztę życia spokoynie przepędził. Knieżył w Hnieździe wik Tridcat dwa. licząc wieku swego życia lat Osmdziesiąt Dwa.

Pozniak syn Wratysława nazwany Pozen, z przyczyny? że Matka iego Rożnu w poźnych latach wieku swego wydała na swiat iedynaka, i sama w połogu u marła. Xiąże ten w Pomeranii bun towanych Sarmatow zwanych Wagerami poskramiał, i ich Naczelnika Ruryka z dwoma iego Bracią Syneuszem i Tru worem z Ziemi Wagierskiey wygnał.

Rurik. Synaus Truwor.

Ruryk

Ruryk z partią swoich Wagierczykow nie mogąc się utrzymać udał się pod protekcyą Sywarda Krola Danii. Z tym więc posiłkuiącym, i Wageryą sobie przywłaszczaiącym Krolem, przedłużał Pozen woynę dwa lata; lecz w czasie natarczywey potyczki strzałą w pachwinę raniony, powrocił do Gniezna, i po trzech miesięczney słabości umarł z puchliny. Za życia swego Miasto Pozen od swego Imienia zbudował, ktore poźniey przezwane iest Poznań. Panował lat Dwadzieścia ieden.

Libussa syn Pozniaka wetuiąc straty Oyca swego, i niedopuszczaiąc do posiadania Wageryi, podniosł broń przeciw Krolowi Sywardowi, i zemstę swoią pomknął daleko w Kray Danii z niemałą zapalczywością, Urażony będąc i oto, że Syward pisać się zaczął Krolem Danii, Gotow, i Wandalow. odgrażaiąc wpadnieniem do Gniezna; Xiążętom niedawno do Sarmacyi przybyłym okazuiąc wyniosłe upodlaiącą wzgardę. Mściwa oto broń Libussy dała się czuć dobrze nieprzyiazney stronie, gdy woyska Lechickie iuż były blizkie wpadnienia do stolicy Danii. Nakoniec zmuszony został Syward starać się o Rozeym do roku iednego. Xiążę Libussa zezwolił z tym Warunkiem, aby Woyska Lechickie w tym spokoynie stały mieyscu, gdzie Rozeym nastąpił. Że zaś Lechitom chcącym w nowo nadanych od Lecha Dziedzicznych dobrach gospodarować, a przygotowanie się do następney Woyny czyniło ich

niespokoynemi, ktorzyby radzi byli iak nayprędzey formalnego doczekać się pokoiu; z tey niecierpliwosci na to Armistitium utyskiwali, i z powodu tego dali swoiemu Xiążęciu nazwisko Wisi-mir. i odtąd zawsze Wisimirem był zwany.

Wisimir w przeciągu tego Rozeymu liczne z Sarmatow i Lechitow Pułki zebrawszy, i w każdey Legii nową Rangę, zarzuciwszy Rzymskie Naczelnikow woyskowych Tytuły, zamiast Konsula, Woiewodę, to iest woysk wodza postanowiwszy, i Legie silne wregulowawszy po ukonczonym terminie Rozeymu, nanowo z Krolem Danii walczył, i nietylko całą Pomeranią (: ieszcze pod tenczas Borussia i znaku niebyło :) do swego Państwa zapewnił, pokonawszy bunt Wagierskich Sarmatow, ale i wyspy na Morzu Baltyckim zabrał, i Wismarią od Imienia swego zbudował, niemniey Miasto Gdansk wznak pokonania Danii do handlu sposobne wystawił.
113. Ruryka i Bracią iego wygnał z Kraiu
646.r nazawsze, iako Buntownika, a z Sywardem Krolem Danii zawarł pokoy. Resztę życia szczęśliwie dokonał, panuiąc lat pięćdziesiąt.

Corek iego dwie Blanda i Ryma wyszły za mąż do Saxonii. Trzy do Czech, a szosta Sanda wydana za Toporczyka Woiewodę. Czotyroch iego Synców w ditiaczem wiku posnuli; a piąty iuż dorosły lat osmnascie

maiący

maiący przed samą smiercią Wisimira z Konia spadł, i życie utracił.

Po Ukonczonym życiu Wisimira prawnuka Lechowego nastąpiła Anarchia Dziewięc lat przedłużona; w czasie ktorey Jedna część Lechitow usiłowała przy Sklawońskim Gminowładztwie utrzymać się. Druga ich Partya wołała Niepozwalam; bo i Sarmaty może by zachcieli do Gminowładztwa należeć. Stanęło więc na tym, aby się rządzić zwyczaiem dawnych Rzymian, i ustanowiono Naywyższą Radę w Kraiu w sposob Senatu Rzymskiego, ktora miała naypierwszą władzę.

Z Mocy tey Naywyższey Rady dla Ubespieczenia się od mrukliwych Sarmatow, przecinaiąc pasmo buntow Narodu nieukontentowanego, iakiego od Wissygotow 553. Od Awarynow 568 przez wodza ich Bajana. A naywięcey od roku 624 do roku 646 od Wągiercykow doswiadczyli; z tych pobudek do każdego Sarmackiego Wydziału wyznaczono Dożywotniego Woiewodę, włożywszy na każdego z nich obowiązek Wydziałem sobie wręczonym zarządzać, sprawy sądzić, iakoby w pokoleniu Starszyzna; Podatki przez Urzędnikow zebrane do Kassy generalney kraiu wnosić obowiązani woiewodowie byli: ale iedynie na wypłat gaży Woysku. Ktory to Woiewodowie maiąc w Komendzie swoiey każdy po Trzy Tysiące Lechitow, aby wszelkim zapobiegali

rozruchom, i tych niedopuszczali.

Z Mocy tey Naywyzszey Kraiu Rady wyznaczeni zostali Woiewodowie:

Toporczyk przeznaczony Awarynom.
Filimer . Dany . . Wissygotom.
Kmita - rozkazywał Massagettom
Jastrzębczyk przewodniczył Oborytom.
Zadora . Został - Piktom.
Piętka . . doglądał . Jazwingow.
Swinka - rządził - Wandalom.
Stawek - Ograniczał Gepidow.
Zelizo . - doglądał Tyrangitow:
Petka * panował Bessom.
Iskra - . Uprawiał Arsietow.
Poray . Zaszczycał Lutykow.

Woiewodowie ci w przeciągu swoiego zarządzania zaniedbali publicznych Magazynow napełniać zborem w swoich Wydziałach, i zwyczay przez Lecha ustanowiony poszedł w niepamięć, aby w przypadku głodu Lud miał wyżywienia się łatwy sposob. Woiewodowie o swoich tylko wygodach i dochodach pamiętali.

Takowy Rząd Woiewodow Radzie niepodobał się, a zatym złożyli Seym, pierwszy raz zwyczaiem Sklawońskim, na Ktorym Panowie Rada w niedostatku płci męzkiey Xiążąt zeszłych, niechcieli oni zadney Xiężniczki wzywać do Rządu, żeby przy swieżym ustanowieniu Senatu, iakim

---

* Familia Petkow iedna przewodniczyła w Krakowskim długo, iako to Mikołay Biskup. i Jerzy Woiewoda. W Kijowskim zas Petkowie przezwani Swiatypełkami gorę brali nad innemi Familiami.

iakim był Rzymski Senat dla wszystkich Narodow uciązliwy, niesciągnąc zgroźnego na siebie Pana zagranicznego, i żeby między wielo Xiężniczkami niewznięcić Zazdrości, i w Kraiu zamieszania niezrobić, do Czego i Toporczyk Woiewoda mogł by mieć prawo? Po długich mozolnych do uprzykrzenia Uwagach, Osmielili się Panowie Rada do wybrania Xiążęciem Obcego Człowieka Lechitom nie strasznego, a do Sarmacyi przyległą ziemię maiącego. Widząc w bliskim sąsiedztwie sprawiedliwie i spokoynie rządzącego Pana, ktory wspaniale na pograniczu dla powiększenia handlu wymurował Miasto Krakow, do ktorego Lechyci w potrzebach Ekonomicznych często dla nabycia i zbycia produktow domowych ieżdzili, upatrzywszy Cnoty wspaniałomyslney Osoby, a sobie potrzebną zaszczyte, po uczynioney między sobą cichey Radzie, wyrobili przystęp, i uprosili Chrobackiego Xiążęcia Imieniem Krakusa za swoiego Pana. a tak Lasominu Kray z Ziemią Chrobacką połączywszy, całkowity w Obrębach swoich granic Kray Sarmacki utworzyli, iakowym był przed naiazdem Hwatow, rosprzestrzeniaiąc Granice Państwa, i potęgę swoią 700. Roku.

Chrobacya dawno była Członkiem Sarmacyi zamieszkana pokoleniem Gepidow dotykaiąca brzegow Dunaiu (i Seneka tak pisze:) Część tych Gepidow wielka porzuciwszy Oyczystą

ziemie

ziemię, osiedli w Pannonii, i mieszkali około Rzek Sau i Drau. I ci pomogli Sklawom przeprawić się do Sarmacyi przez Rzekę Dniestr. (: a bardziey przez Dunay :) 549 roku, za co zarobili sobie od Sarmatow Nazwisko – głupcow. Część zaś mnieysza pozostałych Gepidow po pod Babie gory Βαβειαορεια, mieszkaiąca, niemogła oprzeć się Krwatom w Wielkiey liczbie przybyłym, ktorzy Krolewstwo Chrobackie utworzyli byli, Ale Zech Xiąże Kwadow mocą Oręża Stawszy się Panem Kraiu tego po Swatoboiu, liczne maiąc swoie potomstwo, a widząc Sarmatow, przed przyiściem Lecha, bez Xiążęcia, bez Rządu, nayprzod Krolewstwo Morawskie - po Swatoboiu zwyciężonym upadłe, do Xięstwa Czeskiego przyłączył, potym Części do tegoż łączne w Śląsku, niezaczepiaiąc bitnych Gotow, i Części Ziemi po pod Babie gory, nietykaiąc zuchwałych Wandalow, przywłaszczył, odzywiaiąc i Kraiu tego nazwisko - Chrobacya - ktora poźniey przez Dział dostała się Krakusowi krewnemu Czecha.

Krakus miał dwoch Synow, i Corkę; Syna Starszego na Swiat miał wydanego ieszcze przed swoim na Xięstwo wybraniem, Kraka zwanego. Drugiego miał Syna iuż po swoiey na Xięstwo Elekcyi, ktorego Lechyci przez słodkie wspomnienie dawno panuiącego Lecha, dali mu Imie Lech, czyli Lew.

Krakus obiechawszy Wydziały Sarmatow

niespokoynych

niespokoynych, i Legie Lechitow przy=
rzawszy, w każdym z tych Wydziałow
dobroci i Łaskawości swoiey dawszy
Oznakę, zaspokoił burzące się duchy;
z Sąsiadami i Xiążętami Czeskiemi
zastarzałą chował przyiaźń; Szano=
wany był w Okrąg od wszystkich O=
sciennych Xiążąt, iako z dawney Fa=
milii znany Xiąże. Naród poważał
go, i kochał z powagi i Cnot moralnych
w nim ugruntowanych. On zaś Wpływ
Lechitow do Rządu Kraiowego cier=
piał w Czułości, i w tym polityki
stopniu życia swego dokonał 727 roku
Krakus II Syn Krakusa pierwszego
Tron Oycowski zastąpił. Lecz wkrotce
po smierci Krakusa dla przerwania Żalu
po Oycu Bracia wyiechawszy na polowa=
nie, tam Lech, starszego Brata swego
Kraka strzałą zabił, i ten postępek
udał za przypadkowy. Lechyci
niezgłębiaiąc uwagi nad smiercią Xią=
zęcia Kraka, na mieysce iego podnieśli
na Tron Lecha II. 728 roku. Bratoboy=
stwo iednak z pobudki zazdrości Pa=
nowania popełnione, bez ukarania
Bogow [: mowi Zeliżo:] nieuszło. Le=
chowi II wpływ Lechitow do Rządu
niepodobał się, i miał zamiar, za po=
mocą Czechow, z Ustąpieniem Morawii
i Sląska, w Rząd absolutny Lechitow
nachylić.
W Czesnie zapobieżono tym Xiążę=
cia Zamysłom. Lechyci dla ubespie=
czenia swey Wolności stanęli wszyscy

pod bronią (nietak, iak wieku naszego)
agdy Lech II w Czechach układał zmow
ność wsprawie swoiey, Lechyci iuż byli
wgotowości dac odpor wszelkim napaściom
wyniknąć mogącym. Żeby iednak po
zoru niedać, iż Narod zbuntował się prze
ciw Panu swoiemu, Lechyci wzięli Brato
boystwo za nieprzepuszczony występek,
co wkrotce iawnym przekonaniem do
wiedziono, że zaboystwo Kraka II dopeł
nione wtym mieyscu, gdzie ieszcze polo
wanie zaczęte niebyło, i gdzie żaden
zwierz łożyska swego mieć niemogł,
w brzegu rzadkich Krzakow przed Borem,
co natychmiast Tysiącem ięzykow ogło
szono tak w całym Narodzie Sarmackim,
iako też w Ościennych Państwach. Atą
tym przez wyznaczone Osoby postu
szeństwo Lechowi II wypowiedziawszy
powracać Mu do Stolicy i do Kraiu Sar
mackiego zaprzeczyli.

Lech II przedstawiwszy Czechom swoie
z Kraiu Sarmackiego wygnanie, pospieszył
do Krakowa dla Uśmierzenia rozruchow
z pocztem niemałym Czechow, ale zastaw
szy Lechitow uzbroionych pełno po
wszystkich szlakach, zawstydzony
Bratoboystwa postępkiem, niemaiący
na Mściwych Bogow pamięci, ani na
prawa ludzkości względu, ani na Krew
Braterską czułości, powrocił do Czech
niepodwalaiących iemu zaboystwa Bra
ta. i panuiącego. Żyiąc on tam w U
stroniu samotnie, i Cień Brata z boiaźnią
oglądaiąc, w smutnym niedługo Czasu

przeciągu

przeciągu życia dokonał. Czechowie z tego przypadku radzi byli, spodziewaiąc się Morawią i częsć Sląska do swego Kraiu przyłączyć, Lecz Lechyci uspieszyli Zamiary swoie, przyznaiąc wstęp do Panowania Wandzie Siostrze Lecha II, ktora wstąpiła na Tron 730. Roku.

Lechyci niechcąc Chrobacyi swieżo nabytey utracić, a Wolnosć swoią i wpływ do Rządu pod władzą Kobiety nadal zapewnić, dozwolili Pannie mieć Rząd pod swoim okiem w Ziemi Kolibkowey, wszelkie usuwaiąc Zarzuty sąsiaduiących Czechow spokrewnionych z Krakusem o przyłączoną Chrobacyę do Kraiu Sarmackiego.

A tak Panna wstąpiła na Tron Oycowski spokoynie, ktora po wyiezdzie Brata swego Lecha II z Krakowa do Czech utulić się od żalu niemogła. Znaiąc zaś dobrze przyczyny zamięszania wewnątrz Kraiowego, powodowała się Radzie Lechitow przez Cztery lata. W Panieńskim iednak stanie rządząc tak licznych Narodow Wydziałami, pełna wyniostosci, zna ta potrzebę mdłym siłom swoim pomocy wierney. Żal icy Brata było, i głęboko w sercu swoim kryła zemstę dla Lechitow, ktorym ulegać musiała.

Z tych pobudek oswiadczyła Ona przed Panami Radą przywiązanie swoie ku Rytygierowi Xiążęcia Czeskiego iedynakowi. Rada Lechitow przestaiąc sprawiedliwie na odwieczney Obszernosci granic Kraiu Sarmackiego

bez chciwey zazdrości na Kray cudzy, a nabytey Chrobacyi sobie właściwey nie chcąc powierzać łaknącemu sąsiadowi, żyiąc wśrod Narodu sobie nieufnego, sprzeciwiła się iey żądaniom, i z Xiążąt Saskich stręczyła iey Młodziana.

Ryttygier o tym uwiadomiony, w liczney świcie ozdobnie przybraney przybył do Krakowa z przedsięwzięciem Jezeli by Układ iego z Radą Lechitow szukaiącego sąsiedzkiey przyiaźni w zamierzonym Żądaniu skutku nie wziął? więc Wandę porwać, i zawrzeć śluby Małżeńskie w Czechach postanowił. Na co Wanda niezezwala, wnosząc, że po iey Ucieczce z Krakowa Sąsiedzkie Państwa uznały by nieprzyzwoitość iey Stanowi, a Lechyci pod iey niebytność mogli by innego na iey mieysce wybrać Xiążęcia.

Długo ważyła się w swoich namysłach Wanda, niemogąc i przywiązaniu swoiemu, i proiektom przez Ryttygiera podanym granic postanowić; z tąd wpadła w zakrętną manowcu drogę, i zbłądziła. Kobiety iey asystuiące doniosły Radzie o wszystkich między Wandą a Ryttygierem namowach, i odkryły częste z tym Xiążęciem Sam na Sam Widywania się. Lechyci Ryttygierowi z całą iego Świtą ustąpić kazali z Kraiu nazawsze, i Wandzie pogrozili.

Xiężna ściśniona Żalem i strachem, przywiązaniem i Złością, pozwoliła ciągłow też nieutulonych i nieprzekonanemu

Smutkowi

smutkowi, zkąd wpadła w ciągłą melancholią. Wreszcie czując się bydź słabą, wyiechawszy wieczorem w Asystencyi znacznych Osob, i Dam iey zaufałych za Miasto, i niby dla rozrywki po nad brzeg Rzeki przechodząc się, z smutney rozpaczy rzuciła się w Wodę, i zapały swoie w Nurtach Wisły ugasiła 735 roku.

Lechyci niedopuszczaiąc pogłoski rozszerzenia bydź siebie przyczyną śmierci panuiącey, i Jey Sławę od Obmowisk zasłonić, Ten Wandy gwałtowny postępek, w Cnotę Heroiczną zamienili, rozgłaszaiąc po wszystkich Okolicach Kraiu i za granicą, że Wanda Stan Panieński poślubiwszy Bogom, za większy miała Honor stać się Ofiarą Bostwu, niżeli połowicę Życia powierzać doczesnie Człowiekowi. |38.|

Ciało Wandy o mile od Krakowa znalezione z Nayuroczystszą Wspaniałoscią, i obrządkiem dla wielkich tylko Osob zwykłym, od Narodu z dalekich Wydziałow zwołanego, i od licznych Woyska Pułkow sciągnionych, tak dla pogrzebowey parady, iako też dla ubespieczenia granic w tey mierze zebranych, pogrzebione w otwartym polu dla obięcia Ludow

---

|38.| Kadłubek dorozumiewał się podobno, a może między Wyzszemi Osobami i słyszał w rozmowach o przyczynie śmierci tey Xiężny, ale przez zwykłą delikatność i skromność swoię, iako głęboki polityk okrył tę okoliczność zasłoną niewiadomości, a przychylił się raczey do powszechnego w Narodzie podania.

przydatnym, a Naród w szczerym rozrzewnie
niu nad swiętoscią Ciała panuiącey po iednym
koszu Ziemi zniostszy do iey pogrzebania Sie
dzącey w Krzesle wyzłacanym, wystawił
pomnik w potomne wieki nad iey zwłokami
bez wyrazow Pisma Ziemny iakoby Kolos,
ktory podzis dzien w wielkosci usutey
Mogiły trwa niewzruszony, i trwać będzie
dłużey niżeli Marmurowy. Kwiaty
na grobie Wandy zasadzone i corok odra
dzaiące się, iako też lipy i topole wokrąg
wkorzenione wiekami zniszczone zostały,
a Mogiła stoi. Ryttygier o smierci
Wandy uwiadomiony, puginałem serce
otworzył dla połączenia ducha swego z Du
szą Wandy ubostwioną.

Lechyci widząc Xiążąt swoich plemie zga
słe, przymuszonemi zostali nanowo Dwu
nastu Woiewodom powierzeć Wydziały
Sarmatow, dla zastrzeżenia spokoynosci
wewnątrz kraiu, maiąc gotowy oręż
(: czego w naszym wieku niebyło :) do od
parcia przeciwnych wypadkow od sąsiedz
kich Xiążąt. Woiewodowie po smierci
Wandy zarządzali Wydziełami przez lat
piętnascie do roku 750.

W tym ich rządzenia przeciągu Dakowie
zostaiąc pod Rządem Cesarzow Greckich,
poznawszy Lechytow bez Xiążęcia osiero
ciałych, usiłowali na pokuciu część
ziemi przywłaszczyć po Wał, ktory
ich przodkowie zmuszeni byli sypać
z niemałą pracą z rozkazu Traiana
Cesarza Rzymskiego 102 roku po zwycię
zeniu Decebala Krola Dackiego. Po ten Wał
Traiana

Trajana chcieli tę część Ziemi Dakowie, odebrawszy, i złączywszy się z Siedmiogrodzanami, odnowić Dynastyą utraconego Krolewstwa swego, maiąc zamysł odłączyć się od władzy Grekow, pod ktorey mocą dotąd zostawali, gdy widzieli, że Leo III. Obrazoborca zatrudniony był woyną z Turkami, Dakowie czas upatrzywszy dla siebie dogodny, wkroczyli zbroynie do wydziału Tyrangitow.

Po śmierci Woiewody Zeliro, zarządzaiący tym Wydziałem od Rady wyznaczony Woiewoda Ziembiło, nie sam z Legią swoią, na Nieprzyiaciela poszedł, ale wysłał podkomendnego swego nazwiskiem Iskrę w szczupłym Orszaku zbroynych Lechytow przeciw licznym Dakom, resztę Legii zatrzymuiąc przy sobie, tak dla dania w potrzebie nowych positkow, iako też dla wstrzymania Sarmatow, aby się niełączyli z Dakami sąsiadami swemi.

Prytur (: a może Pretor:) Iskra pomiarkowawszy znaczną nieprzyiacioł siłę, niedopuszczał formalney potyczki, ale podiazdami, Urywkiem, Manewruiąc Marszem, Czerez Kotunetow iły Trybonow neczayno nalehał; niespodzianie napadał na Oddziały, lub na flanki nieprzyiacielskie; Cofał się często po między gory zasadzką opatrzone, i w las; Raz w oczy stawiąc się, i w rozsypce przed niemi znikaiąc, a wnet zebrani z boku, albo z tyłu

przez Kotuneta |.39.| uderzaiąc, Sam zaś z przeciwney Strony z pomiędzy gor i skał daiąc się widzieć, lub nacieraiąc, czynił Dakom ustawiczny wdzień i w nocy niepokoy, wiele przyczynił uszkodzenia, wreszcie trwogą nabawił.

Dnia iednego, znaiąc woyska nieprzyiacielskiego położenie, naprzeciw Onemu opodal postawił Maiaki, to iest poprzywięzywał na tykach i na chwieiących się gałęziach korę nakształt Tarczy, i garki gleytą powleczone zamiast szyszaków, które przeciw Słońca wschodowi promieniami obiaśnione, wydawały hufce woyska pieszego do attaku uszykowanego, po pred którego frontem kilkunastu żołnierzow pieszo i konno z iednego na drugi koniec szeregu biegało. Dakowie (:perspektyw niemaiąc:) zoczywszy szereg długi Lechitow ruszaiących się, brali się do oręża, i szykowali się do boiu, a Pryter Iskra przez las podsunąwszy się skrycie, z boku całą swey komendy siłą wpadł na Daków nagle, szyki pomięszał, rozproszył, i pomyślnie pokonał.

Sarmaty o tym wszystkim słysząc Pretora owego przezwali Przemysławem, a Lechyci udowolnieni z dowcipnego pokonania Daków, Wodza tego na

Dostoynosć

|.39.| W Rzymskim Woysku Osoby maiące komendę zaszczycały się Rangą: Konsul znaczył Hetmana, Legatus iak Generał Leutenant. Pretor, iak Generał Major. Colonellus miał Rangę Pułkownika. Praefectus, Kapitana, albo Rotmistrza znaczył. Tribunus, porucznika, Centurio Setnikiem, Decurio Dziesiętnikiem, czyli kapralem był.

Dostoyność Xiążęcia wynioslszy, dali mu Imie Leszka I. ktory w Ziemi swoiego Dakow zwycięztwa, Miasto Przemysl zbudował. i panuiąc lat Trzydziesci Cztery bezpotomnie życie ukończył 784. roku

Woiewodow niesfornosć coraz większe przynosząca w Kassie Kraiowey ubytki i nieodpowiednosć naywyższey Radzie, a szczególniey od Wschodnich Wydziałow, zmusiła Panow Radę bez odwłoki myslec o Wybraniu Xiążęcia; i naprędce w swoiey odroczey Radzie postanowili przez pamiętny Persow postępek, że kto do Nozna czoney Mety wszystkich biegiem Konnym uprzedzi, ten Xiążęciem będzie. Czas i mieysce wyznaczone zostały. Każdy Woiewoda, Officer, i Obywatel dawnym zwyczaiem starał się dobrego mieć konia, a chytrosć i w tamtych wiekach maiąc swoie udziały, wymysliła trzeygrania stemi Kolcami zasiać obszerne pole, konia swego na Cztery nogi blachą podkuwszy, i tym sposobem łatwo do mety uspieszywszy, Tron sobie zapewniała

Niewszystkim Lechitom uspiech ten do mety był do upodobania, bo wielu z nich w swoim życzeniu upadło, Ogłoszenie więc nowego Xiążęcia zwleczono przez czas nieiaki, a między tem Schlachetna młodzież pieszo po Piasku odprawuiąc bieg do przerzeczonego znaku, gdy z nich ieden Młodzieniec Kotuneta syn lat Osmnascie maiący Obraził nogę kolcem, i przypatrzywszy mu się z pilnoscią, zastanawiał uwagę

nad swieżoscią roboty Kołca, i sledząc po piasku, takich wiele podobnych nazbierawszy, publiczności i Radzie przedstawił. Więc Panowie Rada z pierwszego Wyboru nieudowolniona, dla ustalenia powagi swoiey okazuiącey moc Senatu i Władzę, wynalazcę Zdrady usuniętą od Tronu, a Młodziana tę sztukę odkrywaiącego, uznawszy iego przymioty, rzeźwość, dowcip, rostropnosć, a młodość iegoż ku swoim urządzeniom Władzy powolną chcąc mieć, gasząc między pretendentami zazdrość, Wyniesła go na Tron pod Imieniem sobie upodobanym Leszka II. 784. roku. Xiąże ten z młodych lat do popularnosci przywykły, niemiał zwyczaiu i Upodobania wdziewać na siebie Ozdobne Suknie, ale zawsze pospolite nosił. A gdy mu od poufałych osob przekładano, że proste odzienie iego niczym go nieróżniło od własnych poddanych? Odpowiedział: Xiążęcia od poddanych więcey różnić powinna chwała i Cnota, niżeli korona i purpura.

Za iego panowania Karol Wielki Krol na ten czas Francuzki, a wkrotce Niemiecki Cesarz mocą oręża podgarnął pod swoie Rządy Lombardią, Bawarię, Frankonią, Saxonię, Węgry, Transylwanią. Komenda iego wpadła była w Morawią dla nabrania Furażow. Leszek II. przez swą żywą porywczość, z niewielką swoich Komendą sam z Krakowa do Morawii pospieszył, dla wypędzenia ztamtąd Naczelnikow; Potkał się z niemi w Szyku nieporządnym,

i tam

i tam życie utracił, panuiąc lat szesnaście. Taka Leszka II potyczka z Francuzami niezasłużyła w pismach potomności uwielbienia. Lecz Dalamil Kanonik Prągski, usunięty będąc od Leszka II. pięcioset laty, bierze go mylnie za swoiego Narodu Xiążęcia, czyniąc Panną, Rycerzem, i młodszym Lechem nazywaiąc.

Roku 800 wstąpił na Tron Syn iego Leszek III. lat piętnaście maiący. |. 40 | Ten i przez zemstę za Oyca, i od Sąsiad przez Karola Wielkiego poniżonych w potrzebie ich uproszony, dał pomoc Węgrom związek z przeszłemi Sławami z dawnych wieków maiącym, i Sasom z politycznych pobudek, niedaiąc wzrostu Karolowi na ten czas iuż Niemieckiemu Cesarzowi, i z tych przyczyn przeciwko niemu dał pomoc posiłkową Sasom i Węgrom.

Karol ważąc potęgę Lechitów z Obszerności Kraiu, Oświadczył się przez Posła, że śmierć Leszka II przypadkowa bez iego wiadomości dopełniona; że chce sąsiedzką przyiaźń i spokoyność zachować, i przyrzekał solennie nieprzechodzić granic iego kraiu, a zachować z Lechitami pokoy, zwłaszcza maiąc do uskutecznienia przedsięwzięte, po dźwignienie Upadłego ~~[illegible]~~ *zupełnie*

|. 40. | Od pewnych Autorów niewiadomo zkąd? i dla iakiey przyczyny Leszek III. nazwany iest samo Konept to iest Niemiecki poźnieyszych wieków przekładac Imiona Osób, i Miast Polskich nazwiska, a to dla zaćmienia Historyi Polski.

zupełnie Cesarstwa Zachodniego. Ale postrzegłszy, że Leszek III oswiadczenie Karola Wielkiego przez połowę tylko przyiął, gdy węgrom w rządzie Rzymskich Cesarzow dawniey zostaiącym przez Sprawiedliwość pomocy swey odmowił. Sasom iednak potaiemnie pomagał furażami i bronią. Karol więc pobudził Czechow przeciw Leszkowi, aby się upominali o Morawią i Chrobacyą. A Ci Lechitom natychmiast zagroźili bronią.

Leszek III. ustraszony dwoch nieprzyiacioł potęgą, boiąc się Karola od Transylwanii szkodzić mogącego w zaymowaniu na Pokuciu Ziemi po wał Traiana, a może i więcey, i na Zachodzie oscięnnych Czechow obawiaiąc się napadu, stolicę swoią z Krakowa do Gniezna do starowiecznego Miasta przeniosł, usuwaiąc się z liczną Familią swoią od blizko czuwaiących nieprzyiacioł rzeczonych, a Sasow nieprzestawał Skrycie wspierać chlebem i Ochotnikiem. Za co Karol w potomność Następcom swoim wziąnął zaradzenie, i Czechom zaszczepił ochotę, aby starali się uymować Lechitom w Śląsku Dzierżaw [.41.] a z Wittykindem Xiąźęciem Saskim. Woyną zatrudniony Lechitow zostawił na stronie.

Leszek III widząc nieczynnych Czechow i zatrudnionego Woyną Karola, uwolniony od ściąż...

[.41.] Henryk Ptasznik i poźnieysi Cesarze Niemieccy to Karola natchnienie dopełnili.

od boiazni woyny, przeznaczywszy Popiela naystarszego Syna po sobie Następcą w Sarmacyi, innym Dwu dziestu Synom z wielu nałożnic spło dzonym przeznaczył w Pomeranii Ma iętnosci znaczne, iako to: Xięztwo Magdeburskie, Bradeburskie, Me klemburskie, Pomorskie, Bremskie, Olszackie, Lubeckie, Kaszubskie, Syrbskie, Urmarskie, Warazkie, Wollinskie, Use donskie, Szczecińskie, Kamieńskie, Min denskie, Halberstackie, Baryskie, Wol gast, Gudzkow, i inne po nad brzegiem morza Baltyckiego leżące osady, nie mniey wyspy przyległe nadał im z O bowiązkiem posłuszenstwa Xiążętom w Sarmacyi panuiącym. Takowe uczyniwszy rozporządzenia między synami, w wielkiey malignie życie ukonczył w Gnieznie 815 roku, panuiąc lat Czternascie rozwiężle.

W tym wieku Imię Lechitow zaczęło ustawać, a wzrastać zaczęło Nazwisko Polechow, z przyczyny: że po Lechach, i po Leszkach panować zaczęli Popielowie, Piast, Semowit, Mieczysław; dla tego Sarmaty swoich Panow nazwali = Ci co po Lechach =

Lechow tych Imie i Leszkow zawsze Polechom upodobane, dawane bywało Monarchom Polskim do roku 1289. wzięte będąc od Wschodnich Cesarzow Leo now, przeistoczywszy to Imie Leo, albo Lew corrupte na Lech, iak Imie Helena premienione na Olgę, albo Oleg znaczył Alexy.

Leszek Czarny w liczbie Monarchow VI Xiąże Polski, Iazwingow przez Ostyka Woiewodę od Rządu Polskiego oderwanych a z Litwinami połączonych, i Lubelską ziemię pustoszących 1282 roku zniosł i Imię ich wytępił z nie małym Wygładzeniem Lechickich Familiy; A Schloezer powiada, że Lech żadną miarą bydz niemogł Fundatorem Xiążąt Polskich. zkądże się wziął Leszek Biały? Leszek Czarny?

Lechow tych i Leszkow Imie nie w Gminie Pospolstwa, a tylko w Osobie panuiących znane w Europie, Schlöezerowi tylko i Bandtke iest niewiadome, ktore dosięgnąwszy wieku Kadłubkowego, omylać go niemogło o Byciu Lecha. I. gdy Leszek VI. był iego następcą?

Imie to od Polechow upodobane w ich ustach nieobumierało, owszem w pamięci odradzało się i trwale w Słarodowitości nieustannie brzmiało, gdy z iedney strony Polechy iako Rodaki Słowiansccy za swoie uszczęśliwienie w nadaniu Dobr dziedzicznych wdzięczność, Dobroczyncy swoiemu Lechowi w sercach nosili; z drugiey strony Sarmaty pod ciężarem robocizn i podatkow stękaiący, podług przysłowia: Dobre długo się pamięta, a złe ieszcze dłużey. zapomnieć o Lechu niemogli, i o iego Następcach; ale w Sarmacyi odgłosy od dwoch stron sobie przeciwnych iednakowe o Lechach i Leszkach świadectwa, w Zagranicznych Narodach

ugruntowały

ugruntowały o Lachach, czyli o Lechach wiadomość, zkąd i dla narodu po został nazwisko = Lechy. lub Lechyci, które nauczało Kadłubka nietylko pisać o pierwszych Xiążętach, i ich panowaniu, ale nawet o dowci pnych obrotach Leszka I. z Dakami, iako też o zarządzaniu dożywotnych Dwunastu Woiewodow od ostatnich Dni Wisimira w Znaczeniu będących, a źle sprawuiących urząd, dały podchop uczonemu Kadłubkowi do zbierania tych wiadomosci w Księgę, ktore Narod pamięcią tylko obeymował. Czyliż niepowinni iestesmy za to Kadłubkowi mieć wdzięczność?

Pisał zaś on z delikatnoscią nie winną iako Anioł, nieostawiaiąc wło mnosci Wandy, bez obrażenia Stanu bez Krytykowania woiewodow maią cych w Narodzie znaczenie a przyno szących ubytek Oyczyznie. o czym Kadłubek chociaż ostrożnie pisał. iednak z Dzieła iego o iedynowładnym Lecha Rządzie wydarto wiadomość, a z tego powodu Imie Lecha zatarto.

Wieku zaś Osmnastego nietylko zagraniczni pisarze Dziejow Polskich zniewarzyciele, ale Rodaki nawet niecierpiąc absolutnego Rządu, niepoymuiąc takiey Autora swego skromnosci, nieznaiąc mocy poli tyczney Groty dla obywatelskich urzędowań przez ludzkość zachowaney, niezrozumiawszy subtelnych Autora

wyrazow, grubym głosem nieieden
zadaie fałsz bez żadnego dowodu po
ważnemu i rozumnemu Dzieiopisowi
szczerey prawdy; Pisma iego potępia
bez uwagi, i dawnym Xiążętom staie się
nieprzyiazny, usiłuiąc z pisma i z pa
mięci ludzkiey wymazać Imie Lecha,
wszystkich Leszkow i Popielow, a nawet
Piasta bez żadney przyczyny i urazy
ich powagi, iako też postronnych Xią
żąt. Wszystko to pochodzi od Zagra
nicznych złośliwych pisarzow, ktory
pismem swoim Polakow zwodzą |.42.|
a Polacy im wierzą, i więcey w zwodni
czym pismie pokładaią zaufania, ni
żeli w rzetelnym pismie Rodaka swego.
Ale pokąd Swiat swiatem, potąd Imie
Lecha na Lechitach i Polechach trwać
będzie niezmazane.

Po Smierci Leszka III zasiadł Tron
Syn iego Popiel. I. ktory po swoich po
strzyżynach w siodmym życia roku
zwyczaynych, od Białawych na głowie
włosow, nazwany Popielem. Ten
wielką do myszow cierpiał Antypatię.
W żartach zas, a czasem w gniewie
zwyczay miał mawiać: Boday mnie
myszy ziadły.

Z pobudki wstrętu do myszow, Sto
licę przeniosł z Gniezna do Kruszwicy
na wyspę

|.42.| Wiele pokazało się pism zwodniczych Zagra
nicznym piorem pod Imieniem Polaka pisanych dążą
cych szczegolnie do Obalenia potęgi kraiowey które
mi zdradzili lekkomyslnych patryotow, i doprowa
dzili do upadku Oyczyzny.

na wyspę Gopła Jeziora; Rownie i dla ubespieczenia liczney Familii swoiey z dwudziesto Braciami młodszemi bawiącemi przy nim; Bo Czechowie odnawiali Pretensyą swoię o Chrobacyę, Karol to wielki robił, aby odstręczyć Polechow od Aliansu z Sasami.

Polechy wzięli się do broni, i znaczną po pod gory karpackie, około Krakowa i w Morawii postawili załogę. Widząc Karol gotowość Polechow do boiu, cieszył się w duchu z tey ich niespokoynosci, i wstrzymał Czechow od zaczepki, a ci zamysły swoie odłożyli na Czas dogodnieyszy |.43.|

Popiel I uwolniony od Woyny Braciom swoim Dwudziestu w Pomeranii przeznaczone od Oyca Leszka III. oddał Dobra, a sam żyiąc swobodnie lat Dwanascie, umarł w Kruszwicy 826. roku

Po nim syn iego Popiel II. nastąpił. Dla krotkich na głowie i brodzie włosow przezwany od Polechow = Chwostek = albo raczey z przyczyny utraconych Szesciu Wydziałow od Wschodu, a od połnocy w Brzesciu Litewskim prze Osibyka Woiewodę odpadłych Jazwingow.

Dożywotni woiewodowie Wschodnich Wydziałow Rządcy, widząc Popiela II z Opilstwa ospałym, boiazliwym niewiesciuchem, zebrawszy każdy w swoim Wydziale podług zmownosci liczne

---

|.43.| Takowy układ Czechowie dopełnili w roku 1028. za Mieczysława i Ryxy.

pułki Kozaków, mało kosztu na nich ło
żąc, a podkomendnym Lechitom na
dawszy dożywocia Wiosek, albo Ziemi,
albo Domow, tym sposobem też od
służby Woyskowey uwalniaiąc iednych,
dozwolili im gospodarować z wolno
ścią. Innych na swoią stronę zobo
wiązawszy, Rangą zaszczycili z O
znaczoną gażą zyskowną, i w pułkach
Kozackich umieścili; i tak umocniw
szy siebie bronią, Ostrychnęli się z pod
władzy Popiela II. Inni Lechyci Serca
czystego Patrioci przenieśli się ku
Krakowu, Kaliszowi, Pozen, Gniezna.

Woiewodowie Wschodni zrobili mię
dzy sobą Związek, i Iazwingow Sar-
matow maiąc w swoim Związku z puł
nocney Strony, Popielowi II wypowie
dzieli Posłuszenstwo. Pofolgowawszy
zas w powinnosciach i podatkach swo
im Sarmatom, i poddawszy ochoty
im do buntu przeciw Xiążęciu Popielowi
i Naywyższey Radzie, każdy z nich
w swoim Wydziale zrobił się udzielnym
Panem.

I tym sposobem oderwali się od Po
piela II. Bessy, Lutyki, Tyrangity, Ar
siety, Oboryty, Piktowie od Wschodu,
Od pułnocy zas Iazwingi. Popiel
więc został Panem piąciu tylko
Wydziałow, iakby z krotkim ogonkiem
zkąd mu Polechy przez wzgardę ten
przydomek nadali = Chwostek = Przy
Popielu zostały tylko Wydziały Awa
rynow, Wissygottow, Wandalow, Gepidow

i Massagettow

i Massagettow, reszta Sarmatow odszczepiła się od Władzy Pana iedynowładnego i wieczną Polechom zaręczyła nienawiść. a co w roku 553 Wissygoty, Roku zas 568 Awaryni, i 646 roku Wagierczykowie poiedynczo zrobili, to na wschodzie 839 roku godni Woiewodowie sześć razem Wydziałow odcięli od całosci oyczystego ciała.

Polechy w tę porę boiąc się, aby Czechowie nieweszli w porozumiewanie się z Odszczepionemi Sarmatami, a w pozostałych Wydziałach, żeby niezrobili podnięty do buntu, w swoim tylko okręgu pilnowali się, i mieli się na Ostroznosci chociaż myslą i zazdroscili Wschodnim Woiewodom spanoszenia się, że Oni Dobra Xiążęce Dziedzicznemi sobie porobili.

Niedaremnie więc Popiel II. żądał Dobr w Pomeranii obszernych po dwudziestu Stryiach swoich, gdy widział niesposobnosć odebrania odpadłych Wydziałow bez wylania krwi obfitey poddanych swoich, z ktoremi bić się trzeba było do upadłey, i kto wie z iakim skutkiem?

Popiel II niemaiąc układnosci do ujęcia rozhukanych Ludow, ani Ducha mężnego do ukorzenia Zuchwałych w odzyskaniu Dobra swego, przedsięwziął za Radą swey Zony rozszerzyć swoie Państwo, i dochody pomnożyć sposobem szkaradnego występku, gdy Stryiow swoich Dwudziestu zaprosiwszy pod pozorem na Radę w okolicznosci zbuntowanych Wydziałow, potruł

u stołu swego dla odziedziczenia po Nich Dobr w Pomeranii rozległych.

Popiel niewiesciuch idący za Radą Kobiet złosliwych, mogący mieć nie małą od Stryiow swoich pomoc przy iacielską, ale niedbaiący o sławę, bawiący się ukochanym słodkim Miodu napoiem, postrzegłszy poniewczasie błąd niepowetowany, ieszcze bardziey zalewał się trunkiem z niespokoynego o zgubę stryiow Sumnienia; Rownie od zgryzoty, gdy Panowie Rada bardziey go niżeli szczury Krasickiego gryzli, i dopuscili nakoniec do tego zuchwalstwa, że synowie i Wnuki potrutych Stryiow, za pomocą niektorych także Polechow ubili go, i w gople zrobili pogrzeb iemu, Zonie i Dzieciom, sądząc, że warto było mazać ręce w krwi Braterskiey, gdy Popiel miał tyle smiałosci nurzać się w Krwi Dwudziestu stryiow swoich. Popiel panował lat piętnascie.

Nie daiąc wzgorszenia publicznosci Polechy, ukrywaiąc przed pospulstwem zgon takowy Popiela, złożyli zmyslenie Koniec życia iego na przypadek nadzwyczayny. Że myszy z stryiowskich Ciał wylęgłe, wszystkich żywcem pożarły, biorąc do tego odgłosu powod przysłowia Popiela I. mawiaiącego: Boday mnie myszy ziadły — Iestowa przeklęstwa na synie iego skutek wzięty 841 roku.

Kadłubek tę okolicznosć okrył Zasłoną swoiey polityczney skromnosci. Synow

Stryiowskich

Stryiowskich nazwał Myszami wylęgte
mi z ich Ciał, dla zastraszenia Ludow
karą Bożą za Występki takowe, wysta
wiaiąc Wiekowi Osmnastemu Samą
powieść Narodu bez wykładu Allegoryi
dla domyslenia się, że myszy zabiiaiące
Popiela, wylęgłe z potrułych Stryiow,
daleko większe były, niżeli szczury Kra
sickiego. A Wiek Osmnasty tego Wyrazu
iasnego niewyrozumiawszy, nierozsądnie
zadaie fałsz Historyi Polski, niepoymuiąc
polityki Szlachetney, że Kadłubek nie
chciał Osob Rządowych ręcę posoką
Panuiącego zmazane potomnosci przed
stawiać przed Swiatem, Ani Woiewodow
zdradzaiących Pana i całą oyczyznę, odstry
dnionych ostawiac u potomnosci, pisząc
wyraznie: Nam hic indignatio minatur
supplicium, inde Veritas odium parit.
Owszem to pokryć wolał milczeniem, niżeli
pierwszych Ministrow zdraycami, zaboycami
|.44.| wykrywać, i Krola piiakiem, zaboycą
okazać; Czego pewnie dzisieysi pisarze,
wytuszczaiąc mysl Historyczną, z oszczę=
dzeniem Sławy Ministrow nierobili by,
Co skromny, rzetelny, pełen polityki okry
ślił Kadłubek.

Pyrhoniści przecież wołaią: Fałsz,
żeby Popiela myszy ziadły? a Jowisz w Ła
będzia przemieniony u Nich iest przyiem
nieyszy. O myszach zas domyslać się

|.44.| Wieku naszego poszło to w zwyczay, że Zaboyców Monarszych troskliwie ukrywaią przed swiata wiadomoscią. A Smiałość Zaboystwa Monarchy bezkarnie uchodzi. chociaż Bog wyraznie przykazuie: Nolite tangere christos meos.

iakiego były wzrostu? niemaią siły. = =
Żadną miarą Lech niemogł bydz Xią
żęciem, bo Lech wziął Imie Lecha od
Lechitow; Za coż Słowaki będąc Skla
wonami 549 roku, przemienili się w Le
chitow 550 roku? A gdy Sławi dali
Komuś Imie Lech, czyli Lew, więc był
na swiecie Lech Lechitow Naczelnik, i
Następcow swoich w tym Imieniu Zostawił,
ktorzy po nim Lechowie i Leszkowie do
panowania Domu Jagiełłow, nietylko
do czasu zguby Popieła panowali.

Wakuiący Tron po straceniu Popieła
dał wiele do myslenia Radzie Polechow Zo
staiących w złym położeniu wsrzod okrą
żaiących nieprzyiacioł, Od południa
Czechy; Od Zachodu Komenda Woysk
Cesarskich; Od Wschodu zbuntowani
Woiewodowie w szesciu Wydziałach;
Od Pułnocy Iazwingi z Ostykiem Wo
iewodą w Brzesciu Litewskim tchnący
nienawiscią ku Polechom.

Wyrzut niesłusznych w Radzie Osob
przeciw Zaboycom Popieła był niewczesny
i daremny; Obawiali się Polechy po
wszechnego w Kraiu powstania, azeby
Czechy w tę porę pobudziwszy pięć
pozostałych Wydziałow do buntu, nie
podniesli przeciwko nim razem z Sar-
matami broni; Ale Czechowie mocą
broni Karola zgnieceni, po ukonczeniu
Trzydziestoletney z Sasami Woyny, gło
wy niepodniesli.

Polechy iednak pilne oko zwracaiąc
na wszystkie strony, liczne Pułki z Pięciu
Wydziałow

Wydziałow niecałkowitych; Zostawiwszy w nich Część Woyska Legionistow, Sciągnęli pod Kruszwicę Centralne do ubespieczenia się miysce. Magazyny zabespieczyli napełnione Mąką, krupami, Omastą; przysposobili Siana, słomy, Owsa z Dobr po Popielu pozostałych, w ktorych Polechy Gospodarować zaczęli.

Wszyscy Obywatele nieochraniaiąc własney Osobistosci pod bronią stanęli, |45| dla okazania Sąsiadom swoiey potęgi wystawioney na wszelkie wypadki; Zapobiegaiąc zas nieudowolnieniu Sarmatow? gdy pod Kruszwicą na Seym stanęli, Ogłosić kazali przez Posłańcow umyslnych, po wszystkich Wydziałach nawet i Wschodnich Zlekczenie Danin, robocizn, i podatkow.

Panowie pod Kruszwicą Zebrani w sercach swoich Zazdroscili Woiewodom Wschodnich Wydziałow przywłaszczenia Dobr Xiążęcych po Popielu, Z Ostrożnoscią ieden drugiego badał Zdania w tey okolicznosci. Wreszcie zgodzili się wszyscy, aby dla uięcia zbyteczney mocy Rządzącemu, Dobra Xiążęce pomiędzy siebie rozebrać, z obowiązkiem utrzymywania Woyska pewney liczby w proporcyą dochodu, z tych posiadanych Dobr wynikłego, zostawuiąc pewne tylko maiętnosci do wygod Panuiącego Xiążęcia stołowych,

---

|45| Ten starowieczny Zwyczay z Tradycyi pamiętny dopełniał się wieku naszego, że w czasie Elekcyi Krola, Obywatele pod Warszawę na Marsowe Pole z asystencyą Nadwornych Ułanow zbieralisię z bronią, choc nie z taką Serca gotowoscią, Ale stary Zwyczay Zachowano.

a Woysko z dochodow Xiążęcych zebrane w swoim rosporządzeniu trzymać; ro zumieiąc, iż przez takowe urządzenie w Kraiu, i wydziały odszczepione do iedności z sobą pociągną.

Niemysląc długo pod Kruszwicą bawić, wzięli na siebie cięzar dawania mąki, Krup, Omasty, Owsa, Siana z Dobr swoich z włas nych Szpichrzow dla Woyska, nietykaiąc Stołowych dla Xiążęcia wyznaczonych maiętnosci; postanowili przystawiać bydła, drobiu Iay z swoich własnosci, gromady tylko dowoziły żywnosć do Magazynu Woyskowego.

Taki urządziwszy względem Dobr Xiążęcych porządek, a wszelkie sprzęty, i bogactwa Popielowe zlicytowawszy, cały ztąd zbior summy na Woysko w tym pierwszym razie obrocili, zastanawiaiąc uwagi swoie wspolne nad wybraniem Xiążęcia, takiego Człowieka, ktoryby umiał serca Sarmatow ugłaskać, a Ich urzą dzenia niezłamał, i wolnosci Sklawoń skiey nienaruszył.

Zawstydzał ich w ogolnosci postępek nieludzki z Popielem dopuszczony, więc zaboycow iego, do Rady seymowey nie przyięto, aby Kandydaci wstrętu niemieli wchodzić w Elekcyą, gdy zaboycow U karanemi nieiako widzieć będą. Co zły skutek wzięło, Bo Xiążęta Pomor scy rozgniewani o wyłączenie siebie od seymowey Rady, odstrychnęli się od Polechow zupełnie, i poźniey wybi li się z posłuszenstwa, Sami oddzielnie

w swoich

w swoich Xięztwach Rząd iedynowładny prowadząc.

Polechy wzywali Ostyka Woiewodę Iazwingow na Xiążęcia, ale ten widząc rozszarpane Dobra Xiążęce, wolał zostać między Iazwingami samowolnym Wodzem, niżeli żyć z rąk wielowładnych Rządcow; i odwołał się do Woiewodow na Wschodzie panuiących, ktorzy z swoiey nieuległości udowolnieni, na żadne układy zezwolić niechcieli. Nietyle zrobiło się ubytku Ogułowi Kraiu w roku 553. przez wyiscie ztąd Wissygotow; w Roku zas 568 przez wyprowadzenie się do Węgier Awarynow; i Roku 646 bunt Węgierczykow przyniosł uroniena pozytkow i ludnosci, wiele upadku naniesli obszernemu Kraiowi godni Woiewodowie, pięć razem wydziałow odcinaiąc od całosci Oyczystego Ciała na Wschodzie, a Xięztw Dwadziescia w Pomeranii.

Tak Polechy narażaiąc się w gminie wielolicznego Ludu, po upłynionym bez skutecznie Roku w niespokoynosci wątpliwey, Spichrze Obywatelskie bez pomocy Gromad niewystarczały dla Putkow potrzebney żywnosci. Omal nawet widzieć się dało chleba w Miescie dla wypadłego w tym Roku nieurodzaiu, że ciężko było o mil kilka za gotowe pieniądze dostać Zboża. Wreszcie ludnosć pod Kruszwicą zebrana cierpieć zaczęła głod.

Był w Kruszwicy Mieszczanin ba-

wiący się

wiący się rzemiosłem Kołodzieystwa, maiątku miernego, Ktorego powszechnie zwano Piastem, a Żonę iego Rzepichą, Małżonkowie oboie byli Cnotliwi, uczynni i miłosierni; maiąc syna w siodmym roku, przedsięwzięli zwykłe odprawić Postrzyżyny; a zatym w miarę swoiego Stanu czynili usilnieysze przygotowania do tego Obrzędu. Dla przyięcia więc, czyli ugoszczenia Sąsiad i przyiaciol, Ubili wieprza Karmnego, Muki po troch Kurytz Zerna, Czaszu pywa, i Czaszu Medu uwarił.

W czasie przysposobiania się ich do tego Postrzyzyn Obrządku, przyszło w Dom Piasta dwoch Podroznych nie znaiomych w Odzieniu rożniącym się od Sarmatow Ubioru, Zapraszaiąc się na nocleg, gdyż wszędy ludność zaymowała Domy. Piast i Rzepicha wolny maiąc Dom od Kwaterunku dla rzemiosła każdemu potrzebnego, Z zwykłą ludzkością Podrożnych przyięli z Oswiadczeniem Udowolnienia, Że oni przybyciem swoim uszczęśliwili Dzień postrzyzyn Synaich. Dali gosciom na Stoł Chleb, miod przasny, mięso pieczone, i piwo. Rzeczeni Cudzoziemcy, niżeli do stołu zasiedli, nayprzod rzszać Zaczęli prawą ręką po sobie od Czoła do pasa, i od lewego ramienia do prawego; potym nad temi potrawami, i po wszystkich kątach machali prawą ręką, i głosno niezrozumianą mową przymawiali, oczy podnosząc ku Niebu. Wreszcie

ięzykiem

ięzykiem pomięszanym trochę zrozu
miałym oswiadczali swoię wdzięczność
za ugoszczenie siebie, i udowolnienie z
okoliczności Postrzyżyn Syna, na którego
głowie, machnąwszy, rękę ieden po to
żył, Ciesząc Gospodarza i Obecnych bło
gosławieństwem Niebios, obiecuiąc im
pomyślność Kraiu, i wzrost Domu
Piasta w długie wieki przez Syna i
wnuki przedłużać się maiący, i wiele
niezrozumiałą nauką mowili.

Cudzoziemcy przenocowawszy, na
zaiutrz rano bez podziękowania Gospo
darzowi za Nocleg, wyszli niewidomo
z Domu Piasta, tak, że nawet Sąsiadki
pomagaiące Rzepisze Chleby wyrabiać
i potrawy gotować niepostrzegły odcho
dzących Gosci. Było pod ten czas w
Domie Piasta Męszczyzn i kobiet Osob
Kilkanascie, Wszyscy zastanawiali
się nad tą Gosci nieobyczaynością,
ale z drugiey strony widząc w nich
postać wyżey ludzkiey poważną; sły
sząc ich słowa choć dobrze niezrozu
miane, i do poięcia nie łatwe, ale w łzu
łosci przenikaiące, i serca z umysłem
poruszaiące, ile wszyscy dla nich oka
zywali uszanowania, tyle w swoim
osądzili mniemaniu, że w nich Coś
Boskiego znaydowało się, i myśl
swoią wykrywaiąc przed Sąsiadami,
między sobą mowili: że to Bostwo
iakieś w domie Piasta było. i Reki
Ludy, da Jessan i Zezylla był w chaku
ieho.

W czasie Postrzyżyn Obrzędu spełnianym, gdy Weydelot z głowy Dziecięcia zebrał młodociane włosy, i złożył na Ołtarzu, oddaiąc pierwiastkowy Włos Bogom na Ofiarę, Dym z tych Włosow spalonych nieposzedł w górę, ale się rozsunął pomiędzy gromadę Ludu asystuiącego; zkąd Weydelot rokował, że z Domu tego Dziecięcia na cały Narod obfite spłyną dobrodzieystwa.

Po odprawionym Nabożeństwie Zaproszeni Kruszwiccy Mieszkańce Znacznieysi w Dom Piasta, sąsiedzi, i Przyiaciele, odkryli bankiet. Na ten huk łączyc się zaczęli ubożsi dla pożywienia; Nadeszli Żołnierze, ktorych Piast utraktował przystoynie; Przyszli poźniey drudzy; wreszcie Officerowie przybyli dla utrzymania spokoynosci, ktorych Piast dostoynie przyiął. Głod zachęcił niektorych Obywatelow Piastowi Znanych widzieć się z Rzemieslnikiem, ktorych z Uprzeymoscią utraktował, nie oglądaiąc się na rozchod.

Dowiedzieli się o tym balu Panowie Rada, ktorzy i przez Ciekawość widzenia tak hucznego bankietu w czasie głodu, i Czyniąc mu honor w czasie Postrzyżyn iako znacznemu w Miescie rzemieslnikowi, przybyli, i z podziwieniem swoim wielki widzieli dostatek w iedzeniu i w napoiach przy pucharach licznych Miodu i piwa, w zebraniu wielkiego mnoztwa ludu. Na tę okazałość przytomnych Panow Radnych, Woyskowi

i gromada

i gromada Mieszkańców cisnęła się dla widzenia iedni, drudzy dla żywności, dla których Piast i Rzepicha aż do umordowania się w pospiechu dostarczaiąc, umyslili do reszty przygotowane wszystkie potrawy, piecz... ...yste i napoie rozdać; ale z wielkim swoim i sąsiad zadziwieniem w Szpiżarni żywności i napoie w całości zastali. Da wirno (: mowi Zelizo:) Dilo Bohow iawiłos, co nieomylnie moć Bogow sprawiła.

Piast zdumiały z tym większą ochotą i wylaniem się w szczerości nieżałował niczego w przyięciu zebranego Ludu. Dom nakoniec Piasta został otwarty przez trzy dni ludziom dla odebrania darów nieprzebranych i nieumnieyszonych po trzech korcach mąki, po iednym wieprzu mięsiwa, ie dney beczki miodu syconego, i iedney beczki piwa.

Podniosł się głos iednostayny pospolstwa, Woysk, i zebranych Obywatelow; z go dnie zaczął wołać Lud: „Bogowie w Domie „Piasta założyli mieszkanie; Jessan i Ze„zylla |46.| przed Czterma dniami Dom „iego odwiedzali, i napełnili go swoią „wielmożnością. daiąc teraz dowod

|46.| Sarmaci Jowisza zwali Jessanem, a Ceres Boginię nazywali Zezyllą. Paschwit był niby Dozorcą Urodzaiów, który siadywał (: przez imaginacyę :) pod brzozą dla ciekącego z niey soku. Pasturkowie byli to pomocniki Paschwita dla dozoru Urodzaiów. niby to Aniołkowie posłuszni Paschwile.

„nieprzebraney Łaski dla całego Narodu;
„Opiekuią się Piastem Jessan i Zezylla
„Od których Paschwit z Pasturkami
„dostarczaią Piastowi Zywnosci.
„Piast nasz Kormitel; Piast naszym
„Zaszczytnikom, Hospodynom, i
„Kniezem bude „

Panowie Rada zastanowiwszy uwagi swoie nad głosem Pospolstwa, Że Sarmaty z Stanu i Rodu swoiego sami wybrawszy na stopień Xiążęcia Cnotliwego Człowieka, łatwiey ugłaskanemi bydź mogą w swoiey niespokoynosci, w iakiey znaydowali się 553 roku Wissygoty, i roku 568 Awaryni pod przywodztwem Bayana; tudziez Wagierczykowie 646 roku z Wodzem swoim Rurykiem. Powtóre: Że Piast wdzięczen będąc Radzie i Obywatelom za swoie na Xięztwo Wyniesienie, choć niemaiąc do nosnych, iak poprzedni Xiążęta, dochodow, przymuszać ich niezechce o powrot Dobr po Xiążęciu Popielu rozebranych; A iako Rządzić nieumieiący, i do uległosci przywykły, zostawi Rząd kraiu w ręku Rady u boku swego będącey; Przychyliwszy się więc do Głosu Pospolstwa, w Hurt zebrani, wzięli na ręce, i w gorę podnieśli Piasta, wykrzykuiąc: „Ty nasz Kniez, „Zyw bud' na wiki„

Wybor ten Piasta z Rodu Sarmatow na Xiążęcia, Ugłaskał nienawistne Serca spodlonych Wissygotow, i Zaiątrzonych Wandalow, z których Pokolenia Piast pochodził; A osobliwie kiedy Polechy

wielu

wielu z Nich Swiatleyszych i dowcipnych dla zazdrosci wschodnim Wydziatom o dezwanym, i dla szczerego ich z sobą sklezènia, przypuscili do Urzędowań Kraiowych. Piasta Krewnych, przyiaciot, i wielu innych Sarmatow zaszczycili Dostoieństwami, z wydzieleniem dla nich Dobr Dziedzicznych z Dobr Popielowych; A dla samego Piasta wygod Stotowych, i Ozdobienia Dworu oddzielne z dochodami wyznaczyli Dobra.

Na siebie zaś przyięli Cięzar wraz z Sarmatami z Dobr swoich dawania Furażow, i Prowiantow dla Woyska; Ale ta Rady Polityka skutkowata tylko w Piąciu na zachodzie wydziatach, ktorych, wiecznie z sobą skleita; w tamtych zaś Siedmiu wydziatach odstrychnionych, i w Pomeranii odpadtych, serc mieszkańcow niedotknęta, bo tam Panowie inną rządzenia się zatożyli Osnowę. W Pomeranii Wolny handel pozwolony Sarmatom z matą do Skarbu optatą, a Polowa robota zostawiona Ochotnikom bez nacisku slepego posłuszenstwa. Na wschodzie zaś Panowie poformowali Pułki nadwornego Woyska, do ktorego biorąc od Sarmatow ochoczych parobkow, ich gospodarzow uwalniali |.47.| od robocizn i podatkow. Pułki te Kozacze niewiele Dziedzicom Kosztu

---

|.47.| Xiąże Konstantyn Ostrogski pamiętny stanowecznych zwyczaiow zrobił w Kraiu fundusz, że do roku 1700 w Dobrach Ordynacyi Ostrogskiey daiąc sołtysi parobkow do Pułku Ordynackiego, sami z zupełną mieli wolność od wszelkich robocizn, podatkow i powinnosci.

nanosili.

Po wybraniu Piasta Xiążęciem, Polechy prócz dawania Furażow dla woyska będącego w Asystencyi panuiącym, ieszcze dawali dla Xiążęcia Wygod corocznie z przywłaszczonych Dobr Popielowych po dwa Woły, po dwie Krowy, Owce, Kury, Iaia, Zboża rożnego, i wraz z Sarmatami Owsa osep i siano składali.

Rzecz Zastanowienia warta! Obywatele tamtego Wieku nietak pewnie z przywiązania do Piasta, a raczey dla utrzymania Sarmatow w iednomyślnosci z sobą, dla dobra Kraiu, Zachowuiąc z niemi poufałość, otwartość, szczerość, i łagodnosć, maiątki swoie nabyte dzielili z Xiążęciem dla przykładu Wieśniakow. A teraz dla całosci Oyczyzny, dla sławy swoiey stali się Obywatele nieczułemi, Oszczędzaiąc Osobistość i maiątki z dawnych Wieków przeznaczone dla utrzymania broni zabespieczaiącey Dobro powszechne.

Polechy w pierwszym Zapale zlicytowawszy Cały maiątek Popiela, Wynikłe ztąd Summy obróciwszy na Zołd Woysku Kraiowemu, nieżałowali potym na Wspomożenie Ubogiego Piasta, Złota, Srebra, Koni, Rydwanow, i wszelkich do Użycia Sprzętow Stołowych. Co wszystko Piast przyimował z wdzięcznoscią, maiąc w sercu gotowe predsięwzięcie nagradzac im w dwoynasob. Lecz następni Xiążęta niemaiąc tych dochodow—

z kraiu

z Kraiu rozległego, iakie miał Lech, Krakus, Popiel, ~~dawni przyrodzeni Xiążęta~~, Wszystkie te dobrowolne Panow dary, zamienili w powinność; a dalsi po nich Xiążęta następni, niemogąc poprzedników swoich od Obywatelów Dobr na siebie odebrać, nakładali więcey podatków i powinności na Obywatelów dawania kur, gęsi, Kaczek, Iay, Bydła, Angariow, czyli dawania podwod pod bagaże woyskowe, i Panuiącego; Strożow dawania do Zamkow Powiatowych, powinność; Stacye, czyli wolne bawienie się w dobrach Szlacheckich panuiącemu bez nagrodzenia wydatkow; Poźniey dawać sobie kazali Serebreszczyznę, Powołowszczyznę, Postynę, Godne, to iest dar w dni świąteczne na gody; kazali płacić Pomocne, Poradlne, Szrznę, Porzeczne; Te to same podatki, ktore Lech na Sarmatow był włożył, tę Obywatele z Dobr Xiążętom dawali. Nakoniec zmuszeni byli płacić Lezdy, to iest opłatę od iakiey bądź żywnosci; iako też zabronili Obywatelom wydawać za mąż Corek bez opłaty Panuiącemu; i absolutnie z Obywatelami postępowali; Woiewodow morzyli głodem, daiąc im siano do iedzenia.

W dwoch starożytnych Rękopismach Marcina Galla Dzieiopisa Polskiego znayduie się: „że Panowie „znacznieysi za popełniony występek „grożnemi od Krola upomnieni sło„wami do łaźni Krolewskiey prowadzeni

„byli, których Król Bolesław, iako bycie
„z sobą kąpiących się napominał;
„Na Obywatelów zaś pomnieyszych
„przy słowach batoga używał; zkąd
przysłowie wzwszło. Sprawitze mu
łaźnią:

Królowie i Czasem Xiążęta bez przekonania, bez sądu, z samego tylko Oskarżenia odbierali od Obywatelów Maiętności. Itak Władysław III oskarżonemu Sanguszkowi Koszerskiemu za Napadnienie Zamku Ratna bez sądu odebrał Koszersk, i dał komu innemu za Przywilejem swiadczącym razem i karę niedowiedzioney winy, i nadgrodę upatrzoney usługi. Co iest w Przywileju danym w Budzie dnia 19. Maja. 1443 roku. Podobnie zrobił Swidrygayło Xiąże Litewski, odebrawszy krzemieniec i Bracław Fedkowi Xiążęciu Nieszwickiemu, który dopiero wsparty pomocą Władysława Jagiełły odebrał nieodsądzone, ale zabrane Dziedzictwo.

Po długim ledwie czasie poźnieysi Monarchowie tych ciężarów zmnieyszać i zlekczać Obywatelom zaczęli, i przyrzekli: Neminem captivabimus nisi jure victum. Nakoniec Ludwik Węgierski, i oraz Polski Król uwalniaiąc Duchownych i swieckich od Powadlnego, Od Pomocnego i innych ciężarów, downiesł 1374 roku w Przywileju: Wolno iest Corki i krewne wydawać za mąż bez zapytania się Panuiącego.

Nietylko

Nietylko dla ucisku, ale i dla zatarcia tey pamiątki żądali Obywatele, aby Wieśniaki Dobr Szlacheckich i Duchownych od Koszenia Siana, Żęcia Kop, i Orania w Krolewszczyznach uwolnieni byli. Władysław Jagiełło 1432 roku Ziemię Łucką uwolnił, choć ten Przywiley dla całey Litwy był wyraźny, ale ze Powiatowi Starostowie |.48.| Dzierzawcy Zamkow tego wymagali od Obywatelow pod rożnym pozorem; To wymaganie Zygmunt Krol uznał za niesprawiedliwe, dodał iednak: „Salvo nostro et successorum Nostrorum personali adventu, „in quo hujusmodi Stationis necessaria „solito more dabuntur. Ten zaś zwyczay został odnowiony od Leszka Xiążęcia Sieradzkiego 1286 roku na zapytanie Obywatelow: Wiele czego dawać? Dał Xiąże Rozkaz: „Pod przeiazd Xiążęcy „Letnią porą dawać iedną Krowę, Owiec „dwie, a w Zimie procz tego dawać „Kaczkę, Trzydzieści kur, Iay sto, Cztery „garce Grochu, Cztery garce Jagieł, Soli „dwa garce, Siano, Owies dawać zobowiązał

|.48.| Starostow był obowiązek: Intratę z Dobr Krolewskich wybrawszy, do Kassy oddać. Stawow spust robić, i za Ryby pieniądze Krolowi odsyłać. Kupcow pilnować, aby Komor nieprzekradali. Podobny to był Urząd, iak w Rossyi Kapitana Sprawnika z małą odmianą. Po Łacinie pospolicie Starostow nazywano Capitaneus. Ci Starostowie Dzierzawcy Zamkow idąc w ślad Woiewodow dawnych zabieraiących na Wschodzie Wydziały Sarmatow Dziedziczne Popiela II. podobnie ośmieleni zostali poźniey w Śląsku Starostwa w swey Dzierzawie będące z uległością razem swoią Cesarzom Niemieckim pod władzę poddać, a Cesarze te Starostwa Polskie przerobili na Margrabstwa.

przez Kasztellana Malborskiego

Od takiego ucisku zabespieczał Alexander Krol 1562 roku Witebsczanow, a Zygmunt. I. roku 1506 taką swobodą zaręczył Woiewodztwu Kijowskiemu i Wołyńskiemu. Tegoż roku 1506. Stefanowi Antonowi z Wasiliczek 1491 Dobra zostały wolne od podatku, w ktorym Anton z tego powodu został uwolniony od Działa, że iego Ziemia przemieniła się w służbę Łowiecką, a ta obowięzywała. 1mo. Pilnowania puszczy, aby ten, co miał wolny wrąb, nienadużywał. 2do. Baczność na Zwierza, aby nikt w puszczy panuiącego niepolował. 3tio. Bobrowe Zagony były pod iego dozorem. Takie obowiązki miały nagrodę, że posiadacz Ziemi uwalniany bywał od podatkowania i innych powinności.

Ktore to podatki i powinności wzięły swoy początek od panowania Piasta, za ktorego był tam iakiś z Naywyższey Rady rozumny Minister czuły o Dobro i Całość Oyczyzny, że pomimo słaby Rząd Piasta z przychilnością dla utrzymania broni Kray zabespieczaiącey, rozne obmyślał podatki, bo iuż poźniey żadnego Ministra niebyło, ktory by trwożył Obywatelów powiększeniem funduszu do utrzymywania Woyska, Owszem starano się o zniszczenie podatkow. A chociaż Polechy w mocy swey mieli: podwyższać lub zniżać podatkow układy Ten iednak polityczny, albo raczey chytry sposob od powrotu w iedność Kraiu

wschodnich

Wschodnich Sarmatow bardziey odstręczał, i Xięztw Pomorskich do Złączenia się w iedno Kraiu Ciało niezachęcił, Owszem te Xięztwa zupełnie odpadły.

Semowit Syn Piasta lubo Lechicką bronią 871 roku nakłonił był Lecha III Potomkow do posłuszenstwa, Ci w poźnieyszych latach zaszczyceni Protekcyą Cesarzow Niemieckich, razem prawie z Urządzonemi na pograniczu Starostwami i ich Starostami zrobili się od Polechów nazawsze oddzielnemi.

A Kiedy Polechy ledwie w Dwunastym wieku wydobywszy się z podiarzma Uciskow, powinni byli Samowolnie podług pierwszego przez siebie Układu posiadaiąc Dobra Xiążęce iednomyslnie Całość Oyczyzny piastować, Oni wszelkie pożytki z wolnego rządzenia się w swych Dobrach wynikłe, nie na Dobro Oyczyzny, nie na utrzymanie Woyska, iak Lech robił, ale z Dobr Xiążęcych dochody na wzbogacenie siebie aż do zbytku obróciwszy, Cały ciężar podatkowania na swoich włożyli poddanych, przez Co ieszcze większą w Sarmatach wschodnich ku sobie pomnożyli nienawiść.

Ażeby zas te swoie dawne Uciski zupełnie zatrzeć, i pamiątkę zniszczyć, Wiadomość takową z Kroniki Kadłubka wydarli, a z nią o Lechu, Wratysławie, Krakusie, Wandzie, Popielu, zatarli pamięć, i Piastowi, chociaż pokolenie iego przez długie wieki Tron posiadało, i Piasta Imie po dziś dzień z Polskiey

Familii Monarchowie na sobie noszą, ie
dnak iemu i Synowi iego Semowitowi
mieysca w Krvnice niepozwolili.

Z Dobroczynney Monarchow laski
składaiąc z siebie ciężar powinnosci
i rożnych podatkow za Dobr Xiążęcych
posiadanie, też same ciężary bez pra
wnego układu Dziedzice prywatnie i
samowolnie na karki poddanych nie
maiących u siebie żadnego Maiątku
Xiążęcego, wtłoczyli, i ieszcze więcey
przyczynili ciężarow, iako to: Dawanie
Dziesięciny od pszczoł. Od Owiec; Przędzenie
Motkow daremnie; Moczenie Konopi,
Wycieranie, Czesanie pod wagą, Wyro
bienie płutna bez zapłaty, albo od War
sztatu płacenie; Zaorki. Oborki, Zakoski
obkoski, Zażynki, Obżynki, Żęcie rożnego
zboża daremnie po pięć, albo po siedm
kop. Tłoki suche i Mokre. Odbywanie
panszczyzny, pomimo powyższe robocizny,
po trzy dni w tydzień, i przy tych Czyn
szyku po kilka złotych płacenia, Podo
rószczyzny odbywanie lub płacenie, Drew
swiątecznych pomimo panszczyznę wy
woz po fur trzydziesci, Kapłonow, kur,
Iay dawanie, grzybow, iagod, orzechow,
żołędzi zbieranie, Osep Owsa, pszenicy,
Ięczmienia; Kunicy od Corek idących za mąż
i. t. d. Wszystko to dzieie się nie z mocy
prawa, Bo przywiley Ludwika krola
skassował Kunicę, i powinnosci wszelkie;
I iaką mocą Lech powinnosci i podatki
na Sarmatow nałożył, taką mocą Ludwik
powinnosci tych uiął całemu Narodowi,

niekładąc

niekładąc w Przywileju żadney excepcyi. Jednakże Dziedzice rzeczone ciężary bez wiedzy Króla na swoich poddanych rozciągaią podług swey woli, iakoby Przywiley Ludwika, Władysława, Alexandra, Zygmunta, służył tylko Dziedzicom wstydzącym się dawnych powinnosci, a nie Millionowemu Ludowi tak ważnemu dla Kraiu. I iakoby Dziedzice tylko sami byli mieszkańcami Kraiu Polskiego, Wieśniaki zas to są niby zagranicznym Ludem niemaiącym Uczesnictwa Prawa Krajowego, i Oni są iakoby dziki las zdatny do wycięcia niezasłoniony Opieką Prawa.

Ztąd widzieć się daie, że w iednym Kraju Ludzie, nierządzą się iednym Prawem, bo Prawa iakie są, te swoiey Dzielnosci w wykonaniu niemaią, gdyż naciągane bywaią na stronę mocnieyszego. Ludzi zas część iedna mnieysza zaszczyca się Majestatycznym Prawem, Druga zas część Millionami rachuiąca się mocy Prawa tego nie zna i Dobrodzieystwa, tylko w iednym za występki ukaraniu. Pierwsi go maiąc, pogardzaią nim w pewnych zamiarach; Drudzy by uświęcali go; ale odepchnięci od Ołtarza, oddani są Okrucieństwa Tyrannii.

Organ więc rozstroiony zupełnie w Narodzie, w pilney Kraiu potrzebie Klawisz ieden drugiemu ma nieodpowiedny, a czasem burzliwy głos wydaiąc, całą harmonią Organu psuie, i do zwalenia budowy iego przyprowadza.

Wzgorszenie więc wielkie dzieie się w Kraiu |.50.| Że Żydy Moyżesza prawem; Mieszczanie Magdeburgskim Saxonem; Ormianie Azyatyckim; Tatarowie Alkoranem; Wieśniaki prawem Natury sądzą się. skrzywdzeni zaś od Szlachty, od Żydow śmiardliwych chłopy, niemaią sądu do uskarżenia się. Żyd chociaż przychodniem iest, wzgardzony od Boga i od Ludzi, bawiący się szachraystwem, oszukiwaniem, prozniacki w Kraiu. ma przystęp do Sędziow, a Wieśniaka nayużytecznieyszego Kraiowi, niemaiącego Żydowskiey w sobie obłudy zwyczaiu, iakoby potworę ohydną od sprawiedliwości odpychaią. Co świat cały zadziwiać powinno.

A co ieszcze dziwnieysza! Maiestat Praw Polskich tylko iest Optyczny w Ziemskich i głownych Sądach niemaiący Dzielnosci ni exekucyi, kiedy Sędzia Dekretu swego przeciw własnemu sumieniowi pisanego niewstydzi się, i praw nielęka się. Owszem wszyscy stali się litkupnikami, daiąc swą rękę więcey daiącemu.

i sprawiedli

|.50.| Narody Pułnocne, to iest Goty, Awaryni, Gepidy Wandalowie, Wizygoty skruszywszy potencyą Rzymu, zmienili tam Obyczaie i Władzę; dopuścili każdemu rządzić się swoim prawem, że czasem w iednym Domu, u iednego stołu siedząc pięć Osob, każda z Nich inney słuchała ustawy. Agobardus roku 779 tak o tym pisze: Tanta est diversitas Legum, quanta non solum in Regionibus et Civitatibus, sed etiam in multis domibus habeatur. Nam plerumque contigit, ut simul eant, aut sedeant quinque homines ad unam mensam, et nullus eorum communem legem cum altero habeat.

i sprawiedliwego za trzy Srebrniki prze
dawać zwykli! Przemoc ma pier
wszenstwo, sprawiedliwość wygnana,
przekupstwo goruie. Lud obarczony
od swoich Panów, od Krajowych Urzę
dnikow nadętych pychą, Od samych
sędziow, Od służalcow dworskich zmę
czony, wreszcie od Żydow podłych
znieważony, staie się bezwzględną
Ofiarą Całopalenia.

Takowych Uciskow Sarmaci dozna
wać zaczęli od przyiscia w ten Kray
Lecha, ktorych wieki upłynione nieod
mieniły za wzrostem nawet swiatłych
Nauk i Religii. Od Panowania
zas Piasta, i Sarmaci i Polechy Oby
watele z powodu rozdrobnionego
Kraju na Częsci doznawali Ucisku
niemało. Cesarze Niemieccy gospo
daruiąc w Sląsku, bolesnie sciesniali
Polechow; Xiążęta Pomorscy potomkowie
Lecha III Polechami wzgardzili, poddaiąc
się Władzy Cesarzow. Xiążęta Meklem
burscy Swiatopełkowie, i Pruscy Kur
fistrzowie; Mistrzowie Krzyżaccy Ni
szczyli Dobro Polski. Nareszcie Bole
sława Krzywousty zrobiony Testament
rozdzieraiący Prowincye Kraiu między
Czterech Synow, stał się węgielnym
Kamieniem Krajowego nieszczęscia.

I tak w rzeczy samey stało się,
iednak, ani winy, ani narzekania mo
żna kłaść na Bolesława. Przesąd,
iest wszechmocnym poruszeniem
umystow i serc ludzkich; Ten upoważniony

był powagą Wieków z Ustawicznego do
swiadczenia Zwyczaiem i przykładem
naywiększych Ludzi na swiecie. Bolesław
będąc od Dziecinstwa Zołnierzem, został
Bohatyrem, a natomiast niemiał Czasu
bydz Filozofem, azatym ani Prawodawcą.
Sam po Oycu wziął podzielone Państwo
w Pomeranii z Bratem nieprawnie zro
dzonym, Widział ze wszystkich stron
przykłady takich podziałow; wiedział
Dobra Xiążęce pomiędzy Obywateli roz
szarpane, i za przesądem idąc powsze
chnego nasladowania, podzielił provin-
cye Polski między synow, bo niemiał
gdzie by umiescic ich.

Synowie i Wnuki potrutych przez
Popiela II. stryiow, od chciwych maiątku
Xiążęcego Obywatelow usunięci od sukce
syi Tronu, poczytuiąc to za swoią krzywdę
Kray Pomorski zupełnie oddzielili od Po
lechow. Takowe Wnukow Lezka III od
Sukcesyi Tronu uchylenie nazwać trzeba
wielkim błędem Rady kraiu naywyzszey,
albo występkiem bardziey, bo to więcey
Kraiowi przyniosło ubytku, niżeli Bole-
sława Krzywousty podział. Coż mowić,
że Ostyk z Jazwingami odłączył się w
Podlasiu? że Woiewodowie w szesciu
na Wschodzie Wydziałach Dziedzicami Dobr
Xiążęcych porobili się? a w Piąciu Wydzia
łach pozostałych, i to niezupełnych
w szczupłym okręgu potrzeba wymagała
nakładu wielkich podatkow na Utrzymanie
Woyska przeciw Czechom i Niemcom
wdzieraiącym się upornie do Sląska,

do pomeranii

do Pomeranii, i do innych częsci Kraiu Sarmackiego, bo Niemcy widzieli Anarchią w Kraiu Polskim. W tenczas podatki na Polechow włożone zdawa ły się dla nich bydz lekkiemi, czyniąc wspolne z Sarmatami składki dla dobra powszechnego; Piasta ubogiego wybraw szy na Tron, żywili go, opatrywali, wspomagali, i sprawę Oyczyzny utrzymywali podług swey nie Xiążęcey możnosci.

Były wiele naszego Krolewszczyzny Starostwo Bohusławskie, Czeherynskie, Kaniowskie Białocerkiewskie, i inne szczegolnie od dawnych Monarchow zostawione z Wolnoscią poddanych dla wzmocnienia sił Krajowych, ktore to Starostwa miały obowiązek w potrzebie wystawic liczne pułki uzbroione. Obywatele niemaiąc pamięci o po trzebach Oyczyzny, te Starostwa u Krolow nieostrożnych wyrobili dla siebie. Ordynacya Ostrogska z funduszu patryotow życzliwych pra wdziwie Xiążąt Ostrogskich przezna czona była dla utrzymania Konnego i pieszego Woyska [51.] ale ten Fundusz Tranzakcya Kolbuszowska dogadzaiąca Łakomstwu Obywatelow, zniszczyła,

---

[51.]. Stanisław August Krol, silnych użył sposobow do zwrotu Ostrogskiego funduszu, i Kawalerow Maltanskich sprowadził. Ale za to Obywatele nieczuli na Dobro Oyczyzny, przed Narodem pomawiali Krola, że on chce Absolutny Rząd wprowadzic przez powiększenie Woyska, a nie Kraiu ubespieczenie.

pomnożyła próżniaków liczbę. Oyczyznę zaś z Ozdoby i zabespieczenia odarta. Xiążęta Sascy będąc z siebie bogatemi, siedząc na Tronie Polskim, mało dbali o Potęgę i Całość Królewstwa tego, i niemaiąc szerokiey mocy w rządzeniu między zuchwałemi, podchlebiali łakomstwu, i dopuścili Ordynacyę Ostrogską między Anarchistów podzielić, a Starostwa niezasłużonym rozdać, niezostawiwszy Następcom swoim na fundusz Woyska przyzwoitych dochodów. Dzisieysi Dziedzice korzystaiąc z Królewszczyzn i z Dóbr Ordynackich, w naycięższey Kraiu sprawie, będąc wzbogaconemi pracą, i maiątkiem Wieśniaków, osobistość swoię od pocisków chroniąc Woiennych, cały ciężar zwalaią na Króla niemaiącego funduszu na utrzymanie Sprawy Kraiu, ani mocy rozkazywania w Kraiu.

Rząd za Piasta był iedynowładny, w rękach zasiadaiącego na Tronie, i zdawało się, że niebyło nic wyższego nad Berło wyniesione nad głową iego z rzeczy widomych, które własną trzymaiąc ręką, niemógł własną obracać wolą. Już Domy Jaxów, Swiętosławów, Kmitów, Bogoriów, Dobrogostów, Pełków, Widlicow, Szreniawów. i t.d. uięte były sposobem myslenia zuchwałym, przywodząc do uskutecznienia pamiętny Gminowładny Rząd Sklawoński, A ich potomkowie takowąż napoieni namiętnością, iednych Xiążąt wyganiaiąc,

drugich

Drugich natomiast wtrącaiąc, zbeszcze
scili Tron i władzę Kraiu przed Na
rodami Swiata, i urządzili poczwarę
Rządu składaiącego się z Monarchii
i Anarchii.

Za panowania Piasta Obywatele
wziąwszy na siebie Obowiązek utrzy-
mywania Woyska zawsze bydź maiące
go w gotowosci do obrony Kraiu, w po
czątku utrzymywał każdy pewnę liczbę
Zołnierza w proporcyą dochodu z przy
właszczonych Dobr Xiążęcych, i mocą
tego Woyska za panowania Semowita
Xiążęcia nachylili oni byli w Pomeranii
silnym orężem Potomków Leszka III. do
posłuszeństwa; Lecz w kilkadziesiąt lat
coraz mniey Zołnierza utrzymywano |.52.|
a nakoniec każdy Obywatel możnieyszy
po Dwudziestu Czterech Celnieyszych, i tyleż
pacholikow; A drudzy nietak Zamożni
po Dwunastu Okazalszych, z luzakami w li
beryi, z Ladownicami, z Szablami, z Pisto
letami w domach swoich utrzymywali,
a tych już nie Zołnierzami Kraiu, ale Dwo
rzanami przy Ladownicach, Szablach,

|.52.| Zwyczay ten utrzymywania Woyska przez Oby-
watelow, nie z mocy uskutecznienia, dawnego U
kładu, ale przez pamięć doswiadczonego Urzą-
dzenia między Obywatelami dochowany został
do roku 1619. w ktorym Obywatele swoim
kosztem w Komendę Chodkiewicza Hetmana Wiel
kiego Litewskiego wystawili Ussarow 7650.
Pancernych zwanych Kozakami 6650. Raytarow
2060. Lisowczykow 200. Piechoty Polskiey
7150. Piechoty Niemieckiey 6450. W Ogule głow
32160. i Kozakow Zaporozkich 40.000 przeciwko 282.000.
Woyska Tureckiego.

Pistoletach nazwali; A do tego ieszcze Ułanow, Nadwornych Urarow, kozakow, Piechotę bez artyllerii i Musztry, z mocy dawnego zwyczaiu utrzymywali Panowie, a to bardziey dla swoiey chluby, a czasem dla zaiazdu cudzych Dobr.

I tak z millicyi Kraiowey porobiły się kupy z bronią bez taktyki, bez Officerow, Generałowie bez Woyska. Z woyskowey służby przeszli Polacy na Dworską usługę, wziąwszy nazwisko pieczeniarzow, a dziś przyszli na nic, tak, że Dziedzice wolą mieć iednego chłopa, niżeli Dziesiątku szlachty, ktorym nawet we wsiach mieszkać zabraniaią zacząwszy czasem swieżo szczycić się sami Kleynotem Szlachectwa. Z Kwarty zaś Krolewszczyzn Dwanascie Tysięcy iak rybiego oka, i to niespełna Woyska niby Regularnego należach Kray mieścił, ktore utrzymywano z Czwartey Częsci dochodow z starostw posiadanych Dzierżawą.

Z dawnych Czasow Kraie istotnie do Polski należące Krolewszczyznami zwane, zarządzane były przez Sprawcow Namiesniczych zwanych Starostami. Wyraz ten — Starosta — powinien Polaka przerażać wzdrygnieniem się. Starostowie Dobr położonych nad Elbą i w Pomernii zrobili się udzielnemi Panami, i przeistoczyli siebie i mieszkańcow tey Ziemi z Polakow na Niemcow. Starostowie w pozostałym Państwie Polskim wsrod miękkosci Krolow przywłasczyli sobie

dochody

dochody Skarbu publicznego, Czwarty
grosz tylko na Woysko daiąc. Niezbyt
ostrożnym Prawem, a bardziey Zwycza-
iem utrzymali się Dożywotniemi sędziami.
Iednak przez powagę zbyt goruiącą, ab
solutyzmem odbiiaiącą spraw Sami
niesądzili, ale na mieyscu swym przez
wyrobione Obywatelow głosy sta-
nowili powagą swoią. Sędziow Grodzkich
Sami Udowolniaiąc się dochodami z
starostw, przewodząc możnowładztwem
w Kraiu, a utrzymuiąc swoie zuchwa
łe znaczenie, łączyli się z nieprzyiazne
mi Niemcami dawniey, i własnym chle
bem Polskim następowali na Polskę.
Tym to Kształtem Margrabiowie, to
iest Starostowie Brandeburscy uposa-
żeni z Dobr Polskich dochodami, tych sa
mych Dochodow naprzeciw Polakom u
żyli; z starostow przeistoczeni na Mar
grabiow. Słabość w Rządzeniu
Piasta, i nieprzezorność Rady Krajowey,
a bardziey łakomstwo na Xiążęcy Maiątek
Obywatelow, do tego stopnia Upadku
Kraiowego doprowadziły, że Pomerania
a potym Sląsk odpadły od Polski.

Niemcy widząc bezrząd Polechow, i
Kray bez załogi woyskowey otwarty, śmia
ło posunęli władzę swoią do Sarmackich
wydziałow. Od Karola wielkiego Pań
stwu Niemieckiemu podległość Czechow
bronią wymuszona, posunęła z wolna
do ucząstkowania Kraiow Zaodrzańskich
z mocy wciągnioney przez Saxonię
Władzy Tytułu Cesarskiego, ktorzy pod

Pozorem rozszerzenia Wiary Chrześci-
anskiey, rozprzestrzeniali swoie Pań-
stwo Niemieckie, korzystaiąc z Nieba-
czności Obywatelow Polskich władaią-
cych Krolem i szczupłym w Kraiu
woyskiem; a Wyraźniey od czasu Henry-
ka Ptasznika Sarmacki Kray między
Elbą i Odrą zabierali, uiąwszy tam
podchlebstwem, Łask obietnicami Sta-
rostow Polskich, albo idźże samych
na rzecz swoią zobowięzywali, albo
Niemcow Margrabiami to iest Staro-
stami stanowili. Jednak Ci Margra-
biowie żadnego tam Dziedzictwa niemieli
ani Lennosci, byli tylko doczesnemi
Rządcami.

Marchia Borealis, czyli Margrabs-
two Połnocne w tymże czasie w głębi
Pomeranii utworzone od Konrada Ce-
sarza, zawiadywało częścią Ziemi
niegdyś od Wagierow, Polebianow, Brze-
żanow, Zameldynow dawniey posiadaney
i rozciągaiącey się od dolney Elby i Odry
po Morze Baltyckie, gdzie Synowie
Leszka III Dwudziestu dziedziczyli, a
prawnuki iego odstrychnieni od Rządu
Polskiego, zaszczyceni zostali protekcyą
Cesarzow. Z liczby tych Xięztw Pomor-
skich Margrabstwo Brandeburgskie
zrobione. A Polechi zatrudnieni upra-
wą Roli, gospodarstwem domowym, o-
szczędzaiąc uronienia dochodow z Dobr
po Xiążęciu Popielu nabytych, dozwolili
samochcąc Niemcom Obszerną Pomeranii
ziemię zabierać.

Takowe

Takowe Cesarzow Niemieckich Świątobliwe posuwanie się ku północy, zaprowadziła nayprzod Biskupow do Inflant, a poźniey Kawalerow Mieczowych w roku 1204 w Habitach Białych z Krzyżem na piersiach Czerwonym, dokąd z Dyplomatami Cesarskiemi oni weszli, i po Territoriach nie Generałowie, ale Biskupi mieli Komendę z takowego Nabożeństwa. Takową chytrością władzę swoią Cesarze w Cudzey Ziemi zaprowadzali.

A Margrabia Brandeburgski wzbiwszy się w siły w odległym od Oka Cesarzow kącie, zasłoniony ścianą Polechow nieczynnych, zuchwałym stawszy się, dla Cesarzow, doczesną swoię Starościńską władzę, w Dziedziczny Rząd zamienił. Xiążętom zas Polskim coraz więcey Kraiu zabierał; z powodu czego zmusił Konrada Xiążęcia Mazowieckiego przez Niemcow zdradliwie oszukanego do Sprowadzenia Krzyżakow rodem Niemcow z Jerozolimy wygnanych i tułaiących się, ktorych Konrad przyiął własnie iak na swoie nieszczęście, że niechciał mieć Woyska z ludzi Polskich złożonego; A Margrabia zaprzyiaźniwszy się z Krzyżakami dochowuiącemi wierność Konradowi Xiążęciu przez lat Czternascie, natarczywą tychże Krzyżakow bronią zapewnił sobie własność całego Xięztwa Pomorskiego, i Części Mazowieckiego. |53.|

|53.| Niemcy w pismach swoich maią, że Cała Wielkopolska nienależała do Polski, Co Bandtke i schloezer popieraią powagą swoią.

Xiążęta Polscy iuż natenczas podział między sobą porobiwszy na drobne Xięztwa, Oyczyznę swą ostabili, a między niemi ieden znayduiący się Xiąże maiący Tytuł Króla, był ograniczony szczupłym Ziemi obwodem, i niemaiąc funduszu na utrzymanie Woyska licznego, oglądał się na Obywatelow posiadaiących Dobra Pupillowe, i rad nierad Niemcom wszerzać się dopuscił.

Bolesław Chrabry Prawnuk Piasta usiłował był Woyska liczne i Regularne utrzymać, ktoremi opierał się Niemcom i Czechom wdzieraiącym się do Sląska; ale krotko żył.

Po smierci Bolesława Krzywoustego Władysław Łokietek syn iego Starszy wybrany był Królem Polskim, ktory w sercu kryiowce chował zamysł udzielne Xiążąt Części w iedność Kraju połączyć. Ta iego nieotwartość przed ministrami i ukrytość, nawlekła mu Nieprzyiacioł Krajowych, że Obywatele przyznali pychę iako by ich zniewazaiącą, a Narod od Braci nabechtany roznemi uprzedzeń domysłami, z Tronu go zsadził, i zamiast polepszenia, ieszcze gorzey zrobił; bo dla utrzymania iego Dostoynosci, urwano część kraiu, i dano mu Xięztwo Sląskie 1140 roku. Po ktorego smierci synowie iego tym Xięztwem podzielili się. Bolesławowi dostało się Xięztwo Wrocławskie; Mieczysławowi Raciborskie i Opawskie; a Konradowi Powiaty

Głogowski

Głogowski i Krosnienski z obowiązkiem wierności dla Krolow Polskich i znaydowania się na Seymach, rownie w czasie woyny przypadłey dawania przyzwoitą pomoc.

Jakoż przez długi czas byli wiernemi Oyczyznie. Roku 1180 na Seymie Łęczyckim znaydowali się. Roku 1222 Leszkowi Białemu Monarsze wraz z Konradem Xiążęciem Mazowieckim asystowali na woynie przeciw Prusakom Roku 1226 Henryk Brodaty Xiąże Wrocławski znaydował się na Seymie w Gąsawie zgromadzonym przeciwko Swiatopełkowi Xiążęciu Pomorskiemu, ktory zdradą Seym naiechał |.54.| i wiele krwie wylał, Leszka Białego zabito. Henryk zaś raniony ledwo żyw uszedł, ktory został Opiekunem Bolesława Wstydliwego i Salomei Roku 1242 Henryk pobożny Syn Brodatego Xiąże Wrocławski miał Kommendę nad Polskim Woyskiem przeciw Krymskim Tatarom, i pod Lignicą zginął.

Nastąpione pozniey poroznienia Xiążąt Polskich z Sląskiemi, pokazały drogę Czechom do nabycia Sląska. Synowie Henryka Probusa kłocili się o podział. Jan z Domu Luxemburskiego

---

|.54.| Taka to była z dawnych lat umowa między Xiążętami Kijowskiemi, a Swiatopełkiem Pomorskim, aby raz Prusy, drugi raz Swiatopełkowie Polaków trwożyli, dlatego? żeby niedopuscić Polaków do odebrania Wołynia i Ukrainy. W czym i Cesarze Niemieccy pomagali, a Swiatopełka Xiążęciem Imperii i Udzielnym Meklemburskim Panem uczynili.

Krol Czeski wspierał Bolesława i Władysława Stronę, przeciw Henrykowi Xiążęciu Wrocławskiemu. Wtenczas należało do Polakow dać pomoc Henrykowi dla wstrzymania zabiegow chytrych Osciennego Monarchy, i Braci między sobą pogodzić. Bo Krol Czeski poźniey ująwszy podchlebstwem Henryka, dał mu Kłosko wzamian za Wrocław. Bolesław zaś i Władysław dobrowolnie do Czech przyłączyli swoie Xięztwa Lignickie i Brzeskie, ale to tylko Domowi Luxemburskiemu.

Xiążęta Henryk Władysław Bolesław wdawszy się w frymark z Czechami, stali się przeciw swey Oyczyznie buntownikami. Polacy gdyby natenczas byli czułemi na los Oyczyzny swoiey, uznawszy tych Xiążąt za Zdraycow, mogli by prawnie Sląsk cały w iedności Kraiu połączyć.

Lecz o tym niepomyslano, aż dopiero 1344 roku Kazimierz odebrał Ziemię Wschowską. Olesnicki zaś Kardynał i Biskup Krakowski kupił od Xiążąt Teszynskich Xięztwo Zatorskie i Oswięcimskie, Reszta Sląska została przy Czechach.

Sląsk dzieli się na dwie Części: Wyższy Sląsk zamyka w sobie Dziewięć Xięztw. Teszyn, Racibórz, Opawa, Opole, Jegendorf, Grodek, Monsterbek, Brzeg, Swidnica. Niższy Sląsk ma Xięztw Osm: Wrocław, Olesnica, Oława, Lignica, Jawer, Głogow, Sagan, i Krosna. Ma też w sobie Baronie Trachenberg, Militz, i Wartemberg.

Wszystkie te

Wszystkie te Xięztwa, Baronie, Panstwa, dziedzicznemi były Xiążąt Domu Piastow, Od Lecha spadłemi, ktorych pokolenie posiadaiąc Tron Polski przez lat pięcset Dwadziescia Osm, na Kazimierzu Wielkim protegującym Wieśniaków, wroku 1370 w płci Męzkiey ustało, a w płci Zenskiey na Ianie Kazimierzu do roku 1526. W Sląsku zaś na Xięztwie Lignickim do roku 1675 plemie swe przedłużało.

Gdy w przeciągu czasu Sceptrum połamane po Bolesławie Krzywoustym zeszło się całkowicie w ręce Kazimierza Wielkiego, On był Naywyraźnieyszym Prawodawcą Narodu na Ziezdzie Wislickim Kazimierz niemiał w Myśli stanowić Wolney Elekcyi, Owszem On Testamentem Siestrzeńcowi swoiemu naznaczył następstwo Krolewstwa. Kazimierz niemyślał, żeby Starostowie byli właścicielami Dochodow Krolewskich, ponieważ niebył by w siłach ozdobić tylu murami Polski. Niebyło seymikow, ani Seymow dla samey Szlachty wyznaczonych, Owszem Miasta miały Wolność; Mieszczanie Obywatelstwo; Wieśniacy byli pod Opieką prawa. Pamiętne są tego Wielkiego Krola wyrzeczone do Wieśniaków Słowa: „Kiedy Dziedzic tey „ziemi, na ktorey robisz, iest złośliwy dla „ciebie, pamiętay chłopie, że masz Za „giew w kalecie, a kamienia lada gdzie „Znaydziesz.„ Całe prawodawstwo Kazimierza Wielkiego miało Zamiarem słuszną Opiekę nad ludem Ważnym wbyczyznie, wszystkie stany iednocząc w po

miarkowaniu wolney Monarchii.

(Dotąd rzecz była o Śląsku, teraz mowić wypada o Pomeranii.

Roku 1290. Mestowin z Familii Leszka III pochodzący, Ostatni z Xiążąt Pomorskich, nie maiący żadnego syna, tylko Corki, dał w Zamęztwo Lukierdę Corkę starszę Przemysławowi II. Krolowi Polskiemu, ktory przez ożenienie się z tą Xiężniczką, został Dziedziciem wielkiey części Pomeranii; lecz gdy rzeczoną Lukierdę Zonę swoią, z przyczyny iey niepłodności udusić kobietom kazał, Pomorzanie ten postępek tyrannią nazwawszy, Przemysławowi posłuszeństwo wypowiedzieli, i broń przeciwko niemu podnieśli. Przemysław z Polakami poszedłszy, pokonał ich, i do posłuszeństwa nachylił, lecz oni poźniey poddawszy się pod Opiekę Cesarzow, odpadli zupełnie od władzy Polakow; ponieważ drugie Mestowina Corki powychodziwszy za innych Xiążąt, iako to iedna za Xiążęcia Rugii, Druga za Xiążęcia Holsackiego, Trzecia za Kurfistrza Brandeburskiego, Czwarta za Mistrza Krzyżackiego bidnego Zakonnika wydana, wzniecały Zemstę i nienawiść ku Polakom.

Między Sarmatami w Pomeranii był ieden Znakomity dla wielkich sił mieszkaniec ktory swoich Rodakow uczył szermierstwa w doświadczaniu mocy, doskonaląc ich w sztukach Rycerskich, że gdy go pięciu lub sześć Osob uiąwszy za ręce i za Nogi obalić starali się. On stał iako by dąb niewzruszony, zabrawszy zaś pięciu lub więcey ludzi skupionych, rzucał o ziemię iak snopki. Mieszkańca tego Narod od borukania się

nazwał

nazwał Borusem, i kompania iego w sztu kach woiennych wydoskonalona została nazwana Borusami, Ktorzy swoie pa tasze przeciw Lechitom i Litwinom na toczydłach czyli Brusach szlufowali dla płytkosci ostrza; z tego szlufowania szydząc Polechy, nazwali ich Brusami.

W poznieyszych latach Obywatel między rzeczonemi Brusami nadzwy czayney siły, w czasie potyczki z Lechi tami, Odciął iednemu Lechicie nogę całkowicie z kosą, i koniowi łopatkę przeciął; poskoczył koń kilka krokow, padł, i do reszty Lechitę swym sciérwa ciężarem udusił, a Brus przezwany pozniey Prusem wziąwszy nogę odciętą chlubił się przed Kamratami siłemi sztuką Rycerską, i w pamięc potomnosci nogę tę w Herb swoy umiescił. Lecz i rzeczo nemu Lechicie w nadgrodę umieszczono w Herb nogę utraconą. Od tego to Sla wnego Prusa powstało nazwisko Naroda z Borussow przeistoczone na Prussow. ktory boiąc się Lechitow i Litwinow na siebie narazonych przemocy, udali się pod Opiekę Cesarzow Niemieckich, azatym Konrad Cesarz Margrabstwo Brandeburskie utworzył w Sarmackiey Ziemi.

Przyiąwszy zas w Opiekę swoią rze czonych Prusow, przez Osoby do taiemnych spraw wybrane, Nabechtał Konrada Xią zęcia Mazowieckiego często z Prusami woiuiącego, aby przeciw Prusakom przy iął w pomoc Kryzakow. Owych to niedo bitkow z Ieruzalem wygnanych, i tułaią

cych się

cych się bez funduszu, ktorych za radą
zdradliwych Niemcow Konrad Xiążę
w roku 1225 na poskromienie zuchwa
łych Prusakow czasem Litwę, a czasem
rabuiących Mazowsze sprowadził, i
hoynie ich uposażył na swoie niesz
częscie; bo Mistrz Krzyżacki przez
Czternascie lat małączną dochowu
iąc wierność Polakom, nayprzod szwa
grom swoim Mestowina corkom Xięz
twa powdbierał, niby na rzecz Kraiu
Polskiego, potym poprzyiazniwszy się
z Kurfirstnem Pruskim, ciężkie Dobroczyń
com swoim zadawał Ciosy.

Roku 1410 Władysław Jagiełło Krol
pod Grundwalden Mistrza Krzyżackiego
Jungingen zwanego pokonał. Roku zas
1466 Kazimierz IV tychże Krzyżakow zwy
ciężył, Czternascie lat z niemi tocząc bitwę,
i do Polski przyłączył Pomorską, Cheł
minską, Dobrzyńską, i Michałowską zie
mię, z ktorych Woiewodztwa utworzył.
Krzyżacy tę ziemię trzymali przez lat
Sto Trzydziesci, odebrawszy i od Swiato
pełkow ziemię w Pomeranii zaszczyco
nych Tytułem Xiążąt Imperii, przy kto
rych tylko zostało Xięztwo Meklemburskie

Nie cała więc Pomerania w rzeczonych
woiewodztwach zamykała się, bo wiele Xięztw
odebrano do Danii, do Szwecyi, do Pruss.
Roku 1529 Jerzy I. Xiążę Pomorski uczynił
Tranzakcyą z Margrabią Brandeburskim
o wzaiemną sukcessią, ktoryby z ich
Domu bez potomnie umarł. Ale roku
1637. Bogusław Xiążę Pomorski w sto

osm lat

Osm lat po pierwszym Traktacie schodząc bezpotomnie, zrobił Testament, wyłączaiąc Dom Brandeburski, przyznał Sukcessią Krolowi Szwedskiemu (: za to niePolskiemu:) zkąd wszczętą Kłotnię Traktat Westfalski rozwiązał, przyznawszy Szwedom iedną Część Pomeranii, a drugą Margrabiemu Brandeburskiemu. z tym dokładem, że ieżeli Dom Brandeburski ustanie, Krol Szwedski dziedziczyc ma całą Pomeranią.

Polacy spali na tenczas, kiedy ich własność Westfalskie układy dzielili. I takie niesłuszne urządzenie w swoiey mocy trwa do dnia dzisieyszego. Słusznie Napoleon napisał o Polakach, że to Mocarstwo niezabespiecza nikogo, i niczego, iest tylko przedmiotem sporow.

Westfalskim więc Traktatem Pomerania rozdzielona iest na dwie Części: Wyspy Wollin, Usedon, Rugien, Xięztwo Baryskie, Państwo Wolgstat, Grafstwo Gudzkow, i Xięztwo Szczecinskie, oprocz części iego Wschodniey nad Odrą ustąpioney Brandeburczykowi przez pokoy Sgo Germana 1679 roku Szwecya ma pod swoim panowaniem. A Xiążęciu Brandeburskiemu dano Biskupstwo Kamieńskie, Halberstackie, Mideńskie, i Arcybiskupstwo Magdeburskie sekularyzowane za konsensem Cesarza.

Takim tę sposobem Sląsk i Pomerania właściwy Kray Sarmacki od naydawnieyszych wiekow iedno składaiący Ciało, przez intrygę Cesarzow Niemieckich, przez niebaczność i opieszałość samychże.

Polakow, przez chciwe łakomstwo Sąsiadow oderwane zostały, a szczupłe Margrabstwa Brandeburskiego siły wzrosły, bo czynnemi byli Prusaki.

Gdyby Pomerania z dawnych Wiekow do Niemcow należała? Leszek III. niemiał by mocy Dwudziestu Synom nadawać Xięztwa, i Wyspy na Morzu przez Wisimira nabyte, i gdy rzeczeni Synowie weszli w posiadanie przeznaczonych od Leszka Dobr, w tę porę nikt z Sąsiadujących Mocarstw niezaprzeczał im Spokoynego rządzenia się do poźnych prawnukow, aż do Mestowina, ktory nie przeznaczał by Xięztwa Syrbskiego Przemysławowi II. Krolowi Polskiemu Testamentem, gdyby niewiedział, że to iest własność Polakow. Poźniey kiedy Dom Zollernow przez ożenienie się z Corką Mestowina podniosł się z Margrabiego na Kurfistra, a z Kurfistra na Krzyżackiego Mistrza, wzbiwszy się w potęgę z łaski Cesarzow szukaiących zmnieyszenia potencyi Polski, tymże Cesarzom wypowiedziawszy posłuszenstwo, i cudze naieżdżaiąc Dobra został Panem; a potomkowie Piasta w mocy Polechow ściśnieni przez skąpstwo i nieczynność tychże Polechow Dobra Xiążęce posiadaiących coraz upadali, i Kray Sarmacki coraz w szczupleyszych ściesniałsię obrębach.

Tak za panowania Piasta, iako i poźniey nieprzyszło Polechom do odebrania tak na zachodzie, iako i na wschodzie odpadłych wydziałow użyć broni.

Polechy

Polechy wzbogaceni zachwyconym od Xiążąt Maiątkiem, mało pomału zleniwieli, a poźniey podatkami od Następnych po Piaście Xiążąt obarczeni, przestali bydź troskliwemi o całość Kraiu i liczney utrzymywać Millicyi Kraiowey zaniedbali. Poźniey z pod ciężaru powinnosci Oswobodzeni, utracili ochotę myśleć o Utrzymanie sprawy Oyczyzny, i zwalili staranność o Dobro Kraiu na Krola niemaiącego funduszu utrzymywania Woyska przeciw okrążaiącym nieprzyiaciołom, i niemaiąc mocy rządzenia się w Kraiu. zgoła niestaranosię odszczepionych odbierać Wydziałow.

A tak Jazwingi pod rządem Piętkow Ostykow i innych z pomiędzy siebie wybieranych naczelnikow oddzielnemi od Polski byli przez lat Czterysta Czterdzieści do roku 1282.

Drugiemi od Wschodu Wydziałami roznego Rodu Panowie od Sarmatow wybierani rządzili; Domy wspaniałe mieszkalne, Zamki obronne, Miasta handlowne, mieszczące Ziomkow Kupcow bogatych, bez Żydow i zagranicznych przybyszow na Wołyniu, w Podolu w Pobereżu, w Ukrainie budowali Kamienice o dwoch piątrach. Drugi Kamieniem dla wygody przeieżdzaiących daleko od Miasta wysciełali, Rynki wygodne i Czyste. Ulice ochędożne utrzymywali. Bramy po Miastach wspaniałe z Warowniami w Scianach muru w okrąg miasta postawionego, z utrzy-

nywaniem Warty przeciw Polakom za
wsze ostrożność zachowuiącey.

U Tyrangitow nad Dniestrem Tyras przedtym Rzeką zwaną Familia Ziemblow od roku 895 rządząca, zgasła. Zelizo maiący natenczas u tych Sarmatow wziętość, wybrany od Nich został za Rządcę i Pana, gdzie wnuk iego Pisarz ostatni Dzieiow Polskich, zebrawszy stare przodkow swoich Słowianskie Rękopisma, tączył do Nich swoie wiadomosci odmiennym iuż charakterem, i konczył do roku 1028.

W Wydziale Bessow Nasledniki Petkow przewazaiąc wziętoscią i bogactwy sąsiadow swoich, przezwani są Swiatopetkami (: Zelizo mowi:) ato odrozniaiąc siebie od Familii Petkow pozostałey w Polszcze. Z tego pokolenia ieden po uczynionym podziale Dobr Oycowskich, Schedę swoią przedał Bratu młodszemu Swiatosławowi, a sam w Pomeranii Dobr nabył dla robienia intrygi razem z Prusami i Niemcami przeciw Polachom, do przeszkodzenia im w odzyskaniu na Wschodzie Wydziałow. Od tego Swiatopełka z Petkow przerodzonego poszli Xiążęta Meklemburscy na Niemcow przeistoczeni. Swiatosław zas w Wydziale Bessow gospodaruiąc, prowadził Rzeką Dnieprem produkta przez Czarne Morze do Carogrodu. Przez taki handel przyszedł do wielkich bogactw.

Kijow był natenczas słobodką małą w ktorey Chalma Rybak i razem Cieśla robił Tratwy i Łodzie do przewożenia

ludzi

ludzi przez Rzekę Dniepr zdatne za po-
mocą długich kijow, czyli Lasek, których
wielką liczbę utrzymywał w potrzebę
przewozu. Z powodu wielości owych
Kijow, ta słobodka przezwana iest Kijowem
gdzie Swiatosław z Słobodki zrobił
przestronne Miasto

Włodzimierz Swiatosława Syn
pozostałe po Oycu dziedzicząc Dobra
i skarby wielkie, Kijow Osiadłym i Mie-
szkalnym zrobił Miastem, liczne U-
trzymuiąc Kozaków Pułki, ktorych
siłą drobne około siebie Państwa
podzielonych Xiążąt rożnego Rodu,
sąsiadow podupadłych Udzielnych
Panow nad Bugiem, nad Horyniem
i Willą, nad Dniestrem i po pod Gory
Karpackie, Halicz, Przemysł, iako też
Smoleńskich i Chełmińskich Dziedziców
do posłuszeństwa sobie nachylił, i w po-
tęgę wielką wzbił się, zostawszy Wiel-
kim Xiążęciem Kijowskim, na wzor
wielkich Xiążąt Litewskich, pozwoliwszy
Wydziałowych niegdyś Woiewodow
potomkom sto piędziesiąt pięć lat U-
żywać Dobr niesprawiedliwie od Popiela
nabytych, o ktorych zwrot Poledy za-
niedbali, Włodzimierz sam wszystkie
sześć Wydziałow pod swoie panowanie
podgarnął, i wszystkim posiadaczom
tego Kraiu płacić sobie podatki rożne
kazał.

Włodzimierz panować zaczął 973
roku. Miał pod ten czas Dziesięciu
synow z kilku żon, i z nałożnic.

z powodu tego zamyslał on był wszyst
kie Xięztwa Ruskie po Rzekę Wołgę
zagarnąć, iako przyległe Xięztwu Kijow
skiemu, ile nieobszerne ziemi granice
zaymuiące, dla umieszczenia tam Synow
swoich kilku z nieprawego łoża spłodzo
nych, Gdzie iedynowładnym był Rządcą
Szachkan /.55./ z Rodu Scytow nad
rzeczonemi Xiążętami oddzielnie rzą
dzącemi się w podziałach swoich.

Scytowie wspolnie żyiąc z Rusinami
posuwali się coraz z swoiemi stadami
w południowe strony; Włodzimierz ma
iąc Zamiar stepy Taurydzkie dla wypasu
Stad Koni i Bydła mieć w swoim Dzierze
niu następnie po Gotach Sarmatach tam
około roku 409 zyiących; To Scytow posu
wanie się wziął za pochop swoiego ubytku, i
nazwał Zaborem Kraiu. Nieżwlekaiąc długo
czasu, wkroczywszy z Woyskiem w Dzie
dzictwa Rurykowych potomkow z Trady
cyi Wagierczykami sobie znanych, ktorzy
tak nienawidzili Polakow, iak i sam Wło
dzimierz ich nielubił. Okazuiąc zatym dla
Rusinow opiekę względną, wygnał z Kra
iu Ruskiego Rządcę Szachkana z podkomen
dnemi iego Scytami; Niektorzy tylko z nich
połączeni związkami Przyiaźni i Małżeństwa
z Pokoleniami zamieszkałemi, i przekształceni
w Rusinow

/.55./ Annales Bertiniani poswiadczaią, że Kray
Ruski około roku 839 miał Rządcę Szachkana czyli Cha
kana. Ponieważ i dawniey Scytowie z Azyi dla nabrania
bogactw wpadali w Kray Ruski, i tam przez kilka Wiekow
od roku 380. do 1400 roku razem z Rusinami żyli. Potomkom
Ruryka dozwalaiąc w swoich podziałach rządzić się przy
regularnym opłacaniu podatkow rocznych.

w Rusinow zostali w Kraiu mieszkańcami Ruskiemi, zwłaszcza że ich Religia mało co wzróżniała.

Włodzimierz mocą oręża rozpostarszy się w Kraiu Ruskim, i wygnawszy Scytow, Osadził w Czterech Xięztwach Czterech Synow swoich, daiąc Chlibowi Muromskie, Borysowi Rostowskie, Wsewołodowi Twerskie, Mscisławowi Rezańskie. Wiszesława zas prawego Syna umieścił w Nowogrodzie wielkim rządzącym się Gminowładnie, ktore pod Rządem Szachhanow niebyło, i Oddzielne od Xięztw Ruskich w Obszernym kraiu swoim zaszczycało się wolnoscią. Włodzimierz tam Wiszesławowi zapewnił Dziedzictwo, a po iego Smierci Jarosława młodszego syna swego wprowadził. Względny zas będąc na starodawne Rurika, Syneusza, Truwora trech Braci plemie Włodzimierzowi z podania wiadome, chcąc tych Xiążąt mieć w swoim związku przyiazni na iaki bądź przypadek z Polechami zdarzeć się mogący, Zostawił Rusinow spokoynemi Zaleciwszy Xiążętom zgodę z iego Synami, i bydz ostrożnemi przeciw napadom Azyatyckich Tatarow.

Tak urządziwszy w Ruskim Kraiu sprawy, udał się z komendą w Taurydzkie stepy Obszerne. gdzie znalazł Słobody zamieszkałych Grekow umieiących ięzyk Sarmacki, ktorego się oni tam nauczyli od Gotow wspolnie w Tawryce z Grekami żyiących. pokąd niewyruszyli ztąd do Włoch. Kray

ten przestronny Włodzimierz spokoy nie posiadł.

Bazyli Cesarz Grecki o to urażony odgrażał bronią Włodzimierzowi, ktorey on niewzdrygnął się, i czynił przygotowanie. Z powodu tego na synow osadzonych w Xięztwach Ruskich włożył obowiązek płacenia sobie rocznego podatku, i tak Wiszesław Xiąże Nowogrodzki, a po smierci iego Jarosław Corok po Dwa Tysiące grzywien srebra czystego płacili. Rownie i drudzy synowie, Xiążąt Ruskich wyłączaiąc, w Kassę Oycowską podatek wnosili iako Zwierzchnemu Panu.

Włodzimierz wzbiwszy się w potęgę, nielękał się toczyć woyny o Tawrykę [56.] niegdyś posiadaną przez Gotow Sarmatow, w ktorey Grecy od Czasu Macedonskiey Woyny zbiegowie mieszkali. Ci pozniey Sarmackich niechcąc zwyczaiow i obrządkow znosić, po oddaleniu się wschodnich Gotow Ostrogotami przezwanych z Tawryki do Włoch, 409 roku, poddali się pod panowanie dawnych

panow

[56.] W Tawryce dawniey panowały Amazonki pod Zasz czytą Bogini Dyany. Tawryka niegdyś była Krolestwem Thoasa, po ktorego Smierci niewiasty mężow swoich na Woynie Troianskiey przeniewierionych wytraciwszy, same panując, ieżeli przypadkiem iakiego męszczyznę po rozbiciu okrętu z Wod wyratowały, tego /: przez zazdrość :/ na Ołtarzu Bogini paliły, a to z wspomnienia Iphigenii Corki Agamemnona i Pelopei. Owidyusz pisze Trist lib. IV. Eleg. IV. = Nec procul a nobis locus est, ubi Taurica dira, Caede Pharetratae pascitur Ara Deae. = Nec cupienda bonis Regna Thoantis erant. Toas był na Woynie Troianskiey, o ktorym wzmiankuie Virgil. lib. II. pag. 116. Demissum lapsi per funem Acamasque Thoasque.

Panów Cesarzow Greckich.
O tę Taurykę przyleglejszą Kijowi niżeli do Carogrodu, z powodu mieszkaiących tam niegdyś Gotów w Sarmatów, przedsiębiorąc nieodmiennie toczyć woynę Włodzimierz, kwaterujący w Tawryce, zastanawiał swą uwagę nad Religiami, ktora by z nich lepsza była? czy Poganska? czy Grecka? czy Rzymska obok u Polaków? Ale że Lachow niecierpiał, więc i Religii Rzymskiey nieprzyimował. O Greckiey Religii dopytywał się od Grekow mieszkaiących w Tawryce, ktorzy mieli Obrazy Swiętych Panskich, i Chrystusa ukrzyżowanego. Ciekawy Włodzimierz chciał mieć wiadomość o tych wyobrażeniach. Między Grekami wiele Duchownych znaydowało się uczonych, od ktorych powziął naukę Wiary Chrescianskiey. Niektorzy Greki mieli Portrety Monarchow swoich, Alexandra wielkiego, Perseusza, Konstantyna Wielkiego, i Heleny, między ktoremi znaydował się Portret Anny Cesarzowny, siostry Bazylego Cesarza Greckiego, w ktorym Włodzimierz wielkie powziął upodobanie, słysząc że Oryginał iego daleko iest przyiemnieyszy. A zatym przedsięwziętą woynę zamienił w szukanie przyiazni z Greckim Cesarzem, przez wysłanych Posłow Hreczynę i Rużyca bogato przybranych, tudzież Chrorzea Greczyna z Tawryki dobrze obdarzonego, iako też Theodata Zakonnika, swego Wiary Nauczyciela, swiatle rostropnego zobowiązawszy, wysłał do Carogrodu, i dla miłości Anny

Siostry Barylego i Konstantyna Paleolo gow, Religię Grecką przyiął, ucząc się w Taurycie Taiemnic wiary od Czerncow, i Annę poslubiwszy, przy Taurycie Zo stał, a w Panstwie swoim obszernym przez Wołyń, podole, pobereże, Ukrainę Religię Grecką z Rzymem ziednoczoną zaprowadził.

Od starowiecznego więc Chersonu swiatło Ewangeliczney prawdy przez Włodzimierza Xiążęcia Kijowskiego w Greckim obrządku początek wzięło. Rospłynęła się ta swięta Religia przez Wołyń, i Ukrainę do Nowogrodu Wielkiego, nakoniec Ku Wołdze w Rusi zakwitła, gdzie synowie Włodzimierza w dogodność Oycu swemu, i iego idąc przykładem, tam ią ogłosić przez Czerncow z Kijowa przysłanych postarali się, tak, że Rusiny i Scytowie z niemi połączeni Chrzest Swięty przyiąwszy nierozdzielny utworzyli Narod, i z Rzymskim Kosciołem iedność.

Borys Xiąże Rostowski dla sławy Oyca swego zbudował Miasto Włodzimierz nad rzeką Klasmią. Drudzy synowie na Cześć Imienia iego pod tymże Imieniem budowali Cerkwie, a Czerncy w Kijowie bogato uposażeni Apostołem go Swiętym za życia ogłosili, i w księgach zapisali, ktorego do dziś dnia Rossya na ich szczot za swiętego uznaie

Włodzimierz po ukonczoney sprawie z Grekami, mysli swoich nie zwrocał na zdobycie reszty Xięztw Ruskich, widząc tam synow swoich spokoynie

rządzących się

rządzących się między Potomkami Rurykow
żyiąc w Kijowie z Anną Trzydzieści lat
miał Synow z niey dwoch, i Corkę Ma-
rią, ktora poźniey wyszła za Kazimierza
Krola Polskiego. Nakoniec Państwo
swoie Kijowskie po między Siedmiu
synow swoich, i dla Osmego Wnuka
po zmarłym Wiszesławie pozostałego
podzielił, daiąc Xięztwo Halickie Wło
dzimirkowi wnukowi; Iarosława przy
Xięztwie Nowogrodzkim zostawił, Iza
sławowi nadał Xięztwo Połockie; Swiato
pełkowi Pskowskie; Poswizdowi nad
rzeką Bugiem na Wołyniu Włodzimirskie,
Stanisławowi z Anny Cesarzowny dał
Xięztwo Smolenskie; innym synom w ro
wney mierze Xięztwa ponadawał, Sam
zaś na starość przy Kijowie i przy Beresto
wie został, biorąc od każdego syna roczne
podatki z wydzielonych dla nich Dobr oddziel
nie każdemu; z ktorych to dochodow rocznych
za pobudką Anny łożył większą część na budo
wę Monasterow, Cerkwie wystawiał, Księgi
Sławiańskie z Sklawonii sprowadzał i Popow,
i tych przy Cerkwiach, po wsiach i po Mona
sterach umieszczał. Księgi drukowane
rozdawał, wreszcie Diakom przepisywać
kazał, a ztąd Diaki pisać umieiący poszli
w reputacyą, że potym w Ruski Kray wez
wani, byli Monarchow Ruskich Sekretarzami
za znaczne pieniądze z Kijowa sprowadzani.
Nowy Testament z Greckiego na Sławienski
ięzyk przewiedziony za Włodzimierza; w roku
zaś 1113 poprawiony, i pięknym Charakt-
rem przepisany dostał się do skarbcu

Xiąząt Moskiewskich. Rzeczony Nowy
Testament 1581 roku wydrukowany
został w sławney Biblii w Ostrogu,
pokąd Drukarnia przeniesiona nie zo
stała do Kijowa.

Itak Włodzimierz staraiąc się o roz
szerzenie Wiary Chrześciańskiey przez Apo
stołow zaprowadzoney, i przez Namiestnikow
Chrystusowych w naydoskonalszey Czy
stości zachowaney dotąd, niespodziewał
się aby w roku 1453 przez pychę Focyusza
nastąpił rozdział Kościoła Bożego i Religii
zmiana, ktorą Czerncy z Rzymem ziedno
czeni, iednego Namiestnika Chrystusowego
w nierozdzielnym Kościele maiąc, opowia
dali Narodowi Naukę prawdziwie Apostols
ką; i ktorych Włodzimierz po wsiach i po
Miastach przeznaczał, Biskupom Dyecezye
okryślał, Popow kazał wyświęcać, i onym
fundusze oznaczał, a to dla Nauczenia Ludu
Taiemnic Wiary, miłości bliźniego, i szacunku
cnoty. A Duchowni maiąc Lud sobie po
wierzony dla oświecenia w prawdach Ewange
licznych, nie idąc podług praw przez Chrystu
sa przepisanych, posłuchali Focyusza, nieidąc
podług powołania swego, wziąwszy Belzebuba
za przewodnika, Oddzielaiąc Wołyn, Podole,
Pobereże Ukrainę od Wydziałow Lechickich
dla rożnicy 1453 roku nastąpioney Religiy-
nych Obrządkow i ięzyka. Odstręczaiąc Lud
iednego wyznania, iedney wiary, iednego
Rodu, iednegoż pokolenia Sarmackiego
od Lechitow Sercem i Rządem, zamiast zale
cenia zgody i miłości Chrześciańskiey, wpa
jali nienawiść, i wkrwotoczną w narodzie

zawziętość

zawziętość, że w nawet w Domie Bożym u Ołtarza przy Straszney Offierze berdyszem w głowie utwionym przelali Krew Biskupa Jozafata Kunczewicza. Religię nie Grecką, ale Ruską przezwali dlatego, aby oni bliżey Rusi żyiąc, odstrychnęli się zupełnie od Ladiow sobie nienawistnych. Xięztwo Kijowskie Kray Sarmacki nazwali Rusią, który nigdy Ruskim Kraiem niebył. a Włodzimierza nie Kijowskim ale Kniaziem Ruskim przerobili; i w Kniyhach swoich tak go zapisali, pomimo żądanię Rusinow, i pomimo woli Włodzimierza, ktory w Rusi niepanował, i ktorego wszystkie Narody i Mocarstwa znali go bydz Xiążęciem Kijowskim a nie Ruskim. W dowod czego rok 1398 zniszczył te zmienne układy, i przez Witolda Xiążęcia Litewskiego Kray Sarmacki w iedność połączył. nietykaiąc kraiu Ruskiego.

Po Ukonczonym życiu Włodzimierza dnia 15. Lipca 1015 roku w Berestowie dopełnionym, Synowie iego nieprawi, to iest Xiążęta: Muromski, Rostowski, Rezanski, Twerski od Ruskich Xiążąt Ruryka Potomkow znienawidzeni, i z Xięztw rzeczonych wyciśnieni, przybyli do Kijowa do Oyczystey Ziemi, wciskaiąc się do Działu zrobionego przez Oyca między innych Braci. Zkąd zaiął się niezwyczayny zapał zawziętosci, nienawiści, że Brat Brata naieżdżał, rabował, i niezwyczaynym zabiiał morderstwem. A Czerncy mieli Czas Chliba i Borysa w tym zamięszaniu Bratnim pobitych

w liczbę swiętych umiescić.

Roku 1016 z pokolenia Piasta Bolesław Krul Polski odżywiaiąc prawność do wydziałow za Popiela II. odpadłych, wezwany na Ratunek od Borysa Kniazia poddaiącego się iemu z całym Xięztwem Kijowskim po smierci oyca zachwyconym pod władzę, przeciw Jarosławowi Xiążęciu Nowogrodzkiemu usiłuiącemu nie Moskiewskie, ale Kijowskie Xięztwo po oycu na siebie odebrać, chcąc bydz udzielnym iak Oyciec i iedynowładnym Xiążęciem Kijowskim, chociaż Bolesław Krul miał zatrudnienie z Czechami o Chrobacyą, i o Sląsk, i z Niemcami o Pomeranią, iednak dla odzyskania Oyczystego dawno odpadłego Kraiu na wschodzie, niezwłocznie z częscią Woyska Polskiego poszedł. i wszystkie sześć Wydziałow do posłuszenstwa sobie przywiodł.

Lecz po smierci Bolesława Chrabrym od Rusi nazwanego dnia 3. Kwietnia 1025. roku przypadłey, Polechy więcey dbaiąc o swoie prywatne dobro, niżeli o dobro Kraiu, nie pokrywszy Xięztw odzyskanych przyzwoitym Garnizonem, i nie myśląc o powiększeniu woyska z Dobr po Xiążęciu Popielu zabranych, widząc burzące się przeciw sobie Oscienne Mocarstwa za Mieczysława i Zony iego Ryxy Czechom przychylney, woysk za Bolesława Chrabrego urządzonych liczbę zmnieyszywszy, znaczny

Kray

Kray utracili marnie.

Czechy zmowiwszy się z Xiążętami Kijowskiemi, z Niemcami Austriackami Sasami, z Swiatopetkami Meklemburskiemi, z Margrabią Brandeburskim, i z Krolem Danii, zmusili Mieczysława od Polechow opuszczonego do ustąpienia Czechom slaska i Morawii, Niemcom Syrbii, Pruss, Kaszubow, Pomeranii. Do Danii wysp na Morzu Baltyckim, zgoła Kray obszerny, ludny, handlowny, w rękodzieła Fabryki, i we wszystko obfituiący, i pełen wygod, Starowieczne Dziedzictwo Lecha, i iego Potomkow niezaprzedane, z wyspami |.57.| na Morzu Baltyckim Polechy przez skąpstwo nie trzymaiąc Woyska dostatecznego z Dobr posiadanych dla ubespieczenia Kraiu, utracili 1028 roku. Rownie Wydziały na Wschodzie z Kijowem w ręce wielolicznych Xiążąt Kijowskich odpadły.

Po wystynieniu lat Dwunastu wydobywszy się Xiążęta Kijowscy z pod władzy Krolow Polskich, powrocili do dawnych Kłotni, Zaiazdow, grabiezy, zaboystwa, a po długim Krwie

---

|.57.| Z Wyspami przez Wisimira 634 roku nabytemi. Wyspy te Wollin, Usedom, Rugien, i t.d. w posiadaniu Polechow przez lat 394 zostaiąc, dopiero za Mieczysława odpadłe, swiadczą, że pisma Kadłubka są rzetelne, gdy Kronika iego z Traktatami w latach uptyonych zgodnosc ma. Więc i Wisimir musi bydz niezmysłony, ktory te wyspy nabył.

Braterskiey wylewie, niebiorąc się G wszyscy Bracia wspolnie do Obięcia Xięztwa Ruskiego, daiąc wsparcie wygnanym ztamtąd Xiążętom, i dla zmuszenia Rusinow, aby urządzenie Włodzimierza dochowane zostało? ale Panstwem Kijowskim, iako Dziedzicznym Oyca swego na Dwanascie rownych części podzielili się, przez który podział Włodzimirkowi Wiszesława synowi dostała się Halicka i Przemyska Ziemia, Izasławowi Xięztwo Połockie, Swiatosławowi Pskowskie, Poswirdowi na Wołyniu Włodzimirskie, Stanisławowi Smolenskie, Chlibowi Czernigowskie Borysowi Kijowskie, Jarosławowi Nowogrodzkie. Innym Xiążętom, Ostrogskie i Zasławskie, Zytomirskie |.58.| Owruckie, Poryckie, Zbarazkie, Wisniowieckie, Xiążętom rozgałęzniom dostały się.

Pózniey rozmnożeni tych Kijowskich Xiążąt potomkowie ieszcze na drobnieysze cząstki podział między sobą robili, a każdy z nich w tey był chęci, aby się mogł wydrapać na Stopien Wielkiego Xiążęcia Kijowskiego zupełnie iuż upadłego przez podział zrobiony. O Ruskim zas Xięztwie żaden z nich niepomyslał. W ten czas Xięztwo Kijowskie, w tym było stanie, iak i drugie Xięztwa drobne, których na

wołyniu

|.58.| Obok Zytomierza na ostrym wierzchołku Wysokiey gory, fosy i wały pozostełę, w potomną pamięc obrony przez Sokoła pułkowoice przeciw Drugim Xiążętom Kijowskim czyniącym naiazd, a Czasem i przed Tatarami Krymskiemi.

Wołyniu, w Podolu, w Pobereżu, w Ukrainie tyle namnożyło się Udzielnych Xięztw, ile w Rusi oddzielnych od siebie Kniaziow panowało.

Już na ten czas Polechow zwać zaczęto Polakami z Ruska, to iest, że nie po Lechu, ale po Lachu poszli Słowiany przeistoczeni na Polakow. Sarmatów imie zgasło, Wandalowie, Wissygoty, Massagetty, Mazurami nazwani się. Inne pokolenia przed Bolesławem, i po Mieczysławie II wzięły przez Niemcow Nazwiska Leubuzow, Moroszanow w Pomeranii. Na Wołyniu Dulebianow, Wilinow. i.t.d. Od Bugu po Dniepr dla rożnicy od Kraiu Polskiego, Popy i Zwierzchność swiecka Xięztwa Kijowskie nazywać Rusią zalecali, ato dla Odmiany Religii, i dla rozroznienia Narodu od Narodu; z Odmianą iednak Nazwisk: Rusią Czerwoną, Rusią białą, i Rusią Czarną Moskalow przezwano. A ten zbechtany Narod przeciw Polakom nienawisci pełen, Słuchaiąc Popow i Zwierzchnosci rozkazow odkazywał Polakom: Czekay Lasze, po Buh nasze.

Jazwingi aż do swey Zagłady, to iest do roku 1282 Starowieczne Sarmatow Nazwisko zachowali. Potomkowie zas owych Woiewodow, ktorzy 839 roku Popielowi II posłuszenstwo wypowiedzieli, i Dobra iego zabrali, rozsypani po swiecie, zniknęli, Sami tylko zostali Xiążęta Kijowscy z łona Włodzimierza, i część Rękopisma Słowiańskiego

przez Zelizow

przez Zelizow od roku 690 zachowana; Tudzież całkowite Ciało w Pieczarze Poczajowskiey dla pamiątki Bytu Familii Zelizow, pozostało.

Roku 1041 Kazimierz Krol Polski niechcąc krwie ludzkiey przelewać, a bardziey Opieszałych Polakow niemogąc do broni zachęcić, starał się Przyiacielskiemi sposobami, i łagodnemi Krokami zbliżyć się do Połączenia w iedność utraconych Kraiow. Z pobudki takowey poiął on w Małżeństwo Marię Corkę Włodzimierza z Anny Cesarzowny Greckiey zrodzoną maiącą lat trzydzieści, siostrę Jarosława Xiążęcia iuż natenczas Kijowskiego po Ubitych Borysa i Chliba Braciach. Ale zamysły Kazimierza stopniowac niemogły w skutku żądanym; Bo synowie i wnuki Włodzimierza podzieleni, nastraszonemi będąc od Bolesława Chrabrego, scisły między sobą zachowali związek; a każdy z nich w podziale swoim absolutnie panuiąc, Domy wspaniałe Mieszkalne, Miasta obronne buduiąc, Rynki, Ulice, drugi daleko za Miasto ustane kamieniem wbiiąc, liczne utrzymywali Kozakow Pułki. W Polscze zas Panowie przyięty na siebie dobrowolnie z Dobr po Xiążęciu Popielu zabranych utrzymywania pewną liczbę woyska obowiązek z siebie zrzuciwszy samowolnie, dla ochrony dochodow, Chcąc one bardziey

pomnożyć

pomnożyć, wprowadzili zwyczay, żeby nietrzymać Woyska, czyniącego Krolow |59.| mocnemi, ponieważ Woysko licznych wymaga podatkow.

Obywatele zaprzestali bydz troskliwemi o całości Kraiu, każdy rad byt sobie, a dla Matki Oyczyzny udzielać maiątkow żałowali. W próznowaniu wygod szukali, albo Rolnictwem trudnili się. Staranie zaś o Dobro Kraiu wkładali na samego Krola niemaiącego funduszu do Utrzymywania licznego Woyska, ani mocy Rządzenia Kraiem, i wymuszali na nim, aby bez ich Kosztu, bez ich pracy, bez gotowizny broni starał się pod wykonaną przysięgą odbierać awulsa.

Stan takowy Rządu w obszernym swiecie nieznany! W Kraiu pełnym wszelkiego dobra, ludnosci, i bogactw, zamieszkany iest nierząd, zuchwalstwo i Anarchia. Stan ten bezrządny, przez Obywatelow przyswoiony. O smielił się wygnać Bolesława smiałego o całość Kraiu dbaiącego. Władysława Łokietka zepchnęli z Tronu. Chciano wygnać Bolesława Kędzierzawego, ale smierć uprzedziła. Wyzuty z Tronu Mieczysław. Jan Kazimierz zmierził sobie takowy Tron

---

|. 59.| Bolesław Chrabry w rygorze trzymaiąc Obywatelow, zmusił ich do wystawienia woyska licznego więc pożnicy z tey przyczyny okrytz była Chorągiew iezdi Dwudziesta miała szeregowych żołnierzow.

i Konnę złożył. Zaburzenia te przy-
noszą hanbę dla Kraiu, zbliżaią go
do upadku, pokazuiąc Obywatelow
niemaiących uwagi na dobro Kraiu
tak szanownego |. 60.|

Tyle iest ludzi bogatych, w Spo-
łeczności, ktorzy maią wiele, a da-
leko więcey, ktorzy nic niemaią;
A gdy klęzka padnie na całą Społecz-
ność, gdzie powszechne dobro szkoduie?
daie się czuć składaiącym Społeczność,
że dobro szczegolne traci się. Nieprzyia-
ciel uciemięża i niszczy Oyczyznę, u-
ciemięża i niszczy dobro Obywatelow;
Szczęśliwość zaś pomnożona całey Spo-
łeczności? każdego w szczegolności szczę-
śliwość pomnaża; Nabywa wziętości
społeczność? tym samym każdy w niey
żyiący nabywa; Utraca ią Społeczność?
tym samym każdy ią utraca; a zatym
dobro powszechne zawsze dobra szcze-
gólnego pomnaża; Dobro zaś szczególne
nie zawsze dobra powszechnego pomnaża
Więc dobro szczegolne od powszechnego
zawisło; a kiedy dobro szczegolne od
powszechnego pochodzi? źle czyni, kto
unika przykładać się z własnego dobra
do dobra powszechnego, bo musi,
w powszechney

|. 60.| Obywatele broniąc prześladowali Jana Kazi-
miera. Sarkali na Stefana Batorego mężnego Krola,
że On Urzędy Cywilne i Woyskowe dawał zasłużonym
Cudzoziemcom do służby zdolnym, Wejer, Farensbach,
Bekiesz, Uwagnin przez Talenta i zasługi mieli prawo
do Urzędow, natenczas, kiedy Polacy wprawę woli zaięci,
nie sposobili się w Talenta, i Woysku sprzyiać
niechcieli. ~ ~ — —

wpowszechney szkodzie ponosić swóy
uszczerbek. Ieżeli zaś powszechną
szkodę million Ludu w społeczności Cierpi,
Małey zaś liczbie Obywatelom nic nie
szkodzi, niemożna inaczey sądzić, tylko
że ci Obywatele zdradzaiąc powszechne
dobro, swoy maiątek ocalaią, a ieżeli
go ieszcze i pomnażaią w powszechnym
zamieszaniu! tedy z nieszczęścia i tez
bliznich swoich korzystaią; Kto zaś z Nie
szczęścia Cudzego korzysta? musi bydź
złym człowiekiem bez Cnoty, Złym
Sąsiadem, i własney Oyczyzny zdrad
nym Ciężarem. Ztąd wypada, Że kto
na Oyczyzny los czułego niema serca?
znać, że on iest nieżyczliwym Oyczyzny
Obywatelem, Bo cnotliwy Obywatel
z własnego dobra |. 61. | chętnie do
pospolitego czyni Offiarę. Aże Dobro
powszechne niemożeną składać, tylko
z dobra szczegulnego, każdy więc kocha
iący Oyczyznę łożyć powinien połowę
swoiego maiątku, dla odwrócenia drugiey
części dobra swoiego, broniąc dobra
Oyczyzny.

Lecz Kazimierz I. niemogł znaleźć Oby
watelow tak dobrze myślących. Oni

|. 61. | Ioachyma Potockiego Podczaszego Litewskiego
zdanie godne iest wiekopomney w sercach Obywatelskich
pamięci; ktory do wyprowadzaiących Intratę w do-
brach iego w Murafie na ofiarę Dziesiątego grosza.
Rzekł: Gdybym trzy grosze miał rocznego dochodu,
i temi dzielił bym się z Oyczyzną moią. On zaś
millony łożył w roku 1772. maiąc w komendzie
swoiey Turkow piętnaście Tysięcy, przez Barskich
Konfederatow na iego żołdzie będących.

donosne dochody obracali na przepych Okazałego życia. Mieszkanie aż w samych podłogach ozdobione Kosztownemi Kobiercami; Sciany przysiąków napchane Kunsztunkiem swietney broni, a serce od męztwa dalekie; pokoie Chinskiemi, Perskiemi Tureckiemi makatami, Lustrami Sążniowemi ozdobione; Izby stołowe dzwigały szafy uginaiące się pod mnoztwem Puharow, Czasz, Tac, Kuflow ze Złota, Srebra, bladimalu wyrabianych; Wisiały pod Pułapem Pstrzłociste swiecz niki działane ręką wymyslnego w pracy Norembergczyka; Stoły i Uczty miały postać ustawicznych godow, Nigdy bez Marcypanow, Kołaczow, Muszkatelow, Alikantow, Malmazyow; Poczworne Rydwany, do przeiazdzki; Szaty od Złota Srebra, bisioru, purpury, Gronostaiow, Partyrow, Adamaszkow; We wszystkim podobni Domowi Xiążęcemu, wyniosłością tylko przechodzili wszystkich panuiących w swiecie.

U takich więc Panow przemożnych nic wskurać Kazimierz niemogł, ponieważ ten iest Obrządek Serca w szczęsciu będących, miec pogardzaiącą minę w obcowaniu; w oczywistey potrzebie wzgardne odmowienie. Zostawił więc Kazimierz swoie Zamysły na Czas dogodnieyszy.

Z Iego zatym natchnienia Syn Bolesław Smiały idąc pokazaną sobie przez Oyca drugą, w roku 1074 poiął w Małżenstwo Wizesławę Xiężniczkę

obszernych

Obszernych w Ukrainie Panstw Dziedzicką, a małą garstką Woyska Polskiego, więk szą część Xięztw Kijowskich pod Władzę swoią skłonił.

Gdy zaś Bolesław Smiały po zabiciu Stanisława Szczepanowskiego Biskupa Krakowskiego zuchwale sta wiącego się popędliwemu Krolowi bez uszanowania iego Majestatu, ato iuz w tę porę, kiedy Obywatele górę brać nad Panuiącemi zaczęli. Bolesław nieznalazłszy u Polakow dla siebie wzglę du, i przeciw przemocy Duchownych wsparcia niemaiąc, prześladowany zewsząd i od wszystkich, z kraiu się wyniosł w niewiadomą ukrytość. Du chowni i swieccy Polacy mocni do prześladowania Krolow swoich, iakie poźniey na Janie Kazimierzu kraiu, i obszernosci Majestatu Obronicy, o kazali, Bolesława Smiałym nazwawszy, Kray przez niego nabyty utracili.

Bolesław ochłonąwszy z zapału przekonany w sumnieniu o swoim porywczym postępku, mogłby był w swoim kraiu nie za granicą pokutę czynić |.62.| na wzor Teodozyusza

---

|.62.| Historia głosna o zabiciu Biskupa donosi, że Ciało S. Stanisława w sztuki porąbane zrosło się w całkowitość. Że S. Stanisław Piotrowina wskrze sił na swiadka w sprawie kupna Dobr bez napi sanego Kontraktu, tylko słownie po przyiacielsku były Dobra ustąpione na rzecz Biskupa. Pyrhoniści, Bandtke i Schloezer wierzec by temu niepowinni, bo o tym pisał Kadłubek, a zwłaszcza że Pyrhoniści okiem swym wskrzeszonego Piotrowina niewidzieli.

z przykładem dla Narodu całego, iako nie zepsuty Katolik. Utrata iednego Biskupa niewiele Kraiowi przyniosła szkody, Utrata zaś Mężnego Krola wiele dla Oyczyzny naniosła ubytku, bo wotym Podole, Pobereże, Ukraina wróciły się naraz w udzielne panowanie wielolicznych Xiążąt Kijowskich zagęszczonych i nie maiących siły do odporu Dwudziesto Tysiącom Woyska, gdyby Polacy na dobro Kraiu Czułemi byli, i choc tak małą liczbę woyska utrzymywali.

Niebyło Polakow dobrze myślących o pomyslność Oyczyzny, oni o sposobach utrzymywania całosci granic Obszerney Sarmacyi. Uprawa roli zaięła ich serca, Zbior bogactw wielkich w szczupłych obrębach Krolewstwa, a rozkoszne w próżnowaniu Zycie, stało się ich żywiołem i dziedzicznym Nałogiem, niedbac i niemyslec o sprawie Oyczyzny. Wszak w Oczach naszych gdy miał nastąpic pierwszy rozbior Kraiu, Obywatele niebrali się do oręża, do obrony swey Ziemi, ale pomiędzy sobą naradzali się, pod ktorym by Panowaniem i Monarchą Oscięnnym wygodniey życ mogli? Hańba nawet o tym wspomniec, że między Jedynastu Obywatelami niepospolitemi w Oczach moich rozmawiaiącemi żadnego niebyło, ktory by ich do broni zagrzewał. Moy proiekt zbierania powiatowych Milicyi z Czynszowey Szlachty, niepodobnym do uskutkowania

przyznali

przyznali. A nietylko Obywatele sami trudnić się Sprawą Oyczyzny niedbaią, ale nawet Rady Nieustaiącey u boku Krola postanowioney mieć niedozwolili, woląc mieć w kraiu Anarchią, niżeli doświadczać rozporządzenia czuwaiącego Krola o kraiowych pożytkach.

Chęć pobudzona do powiększenia Woyska w Kraiu, hukiem iednomyslnym podniosł się był głos do sta Tysięcy żołnierza wystawić się maiącego w tę porę, kiedy Ościenne Mocarstwa po Czterykroć sto Tysięcy w szczupłym swym kraiu utrzymuią Woyska, i bogato się maią. Tu gdy przyszło do podatkowania na utrzymanie Uchwaloney liczby Woyska? Krol Pruski zakładał się z Ignacym Potockim, że na podatki Obywatele niezezwolą. |.63.| Jednak z wielką trudnością ledwie na Dziesiąty grosz z Intrat zgodzono się, uchybiaiąc pory nayzbawienniejszey ubespieczenia Oyczyzny.

Liczba Woyska Sto Tysięczna spadła na Szescdziesiąt Tysięcy niespełna, Ostrożność bowiem czuwaiąca akkuratnie zachowana, umieszczaiąc w Prawie słowo Nieżyczliwe: Z Stałych Dochodow. To słowo podało wzgorszenie Stanowi Szlacheckiemu, że

|.63.| Polacy zagadką stali się u postronnych Narodow nie bez naigrawania.

każdy kradł swoy własny maiątek przed Matką Oyczyzną. Dochody w Inwentarzach fałszywie okazane nie Dziedzice sami, lecz Osoby o ni czym niewiadome zaprzysięgały. Cha łupy po wsiach burzyli, aby mnieyszą Dymow pokazać ilość dla dochodu publicznego. Czi taki Obywatel wart w Oyczyznie, ktory i sam niebierze broni w rękę dla obrony, i na utrzymanie woyska ukrywa swoie dochody? Czego w pokazaniu Dusz, w wypłacaniu po dusznego, Rekrutowego, winokurnego, na urządzenie drog pocztowych, na Komissyą Wodziańą, na Malczykow, pensy, Jezchodnych, przybawocznych, Ziemskich powiatowych. i.t.d. zrobić niemozna utaienia.

W Czasie Rewolucyi 1792 roku gdy garstka męznych ucierała się chwalebnie z ogromnemi Nie przyiaciołami wsrod Oyczysty ziemi, pod Zielencami, pod Dubienką, pod Szczekocinami, pod Powązkami, pod Warszawą na około fosami okopaną. i w innych Mieyscach krwią Szlachetną napiętnowanych. Obywatele! Obywatele słuch tylko ciekawy nadstawiali, albo oczy w obe stro ny z daleka od pobuiowisk zwra caiąc, a nie serca tkliwe, i coraz gazet swieżych wyglądaiąc, tak worki swoie tęgo zamknęli, że woysko niepłatne, Czuwaniem,

pracą

pracą, głodem zmorzone |.64.| szu
kało za granicą pożywienia, rzucaiąc
broń. Wreszcie nieczułość Obywa
telska doprowadziła Szlachetnych
Mężów do tego stopnia spodlenia,
że Polacy tułali się po Cudzych Kra
iach, stawszy się przedmiotem szy
derstw, w Sankt Domingo zniszcze
nia, albo litości Obcych Narodow,
albo Służalcami wytwornych Toskanow.

Bywał i dawniey taki czas, że
Obywatele dla ochrony swey Osobi
stości upoważnioney, niebrali się
do oręża dla obrony Kraiu w Czasie
zamięszania, ale zabrawszy w gotó
wiznie znaczne Summy obrócić się
mogące ku sprawie Oyczyzny, temi
pieniędzmi Cudzy Kray zapomagali
z urąganiem z siebie, a swoy z grosza
ogołacali. Ochłonieni potym z pro
żney trwogi, powróciwszy z Żonami,
z Dziećmi do dobr swoich, a goli, nad
gradzali marnotrawną stratę zdzier
stwem Wieśniakow niezasłonionych
Opieką, i wystawionych na Ofiarę
Całopalenia. Oyczyzna zostawio
na losowi bez wsparcia, bez pomocy,
upadła; Wieśniak zdarty od Obcego

|.64.| W iednym dniu Siedmset luda razem uszło do Galicyi dla wyszukania żywności, i tam podiadłszy i chleba nabrawszy powrócili do Komend. Ludzie za Piasta lepsze Woysku czynili wygody daiąc z własnych szpichlerzow Mąkę, Krupy, Omastę, Owies i Siano bezpłatnie, i srebra nieratowali, i sami pod bronią stali. To też Niemcy natenczas bali się ich zaczepiać.

Zołnierza, Od Dziedzica niepofolgowany,
Od Żyda nieoszczędzony, niesmakuiąc
w tym Chleba kawałku spleśniałym,
którego zażyć mu pozwala niewola
iego, Myśli on o ucieczce zagranicę.
Życzy upadku tey Ziemi sobie nieprzy
iazney, i pragnie, aby wszyscy z Nim
zarówno losu niewoli doznawali,
gdzie Obywatel obszerney Ziemi
Dziedzic dla milliona Ludu ważnego,
iest żelaznym tworem, a sam dla Oy
czyzny staie się martwym członkiem.
Gdyby Słowaki, zwani u Nestora
Lachy, z Sklawonii wyruszywszy,
nieosiedli byli nad Wisłą, Kray
Sarmacki nieznałby Anarchii z
gminowładnego Rządu pochodzącey,
Możeby w Sarmacyi Mieszkańce
Goty, Wandalowie, Gepidy, Awaryni
sławni w południowych stronach,
sławnieysi bydź by mogli w swoich
gniazdowych siedliskach przeciw
powstaiącym Sąsiadom, niżeli
Lachy gminowładną zarażeni wol-
nością, którzy posiadłszy przestron
ną Ziemię, w niey żyiąc nierządnie,
zaniedbali o utrzymanie całości ob
szernego Kraiu granic.
Oziębłość Obywatelów Polskich
dla Oyczyzny widoczna, nayniepo-
myślnieysze przyniosła skutki,
Od roku 1016 po Bolesławie Chrabrym
Po Bolesławie Smiałym nietylko
Polacy wiele zręczności pomyślnego
powodzenia uchybili w Odzyskaniu
Ukrainy

Ukrainy, ale i prowincye liczne ku Elbie w cudze ręce z łatwością popadłe. Polakom ludność i wielkie milliony dochodow odebrały. Iednak nieszczęśliwość niedotknęła serc Obywatelskich zarządzaiących Krolem, i sprawami Kraiu.

Wszystko Polacy mieli w swey Mocy, Rządzić, i w Traktaty z Osciennemi Mocarstwy wchodzić dla ukartowania Interessow Oyczystych, mieli władzę. Iednak im zabrakło ochoty bronić iednomyslnie Oyczyzny, a zacząwszy iaką Sprawę ochotnie, żeby ią kończyć statecznie i rozumnie. Zaniedbali oni odzyskiwać utraconego Kraiu w roku 1028 po Bolesławie Smiałym, i przez siedmset lat snem umorzeni z pamięci nawet wymietli łatwość odzyskania przy osłabionych siłach Xiążąt Kijowskich rozdrobnionych. Zaniedbali oni łatwość odzyskania, Sląska, Pruss. Pomeranii około roku 1740, kiedy Austria Rossya. Saxonia iuż były ukorzyły Fryderyka. Polacy natenczas niechcąc łączyć się z temi trzema Potencyami, odstąpiwszy własnego Krola Augusta III. przysięgą obowiązanego odzyskiwać Awulsa, sami prożnowaniem udowalniali się w przybraney powadze. Bartoszewicza nawet w Trzech Tysiącach iurgieltowanych przez Krola Polakow, w niczym Obywatele wspierać niechcieli. A Co iest naydziwnieysza, że w Traktat wpływać zaniedbali między rzeczonemi Monarchami.

Narod Scytow z Azyi Barbarzynski szukał w Ewropie dla siebie pożytkow z posiadania Obszerney Ziemi, a Polacy w miękkich wygodach letargu nabyli, Tatarowie z Bucharyi do Ewropy wkroczyli, i grozili Chrzescianom nieszczęscia, Polacy na to mieli oczy zawiązane, i iak w Traktaty obce, tak w ludzie sprawy wglądać powaga ich niedozwalała

Roku 1224 Baty Han Wielki Tatarow Azyatyckich, Wnuk Gengis Hana Mogolskiego, wszedł z licznym Woyskiem do Ewropy zabrawszy za Wołgą Tatarow Kubanskich, Astrachanskich, Sibirskich i Kazanskich. |.65.| od Władzy Mogołu oderwanych, a za Wołgą osiadłych w Rząd swoy zabrawszy, i przeprawiwszy się przez Wołgę, tąż samą drogą, ktorą w roku 380 Scieczyngowie chodzili, dawnych Szachanow Dzierżawę, to iest Ruryka, Syneusza, Truwora wzgałęzionych potomkow Dziedzictwa, w Rządy swoie podgarnął, iako dawnych Tatarow

---

|.65.| Wielu Pisarzow, a między niemi Kromer dzieli Sarmatow na Azyatyckich i Ewropeyskich, co pochodzi z niewiadomosci Byzantyiskich Autorow, ktorzy Gotow, Wandalow Sarmatow, piorem prowadząc od Wołgi, razem i Tatarow z tamtąd przybyłych Sarmatami zwali. Lecz gdy nazwisko Sarmatow w Siodmym wieku w Polszcze ustało, to powinno było zostać w Azyi drugie Sarmatow pokolenie. Poniewaz zas w Siodmym wieku o Sarmatach w Azyi niebyło słychać, tylko o Scytach i Tatarach, to przekonywa, że w Azyi Sarmatow niebyło i u Pliniusza nie Sarmaty, ale Scytowie opierali się Woyskom Alexandra Wielkiego. i Anna Komena czyni roznicę między Tatarami a Sarmatami.

zamieszkałą Ziemię. Tudzież częsć Xięztwa Kijowskiego, iako to Starodub, Białę, Rostaw, Drohobuż, Czernigow po Dniepr, i za Dnieprem posiadł Kijow, Kaniow, Pereasław, iako też całą Taurykę po Czarne Morze, i po Rzekę Dniestr pod swoie Rządy zagarnął.

Tawrykę, po ustąpieniu ztamtąd Ostrogotow, to iest Gotow 409 roku do Włoch, Naszedłszy z Azyi Pieczyngowie posiadali; Poźniey przyszedłszy Attyla z Rodu Scytow, wzsypał Ordy swoie po Xięztwach Ruskich i po Tawrycę. Ustąpił ztamtąd Attyla do Włoch, a Tawryka prawie pusta z małą Grekow Osadą, dostała się w Rządy Włodzimierza Xiążęcia Kijowskiego. Za nadeyściem zas Baty Hana, wiele mieszkańcow Grekow zasiedziałych w Tawrycę uciekło do Dacyi, i do Kraiu Polskiego.

Oddział Komendy Baty Hana wysłany za wyszukaniem zbiegłych z Tauryki Mieszkancow, przeprawiwszy się przez Dniestr, ponad brzeg rzeki tey zabrawszy Pokolenie Paianow z Żonami i Dziecmi w niewolą do Krymu, w tym mieyscu od dzisieyszych Bender do Ismaiłowa swoiemi osadził Tatarami, nazwawszy ten Kray Bessarabią. Druga Orda poszła po pod Gory Karpackie wprost ku Krakowu, ktore Miasto zrabowawszy poszła za zdobyczą w Sląsk, i roku 1242 potykała się ta Orda z Polakami w Komendzie Henryka pobożnego Xiążęcia Wrocławskiego zostaiącemi,

Na tey Potyczce rzeczony Xiąże poległ, i Polacy, a Tatarowie ze wszystkich Okolic zabor czyniąc maiątkow i Ludzi, tych niezliczone tłumy Xiężży i rożnego Stanu swieckich Męszczyzn Kobiet z Dziecmi, srodkiem Kraiu po wiązanych pędzili iak Bydląt do rolniczych robot w Tawryce, na mieysce zbiegłych z tamtąd Grekow, za ktorych wyszukaniem wysłani Tatarowie w dziesięcioro więcey w Polszcze Ludu nabrali, a Polacy po Xiążęciu Popielu II Dobra dziedzicząc, Starostwa z licznemi dochodami dzierżąc, w powadze swoiey stawszy się gnusnemi, bezsilnemi, w oręż nieopatrzonemi, na ięk Chrzescian w niewolą Bisurmanską popadłych nieczułemi, przed Tatarami upodlili się, i zemsty nawet po znicy nieszukali.

Roku 1282. dnia 13. pazdziernika Leszek VI Krol wysłuchawszy skarg Obywatelow Lubelskich o napadanie Domow, i rabunek maiątkow przez Jazwingow sąsiadow swoich, a nie mogąc Obywatelow z innych powiatow pobudzic do mściwey za to broni zmuszony Krol zostawic Purpurę, a wdziawszy zbroię, i szyszak zamiast korony przybrawszy, z garstką złączonych się Lubelczykow stanął na przeciw rozboynîczym hufcom licznym, ktorych niesiłą broni, ale Cudem Swiętego Michała Archanioła, pokonał, i doszczętu wytępił. Ziemię zas przez Ostyka Woiewodę za

Popiela II oderwaną, w lat Czterysta lekko dziesiąci do Korony Polskiey zwrocił bez kosztu i pracy Obywatelów.

Litwa także dokuczała Polakom, i ku Wisle Mieszkańcom w Sandomirskie niosła spustoszenie. Radziwił niemaiąc Statkow do przeprawy Rzeki wisły, zsiadł z Konia, rozchełznał go, i batogiem w wodę napędził, a sam ująwszy się ogona, przepłynął rzekę, i Rotkowi Surowemu pokazał przykład do przeprawy. Podstąpiwszy pod Zawichost, że fosy wyryte przeszkadzały do zdobycia opalisadowaney Fortecy, kazał nazbierać gałęzi, i faszynami zapełniwszy (: dawny wyraz Historyi: że kijami Litwacy zarzucili Zawichost:) dobyli, i spustoszyli Miasto. Ale też wzaiemnie doznawała Litwa przykrości niemało, z iedney Strony od Kawalerow Mieczowych zaplenionych w Inflantach; z Drugiey strony od Krzyżakow Pruskich; z Trzeciey Strony od Xiąząt Kijowskich wdzieraiących się w Dzierżawy Litewskie. Iedni tylko Polacy nikogo z Osciennych niezaczepiali. Owszem swoich własnosci ustępowali.

Roku 1318 Gedymin Wielki Xiąże Litewski, a po Staroswiecku piszący się Wielki Kniądz Litewski, oprzeć się niemogąc Mieczowym Kawalerom od Cesarza Niemieckiego wspieranym, dopuscił rzeczonym Kawalerom Swiete ich łakomstwo rozszerzać; ale w nadgrodę utraty Inflant zemstę swoią posunął w Słabszą Stronę w Xięstwo Kijowskie. I naypierwod na Wołyniu odebrał Włodzimierz, Łuck,

Halicz, Przemysl, Zytomierz, Owrucz, Białogrod. W Roku zaś 1320 od Tatarow Krymskich wziął Kijow, Kaniow, Perecasław, zkąd zamieszkałych Tatarow z Zonami, z Dziecmi i z Chudobą zabrał, osłabiaiąc potencyą Krymską, i zaprowadził ich do Litwy, osadzaiąc niemi słobody.

Gedymin miał dwoch synow Olgierda i Kieysztuta. Po smierci Gedymina od swoich ubitego, był Xiążęciem Litewskim Olgierd, a po smierci Olgierda nie Kieysztut zwyczaiem dawnym starszenstwa lat, i wieku, lecz Jagiełło syn Olgierda Xiążęciem został. Oco przez lat kilkadziesiąt była walka, pokąd Kieysztut zabity niezostał. A między tem Tatarowie Krymscy Kijow, Kaniow, Perecasław odebrali, a Xiążęta Kijowscy do udzielnych Xięztw swoich powrocili. Polacy zaś na te wszystkie obroty w ich kraiu spełniane spokoynie w pysznych pałacach siedzieli.

Roku 1382. Jagiełło utrzymał się przy Xięztwie Litewskim. Roku zas 1386, został Krolem Polskim, ustąpiwszy Bolesławowi i Swidrygayle Braciom Xięztwa Litewskiego prawem Lennym. Nakoniec one to roku 1396 dał Alexandrowi Witoldowi, Ten maiąc przyrzeczoną sobie Koronę Litewską (: Chytrość niemiecka usiłuiąca Polakow osłabić, a osłabionych ugnieść :) Od Cesarza Niemieckiego Zygmunta, Ze niemogł przeciw zabiegom Jagiełły dopełnić zamiarow ambicyi swoiey, zazdroszcząc Jagielle Korony Polskiey, postarowił

uprzedzić

uprzedzić Polakow, z mocy Natchnie-
nia Cesarza, w Odebraniu Ukrainy.
Obszernością zaś Kraiu swego przewarzyć
Krolewstwo Polskie; i gdy Jagiełło z Pru
sami miał do czynienia. Witold od
Zygmunta Cesarza znaglony, udał się na
wschod z woyskiem, ponieważ w prze
ciągu lat pięciudziesiąt Czterech Tata
rowie Krymscy przez wspomnione wła
twie zamięszania do Kijowa, a Xiążęta
Kijowscy do Udzielnych Xięztw swoich
powrocili.

Roku więc 1398 Witold przedsięwziął
był Letkie zebrać Pułki dla odebrania od
padłych Xięztw na Wołyniu, w Podolu,
w Pobereżu, i w Ukrainie. Lecz dowie
dziawszy się, że pod przywodztwem Ta
merlana |.66.| Nowa Armia wielka
Tatarow z Azyi nadeszła, i rozszerzyła się
od Wołgi po Rzekę Dniepr; Witold
liczne zebrał Pułki piechoty Litewskiey,
i Kawaleryi, i z niemi udał się ku Dnie
prowi. Nayprzod od Kniazia Chliba
Swiatopełka Odebrał Smolensk, i hołd
Posłuszenstwa od niego przyiął. Z blizka
zaś widząc silną Tamerlana komendę,
choć niemiał przyczyny o naiazd Rusi
zaczepiać go bronią, miał iednak ochotę
doswiadczyć siły Azyatyckiego woio
wnika, i dostrzedz iego zamiarow
dalszych względem innych Prowincyi —
zdobywania?

|.66.| Inni zowią go Temir. Τεμυγυς Syn Sangala albo Τεμυρχαν. Inni piszą go Tymur, albo Timurlengk, zkąd Tamerlan uprosto Imie.

Zdobywania! podsunął się bliżey ku Ordomiego, i po drodze wziął Czernigow, potym Kijow, i tam stanął, pilne maiąc Oko na Obroty Tamerlana.

Zabor Kraiu przez Witolda zrobiony, bynaymniey Tamerlana niedotykał, bo on przyszedł nie do Zawładania Państwami Europeyskiemi, a tylko dla Zbioru bogactw i odebrania Summy od Toktamisza Hana Krymskiego, co się potym dowodnie okazało, że niechciał bić się z Chrześcianami, a tylko prześladował Turkow i Tatarow Krymskich.

Oddział Komendy Tamerlana ruszaiąc z Xięztw Ruskich, Oddalszy Tatarow Krymskich, i przeprawiwszy się przez Rzekę Dniepr, zetknął się z Pułkami Witoldowemi, i porażonym znacznie został. Poszli Tatarowie w rozsypkę, z ktorych Dwadziescia Tysięcy obciążonych złotem Azyatyckim zabrawszy w plen, zaprowadzić ich kazał do Tatarow przez Gedymina osadzonych w Litwie; Reszta rosproszonych Tatarow zebrawszy się, poszła po pod gory Karpackie ku Krakowu, a Tamerlan z Armią wielką minął Witolda, i poszedł przez Dacyą w Kray Turecki. Witold go napastować nie miał przyczyny, bo myslił iedynie o odebraniu Xięztw Kijowskich; a zatym od Tatarow Krymskich przez Tamerlana zgnieconych odebrał Kaniow, Perasław, i dowiedziawszy się od Mieszkańcow Kijowskich, że Ukraina ieszcze zadnieprem opodal swoie miała granice,

używszy przewodnikow, odebrał Starodub, Rosław, Białę, Drohobuz, Sciewierz, potym wziął Połock, Psków, Turow, Chełm, Chmielnik, Kamieniec podolski, Bracław, Owrucz, Zytomiercz, Halicz, Przemyśl, Łuck Włodzimierz, z goła cały Wołyń, i Ukrainę, gdzie i Statut Litewski sądownictwu zostawił. Tatarow zaś Krymskich około Staroduba, Kaniowa, Pereasława żyiących, z Zonami, z Dziećmi, i z całym ich maiątkiem zabrawszy, przeniosł do Litwy, dla połączenia ich z pierwszemi, ktorzy zgodnie z sobą żyiąc, zawsze posłusznemi i wiernemi Litwinom byli.

Kiedy zaś Litwini oskarżali ich, że oni grunta orne i sianożęci wieczystym prawem od Gedymina i Witolda nadane, i maiące naturę Dobr szlacheckich, opłacaią pogłowszczyznę zarówno z Szlachtą; w tenczas w prostocie wspaniałey wyiaśniali wdzięczność Witoldowi w podaney do Zygmunta Krola prozbie 1519 roku. „Niemamy sławney Pamięci „Witolda! On nam niekazał zapominać „o Proroku, a my do świętych mieysk oczy „obracaiąc, tak iego Imię powtarzali, iak „naszych Kalifow. Na Szable nasze „przysięgaliśmy, że kochamy Litwinow, „kiedy w Woynie mieli nas za Jeńce, a „wstępuiąc na tę Ziemię, powiedzieli, że „ten Piasek, ta woda, i te drzewa są nam „wspolne. Dzieci nasze wiedzą o nim, „a nad słonemi Jeziorami (: w Krymie i „Kipsalu:) wiedzą, że my w naszym

„Kraiu nie iestesmy Cudzoziemcami.

W Czasie woyny przeciw Krymskim Tatarom wpadaiącym w Kray Polski szczerze stawili się, i Polakom przychylnemi byli. Co daie się widzieć w Liscie z Litwy do Krymu pisanym 1598 roku „ Ani Bog, ani Prorok niekażą wam rabowac, a nam byc „niewdzięcznemi. My was mamy za „rabusiow, a naszą szablą was pokonywaiąc, zabiiamy hultaiow, a nie „Braci naszych. Siedzcie za Wołgą, pokąd „inne Ordy was niewypędzą. My około „Wołki będziemy krew naszą przelewac „za naszych Litwinow, co nas maią za Braci.

Litwini zazdrosni, chcąc potępic Tatarow, oskarzali ich, iako by oni głowszczyznę, czyli od głow opłatę zarowno z Szlachtą daiąc, płacą złotem Czarnoxiężkim, ktorym i ludzi oszukuią. Mieli Tatarowie u siebie Dukaty Azyatyckie, z ktoremi ich przyprowadził Witold do Litwy, Litwini Tarskich liter |. 67. | na Dukatach czytac nieumieiąc, taką monetę nazwali Diabelską. i oskarzali płonnie Tatarow, iako by Czarami bawili się. Nierozumna zabobonnosc walcząc z Niewinnoscią

zrobiła

|. 67. | Na Dukatach Azyatyckich są rożne napisy. Naprzykład: Na Stronie głowney w pierwszym Kole iest napisano: Moez Ledinillah wodz wiernych. W drugim Kole: w Imie Boskie ten Dynar iest bity w Misr 363 roku. Na Stronie odwrotney napis: Niemasz Boga innego, tylko ieden Bog, Machomet iest posłancem Boskim. Inne także monety z podobnemi napisami lat roznych. i pod roznemi Osobami bite, w ich Kraiu bieg swoy maią.

zrobiła kilka ofiar z Kobiet na Ogniu spalonych. Azulewicz, czyli inny pisarz iego Imieniem poważnie broni Tatarow 1630 roku. mowiąc: „Maią „zasię oni pieniądze, ktore im Bracia „przysyłaią, iako znak błogosławienstwa „Rodzicow. Nieumiecie tu ich czytać, „ale dalibog niemasz tam konterfektu „Diabelskiego, ale nikt niewyczytał, aby „tam Boga bluźnili. Ey czyż za to palić „trzeba, że kto ma sztuczki złote, albo „srebrne? To czytać nieumiecie, a gadacie, że to pismo Diabelskie! Nosicie „z Azyi Musułbasy i ciężkirny, a Tatarom „srebrnych i złotych pieniązkow nosić „niewolno!

Witold nietylko rozszerzał Orężem granice Państwa swoiego, ale i Zaludniał, a Polacy nietylko dopuszczali kraiu Obszernego uszczuplać, lecz i ludność Umnieyszać dozwolili, niebroniąc Tatarom brać ludzi do Krymu w niewolą do robot rolniczych i dla przedaży Turkom. I Generał Masłow 1764 roku niemałą liczbę Gospodarzow z Familiami z chudobą, z sprzętem, i maiątkami w Ruski Kray przeprowadził, a Polacy Winem węgierskim zagrzewali serca, † Krola swego niewinnie czernili. Gdyby był Witold Wołyniem Polskich Prowincyi nierozstaniał, i nieustraszał Tatarow Krymskich, oni by cały Kray Polski w Krym przeniesli.

Ale co Polacy przez swoię Opieszałość i skapstwo utracili, to Litwa mocą swego

Ramienia nabyta, i Tatarow strasznych za straszyta tak, że w catey swey sile od brzegow Dniepra, i od granic Xięztwa Kijowskiego usunąwszy się, w Krym scisnęli się i czystym stepem około Oczakowa i Odess udowolniali się. Dziedzictwa zas Xiążąt Kijowskich w Ukrainie w Ppubereżu, w Podolu i na Wotyniu przytączone zostały do Litwy, Orężem Witolda, i posłusznych iemu Litwinow.

Czego Jagiełło z berczynnemi Polakami w Prusiech dokazać niemogł. Starał się On z własnych dochodow zebranych w Litwie zaciągać w Polscze Woysko werbunkiem z ochotnikow przeciw Prusakom i Krzyżakom, gdy iuż Krolem Polskim został, dopełniaiąc obowiązku na siebie włożonego Awulsa odbierać, co on szczerze chciał uskutecznić; i gdyby Obywatele maiątkiem swoim i osobistością pomagali Jagiełły przedsięwzięciom, pewnie całą Pomeranię i Sląsk mogli by zwracić byli do całosci Kraiu; Lecz Obywatele zachęcenia Krolewskie obowięzuiące, a wreszcie ostre napomnienia z wstrętem przyimuiąc do serc gtazowych, dalekiemi od usług Oyczyzny stali się.

Jagiełło poformował Pułki z Litewnow. Xięztwo zas Litewskie w Rząd Swidrygayle Bratu wręczywszy. Sam Woynę z Prusami zaczął, nie bez zapału i zaiątrzenia serca swego Nagląc Obywatelow do broni. Lecz Jadwiga Krolowa znaiąca Układ Polakow nierządny Często w zapałach Męża swego wstrzymy

wata

wała, i gniew iego przeciw Obywate-
lom wybudzniony zwyczaiem Niewie
ścim gasiła, radząc ich Kray zostawić
ichże woli. Ta rostropnie umiarko
wana Pani lat osmnascie wieku swego
maiąc, trzy lata przed slubem rządząc
Krolewstwem Polskim, uznawszy potrzebę
Kraiu, na swoy koszt Regiment Konny
do usługi Kraiowey zafundowawszy
a trzynascie lat przeżywszy po zamę
ściu, z połogu umarła 1399 roku.

Jagiełło widząc ostygłych Panow
do swego zamiaru, poszedł z Litwina
mi, i z zaciągnionemi Polakami
1410 roku w Pomeranią, zniosł Krzy
żakow pod Grundwalden. Zginął na
tey potyczce Naywyższy Mistrz Krzyżacki
Jungingen, i więcey Trzydziestu Tysięcy
Krzyżakow. Wtenczas poforsowawszy
można było starowieczne Dziedzictwo do Polski
zwrocić, gdyby Obywatele dochodow z Dobr Po
pielowych choć trzecią część ofiarowali. Lecz
Jagiełło nieudowolniony Polakow nieużytoscią
Łożyc zaprzestał własnych Summ w Litwie ze
branych, i Litwinow odprawił, a resztę Summ
Czterdzieści Tysięcy Kop groszy praskich |.68.|

|.68.| 40,000 Kop groszy praskich szerokich czynią dzi
sieyszych Złotych Polskich Szesnascie Millionow Dwa-
kroć sto tysięcy. Kurfistrzowie natenczas Pruscy byli
w Stradu, zobligowali więc Zygmunta Krola Węgier
skiego, aby im pomogł, ktory niewynalazszy innego
sposobu, po przyiacielsku z Jagiełłem traktował, i tey
Summy pożyczył. A tym sposobem odiął gotowość
prowadzenia dalszey woyny z Prusami, wiedząc,
że Polacy wzbraniali się dać podatki na woynę. A Zy-
gmunt wkrotce zostawszy Cesarzem, okazuiąc Prusa
kom przydatność, dla dywersyi obiecał Witoldowi koronę
Litewską, aby Litwę poroznić z koroną Polską.

szerokich roku 1412 dał na Zastaw Starostwa Spiskiego Zygmuntowi Krolowi Węgierskiemu, Staraiącemu się o Koronę Cesarską, ktorą w tymże roku otrzymał.

Roku 1422. Krol Jagiełło wdowcem żyiąc lat dwadzieścia dwa, poiął w Małżenstwo Zofię Corkę Andreja Iwanowicza |. 69.| Kniazia Kijowskiego będącego pod rządem Xiążąt Litewskich. Władysław Jagiełło z Zofii miał synow Dwoch: Władysława, ktory był Krolem Polskim i razem Węgierskim, i pod Warną zginął od Turkow, maiący lat Dwadzieścia trzy. I Kazimierza. Po ktorego Posłowie Polscy do Litwy przybyli z Oswiadczeniem, że Polacy zgodnie na Tron go zapraszaią. Kazimierz IV wiedząc, co Krolewstwo Polskie Litwę kosztowało na woynie z Krzyżakami, zwłoczył więcey roku swoy przyiazd, niemaiąc do Polakow nieczynnych serca. Od rożnych iednak Osob Sławą Oyca i Brata pobudzony, przybył do Krakowa, i tam 1446 roku ukoronowany.

Za iego panowania Polacy poznawszy Opieszałości swey złe skutki, ruszyli maiętkow swoich w pomoc Kazimierzowi Krolowi swemu, przeciw napastliwym Krzyżakom których Kazimierz IV tegoż Roku 1446. pokonał.

|. 69.| Xiążęta Kijowscy, żeby się rożnić mogli od Polakow nazwiskiem, Sercem i Duszą, nauczyli się podług Starego Testamentu zwać się Oyca Imieniem: Andrey Iwanowicz. Iwan Fedorowicz Jawnut Mitrofanowicz, Czego przedtym w Rusi nie było. Maiąc nazwiska kończące się na ski. Pożarski, Szuyski, Mitosławski, Bielski, Mścisławski, Trubecki. i.t.d.

pokonał, maiąc połączonych Litwinow z Polakami, i do Polski przyłączył Pomorską Chełminską, Dobrzynską i Michałowską ziemię.

Odtąd Mistrz Krzyżacki utraciwszy fundusz od Konrada Xiążęcia Mazowieckiego nadany, Od władzy Mistrzowskiey odpadł. Albert zaś Margrabia Brandeburski przy zabiegach u Cesarza Niemieckiego stopień Mistrza Krzyżackiego obiął.

Kazimierz IV. roku 1485 od Stefana Hospodara Wołoskiego nad Dniestrem pod Namiotami odebrał hołd posłuszeństwa. Od Roku zaś 1489 przez lat Osmnaście z Iwanem III. Wasilewiczem Kniaziem Moskiewskim woynę toczył, daiąc pomoc Nowogrodzanom przez Moskwę napadnionym.

Monarcha ten, Litwinów przez szacunek ich męztwa, z przywiązania ku Nim swego, uwolnił od absolutyzmu. Miał synow pięciu. 1° Kazimierza, ktory w roku Dwudziestym Trzecim wieku swego życia świątobliwego dokończył, i zaraz cudami słynąc zaczął. 2° Władysława IV. ktory był Krolem Polskim i razem Węgierskim po Mateuszu Korwinie. 3° Alberta Jana, ktory Krolem Polskim bezdzietnie umarł. 4° Alexandra, ktory w Polsce panuiąc, bez potomnie życie ukonczył. 5° Zygmunta, maiącego z Włoch Żonę Bonę, z ktorey Urodzony Zygmunt August. Ten Monarcha będąc Ostatnim płci Męzkiey z Domu Jagiełłow potomkiem, Roku 1569 na przekorę Niemcom, Całą Litwę ze wszystkiemi

Xięztwami Kijowskiemi, w Pobereżu, w Podolu, w Ukrainie i na Wołyniu przez Witolda nabytemi, do Korony Polskiey przyłączył, i wieczyście wcielił.

I tym sposobem siedm wydziałow za Popiela II odpadłych, w siedmset trzydzieści dziewięc lat powrociły i skleiły się na nowo w iedno ciało bez pracy, i kosztu Polakow.

Poźniey po roznych utarczkach, z Szwedami, Tatarami, Wołochami, Turkami, Siedmiogrodzanami, z Moskalami odbytych, nakoniec między Janem III a Piotrem I. Alexiewiczem Traktatem Grzymułtowskiego Litwa całkowicie z częscią Inflant przy Polszcze została do roku 1793.

Dokonczenie

O Xiążętach pierwotnych Kraiu Polskiego z nieobszerney, i w zwięzłych wyrazach w starym Rękopiśmie Zelizow po słowiańsku, coraz odmiennym charakterem pisanych, pokazuiących Byt Lecha, synow iego, i następcow, do roku 1028 przedstawionych, powierzoney mi w Monasterze Wołoskim wiadomosci, iak drogiego kleynotu, krotko ia nadmieniam. Ciekawy Czytelnik dokładniey uwiadomionym zostanie i nauczonym od Kadłubka, Długosza i innych Polskich Pisarzow, o woynach i sprawach panuiących Monarchow. O ktorych powtarzac niewidziałem potrzeby; bo rzeczonych Autorow dzieło szanowne, zgodne iest z pismami Zelizow oczywistych swiadkow spraw tamtego wieku. Wreszcie w mocy dzieło wszystkich okolicznosci starowiecznych zebrac niemogłem, bo tych pism

bo tych Pism drogo u mnie Cenionych, ale wytartych, przez Myszy i mole pogryzionych, w ktorych w iednym mieyscu Imie Popiela iest wygryzione, i w niedostatku wielu kart, z niemałym żalem wyczytać niemogłem.

Potomkowie Piasta od Krytykow nie zaprzeczeni, chociaż samego Piasta nieumieszczaią w Kronice Pisarze, rzeczeni Piasta potomkowie powątpiewaniem Krytykow proznym nieokryci prodka swoiego w chlubnym Krolow Polskim Piasta Imieniu wystawuią. Oni są od Zagranicznych i Kraiowych Pisarzow Swiatłych w całey Ozdobie pokazanemi w Europie

Okazałem tylko posługę moią Szanownym Dzieiopisom Naszym Kadłubkowi i Długoszowi, ktorych wiek dzisieyszy o dawnych Sprawach niewiadomy slepym zdaniem szarpie ich sławę, i pismom ich z powagą i głęboką polityką wydanym nieufa, owszem bez fundamentu zadaie Fałsz. Krytycy nasi niezrozumiawszy Starych Pisarzow Uwagi sekreta przez ludzkość pokrywaiącey, ułomność zastaniaiącey, pracy ich tak drugiey zadaią fałsz, ktorego dowodzić niepotrafią.

Na przekonanie tych Krytykow błędu, wsparty szczęsliwie starowiecznemi Żelizow Trzech Rękopismami mnie pozwolonemi Od Zacharyasza Czernca nad Rzeką Dniestrem w Skale żyiącego z innemi przeciwko wsi Popenek blizko Zozulan, gdzie mieszkałem trzy lata w Powiecie Bałtskim położoney, i za pomocą tegoż Czernca Zacharyasza

z niemałą pracą i mozołą wyczytanemi 1798 roku, Przeżywszy w Rzeczpospolity Polskiey Lat Siedmdziesiąt pięć, tknięty niedyskretnym piorem Bandtke Autora Wrocławskiego Zadaiącym Fałsz Kadłubkowi o Bycie Lecha, Krakusa, Wandy, Popiela, Piasta, Z Czułością serca, i z Udowolnieniem niosę Nikły moy Dar Młodzieży Polskiey dla wiadomosci o pewnym i niezawodnym Bycie Lecha, Wratysława, Pozniaka, Wisimira, Krakusa, Wandy, Lecha II. Leszka pierwszego. Piasta. Semowita Mieczysława I. pierwszych Xiążąt Kraiu Polskiego. i o starych Dzieiach naszey Oyczyzny w Rękopismach Zelizow zawartych.

Z którego Rękopismu nabrawszy śmiałosci przeciw niedyskretnym dziś Krytykom, Tę moią przed Niestronnym Narodem Szanownych Autorow naszych Kadłubka i Długosza przedstawiam Obronę. A dla lepszego przekonania o rzetelnosci pism Zelizow, z Autorow Greckich Byzantyiskich wyięte Dowody umieściłem. Dnia 4. Miesiąca Lutego. 1821. Roku.

Jan Andrault de Buy Antosewicz

Wyiątek

z pism różnych.

Za Panowania Lecha, Krakusa, Wandy, Popiela, Kray Polski miał wokrąg siebie cztery Wielkie Xięztwa.

1° Wielkie Xięztwo Litewskie.
2° Wielkie Xięztwo Dacyi.
3° Wielkie Xięztwo Nowogrodzkie.
4° Wielkie Xięztwo Ruskie.

A za Piasta urosło ieszcze Xięztwo Piąte, czyli Krolewstwo Halickie.

O Wielkim Xięztwie Kijowskim iuż wyżey iest uczyniona wzmianka, ktore trwało tylko lat Czterdzieści trzy do dni życia Włodzimierza. Po śmierci iego, chociaż synowie o stopień wielkości tego Xięztwa krwawo dobiiali się, lecz podział pomiędzy Dwunastu Braci zrobiony na kilkanaście Xięztw udzielnych rozdrobnione w swey wielkości upadło, i iuż więcey niepowstało, a Xiążęciu Kijowskiemu żaden z Braci nieulegał. Owszem wszyscy Xiążęta Kijowscy ulegać musieli naypierwiey Xiążętom Litewskim, a potym ulegli Krolom Polskim. Lecz gdy Xięztwo Kijowskie ustało, na ten czas urosło

Wielkie Xięztwo Halickie.

Ziemia ta Halicka od Wieków nayodleglejszych przez Sarmatow Pokolenie Tyrangitow posiadana, dostała się Lechitom 550 roku; a w dożywotny Rząd Woiewodzie czyli woysk Wodzowi Zeliro zwanemu dana była 690 roku. Poźniey tym Wydziałem zawiadywali Woiewodowie następnie. Ziembto, Czapla, Swinka, Dobrogost, Widlica. i.t.d. Nakoniec około roku 826 Wydział Tyrangitow był dany w Rząd Woiewodzie Zeliro, Prawnukowi pierwszego.

Ten z drugiemi na wschodzie Woiewodami w roku 835 wypowiedziawszy Popielowi posłuszenstwo, Ziemię tę Halicką w Rządzie swoim będącą nazwał Xięztwem, i przywłaszczył ię sobie za Dziedziczną.

Zelizo ten Woiewoda w pierwszym Roku Panowania Popiela II. znalazłszy Rękopism Pradziada swoiego opisuiącego położenie Kraiu Sarmackiego; o nazwiskach Pokoleń Kraiowych, i Ościennych; o Skłonnosciach Ludow; O Wandalach, Gotach bitnych Kraiu Sarmackiego Rodakach; o Lechu, Synie, i wnuku iego, dopełniał to Dzieło Charakterem rozniącym się od pierwszego Rękopismu wiadomosciami od siebie znanemi; Jako to: o Wisimirze, i następnych Xiążętach; Tudzież o Kraiowych Dzieiach przedłużał pismo:

„Wydiw ruku Pradida moieho pysuscza
„o Poditach Sarmatowskoy Zemli; O
„zwanyi Jazycech, Wandalow, Gotow,
„Gepidow, Awarynow, i druhich pose
„lenych Zemlakow; Toże i ia prytożyw
„ruku moiu. Sotworsza dito o suszczych
„Kniazey Wisimiru i proczych Na
„slidnykow.„

Myśląc iednak o nabyciu Ziemi Halickiey, Zarzucił ten Rękopism. co widać z niedokończonych periodow urwanych, i pomagał drugim Kolegom do Uskutecznienia Zaczętey Intrygi, ktorą dopełniwszy, zostawił Pokoleniu swemu Zelizom nieprzeszkodne Dobr

posiadanie

posiadanie przez lat sto piędziesiąt pięć.
Potomek iego Dziedzic Halicza około roku 978 przymuszony został ulegać władzy Włodzimierza Xiążęcia Kijowskiego, płacąc do Kassy iego roczny podatek iako zwierzchnemu Panu, który wydziały za Popiela II odpadłe owych to Oborytow, Bessow, Piktow, Arsietow Lutykow Tyrangitow dawnych Sarmatow, przezwanych iuż w tym wieku poźnieyszym Drewlanami, Dulibianami, Drohobyczanami, Łuczanami, Buczanami |.70.| i innemi Nazwiskami wydziały rozszerzone w pokoleniach, i zaludnione, tudzież Xięztwo Halickie bronią zagarnąwszy, Obszerność rzeczonego Kraiu od Rzeki Bugu, do Dniepra, i za Dniepr po granicę Nowogrodu Wielkiego i po Ruś, po swoy Rząd iedynowładny zabrał, i utworzył na wzor Xięztwa Litewskiego Wielkie Xięztwo Kijowskie, ktore trwało do ukończenia życia Włodzimierza to iest do dnia 15. Lipca. 1015. roku. Po smierci iego to obszerne Xięztwo poszło w rozdrobnione części w podział między iedynastu Braci, to iest Synow Włodzimierza, i na Włodzimirka Wnuka po zmarłym Wisząstawie Xiążęciu Nowogrodzkim pozostałego. Xięztwo Kijowskie sam Włodzimierz

---

|.70.| Nazwiska tych Narodu pokoleń pozostały iakoby piętna na wsiach, i Miastach dziś exystujących, w nazwiskach dawnych pokoleń Sarmackich, iako to wieś Derewiane obok Xięztwa Klewańskiego, wieś Duliby, Drohobycz, Miasto Łuck, Buczacz, i wiele innych.

przed Smiercią swoią podzielił na Siedm Części dla Siedmiu synow prawych i na Osmego Wnuka Włodzimirka. Lecz po smierci iego (: Zelizo pisze:) Czterech synow nieprawego łoża przemocnie od Włodzimierza w Ruskim Kraiu U mieszczonych Potomkowie Ruryka z Dziedzictw swoich wycisnęli. Ci Xiążęta Czterech z Rusi do Xięztwa Kijowskiego przybywszy wdzierali się do Działu zrobionego przez Oyca, i wielki wzniecili Zapał Woyny.

W Czasie tey Rewolucyi pierwszey Jus roku trwaiącey, Bolesław Chrabry Krol Polski wszystkie Xięztwa Kijowskiego podziały, procz Xięztwa Nowogrodzkiego przyłączył do Krolewstwa Polskiego. Lecz po smierci Bolesława Chrabrego Dnia 3. Kwietnia 1025 roku przypadłey, w lat dwanascie rzeczone Xięztwa przez Opieszałość Polakow powrociły 1028 roku w Udzielny Rząd Xiążąt Kijowskich.

Na ten czas Ostatni Potomek Domu Zeliżow, niemogąc między kłotliwemi Xiążętami mieć Udziału Dziedzictwa, Pisma Przodkow swoich ukrywane dotąd w ich Domie po Słowiansku pisane pomnożywszy do roku 1028 stylem iuż poznieyszym o Dziejach Krajowych, te w Cerkwi Uspenskiey w Haliczu złożył, a Sam wziąwszy Kaptur Zakonu O.O. Bazylianow, unikaiąc przesladowania Włodzimirka Xiążęcia, wyszedł z Halicza, i w Skale pustey przedłużał życie, ktorego Ciało do dzis dnia w Poczaiowie wspecianie

złożone

złożone znayduie się.

Roku więc 1014 Część znaczna Wydziału
Tyrangitow od Włodzimierza Działem prze
znaczona, nieprzeszkodnie od innych Xiążąt
przy Włodzimirku 1028 roku została. Re-
szta Krain na Iedynascie Xięztw na Stry
iow iego Xiążąt podzielona.

Włodzimirek zostawszy Halicza Dzie
dzicem, Rząd swoy umocowawszy, po
myslnie woiował z Dakami w Rządzie
Greckich Cesarzow zostaiącemi, o Część
Ziemi na Pokuciu pretensią maiącemi
po Wał Traiana pracą ich rąk sypany,
Odznaczaiący Granicę między Sarma
tami a Państwem Rzymskim. Na tym
Dakowie gruntownosc prawnosci swoiey
zasadzali, i od Wiekow dawnych pamięć
o tym kawałku Ziemi po ten Wał Trayana
odzywiali. Woiuiąc z Lechitami 733.
roku, w ktorym Przemysław Prytur
przezwany potym Leszkiem I. pokonał
ich. Lecz z drugiey strony Odpowie
dziano im: Że Wał Traiana był napa
stliwie zrobiony na znak granicy służącey
Rzymianom, a nie Dakom, żadną umową
i ugodą niestwierdzony, prywatnie i prze
mocnie zrobiony; A gdy Państwo Rzyms
kie upadło, i pisanych dowodow na taką
granicę niema, a Dakowie są przezna
czeni w Rząd Grekow niestykaiącychsię
z rzeczoną ziemią Halicką. Więc przemocnie
zrobiony Wał swoię moc utracił; Dakowie
pomnieć powinni, że Rzeka Dniestr
przed sypaniem Wału Naturalną była
granicą między Sarmacyą i Dacyą.

iak swiadczy Owidyusz i Seneka.
Włodzimirek dowodami pisma i bronią zręczną utrzymał się przy swoiey własnosci.

Po smierci Włodzimirka Xięztwo Halickie dostało się spadkowie Synowi iego Jarosławowi, który usiłuiąc Miasta w Dziedzictwie swoim ozdobić, i wzbogacić przez Handel Czarnym Morzem otwarty do Grecyi Domowi Swiatopełkow przyiazney, rożne ztamtąd sprowadzał Towary w zamian za produkta Kraiowe. Liczne Osady Rzemieslnikow i Kupcow pomnożył, Rękodzieła zaprowadził, przez co do wielkich przyszedł bogactw; wyznaczył dochody na Utrzymanie Szkoł i Nauczycielow. lubiąc Nauki, i sam w rozmaitych naukach, i ięzykach posiadał umieiętnosć.

Jarosław blizkim będąc smierci, wyznaczył Olegowi młodszemu synu w Halicz. a Starszemu Włodzimierzowi Przemysl, wymogłszy na nim przysięgę, że Bratu swemu Olegowi zazdroscić niemiał Ozdobnego Halicza. Włodzimierz zostawszy przez Popow uwolniony od wymuszoney przysiągi, przyrzeczenia swego niedochował, i wygnał Olgę z Halicza, który udał się z prozbą do Bolesława Krzywousty Krola Polskiego o wsparcie.

Z Ochotą Krol Bolesław dał iemu pomoc, ale zwyczaiem Polskim wyznaczywszy małą garstkę zbroynych. w Czym Polacy z dawna i często wiele swym Skąpstwem naniesli sobie ubytkow.

Oleg

Oleg 1136 roku pole przegrał, Polacy mar-
nie polegli, a Bolesław Krol z powodu
tey przegraney, straciwszy nadzieię przy-
łączenia tey ziemi dla swych Synów Zą-
dancy do Kraiu swego, utyskuiąc z zapałem
na Obywatelow nieużytość, od zgryzoty
umarł.

Oleg pokonany pospieszył z prozbą
do Kniazia Owruckiego o pomoc. Włodzi-
mierz o tym uwiadomiony, obawiaiąc się
i urażonych Polakow zemsty, i pomocy
Owruczan, spiesznie pobiegł do węgier,
w nadziei pozyskania od Beli krola rowney
iak Olga pomocy. Nizeli iednak Włodzimierz
powrocił z węgier, Oleg woyskiem Owru-
czan zawładał Haliczem.

Nie Polacy za swoią poniesioną szko-
dę, i za własne swoie Dziedzictwo (pisze
Pimen Czerniec Halicki) ale Krol węgierski
Bela sam z woyskiem do Halicza przy-
szedłszy. Olgę wygnał, i zostawiwszy z Ko-
mendą Syna swego Andrzeia w Haliczu,
Włodzimierza i Ionęiego poprzyiacielsku
wziął z sobą do węgier, daiąc przyczynę,
że Oleg niemaiąc naleku Brata, a tylko
z woyskiem Andrzeia, niebędzie miał
smiałosci nacierać na Halicz. Maiąc
więc u siebie Włodzimierza, trzymał go
i Ionęiego w politycznym areszcie, do
czasu niby zwrócenia wydatkow dla
Halicza łożonych, a w rzeczy samey ko-
rzystaiąc z kłutni Braci Xiążąt, umyslił
Xięztwo Halickie sobie przyswoić, i co
Polakom namysl nieprzyszło, to Bela
Krol wkrotce uskutecznił, zmusiwszy

Włodzimierza do podpisu Traktatu ustę-
puiącego Halicz na osobę iego.

Włodzimierz oszukany i przymuszony do podpisu Traktatu sobie szkodliwego, znalazł po niewczasie zręczność ucieczki, ktorey mu podobno niebroniono, do Polski 1191 roku. Za pomocą więc Kazimierza II Krola Polskiego zwrocony został Włodzimierz do Xięztwa Halickiego z taką Umową: Iż ieżeli by Włodzimierz życie ukończył bezdzietnie: Xięztwo Halickie do Krolestwa Polskiego należeć miało. Andrzey syn Beli udał się do Oyca bez nadziei po=wrotu; a podpisanego musem Traktatu z Węgier nieodebrano.

Włodzimierz w Haliczu panuiąc, przeżył Brata swego Olgę, ale i sam wkrotce umarł bezpotomnie. Bracia obydwa nie zostawiwszy po sobie naslednika; Przez to naistępstwo Lenii Xiążąt Halickich ustało.

W tę porę nie Polacy z mocy umowioney dobrowolney ugody, ale Andrzey Krolem iuż będąc Węgierskim, podniosł ow Traktat przez Włodzimierza podpisany, z mocy ktorego do Halicza iako by do swey własnosci z woyskiem poszedł.

Ale w ten czas iuż byli Haliczanie wezwali do siebie Romana Kniazia Włodzimirskiego z Wołynia, niszcząc ugodę z Polakami sobie niemiłemi, a Polacy też na to spali. Roman Węgrow z Halicza wygnał, i przy tym Xięztwie utrzymał się. Ale tym swoim powodzeniem sciągnął na siebie zawiść Teścia swoiego Swiatosława Kniazia Kijowskiego, z ktorym Roman

długę

długą tocząc woynę, wreszcie Teścia i Żonę iego w Klasztorze zamknął, gdzie Swiatosław długo pokutuiąc, Romana przeżył.

Swiatosław zrzuciwszy Kaptur po śmierci Romana, powrócił na Xięztwo Kijowskie, podniósł Oręż naprzeciw Danile małoletnemu Synowi Romana, i zmusił Dziad Wnuka swego do Ustąpienia Halicza Włodzimierzowi i Romanowi Braciom Xiążętom Smoleńskim. Tych Xiążąt zasiedziałych spokoynie przez czas niejaki w Haliczu, napadli niespodzianie Węgry i obydwoch ubili 1212 roku. Smolensk zas zagarnął Xiąże Swiatosław.

Haliczanie chcąc nabyć pokoiu, przyięli na Rząd Kolomona Syna Andrzeja Krola Węgierskiego. Koloman czy Salomon od początku przybycia swego z Węgier nazywał się Krolem Halickim. Mieszkańców tamecznych skłaniał do Religii Rzymskiey. Dwie Cerkwie Ruskie na Kościoły przemienił, zkąd Czerncy /.71./ wybieraiąc się w Waladrią, zabrali z sobą Pisma Zelizow (:pisze Iow zakonik:) iako zabytek starowiecznych wyrazow i charakterow ziemlaka Halickiego, niegdyś Dziedzica. Koloman wreszcie zmuszał Obywatelow do płacenia

---

/.71./ Za Piotra I. i za Katarzyny II. Czerncy w Skicie mieszkaiący w Ziemi Halickiey dawali zapał i pobudkę Rossyi wyżonemi Modłami o litość nad sobą iako by nad zgnieciónemi między Katolikami; posyłano więc z Rossyi do tego Skitu Mąkę, Krupy, Omastę, na ich wyżywienie, dopoki Austria nie wzięła Galicyi.

wielkich podatkow, od ktorych Oni dawno Odzwyczajeni byli, przerobiwszy się z Sarmatow na Haliczanow a z Kozakow na wolnych Obywatelow za rządu Owych to Woiewodow, ktorzy i Popiela II. i Oyczyznę swą zdradzili.

Haliczanie znienawidziwszy Kolomana, wzywali pomocy od Mscisława Kniazia Czernigowskiego, ale Mscisław natenczas nayusilnieyszego dokładał Starania, aby się mogł był utrzymać przy Xięztwie Kijowskim, ktore natenczas było w sporze między Familią Xiążąt Kijowskich, acz to Xięztwo rowne było innym rozdrobnionym Xięztwom, pamięć tylko o potędze niegdyś brzmiącey zapalała do zazdrości zdrobniałych (MCCXXII) Xiążąt do wyniesienia się na stopień wielkości ktora Xiążąt Kijowskich nierobiła strasznemi. Z przyczyny więc mozolnego o te Xięztwo krzątania się, odmowił był Haliczanom pomocy Xiążę Mscisław; Lecz ugruntowawszy Rządy swoie w Kijowie, a wzmocniony Xięztwem Czernigowskim, zebrawszy pułki Kozakow liczne, poszedł przeciwko Kolomanowi Królowi Halickiemu maiącemu troche Polakow sobie w pomocy.

Koloman Syn Andrzeja Krola Węgierskiego miał żonę Salomeę Bolesława Wstydliwego Siostrę z pod edukacyi i Opieki Henryka Brodatego

Xiążęcia

Wrocławskiego, po śmierci Leszka Białego, z którą Kolomanus żył w Niewinności stanie. Koloman maiąc Polaków sobie przychylnych |.72.| lecz Haliczanom niemiłych de Lachów, przez intrygę i zdradę Haliczan, Koloman batalię przegrał |.73.| i Polacy powtórnie w Haliczu polegli marnie.

Mścisław Zwycięztwo otrzymawszy, Kolomana i Salomeę trzymał w Areszcie rok i miesięcy dwa, pokąd Andrzey Król Węgierski i Kolomanus nierzekli się chytrego prawa do Halicza, i pokąd niewypłacili piętnaście tysięcy grzywien czystego srebra, a Mścisław Xięztwo Halickie wziął pod władzę swoią. Wypuszczony z Aresztu Kolomanus został Cystersem |.74.| a Salomea Córka Leszka Białego Króla Polskiego, od Bolesława Wstydliwego Brata, od Męża, od Polaków Opuszczona, o ćwierć mili od Pieskowey skały w Grodzisku na przykrey górze wązką drożyną odznaczoney, między Lasem dzikim, gdzie Kościół murem

---

|.72.| Żeby Królowie Polscy prawo maiąc do Ziemi Halickiey niebyli przeszkodą królom Węgierskim do nabycia Halicza, starali się przez Związek Małżeński szukać korzyści.

|.73.| Podobnie iak Józef Xiążę Poniatowski od przyiaznych Sasów zdradzony, batalię przegrał, i życie od nich utracił w rzece Elstrze.

|.74.| Rozgniewany na Bolesława Wstydliwego Koloman, że ani Woyska posiłkowego nieposłał, ani Summy na okup niewoli niedał, niechciał więcey bez funduszu mieszkać z Salomeą.

otoczony z Posągami Piastow Rodziny Salomei, życie przedłużała; przy Kosciele mały tey Oratyrz, a w blizkosci Domek; tam Salomea Swięta Panna Mężatka nad samą przepascią ogromney Skały wiszącey przemieszkiwała.

Po długim ucieraniu się Xiążąt Kijowskich o swoie Dziedzictwa niespokoynych, bo od roku 1015. przez lat Dwiescie dziewięc ustawiczne Zaiazdy, Woyny, Zaboystwa, popełniane, Polakom niedały zręcznosci zagarnienia ich pod władzę swoią. Nakoniec zbiegły z Kijowa przed Tatarami Mscisław, ktory niedawno Węgrow z Halicza wygnał, kolomana zwyciężył, sam własne Dziedzictwo porzuciwszy, zbiegiem z Kijowa został, i tylko Halickim Xięztwem władał. Poniewaz 1224 roku Baty Han wielki, Tatarow Azyatyckich przeprawiwszy się przez Wołgę, nayprzod Mscisława Kniazia Moskiewskiego niebacznie opieraiącego się na placu położył, a potym wszystkie Xięztwa Ruskie Ruryka Potomkow Dziedziczne oddzielnie porządkuiące, iako też Xięztwo Nowogrodzkie gminowładnie rządzące się, od Xiążąt Kijowskich zbiegłych opuszczone, zagarnął. Niemniey Starodub, Drohobuż, Rosław, Białę Czernigow, Kijow, Kaniow, Pereasław zabrał. i Dnia 6. grudnia 1239 roku założył był sobie w Kijowie stolicę, lecz poźniey przeniosł się do Krymu, zostawiwszy w Kijowie zastępcę swoiego Murmanbeka.

Xięztwo

Xięztwo Halickie usunione będąc od Kijowa, Mścisławowi spokoynieyszego od Napaści Tatarow pozwalało panowania, a po Nim i synowi iego Romanowi. Reszta Xiążąt Kijowskich spokoyne z sobą zachowała sąsiedztwo, niekłucąc się iuż więcey o Kijow w ręku Tatarskich zostaiący, bo często Ordy z Krymu przesuwały się ku Krakowu dla rabunku i zaboru Ludow do robot w stepach Krymskich. Co pobudziło Xiącia Halickiego Lwa Romanowicza, że od Imienia swego zbudował Miasto Lwow, obmurował w okrąg, i w blizkości na gorze Zamek umocowaw postarał się przeciw Napadom Tatarskim. A Polacy rownie doznaiąc od tych Tatarow niemało szkod i przykrości, niepomyśleli nawet o swoiey obronie.

Xiążęta Kijowscy nauczywszy się skąpstwa od Polakow, zaprzestali utrzymywać licznych Pułkow Kozackich, a tylko zbiorem bogactw trudnili się, ktorym porządkiem i potomkowie Lwa przedłużali w Haliczu panowanie do roku Pańskiego 1320.

Tego to Roku Gedymin Wielki Xiąże Litewski obrażony od Xiążąt Kijowskich przywłaszczeniem Dzierżaw niektorych Litwie blizszych, z Pułkami swemi ruszył ku Bugowi, i od Xiążąt Kijowskich odebrał Łuck, Włodzimierz, Halicz, Przemyśl, Zasław, Ostrog, Żytomierz, Owrucz, i od Tatarow Krymskich wziął Kijow, Kaniow, Pereasław

po Rzekę Dniepr.

Lecz z powodu przedłużonych w Litwie Kłotni i zamieszaniach, po ubiciu Gedymina od swoich, po różnych w Litwie Rządu przemianach do roku 1382 trwaiących, gdy Jagiełło z Xiążęcia Litewskiego postąpił na Tron Polski, i woynę z Prusami zaczął, Xiążęta Kijowscy do Udzielnych Dobr swoich rządzenia powrócili, a Tatarowie Kijow, Kaniow, Pereasław posiedli.

Roku 1398 Witold Wielki Xiążę Litewski widząc nabyty przez Gedymina Wołyń, Podole, i Ukrainę odpadłe od Litwy, poszedł z woyskiem, i nay przod od Kniazia Chliba Swiatopełka odebrał Smolensk, Od Tatarow zaś Krymskich wziął Czernigow, Drohobuż, Białę, Rosław, Siwirsk Starodub. Kijow, Kaniow, Pereasław, i daley posuwaiąc swoy oręż ku Bugowi, wziął Bracław, Chmielnik, Kamieniec Podolski, gdzie założył Fortecę. Odebrał Halicz, Przemyśl, Lwow, Łuck, Włodzimierz, Żytomierz, Owrucz, zgoła Cały Wołyń, Podole, Pobereże Ukrainę do Xięstwa Litewskiego przyłączył, i Statut Litewski sądom podał.

Odtąd iuż więcey w tym Kraiu Sarmackim Xiążąt udzielnych niebyło, Xiążęta Kijowscy, Smolenscy, Czernigowscy Owruccy, Żytomirscy, Ostrogscy, Zasławscy Wiszniowieccy, Zbarazcy, Haliccy, Woronieccy, Łuccy, Włodzimirscy, Poryccy, Czetwertynscy, i.t.d. Xiążęciu Litewskiemu, ulegali, iak poźniey w Rusi od roku 1487 Kniaziowie Bilski, Drucki, Twerski, Rostowski, Rezanski, Muromski, Suzdalski

i.t.d. po U

i. t. d. po upadku władzy Tatarskiey, Włada musieli Iwanowi III Kniaziowi Moskiewskiemu biorącemu przemoc nad rzeczonemi Kniaziami. A gdy Litwa do Korony Polskiey Traktatem w Lublinie 1569 roku zawartym dobrowolnie wcielona została, odtąd wszyscy wyżey rzeczeni Xiążęta Kijowscy Krolom Polskim postusznemi stali się, a Polacy o odebraniu Sląska, Pomeranii ani pomysleli.

Halicz przez długie odtąd wieki wnosił dochody do Kassy Polskiey bez naymnieyszey od nikogo przeszkody do roku 1773. Dom Austryacki widząc Polakow nieczynnych około Dobra Kraiu, a kłocących się z Krolem swoim, postanowił procz Sląska wziętego i Pomeranii podług dawnego Niemcow układu i zakroiu, uiąć Polakom dochodu, wiedząc, że o to broni podnieść nierzechcą sami Obywatele, a dodochodow uiąwszy i ludnosci, tym samym zabroni się powiększenia woyska łączyć się maiącego z Francyą nieprzyiazną Austryi.

Rewolucyą Francuzow od Roku 1787 wszczęta, i nieprzezorna polityka Polakow niechcących wnikać w intrygę Osciennych Dworow Polakom szkodliwych, będąc w roli zakopanemi, a porywczemi bez namysłu, złosliwie upartemi bez doswiadczeń, ktorzy niesłuchaiąc Rady własnego Krola Stanisława Augusta, aby się trzymać Alionsu z Rosyą, niewiedząc o tym, co się w Gabinetach dzieie, robili w Kraiu

zamieszanie, w zdaniach niezgodność, bez oglądania się na swoy Stan bezrządny; mieszcząc między sobą zdraycow, ktorzy myśl Serc Polskich przed Ościennikami wykrywali, a większa połowa Narodu Krola swego udręczała: byli tacy, co pismami (:z Targowicy:) znieważali Krola, i wszystkie dobre nawet usiłowania iego na złe dla siebie zamienili, gdy wziewaiąc ducha Rewolucyi Francuzkiey, ktora nie łączyła ich prawną piśmienną rostropnością, lecz namiętnością wietrzną opanowawszy serca, skłoniła Sprawę Polakow do upadku.

W takowych to Rzeczy zamięszaniach umowiony z drugiemi Dom Austryacki zabrał Polakom Xięztwo Halickie, i Część Włodzimirskiego na mocy Traktatu Beli Krola Węgierskiego na Włodzimierzu Xiążęciu Halickim wymuszonego, zapomniawszy o zrzeczeniu się przez Andrzeja i Kolomana prawa do Halicza, i o zapłaceniu Piętnastu Tysięcy grzywien srebra Mścisławowi za niesprawiedliwe Halicza posiadanie.

Austria Polakom rzekła: Baranie zmąciłeś wodę. Nie-prawność, Nie-Sprawiedliwość, Nie-Słuszność do tego zaboru powodowała Monarchow; zły Rząd możnowładnych, nieprzezorna Polityka Polakow upodliła i obaliła Kray złoty.

Los ten padł na Ukaranie Polakow zuchwałych bez uwagi, porywczych bez Kalkulacyi, wstydu nie mających za przedaż Oyczyzny, za sprawy wstydne, za zniewagę Praw

Bożych

Bożych i Kraiowych |.75.| ani z sobą zgodney iednomyslnosci, maiących, ani posłuszeństwa Rządzącemu.

Austria Xięztwo Halickie odebrała bez ładunka wystrzału 1773 roku, bo Polacy bezsilni Monarchow Ościennych odgrażaniem drażnili. Napoleon zaś uroioną sobie wszechmocnoscią, miiaiąc sprawiedliwość, maiątkiem Polskim szafował, Bogatym dawał, wiąwszy Zasłużonemu Narodowi Dobr odzyskanych w Galicyi krwią Polakow 1809 roku.

Za wysilone Wysługi Polakow w Italii pod Trebią, Leniago, Weroną, Mantuą; we Francyi i w Hiszpanii w Tarragonie Hertorie, Saragozie, pod Santagą, Wenterzą pod Leridą i Madrytem okazane, niedowiodł Napoleon wdzięcznosci w zwodniczych Obietnicach swoich skutku. Traktat nayprzod Leniwilski dał nagrodę Polakom na Wyspie Sankt Domingo. Napoleon w moc tego Traktatu Krolewstwo Polskie obszerne, Wielkich Monarchow powagę zaszczycone przerobił na Xięztwo, aby go połączyć z Krolewstwem Pruskim, i zatrzeć Imię Polski. Resztę kraiu rozdaiąc Austryi Galicyą, Rosyi Białystok i Tarnopol; Osłabiał Kray Polski

---

|.75.| Przypomina Virgil. Aeneidos lib. VI. pag. 208.
Discite justitiam moniti, et non temnere Divos,
Vendidit hic auro patriam, Dominumque potentem
Imposuit; Fixit Leges pretio, atque refixit.
Hic thalamum invasit natae, vetitosque Hymenaeos
Ausi omnes, immane nefas, ausoque potiti.

dlatego, aby Polak opamiętawszy się
niemiał mocy dźwignąc się z upadku
swoiego; Naczym się Polacy niepoznali,
On zaś w swych Pismach dał tego iasne
dowody; iako to na Sessyi w Paryżu dnia
14. Grudnia 1809 roku uniewinnia się
Napoleon przed Monarchami przez Mi-
nistra Montalive w Ogłoszonym Roz-
dziale, między innemi o Zagranicznych
Dziełach „ Xięztwo Warszawskie iest
„powiększone częścią Galicyi. Cesarz
„z chęcią mogłby z tym Xięztwem połączyć
„Galicyą całą, iednak on nic przedsiębrać
„niechce. Coby mogło stać się przeciwnym
„iego Sprzymierzeńcowi Imperatorowi Ros
„syiskiemu. Wszystka prawie Galicya
„Podziału przeszłego została w panowaniu
„Austryi. Jego Cesarska Mość niemiał
„w swoim przedmiocie wzmacniać Polskę.
„A co uczynił względem Galicyi nowey?
„to się przypisuie polityce iego (i a może
„intrydze:) i pobudkom cnoty, że niechciał
„Mściwemu iakiemu Xiążęciu wystawiać
„Naród, ktory na pożytek Francyi tak wiele
„okazał dzilności. Młody Xiążę Austrya
„cki, ten sam, ktory w roku 1805 Komendero
„wał w Ulmie, będąc tak wielkich Zamiarow,
„ile niedoskonały w szkole woienney, dopuścił
„w Czterdziestu Tysiącach Woyska pokonać
„siebie Xiążęciu Jozefowi Poniatowskiemu
„Trzydzieści Tysięcy maiącemu. Austrya
„dla nieobmyślonych swego Generała U
„przedzeń, utraciła Galicyą Zachodnią,
„w ktorey Obywatele z okrzykiem zrzucili
„z siebie ciężkie iarzmo. Przez Cesarz

Jegomość

„Jegomość wziął sobie za obowiązek, żeby
„nanowo niepodać Ludu wspomnione iarzmo
„i ma sobie za dogodność, aby Mieszkańce
„Warszawskiego Xięztwa zabespieczeni byli
„w swoiey spokoyności pod mądrym sta
„nowaniem Króla Saskiego, i cieszyli się
„teraz swym szczęśliwym położeniem,
„nieprzynosząc Sąsiadom zamięszania.

Na Notę zaś podaną od Barona Kruzemarcha Ministra Pruskiego w Paryżu dnia 27. Marca 1813 roku zrywaiącą stosunki Aliansu z Francyą, ieszcze iaśniey wykrywa względem Polaków myśli Napoleona Xiąże Bassano w Odpowiedzi Ministrowi Pruskiemu, dnia 1.º Kwietnia 1813 roku daney, w tych słowach: „ Prusy
„Starali się o przymierze z Francyą, i zawarli
„go w roku 1812, ponieważ Woyska Francuzkie
„stały bliżey Kraiów Pruskich, aniżeli Woyska
„Moskiewskie. Prusy oświadczaią w roku
„1813 zerwanie Traktatu, ponieważ Woyska
„Moskiewskie są bliżey ich Kraiów. W każdym
„wypadku potomność sądzić będzie sprawie
„dliwość Stateczności Gabinetu Pruskiego.
„Prusy w roku 1806 wypowiedziały Francyi
„Woynę własnie w tey chwili, w ktorey nay
„więcey im należało na utrzymywaniu do
„brego porozumienia się z Francyą. Prusy
„tegoż roku 1806 pobite zupełnie, przypusz-
„czeni ieszcze byli mimo wszelkie oczekiwanie
„swoie do podpisania w Tylzyt pokoiu, w
„Skutku ktorego odebrali Prusy wszystko, nic
„za to niedawszy. W Roku 1809 wybuchnęła
„Woyna Austryacka, Prusy iuż byli gotowi
„Odmienić swoie Systema; lecz gdy pierwsze

„wypadki woienne niezostawiły żadney wąt
„pliwosci o Ostatecznym Skutku teyże wy
„prawy? usłuchali Prusy rady rostropnosci,
„i nieważyli się wypowiedzieć Woyny.
„W Roku 1811 gdy wzburzenie się Moskwy nową
„Europie woyną groziło? niepozwalało
„Prusom Geograficzne położenie oboiętnym
„zostawać widzianych zdarzeń, ktore iuż
„były blizkiemi ==== Cesarz czuł dla Krola
„wdzięcznosć za Kroki czynione u Dworu Pe-
„tersburgskiego w celu zapobieżenia zerwania
„związkow; Oprocz tego sprawiedliwosć, i
„serce iego opierały się wydawać Woyny z
„względow Politycznych korzysci. Oddał się
„Nayiasnieyszy Pan Osobistym Uczuciom
„ku Monarsze Pruskiemu, i zezwolił na
„zerwanie z Nim przymierza. Dopoki nam
„woienne sprzyiało szczęscie; Dwor Berlinski
„okazywał się wiernym, lecz ledwie co za
„wczesna Ostrosć Zimy zwrociła Woyska
„nasze zwycięzkie z Moskwy nad Niemen;
„gdy Odpadnienie Generała Yorka sprawiedliwą
„zrobiło nieufnosć? Ta dwoiaka okolicznosć
„zapaliła Dwor Berlinski ==== Monarchia
„Fryderyka była by się umocowała, a Prusy
„przez Scisleysze z Francyą związki byli by
„szczęscie swoie wewnątrz, a Panowanie
„dla siebie zewnątrz ugruntowały, gdyby był
„Krol niemiał w roku 1812 tey mysli, że puscić
„może w niepamięć to, co Moskwa uczyniła
„dla dobra Prus w Tylzyt. Gdyby wszedł był
„z Francyą w Przymierze, i dochował dla niey
„wiernosci? był by on w niespodziewanych
„przypadkach wynalazł sposobnosć, azeby
„Prusy, mimo słabosć swoię, piękną grały rolę,

i ten

„i ten niewątpliwy Charakter mógłby być
„w przyzwoitym Czasie z honorem wspomi
„nać = = = Nakoniec Francya przekonana
„o konieczności Bytu Państwa leżącego
„między Prussią a Rossyą, byłaby to znalazła
„w wiernych Prusach, i była by chętnie
„za interess Systematu, Zaspokóy, i spokoy-
„ność świata całego, które są iedynym
„Celem tegoż Systematu powiększyła to
„Mocarstwo, gdy by złożyło rzetelne swoie
„dowody, bo Mocarstwo, którego Traktaty
„są tylko Warunkowe, niemoże być użyte
„cznym w pośrod leżących Mocarstw, bo to
„niezabespiecza nikogo i niczego. iest tylko
„przedmiotem sporow. i nie iest żadnym
„przedmurzem.„

Już na samym skonaniu panowania swego widocznie wykrył Napoleon myśl swoią względem Polakow z usilnością dla Francyi pracuiących, a przeznaczonych Pruskiemu Rządowi, ile tych, ktorzy w tym okoliczności zbiegu piśmiennego z Francyą, nierobili Traktatu; Niemyślił on o podźwi gniu Polski na stopień pierwszy wielkości zasługuiącey nazwiska Przedmurze, ale nagania Dworowi Berlinskiemu, że nie był domyślny zamiarow Jego; że nieumiał czynić uprzedzeń toruiących drogę do szczę śliwości Prusow; że wreszcie niestarał się o przyiaźń tego, który słabość Krolewstwa Pruskiego umyślił był powiększyć Kraiem Polskim, gdyby był tylko Krol Pruski złożył rzetelne swoie dla Francyi dowody, Ale że Fryderyk Wilhelm oczywistym po kazał się iego zdraycą. Odstępuiąc go

w Niebespiecznym razie w czasie Ostrey zimy, Więc Napoleon odmienił swe układy iuż zapozno, niezapewniwszy w roku 1811 bespieczeństwa swego własnego między Polakami szczeremi, i kroku swego spiesznego niewstrzymawszy ku Moskwie, nad Dnieprem nieodpoczął, gdzie by uniknął był Ostrosci zimy w kwaterach Cieptych po Ukrainie w chleb zamożnych; gdzie z powagą i sławą swoią mogł by był z łatwoscią przez Rzeczym interes Polski poprawić; gdzie miał by czas trzymać na wodzach zdradliwe narody, i w nich rospatrzeć się z pilnoscią. bez przyczynienia sobie szkod, bez utraty woyska. i Artyllery. On zas nieprzyiąwszy powiększenia woysk Polskich sobie od Polakow ofiarowanego, zaufany w przyiazni Prusow, gdy sam iuż upadał. §. Sprawę Polakow w ręce Mocne wręczył.

Napoleon troskliwym był o dobro innych Monarchow, niżeli o szczęsliwość wiernie zasłużonych Polakow bez żadney pismienney umowy, bez Traktatu, Alianu, służących Francyi. On ich miał za naiemnikow w swoiey potrzebie, nie za Narod polityczny Europie użyteczny; ponieważ Polacy wpływać niestarali się między Traktuiące Mocarstwa, daiąc poznać Moc potencyi swoiey. Monarchowie zas Osciennie starali się o to, aby Polakow niedopuszczać między Traktuiące strony, zostawuiąc ich nieczynnemi, i cokolwiek Monarsze Gabinety układały; Polacy o tym z gazet dowiadywali się.

Gdy by

§. Mozna o nim w potomności pamięć zostawić: Ten stworzy swym obiadem / Co innym Domy rozdziela. W śród wielkości będzie niczym. Jeśli niema przyjaciele.

Gdyby Polacy zrobili z Francyą formalny Traktat w roku 1795 w Zaiemney pomocy i Obrony, więc służąc Francuzom niezmiernie przez lat szesnaście w różnych i ciężkich obrotach do roku 1811. mieli by moc Napoleona skłaniać do wypełnienia Obowiązkow, Lecz General Dąbrowski prywatną umową Legie swoie pod Rząd Francuzow podał na warunkach mało ważnych na zgodzie Rzeczypospolitey Francuzkiey: Że ubior Polakow będzie Oyczysty; Że Batalliony wezmą nazwisko Polskich niegdys Regimentow; Że wewnętrzne urządzenie i służba dziać się będą ich dawnym zwyczaiem; Że poty Legie Polskie składać będą posiłkowe woysko swoich sprzymierzeńcow, pokąd ich własney Oyczyzny niewezwie potrzeba.

Na takową umowę warunkową zapatrzywszy się Napoleon, chociaż ufał potędze swoiey, ulegał iednak Monarchom, i z daru swey wielowładności w kraiu Polskim, nieżałował z Warszawy brać kontrybucyi znaczney, nieżałował iedną Część Galicyi dać Austryi, Drugą Część Rossyi Tarnopol, i Białystok, Trzecią część Galicyi dał przez politykę Polakom krwią zbroczonym za swoię własność, a to, żeby naczas omamić podchlebnie Polakow.

Do tego zaboru Galicyi i Lodomeryi 1.76.1

1.76.1 Niemiecki Nałog, przemieniać nazwiska Miast albo Prowincyi; Zamiast Halicza piszą Galicya, Zamiast Włodzimierza? kładą Lodomeria. Któż by w sto lat mogł się domyslić przyczyny takiey Miast przemiany?

wspierał Związek Gabinetów Pruskiego i Rossyiskiego ukrytych przed Polakami opieką Napoleona ugłaskanemi.

Rossya mszcząc się za odrzuconą przez Polaków Gwarrancyą, dozwoliła Austryi Kray Polski rabować 1809 Roku, i krew ich toczyć bez żadney zaczepki i pretensyi, w iakim zdarzeniu i Teodor Antosewicz za sprawę Oyczyzny, przy obronie Siedlisk Kraiowych życie położył |.77.|

Austrya nieprawnie roszcząc Pretensią o Halicz, nigdyby nietrafiła była do Celu tego, gdyby Rossya swym Natchnieniem niepomagała iey do przywłaszczenia Galicyi i Lodomeryi, to iest Halicza i Włodzimierza.

|.77.| Teodor Antosewicz Synowiec móy w^o Trzeciey Legii Polskiey w Czasie attaku Gdanska szczęśliwy. W roku 1806 pod Frindlandem w potyczce z Rossyianami lekki odebrał z karabina postrzał. Nakoniec w Randze Kapitana broniąc Austryakom wniyscia do Torunia, i opieraiąc się z kompanią swoią u Mostu, poległ od Kartacza 1809 roku. Pogrzebiony w Toruniu w Kosciele Oyców Dominikanów. - - - - - - - - -

Wielkie Xięztwo Dacys

Dacya zamykała w sobie Walachią Moldawią i Transylwanię. Od wieków naydawnieyszych kray ten dzielił się na Dwa Familiyne Narody, iak dziś na Wołochów, i Mołdawanów, tak dawniey na Paianow i Bastarnow rożnił się.

Ptolomeus lib. 3. cap. 6. kładzie Paianow tam, gdzie dzisiay Wołochy od Pruta Rzeki ku Wschodowi do Dniestru upadaiącego w Czarne Morze, mieszkaią. a Bastarnow w Ziemi Siedmiogrodzkiey, i tam gdzie dzisiay Multany żyią około Bukaresztow i Rabych Mogił umieszcza. Cały zaś kray ogólnie wzięty nazywa: Dacya, Okrągłey Ziemi znacząc na wkoło: że Morze Czarne, Dunay, Tybisk od Węgier, Gory Karpackie, i Rzeka Dniestr, który od Pułnocy i od Wschodniey strony Pułsfernie okrąża Dacyę. Co i Seneca potwierdza że Dacya po Dniestr miała swoię Ziemi rozległość, Rownie Owidyusz Naso pisze, że między Sarmatami w Tauryce żyiącemi, i między Dacyą Rzeka Dniestr stanowiła granicę.

Strabo dawnieyszy od Ptolomeusza czyni wzmiankę o Bastarnach Init. Dion. Cap. 6.

Plutarchus w Życiu Pawła Emiliusza

wykrywa, że Bastarnowie zaniedbawszy
„gospodarstwo, Kupiectwo, i Trzod pasa
„nie, innego niemieli rzemiosła, iak
„woiowac, ani inncy umieiętnosci, iak
„zwyciężać, że byli wzrostu słusznego,
„i przystoyni, spoyrzenie mieli surowe,
„mowę poważną.

Dion. Cass. lib. 51. pag. 461. pisze: „Za Cza
„sow Juliusza Cezara Bastarnowie prze
„prawiwszy się przez Dunay, Obięli Mo
„ezią, i podbili Tryballinow i Dardanow
„swoich sąsiadow.

Z tych wszystkich swiadectw daie się widziec, że Dakowie będąc wolnym Narodem, mieli tylko pierwotnie tymczasowych iak w Sklawonii Sędziow, bo żaden Autor o panowaniu Xiążęcia w ich Kraiu nieczyni wzmianki, opisuiąc Narod w ograniczeniu swoim zamieszkały. W południowych Prowincyach naywięcey Narody gminowładnie rządziły się.

Między Wołochami Tradycyi nawet niema o Starowiecznych Xiążętach, i Byzantyiscy Pisarze o żadnym Xiążęciu Wołoskim niedonoszą od roku setnego. Często tylko Pospolstwo spiewa piesni o Domnie; Miała to bydź iakaś Pani w ich Kraiu Sławna, o ktorey dotąd pamiątka ieszcze pozostaie nad Krynicą w Stepie wykopaną i obmurowaną przy Drodze do Raszkowa wiodącey, ktorą powszechnie zowią Domnina Krynica. A ztąd wnosić można, że Dacya Rządzącego niemiała Pana, i Narod był wolny, gdy w potrzebie

woyny

Woyny Mieszkance Ochotni rzucali gospodarstwo, Kupiectwo i Trzody a brali się do Oręża, nie z przymusu, bo Rząd Gospodarzow i Kupcow brać by do woyska niekazał, ale oni z własney ochoty brali się do broni.

Poźniey mieli iuż Xiążąt swoich, kiedy Tryballinow i Dardanow podbili pod władzę swoią. bo tu iuż pokazuie się rozszerzenia władzy, i nabycia większego Maiątku chciwość; albo kiedy Perseuszowi Krolowi Macedońskiemu dano w pomoc przeciw Rzymianom z Dacyi Dwadzieścia Tysięcy Woyska? Perseusz pewnie przeswiadczony będąc o zręczności i sprawności Dakow w potyczkach, niemaiąc ich ościennemi, sprowadzić by ich niemogł inaczey, tylko za umową z Rządzącym, ofiaruiąc wolny handel. Ochotnik zas z swoiey woli niechciał by iść za zapłatę w tak daleki kray do boiu za cudzą sprawę z mężnym ludem, iaki był sławny Rzymski, gdy by Rządca Dacyi niepo szedł za korzyścią od Perseusza przeznaczoną. Autorowie pisząc o Dakach na Woynie z Perseuszem będących, Wodza ich niewytykaią tak, iak zapomnieli, a może i niewiedzieli wykryć między Slawami do Sarmacyi idącemi Wodza ich Leona, czyli Lecha.

Woyna Macedońska z Rzymianami miała swoy z powodu tego początek. Perseusz przyrzekł był przed kilko laty Rzymianom, że niemiał dawać pomocy

Kartageńczykom w czasie woyny wy
pasć mogącey. Pomimo dane przy
rzeczenie, wszedł Perseusz Krol w po
wtorny Alians z Kartageńczykami,
(: Graeca fides nulla:) uwiedziony zysko
wnym handlem. Łakomstwo i chci
wosć zbioru bogactw, przemogły w Krolu
Cnotę rzetelnosci, wystawiając dla niego
Nadzieię wielkich korzysci, do ktorych
zbierania pociągnął i Rządcę Dackiego.
Perseusz maiąc połączone siły Ma
cedonskie z Dakami, zrobił Dywersią
Rzymianom. Za niedotrzymanie więc
słowa, przesladuiąc Rzymianie Perse-
usza, znalezli tam Dakow, ktorych
wraz z Macedończykami z wielką Rzy
mian stratą pokonali.
W tym przypadku Dakowie i Krol
Macedonski zawiedli się w spodziewanych
w Kartaginie korzysciach, i zamiast
znalezienia bogactw, doznali swego
upadku nienadgrodzonego, nieoglądaiąc
więcey Oyczyzny, brząkaiąc w Rzy
mie kaydanami, będąc wystawieni
na urąganie, prace, i niewygodę życia.
bo Rzymianie rosproszywszy Woyska
związkowe, zabrawszy broń, Ekwipaże,
i ludzi Oboyga Narodu, wzięli w plen
Krola Perseusza, i prowadzili w Tryumfie
w Obliczu rożnych do Rzymu zebranych
Narodow, iako Niewolnika obciążonego
Kaydanami, a z nim razem i Dakow
powiązanych postrąkami ciągnęli, gdzie
po dwuletney niewoli około roku swiata
3902. a przed Narodzeniem Jezusa Pana
na lat

na lat Dziewięcdziesiąt Osm Perskiź Kraj

Umarł. 1.78.1

Rzymianie w sercach zakrwawionych zemstę dla Dakow chowali za wiele Krwie ich Rodu przelaney, i mieli do nich Zawiść o męztwo; ale maiąc Dacyę za kray Zapadły niemaiący w sobie żadney Zalety, niespieszyli się o przywłaszczenie onego sobie.

Gdy iednak niespokoyni Dakowie za Zycia Juliusza Cezara Dardanow i Tryballinow kray, sobie przywłaszczyli, a poźniey po Narodzeniu Jezusa Pana Roku 102. że niespokoynoscią nabawiali Węgrow zostaiących w Rządzie Rzymskich Cesarzow, więc Traian Cesarz woynę wypowiedział Dackiemu Krolowi zwanemu Decebalus.

Od roku 3902 do wypowiedzenia tey woyny przez lat upłynionych Dwiescie, nie pierwszy Decebalus mógł bydz Krolem Dackim, w tym przeciągu lat musieli bydz poprzedni Xiążęta, pokąd nie doszli stopnia i Tytułu Krolewskiego. Pisma iednak stawne Greckich i Rzymskich Autorow niepokazuią Krolow Dackich nad

---

1.78.1 Rzymianie przed drugiemi Narodami siebie wystawiali za swiatleyszych, a drugim Narodom dawali Nazwisko Barbarzyncow, u ktorych więcey bydz mogło ludzkosci, niżeli u swiatłych Rzymian wyniosłoscią unie sionych, i niemaiących względu na stan Osob pod ich bronią ległych. Tatarowie zdawali się bydz grubym Narodem, a w pismach znayduiemy dowody, że oni więcey mieli Cnot moralnych, niżeli swiatli Rzymianie, ktorzy z Dziel swoich pewnie grubianami zwać się powinni. Monarcha wielki Paweł Cnot pełen więcey ludzkosci okazał Generałowi Kosciuszce, niżeli Rzymianie Perseuszowi Krolowi. . . . .

Decebala. |.79.| ktorego waysko zniesione zostało przez Traiana Cesarza Rzymskiego.

Tu dopiero udowolnieni zostali Rzymianie, tenpokonawszy Naród, ktory po dwarazy dał im czuć bolesną ranę, i ktory mało ważąc potęgę Rzymian, śmiało poszedł siły swoie mierzyc z silnym ich ramieniem. Traian w czasie tey potyczki zadane Zołnierzom swoim wgłębione rany, że niedostarczały Chust zawinięcia, swoią udartą Purpurą zawięzywał.

Po przegraney batalii Decebalus nie mogąc znieść żalu nad utratą Wybornego Ludu swego, a bardziey niechcąc poddać się w plen Rzymianom, ktorzy by go w Tryumfie między Niewolnikami w nędzney postawie ku urąganiu na widok narodow mogli wystawić, i trzymać w Niewoli iak Perseusza? Unikaiąc tak przykrych dla siebie wypadkow, gdy w czasie potyczki smiertelne pociski uchybiły go. On sam siebie zabił, w Oczach zbliżaiących się Rzymian.

Dacya po tym zwycięztwie obrocona została w Prowincyą Rzymską, i iuż odtąd aż po dni nasze Xiążąt swoich udzielnych Dakowie niemieli, Decebalus był ich Ostatnim Krolem; Dacya została w Panowaniu Rzymian, chociaż oni mieli ią za Kray sobie nieużyteczny, zrobili go

iednak

|.79.|. Więc i Pyrhonisci dziwić się niepowinni, że i o Lechu Polskim niemaią pisem tam tego wieku otwarcie przekonywaiących niedowiarstwo ich.

iednak swoim, i odgraniczonym od Sciany Sarmatow.

Dla odgraniczenia Kraiu Dackiego od Sarmatow Osiadtosci, a szczegolniey od Wydziatu Tyrangitow Rolnikow nie maiących Wodza i Rządcy po nad Rzekę Dniestr (: Tyras) rozpotożonych, aby pokazać Wielowtadnosci swoiey moc, i potęgę, żeby ustalić przegrodę między Sarmatami a Rzymianami, i żeby się Dakow Narod niezmykat pod zaszczytę zagraniczną, Traian Cesarz Roku 102 kazat sypać Wat w Pokuciu wskazuiący Lenią od Dniestru ku Transylwanii po pod gory Karpackie trwaiący do Dnia dzisieyszego, nazywaiący się Watem Trajana. |.80.|

Do tey roboty użyt Trajan Siedmiogrodzan, Multanow i Wotochow razem do Milliona Osob wynoszącą liczbę. zgota catą Dacyę ruszyt do prędkiego ukończenia roboty dla ukorzenia ich zuchwatosci, niedaiąc im czasu za swieżey rany myslec o buncie w prożnowaniu, takową ich Kitkoletnią zatrudnit robotą.

Krolewstwo więc Dackie w Rządzie Rzymian zostawato do roku 273 w ktorym Awrelian Cesarz mato ceniąc Wotoszczyznę, z przyczyny leniwego Ludu

---

|.80.| Pyrrhonisci z Bandtkiem i Schloezerem wierzać nie zechcą, aby ten Wat, byt watem Trajana, gdyż o tym pisma Starowiecznego przed sobą niemaią; ale Tradycya Ludu tak iest w mocy swoiey trwata, iak i pisma Zelizow, że do dziś dnia w Podolu nieinaczey ten Wat nazywaią tylko watem Trajana.

około uprawy Roli, zkąd mała iest Chleba Obfitość, a Lud bardziey do buntu skłonnieyszy, z tych powodow, maiąc ważne Zatrudnienia z Kwadami i Markomanami wzaiemną sobie pomoc daiącemi przeciw napastuiącym Rzymianom, wzywaiąc i innych Sarmatow; A w czasie tey woyny dla Rzymian cięższey, że Ostrogoty z Tauryki do Dacyi dla rabunku często wpadali, czego Owidyusz obecnym był Swiadkiem, i Rzymianom dywersią robili, Aureliusz Ostrogotow Taurychich łagodząc, ustąpił dla nich Dacyi całey |. 81.| gdzie oni rozprzestrzeniali pokolenie swoie przez lat Sto Dwadzieścia dwa do roku 395. Ktorego to Roku Dacya Działem Teodozyusza przeznaczona została do Cesarzow Wschodnich.

Rzymskie Cesarstwo po rożnych zamięszaniach i przemianach za życia Maxyma Kryspa i innych, wreszcie w roku 320. przeniosło się w Greko-Rzymskie Cesarstwo Bo Konstantyn Wielki oddał Rzym wieczyście Papieżom, a sobie stolicę obrał w Byzancium, ktore potym Konstantynopolem wreszcie Carogrodem, nakoniec Stambułem nazwano.

Dakowie natenczas w Mocy Gotow

Sarmatow

|. 81.| Wieku tamtego było zwyczaiem, że Cesarze Narodom Cudzostronnym dawali ziemię dla ściągnienia ludności do swego Państwa, maiąc wiele ziemi pustey. Tak czynili Iustynianowie, Paleologowie, Komenowie że dozwalali mieszkać w Pannonii, w Bulgaryi w Dalmacyi, na Strymonskich Gorach licznym Gromadom Awarow, Gotow, Gepidow, Wandalow, ktorzy potym Rzymskie Cesarstwo posiedli.

Sarmatow zostawali. Będąc zas Goty zaczepieni od Walensa Greckiego Cesarza oni woysko iego wycięli, i samego ranionego Walensa kryiącego się w prostey chacie spalili.

Roku 395. Cesarstwo Greko-Rzymskie przez Teodozyusza podzielone na dwoch Synow zostało na Wschodnie i Zachodnie Honoryuszowi na Zachodzie dana Anglia, Portugalia, Hiszpania, Francya, Całe Niemcy, Niderland, Westfalia, Saxonia Szwaycaria, Włochy, Węgry i Transylwania od Dacyi oderwana. Moldawia zas, Walachia między innemi w Europie i Azyi na Wschod Panstwami, Krolewstwami Prowincyami dostały się Arkadyuszowi Cesarzowi Wschodniemu.

Goty iednak po zrobionym Cesarstwa Dziale ieszcze lat czternascie Dacyę w swey mocy mieli: Roku dopiero 409 po wyiściu Gotow z Tawryki i z Dacyi do Włoch, Cesarze Greccy Dacyę w swoy Rząd obięli. W tenczas uległość Dakow południowa przeniosła się na Wschod, Duch zas ich z Włoskiey chytrosci przeszedł w chytrość Grecką.

Dacya przez lat sto siedmdziesiąt ieden w panowaniu Rzymian zostaiąc, zachwyciła wielką część słow Włoskich. niezapominaiąc Sarmackich wyrazow, naprzykład; zginęło barytko, oni mowią propadyt balirko; Gorzałka oni mowią holirka. Od roku 409 w Rządzie Greckim będąc, mowę włoską pomięszali z Grecką. teraz Tureckie i Ruskie słowa w rozmowach pospolstwo dołącza.

Od Grekow Dacya wzięta Religią i Obyczyność; niemaiąc zas w kraiu swoim trwałego Rządcy, więc niemaią Nauczycielow Religii, ani ięzyka, a zatym swiatło Religii bardzo słabe, podobne do Abyssynczykow pełne zabobonow, błędu, i nieznaiące Taiemnic wiary, O wykształcenie zas ięzyka i pisma nikt niedba.

Dakowie od roku 409 zostaiąc w Rządzie Greckich Cesarzow niezapomnieli o Dynastyi Krolewstwa niegdys swoiego, o wskrzeszeniu więc onego przykłądali starania. Pod władzą zostaiąc Gotow, smiałosci niemieli pomyslec o tym, lecz pod Rządem wolnieyszym Cesarzow Greckich upatrywali sposobney chwili do zwrocenia sobie samowolnego Rządu I tak około roku 733 pomimo wiedzy Rządu Greckiego, niemaiąc Krola, ani Xiążęcia własnego, liczne pulki Narodu swego zebrawszy, weszli w Kray Sarmacki do wydziału Tyrangitow dla zaboru ziemi po Wał Traiana pracą rąk ich sypany. Zkąd ich Przemysław Pretor Woyska Lechickiego, wycisnął. W Roku także 1028 za Włodzimirka Xiążęcia Halickiego o tęż samą ziemię broń swoię bezskutecznie podnosili.

Wołochy po utracie znaczenia Krolewstwa swego, niespokoynemi będąc przez lat tysiąc trzysta trzydzieści cztery, żeby między sąsiadami iaki bądz okazac zaszczyt swoiego kraiu bez obrazenia Rządu Greckiego, nieszukali między sobą

Xiążęcia

Xiążęcia, ale wybrawszy Naczelnika,
zwali go po Sarmacku Hospodarem.
Czasem go zwali Voeudą. Veiuodą to
iest Woiewodą. Urząd ten od Lechitow za
chwyciwszy. zwało Wodą. Czasem
Despotą wyrazem Greckim nazywali.

Widząc zaś Grekow zatrwożonych
potencyą Turecką zbliżaiącą się ku
Europie. Nayprzod za panowania
Jana VII Paleologa w roku 1435 Dragul
Veiuoda Vlachiae przyrzekł Muratowi Sol
tanowi wolne dać przeyście do Węgier, kie
dykolwiek zechce, daiąc dowod swoiey
grzeczności dla Turkow.

Roku 1436 poznawszy Grekow osłabio
nych, i słysząc nieludzkie Turkow obchodze
nie się z Grekami, a w kraiu swoim pod
przechod Woysk Soltanskich doznawszy
Turkow swawolę z ich niewiastami, Hospo
dar Wołoski Eliasz poddał się Polakom,
i hołd posłuszeństwa Władysławowi III
Krolowi Węgierskiemu i oraz Polskiemu w Lwo
wie zaprzysiągł. Turki maiąc pozwolenie
od Woiewody Dragula przechodzić przez Wo
łoszczyznę, wolne tam kwatery mieli, a
potym do Węgier wkroczywszy, Belgrad
attakowali. ale roku 1440 Iangus Cho
niades Veiuoda. albo Voeuoda Pannonum,
to iest Ian Hunniad Woiewoda, czyli Wodz
Woyska Władysława III niespodzianie wpa
dłszy na Obóz Sabatyna Wodza Mura
towego, zniosł Woysko Tureckie, że
Sabatyn bez porządnego cofnienia się
w kilkaset koni ledwie uciekł.

Gdy zaś Władysław III 1444 roku ustu-

chawszy

ustudrawszy poddhlebcow zazdroszczących szczęscia i męztwa Hunniadowi uganiaiącemu Turkow w odległey Prowincyi, zerwał zaprzysiężony z Turkami pokoy, i za namową młodych ludzi przyspieszywszy pod niebytność Hunniada potyczkę, pod Warną życie utracił, a Julian Kardynał rozgrzeszaiący Władysława od przysięgi daney Turkom zachowania pokoiu, po przegraney batalii na małey Łodce przeprawiał się przez Dunay, tam Wołoszyn przewoźnik w oczach patrzącego ludu wiosłem Kardynała zabił, dla przysługi Turkom, do ktorych Wołochy dobrowolnie skłonili się.

Od tego Czasu Turki coraz większey nabierali przemocy w Europie, a Szturm przypusciwszy gwałtowny we Wtorek po swiętey Troycy 1453 roku do Carogrodu, Tę Stolicę Greckich Cesarzow posiedli. Konstantyn Paleolog Drakoces w tłoku ludu przestraszonego, i w bramie sciśnionego Uduszony, i nogami zdeptany został. Całe więc to Cesarstwo Wschodnie ze wszystkiemi Krolewstwami i Prowincyami podług żądania Greków, że woleliby Zawoy Turecki widzieć, niżeli Kardynalski Kapelusz, Turkow panowaniu dostało się, a między niemi i Dacya.

Roku 1485. Stefan Hospodar Wołoski tym bardziey zniechęciwszy Rządy Tureckie Kazimierzowi IV pod namiotami nad Dniestrem Hołd z wykonaniem przysięgi zapewnił. Turki temu przeciwni weszli w Moldawią. ale Mikołay Kamieniecki

i Xiąże

i Xiąże Konstantyn Ostrogski 1507 roku Turkow z tamtąd wygnali.

Mołdawanie z Wołochami wolnym oddychaiąc Powietrzem, zażądali porównania Urzędow z Szlachtą Polską i zasiadania w Senacie. Co im nieuważnie odmowiono, bo Rossyadzis Polakow ma w swoim Senacie, oni przecież niewiedzą, co w Gabinecie robi się. Wołochy przez Polakow upodleni, i wzgardzeni, poddali się dobrowolnie Turkom, z obowiązkiem płacenia Umowionego Ryczałtem haraczu, ktory na początku był takowy:

1°. Soltanowi Sto Dwadzieścia Workow srebrney Monety, w każdym Worku po pięcset Talerow.
2°. Dziesięc Tysięcy Ok Wosku.
3°. Dziesięc Tysięcy Ok Miodu
4°. Szescset Kamieni Łoju
5°. Pięcset Ok smoły.
6°. Pięcset sztuk Stutna na odzianie po Galerach Niewolnikow.
7°. Tysiąc Trzysta Trzydzieści Ok Wosku do Arsenału.
8°. Wezyrowi Wielkiemu Dziesięc Workow srebra, to iest pięc Tysięcy Talerow, i futro sobole pod suknią
9°. Wezyrowi Kijaiey, to iest starszemu Pokojowemu Worek o pięciusek Talarach.
10°. Tefterdarowi, to iest Podskarbiemu Wielkiemu pięcset Talarow.

I ten podatek Wołochy rownie z Multanami zwyczayny opłacali.

Lecz Chytrości wkorzeniona między

wołochami

Wołochami podniecaiąc ducha niespokoynosci, oderwała ich od Turka, i Michał Woda, iak oni zowią, to iest Woiewoda Wołoski złączywszy się z Wodą Moldawskim i z Zygmuntem Batorym Xiążęciem Siedmiogrodzkim, chcąc do dawnego Dynastyi Stanu Dacyę doprowadzić, długo z Turczynem toczyli woynę, nakoniec ulędz musieli.

Rownie Mateusz Woda przez lat Dwadzieścia panowania swego zbogacony, mniemał się bydź dosyć mocnym nadanie odporu Porcie Ottomanskiey, i burzył się przeciwko niey czas nieiaki, lecz przywiedziony do ostatniey trudnosci, że mu gardło dasowano, za staraniem przyiacioł, ktorych miał przy Dworze. Ale Kray Dacki płacąc przed tym haracz pomierny, po ukonczoney tey Rewolucyi, przymuszony został płacić podwyzszony podatek:

1º Sołtanowi Sto Trydzieści Tysięcy Talarow.
2º Piętnaście tysięcy Ok Miodu
3º Pięć Tysięcy Ok Wosku.
4º Weżyrowi wielkiemu Dziesięc Tysięcy Talarow
5º Tefterdarowi pięć Tysięcy Talarow i szubę sobola,
6º Kizlar Adze Ochmistrzowi Kobiecemu Dwanascie Tysięcy Aspr.
7º Weżyrowi Kijaiey pięcset Talarow.

Aże odtąd postanowili Turki Wodow mieć tylko na Trzy lata naydłużey, więc każdy Nastaiący Nowy Woda

przez

przez Weżyra wielkiego potwierdzany oddawać winien upominki następuiące:
1° Siedmdziesiąt pięc Tysięcy Talarow Sołtanowi.
2° Waledzie, to iest Matce Sołtana Dwanascie Tysięcy Talarow
3° Faworytowi, czyli Kochankowi Sołtańskiemu pięc Tysięcy Talarow.
4° Kislar Adze naystarszemu Eunuchowi Czarnemu, co Fraucymerem zawiaduie Pięc Tysięcy Talarow.
Procz tego Weżyrowi wielkiemu i innym Urzędnikom, iak wiele sobie ktory ztarguie, dawać zwykli. A bywa czasem, że po roku iednym tylko Wodowie panuią, i za każdym razem płacić muszą rownie. Władunia Wodę Wołoskiego z Rządu strąciwszy Bratiego młodszy, wsparty Turkow pomocą, mieysce zasiadł, opłaciwszy rzeczony podatek. Inne podatki ktoremi ich zarzucono iednakowe się w Multańskiey Ziemi.

Siedmiogrodzka Ziemia niebardziey była wolnieysza iak Multańska i Wołoska. To Xięztwo począwszy od smierci Hunniada z wielkim Męztwem broniące go od pogaństwa Węgrow, aż do czasu Stefana VII Rakoczego, ktory poddał się pod protekcyą Turecką przeciw Austryi usiłuiącey Xięztwo Siedmiogrodzkie przywłasczyć sobie, pierwszy raz płaciło haraczu Pięc Tysięcy Cekinow Ale przyczyniono Dziewięc Tysięcy, a to za niektore Zamki, ktore Rakocy

Polakom odebrał, a Turkom dać niechciał, Turki więc odebrawszy Nagrodę podwyższonego podatku, zostawili rzeczone Zamki Xiążęciu Siedmiogrodzkiemu.

Siedmiogrodzkie Xięztwo czyli Transylwania po niektórych Zamieszaniach czas niemały raz w mocy Krola Węgierskiego; Drugi raz w Rządzie Krola Polskiego; czasem Cesarza Niemieckiego; czasem wręku Tureckich zostawało.

Tego roku, kiedy Michał Woda Wołoski z Moldawskim i Siedmiogrodzkim związek był zrobił, Polacy dowiedziawszy się o takiey zmowie, podnieśli Broń, i Jan Zamoyski Kanclerz, i oraz Hetman wielki Koronny. |. 82.| zmusił Wołochow do dawnego hołdu. i Jeremiasza Mohiłę z Domu Rzymskich Mucyuszow Wołoskim i Moldawskim Hospodarem postanowił; ale Woyska Polskiego tam na załogę niezostawił.

Jeremiasz Indygenat sobie od Krola Polskiego otrzymał z nadanym Wysokiey mogiły z gwiazdą w gorze Herbem, w tey myśli, aby przez zaszczytę Indygenatu, Wołochow ugłaskać; i do Kraiu Polskiego Dacyę wcielić, ale to zrobiono iuż poniewczasie, Wołochy i Multanie od roku 1507 niewziąwszy Zaszczytu wspolnego z Polakami Szlachectwa, a do Rzymskich Familiy wstręt wkorzeniony maiąc, w tymże

Roku

|. 82.| Zwyczay ten w Polszcze wzięty od Turkow, że Minister pierwszy Kraiu, był razem i wodzem woyska. Co Rządu Monarchicznego okazywało powagę.

Roku 1595 zbuntowani odstąpili Ieremiasza Mucyusza /. 83./ Szlachcica Polskiego, i poddali się Turkom.

Woyska Ottomańskie połączone z Multanami, z Wołochami, i Tatarami Krymskiemi przeciw Polakom, rozpołożyły się po całey Dacyi. Wezyr Wielki maiący Komendę nad tym związkowym Woyskiem, wcześnie dowiedziawszy się o szczupłym Woysku Polskim zbliżaiącym się ku Dacyi. Turkow i Tatarow ukrył w tyle, Na Czele zaś postawił Samych Wołochow i Multanow.

Zołkiewski Kanclerz. i oraz Hetman Wielki Koronny z swey Osobistości zuchwały, z rozkazu Krola Zygmunta III, za radą Senatorow, wysłany w Szesciu Tysiącach

---

/. 83./ Mucyus Scevola, przebrawszy się, poszedł do Oboru Nieprzyiacielskiego w tym zamiarze, aby Porsennę Krola Hetruskiego zabić. Że zaś przez omyłkę nie Krola, ale kogoś innego życia pozbawił, więc karząc swoy błąd popełniony. rękę swoią włożył w ogień, mówiąc bez zaiąknienia do Krola Porsenny. że się Trzysta Rzymskiey młodzieży sprzysięgło na odebranie życia Krolowi, ktory błąd iego poprawią. Tą statecznością Serca Porsenna Krol wzruszony, Mucyusza wolnym z Oboru swego odprawił, a z Rzymianami zawarł pokoy Roku świata 3547.
Z tych Mucyuszow Ieremiasza Oyciec dla Dzieł Rycerskich zaszedł z Włoch do Grecyi w Czasie woyny z Turkami, i wsławił się swoim Męztwem, ktorego Hunniad sciągnął do siebie, i Chcąc go nadal w Kraiu swym utrzymać, Ożenił go z Corką Despoty Wołoskiego, od ktorego poszedł Ieremiasz, ktoremu Krol nadał Herb Mogiłę z gwiazdeczką na wierzchu.

Quinctus Mucyus dał swoie w Rzymie zdanie: Rzecz nagany godna, Aby szlachetnie urodzony nieznał Oyczyzny, w ktorey się urodził. i nieznał Rzeczypospolitey w ktorey się mieści.

uzbroionego Ludu, Niezważywszy sił, i położenia Woysk Nieprzyiacielskich, sądząc, że sami tylko Wołosza zbuntowani przeciw niemu stawiąsię, zaufany sam wsobie, porywczo wydał nieprzyiacielowi batalią. |. 84.|

Wołochy i Multany długi rozciągnąwszy szereg, potykali się z Polakami, a Turki z Tatarami i innemi komendami okrążywszy, zapewnili Polakom upadek. Zołkiewski widząc swoich bardzo scisnionych, i miyscami w szyku połamanych, ile możności poprawiał, robił zwroty w bok nieprzyiacielowi, węgielnicą, karaciem, Kleszczami, Czworograniem, bronił się, dowodził, i sam w szeregu stanąwszy, maiąc lat Osmdziesiąt, na podziw dokazywał pałaszem, i jeszcze o Reyteradzie niemyslał. Ale nieprzyiaciół ubitych liczbą zmordowany, przemocą przywalony, ranami okryty, na placu pod Cecorą poległ. Hetman Polny koronny. (: dwoch Hetmanow nad sześcio Tysiącami Zołnierzow:) Koniec polski w niewolą wzięty, i do Stambułu zaprowadzony, tam w Fortecy Siedmiu wież Osadzony, z ktorey uciekł za pomocą Francuzow

---

|. 84.| Worecki Towarzysz pancerny z pod Chorągwi Denhoffa w tey potyczce wzięty pod Cecorą z Komendy Zołkiewskiego w niewolą, z ktorey uciekł, donosi, że przeciw Polakom Porta miała Janczarow . . 10,000.
Turkow z rożnych Prowincyi . . . . . 75000.
Arabow z Afryki i Egipcyan 30000
Grekow, Ormian, Serbow, Bulgarow . . 47000.
Wołochow, Multanow 20,000
Tatarow Krymskich . . . . 100.000.

Francuzow, ktorzy mu sznur iedwabny i pilniki do wycięcia kraty poddali w pasztecie. Wiele Woyska Polskiego na placu legło; niemało w Reyteradzie z komenderowania Pułkownikow i na przeprawach Rzek Dniestra i Muraffy zgineło, że ledwo Tysiąc Luda powrociło do Kraiu dnia 17. Września, 1620. Roku.

Roku 1621. Jan Chodkiewicz Hetman Wielki Litewski, Koronnym i Litewskim Woyskiem komenderuiący |.85.|

|.85.| Zwyczay zaprowadzony od początku panowania Piasta, w proporcyą dochodow rocznych zaciągać Wolnych Mieszkancow do Chorągwi; przekonywa, że taki zbior Woyska nazwać się powinien z tym. Bo w przypadkach nagłych, robi się zwołka; A Rotmistrz zaciągaiąc Towarzyszow z ich pocztem do służby krajowey, nie wyznacza od siebie żołdu dla nich, ale do skarbu publicznego o zapłatę ich odsyła. Skarb zaś kraiowy niemaiąc od Obywatelow dostateczney składki pieniędzy, ani Magazynow z furażem i prowiantem zapasnych, czyni Woysko z wygod opuszczone, zkąd w Woysku często robił się bunt, że Towarzysze z pocztami służbę rzucali się składaiąc Hetmana, pomimo ostrości prawa 1600 Roku

Armia Woyska Polskiego pod komendą Chodkiewicza składała się z Dziesięciu Pułkow Obywatelskich; z pułku Władysława Krolewicza; z Lisowczykow; i kozakow Zaporozkich.	Ussarowie	Pancerni czyli Kozacy	Raytarowie	piechota Polska	piechota Niemiecka
1°. Boratynskiego . . .	150	.	.	.	.
Danilowicza	100	100	.	.	.
Uminskiego	100	.	.	.	.
Zaliwskiego	100	.	.	.	.
Stadnickiego	.	200	.	.	.
Wonnicza	.	100	.	.	.
Ogułem	400	400			
2°. Lesniowskiego	400	.	.	.	.
Farensbacha	200	100	.	.	.
Zaliwskiego	.	150	.	.	.
Kądramowskiego . . .	.	150	.	.	.
Ogułem . .	600	400	.	.	.

wszedł w Moldawią, i pod Chocimem zastał Tureckie Woyska uszykowane. Niewłocznie Chodkiewicz uderzył na nie, * po kilku

3°. Lubomirskiego . . .	300	150	. .	1000	.
Korzaiewskiego . . .	150	.	.	.	.
Złotnickiego	150	.	.	.	.
Janowskiego . .	100	.	.	.	.
Rakowskiego . .	100	.	.	.	.
Herburta . . .	100	.	.	.	.
Stadnickiego . .	100	.	.	.	.
Lipnickiego . . .	.	150	.	100	.
Łaszcza . . .	.	100	.	.	.
Wrublewskiego . .	.	100	.	.	.
Fakiętego . .	.	100	.	.	.
Kochanowskiego .	.	100	.	.	.
Skalinskiego . .	. .	.	.	400	.
Ogułem	1000	700	.	1500	.
4. Chodkiewicza . . .	300	.	.	300	.
Zorawinskiego Kasztel. .	100	.	.	.	.
Zorawinskiego Starosty .	100	.	.	.	.
Xiążęcia Zasławskiego . .	150	.	.	.	.
Paca . . .	150	.	.	.	.
Stadnickiego . . .	100	.	.	.	.
Rzeczowskiego . . .	250	.	.	.	.
Świderskiego . . .	150	.	.	.	.
Szrzedzinskiego . .	100	.	.	.	.
Hrabi Tarnowskiego . .	250	.	.	.	.
Sklinskiego	.	100	.	.	.
Heliasza	.	100	.	.	.
Htuszany	.	200	.	.	.
Klebeka	.	.	200	.	.
Czarnkowskiego . . .	.	.	.	150	.
Jelskiego	.	.	.	200	.
Derewinskiego . . .	.	.	.	400	.
Niemiry	.	100	.	.	.
Zagorasza	.	100	.	.	.
Ciurowicza	.	200	.	.	.
Ogułem	1050	800	200	1050	.
5. Zenowicza	150	.	.	.	.
Tyszkiewicza — .	150	.	.	.	.
Rudominy . . .	100	.	.	.	.
Kisiela	.	100	.	.	.
Zielonki . . .	.	200	.	.	.
Bohdanowicza	.	200	.	.	.
Zakrzewskiego . . .	.	100	.	.	.
Szemiuty	.	.	200	.	.
Połkowskiego . .	.	.	.	200	.
Zychowskiego . .	.	.	.	200	.
Putaskiego .	.	.	.	200	.
Ogułem	400	600	200	600	.

a po kilku silnych potyczkach rosproszył woyska związkowe, sam zaś pracą i wiekiem lat pokonany umarł pod

6. Sieniawskich	600	500		1100	
7. Sapiehy	150		200		
Zawiszy	150				
Niewiarowskiego	100				
Sebestyańskiego	100				
Korsaka		200			
Budziszewskiego		100			
Hulewicza		100			
Janiszewskiego		100			
Smoliny			200		
Sladkowskiego				200	
Tarnowskiego				200	
Morawickiego				200	
Ogutem	500	500	400	600	
8. Opalinskiego	100	100			
Konarskiego	150				
Zelinskiego	100				
Działynskiego		200			
Przymutkowskiego		150			
Pinskiego				200	
Milewskiego				200	
Ogutem	350	450		400	
9 Zorawinskiego Kasztel.	200				
Zorawinskiego stły	100				
Potockiego	100				
Prusinowskiego	100				
Piotrowskiego		100			
Annibala		100			
Chodorowskiego		100			
Janszewskiego		100			
Rozniatowskiego		100			
Falenckiego		100			
Bokieja		100			
Kowalskiego				100	
Łady				100	
Łosia				100	
Ogutem	500	700		300	
10. Kossakowskiego woy.	200				
Kossakowskiego Kasztt.	200				
Puławskiego	100				
Ryszkowskiego		100			
Sobiekurskiego		100			
Pontowskiego		100			
Łady		100			
Mokrzyckiego		100			
Ogutem	500	500			

Chocimem.

Stanisław Lubomirski Hetman Polny obiął Komendę, i w Okopach przez Hetmana Chodkiewicza

Dalszy zbior woyska Polskiego 1619. Roku	Ussary	Pancerni	Raytary	Piechota	
				Polska.	Niemiecka
Władysława Krolewicza i Zygmunta III. Krola . . .	500	200	.	600	.
Wołuskiego	100	100	.	100	.
Plichty . . .	100	.	.	.	.
Xiązęcia Radziwiła . .	100	100	.	100	.
Zelinskiego . . .	100	.	.	.	.
Zborowskiego	100	.	.	.	.
Firleja	.	100	.	.	.
Gniewosza	.	100	.	.	.
Zamoyskiego . . .	.	.	100	.	.
Weyhera	.	.	700	.	2200
Ernesta	.	.	160	.	
Denhoffa Obersztera .	.	.	.	.	2200
Denhoffa Ernesta .	.	.	.	.	1000
Almadego . . .	.	.	.	600	.
Bartuszewskiego .	.	.	.	200	.
Ogułem	1000	600	960	1600	5400
Jeszcze znayduie się w Specyfikacyi pułkow Artykuł pod Tytułem: Z osobna co potym do obozu wchodzili.					
Piekarskiego	150	.	.	.	.
Porębskiego	.	100	.	.	.
Dębinskiego	.	100	.	.	.
Boguszewicza . . .	.	100	.	.	.
Kaluszewskiego . . .	.	100	.	.	.
Annibala	.	100	.	.	.
Krayzera	.	.	300	.	.
Lormunta	.	.	.	.	900
Rychtera	.	.	.	.	150.
Ogułem	150	500	300	.	1050
Ogul Woyska całego . . .	7650	6650	2060	7150	6450
to iest głow . . . 29960					
Lisowczykow . . 200					
Zaporozcow . . 40000					
woyska wszystkiego 70.160					

Chodkiewicza porobionych utrzymywał się
długo, czekaiąc od Obywatelow Polskich
Żywności, a przez wycieczki i podiazdy
resztę Turkow gnębił. Ale w tych Okopach
strzegących bespieczeństwa Kraiu, Cień
tylko Polakow zostawał walących się od
wiatru przez prace, i niewczasy, przez
słoty, i głod przyczyniony od skapych Po
lakow, niedaiących ani prowiantu, ani furażu,
ani żołdu nakazanych od Krola. Wreszcie
Lubomirski dla niedostatku wygod Woysku
choć był w siłach prześladować Turkow, zmu
szony był pokoiem Woynę ukończyć, a Wo
łochow i Multanow przy Polszcze w posłu
szeństwie utrzymył.

W Trzydzieści lat poźniey widząc Woło
sza, że Jan Kazimierz Krol ze wszech stron
był napastowany licznym Nieprzyiacioł
Naciskiem Od Szwedow, Od Moskwy,
Od Tatarow Krymskich, Od Chmielnickiego
z Ukrainskim, chłopstwem Zbuntowanym,
i Od Obywatelow Polskich nietylko opu
szczony, ale od niektorych i Bronią prze
śladowany, w nieznośnych zostawał przez
lat Dwadzieścia Obrotach, w tę porę Wołochy
poddawszy się Rakoczemu Xiążęciu Siedmio
grodzkiemu siły swoie połączyli z Mołdawa
nami i Siedmiogrodzanami. Rakocy upatrzy
wszy czas dogodny Zamki przy granicy od
Polakow odebrał, i w Kray Polski wkroczył
z chęcią połączenia się z Krolem Szwedskim
i z tym uprzedzeniem, że mu Szwed pomoże
wziąść Koronę Polską. Ale roku 1657 od
Czarnieckiego kilka razy pobity, osiadł był
w Krakowie, zkąd go Czarnecki wykurzył;

Rakocy w Reyteradzie utracił pułki swoie, i ledwie w trzysta koni powrócił do swey Oyczyzny.

Roku 1675. Machomet IV. sołtan Turecki wkroczywszy do Wołoszczyzny wziął Chocim nieopatrzony od Polaków dostatecznym garnizonem. ale na odgłos zbliżaiącego się Iana III. Krola, Chocim porzuciwszy, głębiey w przychylną sobie Wołoszczyznę poszedł. Tym czasem Ian III w Ukrainie bunty Chłopskie przez Doroszenka wszczęte, uśmierzał.

Duch ten Wiernialow buntowniczy od Smierci Włodzimierza Xiążęcia Kijowskiego wszczepiony przez Popow, a ieszcze mocniey od roku 1484 odżywiony, kiedy Roskolniki Panow swoich w Nowogrodzie Wielkim Nożami Zarzynali, to wzgorszenie połączone z Nienawiścią Rusinow przeciw Polakom od Bytu Sarmatow oderwanych od Polski dosięgło 1768 roku, w ktorym Gonta w Humaniu krwie niewinnych Dziatek nieoszczędzaiąc, studnie głębokie zapełniał ich trupami, a słabych starcow krwie wylał potoki. skutki to były zazdrosnikow swobody i bogactw Polskich. Tenże duch nienawistny ozrodził serce krwawe w Generale Suworowu, do wylania krwie niewinney nad Wisłą w Pradze. Ta nienawiść zażegła Generała Kamińskiego w roku 1810 do porywczego ukarania występku przywidzianego przeciw niewinnym Polakom.

Roku 1676. Krol Ian III uspokaiaiąc Chłopow Ukrainskich, pilne miał Oko

na rozpołożenie

na wspołożenie Woysk Tureckich. Po oddaleniu się do Stambułu Sołtana Machometa IV. Ibraim Basza władnący Armią Turecką, gdy widział Krola zatrudnionego Chłopami, Okrążył go. Jan III własnie w tenczas ukonczywszy z Chłopami Spory, na Naybliższy Korpus Turecki całą swą siłą uderzył, i zniosł go. Szczupłe maiąc Woysko od Nieżyczliwych Polakow, podzielił na Trzy małe Korpusy, ktoremi w rożnych mieyscach i Okręgach gubiąc Ordy Nieprzyiacielskie, Osłabił Armię Turecką. Tatarow pod Woynitowem, Turkow pod Zurawnem zniosł.

W Czasie tey wyprawy popisywali się walecznie Michał Radziwił, i Stanisław Iabłonowski, że niedaiąc Turkom Odpoczynku, i każdy z Nich naprzemianę odpoczywaiąc, lub nacieraiąc osobno na Turkow z iedney lub z drugiey Strony, pomyslnie ich Komendy znosili, i zmusili Sołtana do pokoiu.

Jan III z woyskiem szczupłym ledwie wybrnął szczęśliwie z tak cięzkiey woyny, maiąc wsrod Kraju Chłopow zbuntowanych, od ktorych ani furażu, ani prowiantu, ani podwod w potrzebie mieć niemogł. Obywatele nieżyczliwi Krolowi, zawistni iego stopnia i szczęscia w niczym pomocy niedawali. Woysko niepłatne złożone z Towarzyszow z pocztami i luzakami swemi służyć dłużey niechciało, w tę własnie porę. Gdy cokolwiek poforsowawszy, można było Turkow za Dunay

Nieprzyiaciel iednak wsparty od swoich positkiem, Stał w Wołoszczyznie, i Spodziewał się ieszcze więcey Ord z Stambułu. Z tych przyczyn z rąk Tureckich po otrzymanym w polu zwycięztwie, i Kray Polski oczysciwszy po Dniestr z Woysk nieprzyiacielskich, niemaiąc dostateczney siły do szturmowania Fortecy bez Artyllerii, Odebrać niemogł Jan III Kamienica Podolskiego wziętego przez Turkow za panowania Michała Wiszniowieckiego Krola Polskiego Piasta.

Dopiero August II Krol Polski. Xiąże Saski sprzyiazniony z Dworem Widenskim i Moskiewskim przez Traktat Karłowicki odebrał od Turkow Fortecę gołą Kamieniec Podolski 1699 roku. A Wołochowi Arytrych, przysięgę wiernosci pokilka razy łamiących, z całą obszernoscią Ziemi i z licznemi iey dochodami Turkom odstąpił. Transylwania zaś tegoż roku 1699 Domowi Austryackiemu dostała się dawemnie, i pewna część Moldawii Bukowina zwaney, do Gubernii Siedmiogrodzkiey przyłączona. Czernowice nad Prutem iest Krainu tego Miastem Stołecznym. Polacy o Moldawią i Waladuią tyle lat woiuiąc bez pomocy Austryackiey, nakoniec przy toczącey się sprawie Polski z Turkami, Kray Dacki od Polakow odebrano. szczegolnie przez niedbałość Obywateli niechcących Kosztu łożyć na utrzymanie potencyi swoiey

Dacya teraz dzieli się na Trzy Części, Z Wschodniey strony od Rzeki

Dniestru

Dniestru po Prut należy do Rossyi z całą Bessarabią, i całą wołoską ziemią zwaną niegdys Paianami. Od Pruta na zachod ku węgierskiey granicy Moldawanie stanuiący z dawna zawcie Tureckie zostawieni Porcie Ottomanskiey przyduszeni dyszą, i szukaią Austryackiego zaszczytu. Trzecia część Dacyi, to iest Transylwania z Bukowiną przyłączona do węgier, ktora przez powolność Domu Saskiego w dogodność Niemcom, aby Potencya Polski coraz bardziey upadała, iest w dobrey zgodzie oddana niewdzięczney dla Jana III. Austryi.

Dom Austryacki pominąwszy Jana III przeciw Turkom pod Wiedniem daną zbawienną pomoc, niewymierzaiąc sprawiedliwym kraiu Moldawskiego Działem, a z chciwym łakomstwem wcisnąwszy się dutrze pod traktuiące strony, wziął Siedmiogrod i Bukowinę krwią Polską napiętnowane. a Polacy za tyle krwi wylaney komendy Zołkiewskiego, po tylu zawodniczych staraniach Jana Chodkiewicza, po tylu zabiegach Stanisława Lubomirskiego. za tyle prac Jana III odebrali gołe mury Fortecy Kamienieckiey, utraciwszy Dacyę całą, a z nią Ludność, i wielkie roczne dochody na Saray Turecki samochcąc oddali.

Wszystko to pochodziło z Anarchii Polakow; z nieczułosci Obywatelow niechcących wystawić Potencyi swoiey

Okazałą w Obliczu Europy; Niechcących
ruszyć dochodow swoich prywatnych
dla sławy i powszechnego Dobra Oy
czyzny swoiey.
Jan III tyle zaszczytu dawszy Kra
iowi Polskiemu, tyle Sławy przyniosł
szy Męztwem swoim Oyczyznie, nie
zrobiwszy naymnieyszego uszczerbu
Obywatelstwu; Nosząc na sobie chlu
bne Imie Piasta, niemogł zasłużyc
sobie tego względu, aby ktory syn
iego Mieysce Oycowskie zastąpił.
Potomstwo iego wzgardzone ustąpić
musiało z własney Oyczyzny szu
kaiąc zagranicznych względow. Wy.
gnali Polacy Mężnego Bolesława śmia
łego; Odstąpili Starannego Jana Ka-
zimierza, a Janowi III dopiero w lat sto
z okładem wystawiony kolossʼ chwały.
Polacy Dom Saski zwięcey Niemcom
sprzyiaiący wezwali na Tron. Dom
Saski wsparty zagraniczną bronią
naniosł Polakom niemało szkody, i
w kraiu nieporządku przyczynił. A
Polacy chlubiąc się w Monarchach
nazwiskiem Piasta, Toż samo Imie w Nie
nawiści maią, Uchylaiąc względność swo
ię na Leszczynskiego ogłoszonego iuż
Krola, a to iedynie dla rozszerzenia nie
porządku z Ulubioney Anarchii pochądzącego

O

Wielkie Xięztwo Litewskie

Przestwor tey Ziemi niemiał z pierwszych wiekow swoiego Nazwiska, Mowi Zeliro. Teraz Litwa maiąca swoie znaczenie, tę ziemi obszerność miała zasadzoną ludźmi rożnego Rodu, i rożnego pokolenia do używania sobie powszechną bez ograniczenia.

Gruntu Ziemi tey w Obszernych Wydziałach używały pokoleniami Osiadłe Narody, ktore iedne od drugich oddzielały się, i każde z osobna uprawiało ziemię podług ilości Dusz, i podług potrzeby, lub upodobania.

Obszerność tego kraiu od Zachodu odznaczali w Pomeranii Sarmatowie granicę. Od pułnocy Morze Baltyckie, i wylew Finski. Ku Wschodowi Rzeka Dniepr. Od Południa Iarwingi, i inne Sarmatow pokolenia stanowiły Przedział.

W Obszerności tey ziemi nad Finskim wylewem Wenedowie mieszkali, i Miasto Wenden od Nich Pamiętnym zostało. Galindowie żyli w Zmudzi, i w dzisieyszey Kurlandyi gospodaruiąc. Troglodytowie zaymowali ziemię, iak dzisiay Wilno. po ktorych pozostałe Podziemne dotąd lochy, swiadczą ich

Był storowieczny, w ktorych Oni przed Nieprzyiaciołmi kryli się, i swoie w nich mieli mieszkanie unikaiąc Ostrości Zimy.

Newrowie zabierali Kray iak dziś ku Smolenskowi.

Każde z tych Pokoleń Praw kraiowych nieznało, i Xiążęcia własnego niemiało, Ale w każdym pokoleniu wybierane były Osoby takie, ktore naywięcey lat liczyły, i zdrowy miały rozum. Tey Osobie całe Pokolenie posłuszeństwo oddawało, poważało, i słuchało sięy rozporządzenia, iako naystarszey w Pokoleniu swoim.

Około roku swiata 3913. kiedy Marius Cynna i Sertorius Wodzowie Woysk Rzymskich przeciwko Władzy Senatu powstawszy, i Rzymu Szturmem dobywszy, wiele krwie Obywatelskiey wytoczyli; Partye z Senatem trzymaiące prześladowali, Mayątki ich rabowali, i wielu śmiercią gwałtowną wygubili.

Roku także 3918 podobną zapalony zuchwałością Sylla Wódz Woyska Rzymskiego, że mu Senat odmowił być Dyktatorem, On Rzym obległ, i dobył go; Zafarbował krwią Obywatelską Ziemię Oyczystą; Wiele familiy Znacznych w Rzymie wygubił; przeciwnikow Partyi swoiey Dobra konfiskował; Magnaty z Senatem połączeni pokonać Sylli niemogąc, Obawiaiąc się krwawego siebie prześladowania, z wielkiemi bogactwy i licznym Przyiacioł towarzystwem wynosili się z Włoch do Ziemi dalekiey.

Między innemi Obywatelami Publius Libo wielkich bogactw Senator, i Patriota

wierny,

wierny, a naywiększy Sylli nieprzyiaciel, utraciwszy utrzymania się w przedsięwzięciach nadzieię, z znaczną liczbą przyiacioł |. 86. | i podkomendnych swoich Rzymian, uszedł Tyrannii Sylli z Familią swoią i bogactwy. A niemogąc w Afryce osieść, bo tam sięgał Rząd Rzymian. Nie mogł też w Hiszpanii, Francyi, Anglii mieszkać, bo pasmo władzy Rzymskiey i tam zaymowało; A zatym przesunąwszy się do Morza Baltyckiego przez Kanał Angielski, i przerznąwszy się przez Sund, znalazł bespieczne dla siebie mieszkanie między wyżey rzeczonemi dzikiemi Troglodytami.

Tam Osiadłszy w Zaciszu, daleki od Zgiełkow zwadliwych Włochow, Uymował Troglodytow i Wenedow bogactwy; Mocą ktorych oswoił ich, i mało pomału więtszera tameczych Mieszkancow, że mu dostarczali żywnosci w zbożu, Bydła zwierzyny, i w robocie Polowey pomoc. Że zaś Włodzy w rozmowach między sobą często powtarzali słowo: L'Italien, Wenedowie słowo to przemienili na Litalaon, ktore poźniey

---

|86| Polacy Rzymską Historię czytaiąc o Możnowładności, a w niey wypadki szkodliwe dla powszechności poznali, ktore przekonywaią, iak wiele Kray Włoski poniósł uszkodzenia z niejednomyslnosci, kiedy iedni Obywatele przemocą władali, drudzy petni pychy i wyniosłosci, niemogąc się utrzymać w swoich Zamiarach, wyprowadzili z Oyczyzny i ludnosć i bogactwa; przez co Oyczyznę swoią ubożyli, i niszczyli. Toż dzieie się i w Kraiu naszym, że Obywatele Wolnosci w Kraiu powszechney używaiąc na złe, iadąc w cudze kraie bez oyczystego przedmiotu, wynoszą z Kraiu swego bogactwa w cudzy kray, dla nabycia pustoty i niedowiarstwa, z ktorym powracaią goli, i niczego dobrego nienauczeni.

przeistoczyło się na Litwę.

Wenedowie i Troglodytowie poważaiąc Publiusza z wieku i powagi, przywykłszy do niego z zaufaniem, wzięli go za Naczelnika swoiego, i byli mu dobrowolnie posłusznemi, słuchaiąc rad iego we wszystkim. Po którego śmierci Syn iego Weydut układnością swoią zobowiązał Naród, że go choć w młodym wieku, przez szacunek Oyca uznali za swego Naczelnika, i on w Litalonie Rząd maleńki przedłużał do roku Swiata 3940.

A chociaż Familia Publiusza rządząca wprędce zgasła: Włochy iednak tam pozostali, i w now zrodzeni przez lat trzydzieści z Okładem z Familiami Troglodytow i Wenedow połączeni pierwszeństwo prowadząc, w zgodney harmonii gospodarowali z Zachowaniem Zwyczaiow i Ostrożności Włoskiey rożniącey się od prostoty Mieszkańcow dawnych.

Około roku Swiata 3957 a przed Narodzeniem Jezusa Pana na lat czterdzieści Trzy Antonius, Oktawian Cezar, i Lepidus Trzeymężowie (: Triumviri:) spiknąwszy się na obalenie wątłey Wolności Rzymian, połączeni z sobą taiemnym iednomyślności układem, każdy z osobna rożnemi sposobami i podeyściem prześladowali naywięcey Magnatow, i wielu znaczney Familii bogatych Obywatelow zgubili, i wytępiali; między ktoremi Sławny Mowca, Patriota, Senator Cicero życie utracił.

Umykać zaczęli Panowie z Maiątkami i życiem

i Życiem przed Drapieżcami silnemi, a między innemi i Palemon Herbu Kolumny w wielkiey liczbie przyiacioł i niedobitków komendy swoiey z wielkiemi bogactwy do dawnych Włochów w Litataonie zamieszkałych przybył. Tam pomnożywszy liczbę Rodaków iuż w maiątku upadłych, zaczął ich wspierać. Rospatrzywszy się zaś w Kundwicie Mieszkańców; i Obszerność Krain bezrządnego poznawszy, założył tam grunt panowania swego.

Jednych więc przyiacioł do Wydziału Galindow, Drugich do Newrow z Komendą niewielką przeznaczył, Sam z resztą przyiacioł i podkomendnych, z dawnemi Włochami został w Wydziale Troglodytów i Wenedow. Tym sposobem wprowadzał do Litataonu nieznacznie Rząd. Powiaty rozmierzył, a w nich Naczelnikami stanowił Włochów dawniey w Litataonie zamieszkałych, znaiących Nawyki Narodu, i umieiących Krajowy ięzyk, którego dotąd w Żmudzi niezapominaią.

Po śmierci Palemona Włochy nieodnosząc się do Narodu kraiowego, podnieśli na Rządcę syna iego Borkusa. Po nim Rząd Litwy cały utrzymywał Kunas, Daley Spera, Synowie Palemona, Od Naystarszego do naymłodszego Brat po Bracie prawo Starszeństwa Lat, w Rządzie zachowali, stosuiąc się do Kraiowego zwyczaiu, aby starszeństwo lat, miało pierwszeństwo w Rządzie. Tak Palemona Synowie zwyczay ten Krajowy niełamiąc, zachowali, a później

Wnuki ich i prawnuki porządkiem po star
szeństwie lat, Rząd w Litwie przedłużali
bez ucisnienia Narodu przez lat Tysiąc
Trzydzieści Dziewięć.

W tym lat przeciągu Rządu istotnie
Samowładnego w Litalaunie niebyło, bar
dziey tam Rząd skłaniał się na Republikan
ski, pochodzący z ducha Włochow do wolno
ści przywykłych, bo chociaż iednego Rządcę
kray miał cały, w każdym iednak wydziale
Naczelnik miał moc rozkazywania, do dru
giego wydziału nieodnosząc się w sprawie
nayważnieyszey wagi, podług zwyczaiu da
wnego, że wydział drugiemu wydziałowi
w niczym odpowiedny niebył.

I z takowego to urządzenia, gdy około
roku 900 po Narodzeniu Jezusa Pana
Niemcy rozszerzaiąc swą władzę, i do Po
meranii wciskaiąc się Galindow często
napadali. Oni też wzaiemnie od Rządu
centralnego niebiorąc pozwolenia, ani
do drugich wydziałow nieodnosząc się,
wpadali uzbroieni do Pruss. i czynili szkody,
Z iakowey pobudki Konrad I. Cesarz
Niemiecki wlazłszy oblesnie w Pome
ranią, fundował Margrabstwo Mag
deburgskie dla ubespieczenia Pomeranii
od Lechitow przywłaszczoney przeciw
Galindom. Ktorych Naczelnik pil
nuiąc się od napadow nieprzyiacielskich,
ieżeli kiedy o zbliżaiącym się nieprzyia
cielu dowiedział, niedopuszczaiąc do
granic swego wydziału, wcześnie kazał
zabić kozę, a w iey krwie zmaczawszy
włocznią, z opalonym przez put drzewcem,
posyłał

posyłał po Kłanach, to iest po polenium swoim, z wzkarem, że kto nie poydzie do boiu, niech się spodziewa ognia albo śmierci. Takie to były do Narodu zachęcenia, a nie absolutne rozkazy.

Iazwingi od Polechow odstrychnieni sąsiedzi Litewscy słysząc, że Bolesław Chrabry Wydziały Sarmatow za Popiela na wschodzie odpadłe, i Kijow odebrał, znaiąc swoie od Lechitow oderwanie się, a widząc w Polscze na cały Narod znaczne i na Obywatelow nałożone podatki, zabespieczaiąc swą niepodległość, i swoy wydział chroniąc od prześladowania Polakow, poddali się pod Opiekę Rakta rządzącego Litwą, po Narodzeniu Jezusa Pana 1019 roku, i czasem Galindom pomagali do porażenia Pruskich nabiegow.

Roku 1041 Kiernus Herbu Kolumny do Litwy wprowadził Rząd absolutny, a powziąwszy od Monarchow Polskich przykład podatkowania dla utrzymania woyska w gotowości zawsze bydz maiącego, przeciw Prusakom często wpadaiącym, włożył na cały Narod Litewski rożne powinności i podatki. Iako to: Angary czyli dawanie podwod do przewożenia broni, Machin, Narzędziow woyskowych iako też i Sprzętow Rządcy panuiącego. Powinność budowania Mostow, na przeprawach, Grobel sypania, gaci robienia, Drog rownania, daremnie. Do czego Urząd Mostowniczych ustanowił w każdym Powiecie; Budowania Zamkow obronnych bezpłatnie, do czego Urząd

Budowniczych nadał. Dziakle, czyli dawanie Siana; Porzeczne, czyli do woz owsa bez nagrody; Sprzężne, czyli zsypkę zboża bez zapłaty; Lezdow, to iest płacenie od wszelkiey żywności; Stacye, czyli bawienie się w dobrach Szlacheckich, przez ktore Panuiący przeieżdża, niepłacąc za nic; Zamąż Corek wydawać zaprzeczył bez opłaty Panuiącemu; Dziecky postanowieni byli, ktorzy od Panuiącego wysłani wymierzali sprawiedliwość, Nosili roszkazy, i onych wykonania pilnowali nawet w Powiatowych Sądach. Dziecki czasem narzucał pieniążki w złym gatunku, a brał czysty Metal; Na Iarmarkach dozierał Monet, i te ważył, przedaiąc swoie srebro; i wiele tym dozorem swoim krzywdził. Takowy Rząd przez Kiernusa wprowadzony przedłużał się lat Sześdziesiąt.

Wenedowie i Galindowie poczuwszy brzemie ciężkie przeciwko dawney niepodległości, często zamyślali o zrzuceniu dolegliwego iarzma; ale ich częste od Prussow napady, i bronienia się potrzeby, od tego przedsięwzięcia wstrzymywały, a prócz tego rozpołożeni z komendą Dziecky po Powiatach, zawsze ich w posłuszeństwie utrzymywali.

Roku 1158. Kupcy z Pomeranii zarażoney Niemcami z Miasta Bremy dziedzicznego niegdyś Xiążąt Popielow żegluiąc po Baltyckim Morzu, od

nawalnością

Nawalnosci zaniesieni do brzegow i
wpadu Rzeki Dźwiny, porozumiawszy
się z Palindami nieudowolnionemi z
Rządu panujących w Litwie, założyli
Territorium od mieszkańcow dozwolo
nego dla sprzedaży Towarow swoich.
Do tych Kupców ziechał wezwany
Meinhard pobożny Kapłan do Na
wracania Pogan Litwinow. Był to
sposob łagodny z chytroscią Niemieckie
go łakomstwa połączony do przywłaszczenia sobie
Kraiu cudzego. Kupcy spiesznie Mia
sto Kirholm, Kosciol, i dwa Zamki
Ixkol i Dalą dla ubespieczenia się
od Litwy, zbudowali nakładem Cesarza.

Meinhard od Niemieckiego Ducho
wienstwa Biskupem utworzony, a
Cesarz wielu szlachty Niemieckiey po
słał na osadę Kraiu z bronią. Następ
ca Meinharda nie Nabożenstwa, ale
zysku szukaiący, przy założeniu Mia
sta Rygi 1196 roku od Litwinow obsko
czony, zabitym został. Trzeci Biskup
Buxhow od Henryka Cesarza posłany
z Konwoiem Kawaleryi, niby to dla
ubespieczenia wiary swiętey 1204 roku.
Tym Kawalerom dał ubior zakonny,
Habit biały, na piersiach dwa Miecze
złożone na Krzyż w Czerwonym Kolorze
i na wierzchu gwiazdę. Ci ludzie
Zakonni nie słowem Bożym, ale
Mieczem Wsie i Miasta nawracali
dla Cesarza z dochodami. Kawalerow
tych Mieczowych pierwszym był Mi
strzem Winno de Rosbach. On

Miasto Wenden umocnił, i tam sobie mieszkalny Dom załoźył.

Około tegoź czasu Waldemar I. Krol Danii pomiętny Wisimira Xiążęcia przemocy, w nadgrodę utraty dawney, opanował Estonię, i tam Zamek, i Miasto Rewel zbudował. Brzegi także Kurlandyi posiadł, i Biskupstwo Piltynskie zafundował. Wszystko to działo się pod pozorem rozszerzenia Wiary Swiętey, i zamiast Kluczow do Nieba, Oni Wytrych robili do skarbow cudzych.

Monarchowie Niemieccy widząc, że w Litwie między Narodem a Naczelnikiem Narodu (: Litwa ieszcze Xiążąt niemiała:) robiło się zamieszanie, kray ten zazdrosnie, uprzedzaiąc ieden drugiego, zabierali, wiara zas wzrostu niebrała, owszem kuniey nienawisć rosła między Litwinami.

Kawalerowie Mieczowi Duńczykow ztamtąd wyparli, chociaź oni także wiarę swiętą opowiadali; a Biskup Albert peten takiegoź Naboźenstwa załoźył Derpt, i murem opasał. Cesarze także Niemieccy uspiech robili do rozprzestrzenienia władzy swoiey przez Sląsk, i Pomeranią do Morza Baltyckiego, a zatym Inflanty przez Dyploma dane Biskupom zrobili iako Feudum Imperii. Biskupi więc z Kawalerami Mieczowemi rządząc się w Inflantach, Dobra w Territoriach swoich Lennym Prawem rozdawali roźnym Osobom.

A Mistrz

A Mistrz Kawalerow Mieczowych Wol
kwin przez pewne ustawy o Sukcessyi
i powinnosciach Lennych przedpisał
prawo.

Rządcy Litewscy nad takowym
Niemcow gospodarowaniem spieznym
zastanowiwszy się, tracąc ludność Krainu
na mil Sto Trzydzieści długości, a sze
rokosci mil Szescdziesiąt, nałożone
przez Kiernusa na cały Narod podatki
obrociwszy iedynie na Utrzymanie Woy
ska regularnego, wstępnym boiem z Mie
czowemi Kawalerami o swoię własnosc
dochodzili, do czego im pomagało nieu
dowolnienie tamecznego ludu, gdyż
Niemiecka Szlachta ucisk swoy posu
nęła do naywyższego stopnia niewoli
w sypaniu Wałow, i wmurowaniu Fortec,
gromady więc rolnikow zbuntowały
się przeciw Niemcom, wtenczas Rządca
Litwy silniey popierał praw swoich.

Lecz Kawalerowie Mieczowi wspie
rani pomocą Niemieckiego Cesarza, i
będąc doskonalszemi w szkole woienney
Litwinow pokonali. Jakoż dla Litwy
i trudno było natenczas opierać się
trzem Nieprzyiaciołom, gdy z iedney
Strony od Zachodu napadali zuchwale
Prusaki połączeni z Krzyżakami od Kon
rada Xiążęcia Mazowieckiego sprowadzo
nemi. Z drugiey strony od północy
Kawalerowie Mieczowi z Biskupami
umundurowanemi zbroynie, do sta
Tysięcy Woyska licząc, coraz więcey
Ziemi zabierali. Z trzeciey Strony

od Wschodu i Południa Xiążęta Kijowscy wdzierali się w Dzierżawy Litewskie. Przeciwko trzem więc Potencyom Rządcy Litewscy zmuszeni będąc zawsze regularne w gotowości mieć Woysko, i Podatki pomimo ludu mruczenie rozciągaiąc na cały Naród, i wszelkich sił używaiąc w Opieraniu się, uledz iednak musieli przemocy Niemieckiey.

W Litwie nakoniec powstałe zamięszania, Czasu niedały Naczelnikom Kraiu pomyśleć o Odebraniu Inflant odpadłych. Bo nayprzod Iazwingi z rodu Sarmackiego widząc Polaków niedbaiących o ich Wydział, a z drugiey strony obawiaiąc się, aby razem z Litwinami niepołączono ich do równego Udziału Absolutyzmu, Odstąpili Aliansu z Litwą w roku 1027 zrobionego, będąc z Litwą połączonemi przez lat Trzysta pięćdziesiąt, od Litwy odłączyli się, i z Wydziału swoiego utworzyli Rzeczpospolitę niedependuiącą. W tęż samą porę Troglodytowie i Newrowie upatrzywszy czas dogodny, złączyli się z Iazwingami, i zrobiwszy między sobą Radę, postanowili innego wynaleźć Rządcę; a tak 1200 roku wybrany został Ziwibund z Familii Dorszprunga Xiążęcia Dziewałtowskiego Herbu Centaurus.

Dla swoiey więc tylko Satysfakcyi Litwini Rządcę odmienili, a Podatki i Powinności z małą Odmianą zostały nadal. bo się obawiano broni Okrążaiących nieprzyiaciół, a naywięcey zuchwałych Prusów, i Mieczowych Kawalerów.

Po Smierci

Po śmierci Ziwibunda nastąpił Kukowoytys, a roku 1225 Utenes Rządcą Litwy został.

Familia Kolumnow usuniona będąc od Rządu Litewskiego przez lat Trzydzieści kilka, nieusypnego dokładała starania o zwrot sobie należney prawem następstwa władzy. Przyrzekła więc nayzolenniey Jazwingom sąsiedzką przyiaźń, i zabespieczaiącą oddzielność ich Wydziału, od Litwy. Tym sposobem zyskała ta Familia od Jazwingow pomoc. Ułożyli więc Plan, aby zaraz po śmierci Utenesa na Rząd Litewski doprowadzić Ryngolda. Co 1227 roku skutkiem dokazali.

Roku 1240 Mendog Ryngolda Syn od Jazwingow i przyiacioł Xiążęciem Litewskim okrzykniony, i Mitrą Xiążęcą uroczyście został ozdobiony; Po nim w tey Dostoynosci panował Troynad, potym Woysielek.

Jazwingi zewsząd zabespieczeni o swoię nieuległość, zyiągnowładnie, puścili cugle do nay wyższey rozpusty i rozwięzłosci; Napadać Sąsiedzkie w Kraiu Polskim Domy, popełniać gwałty i zaboystwa, rabować Maiątki, wszysto to u nich w nałog i iednostayny zwyczay.

Nieudowolnieni Litwini z Rządu Woysielka Synow, ugniataiących Narod podatkami, a widząc Jazwingow za przątnionych nieprzyzwoitą zabawą, zrobili taiemną zmownosć, i wybrali Xiążęciem Swintoroga Herbu Centaurus. Po ktorym nastąpili Xiążęta. Germund,

Giling, Trab, Narymund, Troyden, wreszcie Rymund Chrześcianin. Ten Litwinom dopuścił z Jazwingami łączyć się do rabunków, podchlebiaiąc Litwinom i Jazwingom, aby iego sprzyiali stronie, a nie Familii Kolumnow, czyniącey pota iemnie przeciw niemu intrygę w Narodzie.

Leszek VI. Krol Polski Jazwingow rabuiących w Lubelskiey Ziemi roku 1282 do szczętu zniosł, że nawet Imienia ich niezostawił. Rymund, czyli Raymund przerażony niezwyczaynego zwycięstwa pogromem, z boiazni zemsty od Polaków, a bardziey znienawidzony od Pogan Litwy natchnionych przez Witenesa Chrześcianin wstąpił do Klasztoru 1282 roku.

Leszek VI Lawrem zwycięstwa uwięczony, niemyśląc o zemście nad Litwinami, ani chęci maiąc do nabycia Kraju cudzego, z radością powrócił do Oyczystego Kraiu, przyłączaiąc wydział Jazwingow za Popiela II odpadły, w lat Czterysta pięćdziesiąt z obszernością Kraiu do Korony Polskiey.

Litwini zbrzydziwszy Rymunda Xiążęcia, zwrócili się dobrowolnie do Familii Kolumnow, i Roku 1283 wybrali Xiążęciem Witenesa Potomka Cezaryna Prospera. Od Witenesa pochodzi Gedymin obrządku Pogańskiego, ale prawodawca Litwy doskonały, i sprawiedliwy.

Takowe w Litwie zamięszania trwaiące lat kilkadziesiąt, dały Niemcom sposobność do rozprzestrzenienia swey władzy w północy, i stały się przyczyną Litwinom utraty Inflant. Poprzednicy Gedymina Kolumnowie sta

wili się

wili się mężnie, i silnie Mieczowym Ka
walerom, i lubo z początku, pokąd nie
nabrali umieiętności Rycerskiey sztuki,
przegrywali często, wreszcie wyćwiczeni
w szkole Woienney, zaczęli przemagać
Niemcow. Biskupi i Kawalerowie Mie
czowi niemogąc sile Urażonych Litwinow
oprzeć się, udali się po ratunek do Cesarza
i roku 1239 złączyli się z Prusakami i z Je-
rozolimskiemi Krzyżakami, pod komendą
Mistrza Hermana de Saltz zostaiącemi.

Oddtąd ten Zakon Kawalerow nie
Krzyża, ale trzymaiąc się Pałasza, Siły
swe z rozporządzenia Cesarzow Niemie
ckich powiększył, i podzielony został
na trzy Mistrzowstwa, na Niemiecki, Pruski
i Inflantski, z pomiędzy ktorych Pruski,
iako środek trzymaiący, był Naywyższym,
Inflanty miały Osm Komandorow po
wiatowych, ktore wystawiały czasem
sto Tysięcy zbroynych.

Litwa długi czas krwawe tocząc Woy
ny przeciw Napadom Krzyżakow Pruskich
tudzież Inflantskich, i przeciw Xiążętom
Kijowskim, Nakoniec zmuszona została
Kawalerom Inflantskim ustąpić Inflant,
iako przemogaiącey Niemcow sile od
Cesarza wspieraney, a przeciw Xiążętom
Kijowskim broń msciwą obrociwszy,
utratę Inflant wetować postanowiła.

Gedymin gasząc nieudowolnienie
Litwinow obciążonych dla ciężkich Woien
podatkami, cieszył ich nadzieią, że
Nabywszy Ziemi Obszerney około Kijowa, i pozniey
odzyskawszy Inflanty, z powiększeniem

ludnosci, pewnie Litwa od Ciężarow zostanie wolna. Iakoż Pułki Litwinow liczne zebrał, i roku 1320 od Tatarow Krymskich Orężem nabył Kijowa, Kaniowa, Pereasławia, i z tamtąd mieszkaiących Tatarow z Żonami z Dziecmi i Chudobą, dla osłabienia Potencyi Krymskiey, dla zaludnienia zas Kraiu swego do Litwy przeniosł, a znaiąc ich sprawnosć w potyczkach, chciał ich miec przeciw Krzyżakom Inflantskim przysposobionemi w potrzebę woienną. Nadał im przeto wieczyscie Grunta do uprawy, zobowiązkiem płacenia Pogłowszczyzny tak, iak płaciła Szlachta Litewska. Ukonczywszy swoy Zamiar z Tatarami Krymskiemi, pomknął swoy Oręż ku Bugowi, i do Litwy przyłączył Cały Wołyń, Halisz, Premysl, Podole, Pobereże, Ukrainę, ze wszystkiemi Dziedzictwami Xiążąt Kijowskich.

Po Gedyminie ubitym od swoich, Nastąpili synowie Iego, Iawnuta, iako naystarszy panował pierwszy, Po Zmartym Iawnucie, Olgierd, Lecz po Olgierdzie nie Kieysztut Zwyczaiem Kraiu z mocy Starszenstwa lat, Syn trzeci Gedymina, ale Iagiełło Syn Olgierda został Wielkim Xiążęciem Litewskim. O co długa toczyła się walka, pokąd Kieysztut nie został Zabitym; A między tem, Kijow, Kaniow, Pereasław Krymscy Tatarowie zabrali, a Xiążęta Kijowscy do Udzielnych Xięstw swoich powrócili.

Iagiełło 1387 roku poiąwszy

w Małżenstwo

w Małżeństwo z Domu Piastow Krolewnę Węgierską Iadwigę lat Osmnascie maiącą przez Polakow na Tron Polski wybraną |. 87. | iuż ukoronowaną Pannę na Krolowę Polską, Otrzymał Koronę Krolewstwa, przyiął Chrzest swięty, i Wiarę Katolicką Rzymską do Litwy wprowadził.

W Inflantach zas Biskupi w Territoriach swoich 1391 roku zrzuciwszy Biskupią Sukienkę, a wziąwszy Munduny Kawalerskie, z Krzyżakami wraz posuwaiąc zamiast Krzyża Oręż łakomstwa, i w całych Inflantach komendę nad Kawalerami maiąc, Pskow Miasto handlowne i wolne zdobyli, zrzekłszy się prawa do Estonii dawniey przez Waldemara. I. od Nich wydartey, z Ustąpieniem iey Waldemarowi III. Krolowi Danii. Ale ten Krol nabożny wybieraiąc się w swiętą podroż do Ieruzalem, w potrzeb wydatkow podrożnych, przedał Estonią ile cudzą Własność Krzyżakom Pruskim.

Władysław Iagiełło ozdobiony Koroną Krolewską, w roku 1391 podniosł był na stolicę Wielkiego Xięztwa Litewskiego Bolesława, a po iego smierci Swidrygayle dał. wreszcie 1396 roku wręczył toż Xięztwo Witoldowi. Lecz Witold zazdroszcząc Iagielle Korony Polskiey, układał dalekie proiekta w miarę wyniosłosci swoiey, i postanowił przeważyć Polakow

---

|. 87. | Iadwiga Szesnascie lat miała, gdy na Iey skronie włożono Krolewską Koronę. Dwa lata w Panienskim stanie panowała. Regiment Konny fundowała, a po zamęsciu w trzynascie lat z połogu umarła.

obszernoscią Kraiu swego.

Wtym Zamiarze wyszedłszy z Pułkami Litwinow ku wschodowi w Kray niegdyś przez Gedymina bronią zaięty, a w Czasie Kłotni Xiążąt z Kiejstutem napowrot Krymskim Tatarom, i Kijowskim Xiążętom zwrocony w posiadanie, nayprzod od Kniazia Oliba Swiatopełka odebrał Smolensk, i od innych Xiążąt Kijowskich poodbierał władzę udzielną w ich Dobrach, i Kray po podgory Karpackie po Rzekę Dniestr, cały Wołyń, Podole, Pobereże, Ukrainę wziął w Rządy swoie, i wszystkich tamecznych Xiążąt uległemi sobie zrobił, mszcząc się szkod tych, ktore oni Dzierżawcom Litewskim przynosili, nay więcey za Fedka Kniazia Łuckiego, i innych. A Sądownictwom po Powiatach urządzonych Statut Litewski Dziada swoiego za prawidło zostawił.

Od Tatarow Krymskich odebrał Kijow Kaniow, Pereasław, Czernigow, Drohobuż, Białą, Rosław, Starodub dziedziczne niegdyś Włodzimierza Xiążęcia Kijowskiego. Tatarow zaś tam żyiących z Chudobą z Żonami i Dziećmi dla Zaludnienia Kraiu swego do Litwy przeniosł. Ziemię dla nich odznaczył, w tym sposobie, iak postąpił Gedymin i w podatkach z Szlachtą porownał.

Witold ukończywszy Woienne Sprawy, i Kraiu swego ugruntowawszy Wielkość, przyimował Monarchow kosztem swoim w Łucku przez Dni Piędziesiąt 1428 roku. Przybył tam Jagiełło z Senatorami, i Zygmunt Cesarz Niemiecki z Żoną i Xiążętami Imperii;

Eryk

Eryk Danii Król; Krol Szwedski; Posłowie Paleologa Cesarza Greckiego; Wasil Kniaź Moskiewski, Borys Kniaź Trubecki, i Oleg Kniaz Rezanski; Hanowie Krymski, Perekopski, i Zawołżanski; Mistrzowie Pruski i Inflantski, w celu ziednoczenia się przeciw Potencyi Ottomanskiey przybyłey do Europy.

Ale tam Zygmunt Cesarz Niemiecki zawistny złączenia się Polski z Litwą, a nabechtany od Ministrow swoich, iako też od Krzyżakow Pruskich i Inflantskich przez Jagiełłę potrzepanych 1410 roku, boiących się potencyi Jagiełły, a ztąd i upadku Niemieckich układow względem Sląska, Pomeranii, i Inflant. Dla wrzucenia Kosci niezgody między krolem, a Xiążęciem Litewskim, Ofiarował Zygmunt na znak niby wdzięczności za przyięcie kosztowne Witoldowi Koronę Litewską.

Oparł się temu na Radzie Senatu Zbigniew Olesnicki Biskup Krakowski, i Hrabia Tarnowski; a Krol Jagiełło rozgniewany niepożegnawszy Cesarza wyiechał z Łucka. Zygmunt słowa dotrzymuiąc, posłał z Widnia Witoldowi Koronę 1.88.1 ale Jagiełło iey niedopuscił do Witolda

Nieuskutecznione obietnice Zygmunta, obeszły były mocno Witolda, Lecz Jagiełło uiął go Braterskim serca przekonaniem, wystawuiąc zdradę Niemiecką

1.88.1 Jan Czarnkowski Podkomorzy Poznawszy Herbu Nałęcz wysłany od Krola Jagiełły, koronę przeznaczoną dla Witolda odebrał w Sląsku, i tę do Warszawy przywiozł.

dla ich Obydwu szkodliwą.

Władysława Jagiełły Potomkowie przy Tronie Polskim zachowani, maiąc prawo spadkowe do Xięztwa Litewskiego porządkowali w nim oddzielnie i absolutnie do roku 1454. w ktorym Kazimierz IV Jagiellończyk Krol Polski i razem Xiąże Litewski dopełniaiąc Gedymina przyrzeczenie Litwinom dawno dane, od podatkow niektorych i od powinnosci uwalniaiąc, Napisał w Przywileju: Jarzmo niewoli, ktorym dotąd byli załaczeni i Ucisnieni, z Karkow ich składamy. Odtąd Stan Litwinow z Stanem Polakow iuż wolnych został porownany. Ale Xięztwo Litewskie iescze z Polskim Kraiem niebyło połączone, i osobnym rządziło się Prawem podług Statutu Gedymina.

Roku 1516. Albert Margrabia Brandeburski z doczesnego Starosty wzniosł się na stopień Wielkiego Mistrza Krzyżackiego na funduszu Konrada Xiążęcia Mazowieckiego /.89./ zbogacony; Jak zuchwałym pokazał się dla Cesarzow Niemieckich, wyzuwaiąc się z pod władzy tych, ktorzy Margrabstwa fundowali dla szkodzenia Polakom w ichże własnym Kraiu, Tak niewdzięcznym stał się dla Xiążąt Polskich przesladuiąc ich Orężem; i żeby przeciwnym stać się Obydwoch Mocarstw Zamiarom, Boga samego zdradzaiąc, tenże Albert z Mistrzem Inflantskim Obydwa zrzuciwszy Habity Zakonne

---

/.89./ Niemcy w swoich wiadomosciach piszą: że wielka polska, niebyła kraiem polskim, ale posadą Niemiecką. – – – – – – – –

zakonne Białe, a nad Zbroie i Pałasz słodkie Związki Małżenstwa przekładaiąc, Sektę Marcina Lutra Pseudopatriarchy przyięli. i Zakon, czyli Naukę Apostolską w nawracaniu Pogan Inflantskich zniewazywszy, tym bezprawnym swoim postępkiem ukonczyli, Ioachim Fryderyk przywłaszczył sobie Biskupstwa Hawelberg, Lebus, i Arcybiskupstwo Magdeburskie. Jan Zygmunt 1614 roku Sektę Luterską porzucił, a przyiął Kalwinską Naukę, a za ich powodem Inflantczykowie, ktorzy Nauką Meinharda Biskupa z Pogan przeisto czyli się na Katolikow, potym Naukę Chrystusową odrzuciwszy, błędami rospustnika Lutra napoieni, w swey Oyczyznie z Katolikow Cudzoziemcami zostali.

Po odpadnieniu Inflant od Litwy, zostały one wprzod w rządzie Biskupow, potym Krzyżaccy Mistrzowie przemoc nad Biskupami wziąwszy, Inflantami rządzili. Litwę zas oddzielną od Inflant w trzysta piędziesiąt lat. Od Panowania zas Władysława Iagiełły w lat sto piętnascie Zygmunt August w Płci Męzkiey Domu Iagiełłow Ostatni Potomek, będąc Krolem Polskim i oraz Xiążęciem Litewskim bezdzietny, Toż Xięztwo, na przekorę Zawistnym Niemcom, roku 1569 z obszernoscią Wołynia, Podola pobereża, Ukrainy po granice Standoba i Nowogrodu wielkiego wraz z Halicką Ziemią Traktatem w Lublinie dobrowolnie zawartym do Krolewstwa Polskiego przyłączył, i wieczyscie wcielił.

Inflantczykowie stawszy się inney Wiary innego Kraiu Narodem, w Rządzie Mistrza Krzyżackiego zostaiąc, prowadzili handel z Nowogrodem wielkim i z Islandią znaczny, i Towary swoie przez Kijow Dnieprem i Czarnym Morzem do Carogrodu dostawiali, z wielkim Oboyga Narodow zyskiem.

Gdy zas Iwan III. Kniaź Moskiewski tylko co wydobywszy się z Niewoli Tatarskiey, daiąc Opiekę Starowiercom w Nowogrodzie o Błahoczestią prześladowanym |.90.| i inne niedowiarstwa błędy, zagroził Nowogrodzanom bronią; Inflantczykowie im po przyiacielsku doradzali, aby się udali pod Opiekę Polakow. Nowogrodzanie idąc za radą przyiacioł swoich, oswiadczyli Polakom swoię uległosc. Lecz Iwan III uprzedzaiąc leniwy krok Polskich Obywatelow, wpadł z Kazanskiemi Tatarami i z Ruskiemi pułkami swemi w Xięztwo Nowogrodzkie, i całe zagarnął. Nowogrodzanie rozsypani, płaczem pobudzili Polakow, Litwę, i Inflantczykow do broni.

Woyna przedłużała się od roku 1472. do roku 1490. Polacy widząc Michała Olgowicza z Xiążąt Kijowskich wezwanego

do Nowogrodu

|.90.| Iwan III Starowiercom dał Opiekę, a Prawowiernych Nowogrodzan iednęyże z sobą wiary prześladował nie dbaiąc o wiarę. W roku zas 1775. Katarzyna II chciała Starowiercow do Błahoczestyi nakłonic, ale w korzeniu ne Roskolnikow błędy nakłonić się niedały do przyięcia Nauki Andreja Ioannowa. Iuż w roku 1818 wyraznie dał się tego widziec dowod, że starowiercy Błahoczestyi nieprzyięli, ktorych Rossya w srod siebie pielęgnuie. a Iezuitow prawdy Chrystusowey Nauczycielow nieprzyięta, i z Kraiu wygnała.

do Nowogrodu na Xiążęcia, a bardziey nie płatni będąc od Obywateli Polskich, bić się niechcieli |. 91.| Iwan zaś III. maiąc iuż w ręku swoich Xięztwo Nowogrodzkie, pominąwszy Polaków ozięble stawiących się, z Inflantczykami szczerze biiącemi się, zawarł przymierze na lat Piędziesiąt.

Roku 1505. Wasil IV. Iwanowicz Kniaź Moskiewski wziął Pskow przez Biskupow Inflantzkich około roku 1391. zdobyty; i Roku 1509 podgarnął Smolensk sto Rubli |.92.| dochodu rocznego daiący. Xiążę Konstantyn Ostrogski i Swierszczowski wodzowie 1515 roku znieśli pod Orszą Osmdziesiąt Tysięcy Woyska Ruskiego, i Celadyna ich Wodza wziąwszy w pleń, Smolensk odebrali.

Roku 1545 Iwan IV. Wasilewicz Kniaź dotychczas Moskiewski pisać się zaczął pierwszy raz: Се Азъ Царь и Великiй Князь всея Руссiи. Иванъ Васильевичъ.

|.91.| Pokazała pierwszy Dowod niesfornego ducha niekarna często nasza Towarzyska Milicya pod czas Inflantskiey Zamoyskiego wyprawy; nieukarane Towarzystwo zasiliło ufność w drugich, że w Polszcze można bezkary po większey sile same Bezprawia prawem nazwać, a Szlachcic iak na Seymiku, tak i w szeregu może Hetmanowi powiedzieć niepozwalam. Z powodu takowey niesforności Polaków, częstokroć Monarchowie Polscy zaciągali Regimenta Niemieckie posłuszne do służby.

|.92.| Sto Rubli dawne, warte na ten czas były dzisieyszych Tysiąc złotych polskich; ale w tey mierze Ruska Historia musiała mytkę położyć; Może bydź, Że dochodu rocznego było przynaymniey Rubli Tysiąc, a nie sto. ale to niech zostanie przy Ruskich dziejopisach.

Ponieważ On, maiąc przystaną sobie od Maxymiliana Cesarza Niemieckiego Koronę, przeto nazwał się Carem całey Rusi po Starodub, Rosław, Białę, Drohobuż, po Starowieczną granicę Xięztwa Kijowskiego, bo tyle tylko Kraiu od Wołgi miał pod swoim Rządem po granicę Sarmacką. Był on Kniazem tylko Moskiewskim, a nie całey Rusi, bo w Kraiu Ruskim wielu było Xiążąt Udzielnych z Familii Ruryka aże on na wzor Witolda tych Xiążąt pod władzę swoią podbił, dla tego nazwał się pierwszy raz całey Rusi Carem.

W tym też czasie z Inflantczykami pięćdziesiątletne ukończyło się przymierze, którego Iwan IV przedłużać nieodmawiał, ale wymagał na Inflantczykach za dwa lata nad Termin Przymierza przedłużone wypłacenia Summy znaczney, którey mu Inflantczykowie odmówili, i roku 1556. nietrwożąc spokoyności Polaków, pobudzili Gustawa Wazę Krola Szwedskiego, ile Religii iednakowey z sobą do broni przeciw Moskwie; Na iakich Warunkach? niewiadomo.

Woyna przedłużała się do roku 1559. z Opustoszeniem Inflant. z Odięciem Narwy, Derpta, Weisenburga, i innych Miast wielu. Inflantczykowie swoy widząc upadek, niemaiąc iuż pomocy od Krzyżaków Pruskich zgasłych, ani od Cesarza Niemieckiego żądaiąc posiłków z Białemi Habitami, zdania swoie podzielili; Iedni żądali swey wiary Szwedom poddać się, ale tam słaba Oręża pokazała się niedawno pomoc. Druga Partya z Mistrzem

Kietlerem

Kietterem udała się do Polaków. Tym sposobem 1559 roku, dnia 26. Listopada Inflanty połączyły się z Litwą w Czterysta lat po swoim odstrychnieniu; Lecz natomiast dano Mistrzowi Krzyżackiemu Gottardowi Kietlerowi Xięztwo Kurlandskie i Semigalskie prawem Hołdowniczym od Zygmunta Augusta na Osobę iego, i na potomków płci mężkiey. a Część Inflant została przy Moskwie orężem nabyta.

Po śmierci Zygmunta Augusta przypadłey w Knyszynie 1572 roku. Wybrany na Tron Polski Stefan Batory Xiążę Siedmiogrodzki, który niedopuszczaiąc uszczuplenia granic Królewstwu Polskiemu, połączywszy swoich Siedmiogrodzan z Polakami, swoim kosztem odpierał Napastliwą broń Ruską zabieraiącą Smolensk i inne Miasta. Stefan pomyślnie woynę toczył z Rusinami; Już on był posiadł Wielkie Łuki, Łowat, Zawłocze, Powiat Rzewski, Twer. Iwan IV pokonany po straceniu wielu Miast obronnych, i po przegranych wielu bataliach, widząc w starycy nad Wołgą Polaków, upraszał o Pokoy, i przez wdanie się w tę sprawę Papieża Grzegorza XIII otrzymał go.

Possewinus Kardynał Imieniem Papieża ugodę czyniący, Uwiedziony Obietnicą Iwana IV. Wasilewicza Cara, ziednoczenia Państwa Ruskiego z Kościołem Rzymskim, tyle wymógł na Haraburdzie od Stefana Króla do układu pokoiu wyznaczonym, że odstąpił wszystkiego kraiu bronią nabytego, przez Traktat we Wsi Zapole o mil

Dwadzieścia od Pleskowa zawarty. Części nawet Inflant nieprzyłączywszy do Litwy.

Roku 1606. w Czasie zamięszania w kraiu Ruskim przez Dymitrow zmyslonych Hetman Zołkiewski wszedł z Woyskiem do Moskwy, i Cara Wasila Szuyskiego z dwiema Braciego wziął w areszt, i do Warszawy pod Konwoiem odesłał. Wyprawa ta Zołkiewskiego z początku dobrze zaczęta wreszcie niepomyslnie poszła. bo Turki podnieśli broń przeciw Polakom, i Rusiny zbuntowani przemoc nad Polakami brali, Zołkiewski więc zostawiwszy mocną załogę w Mieście stołecznym Moskwie, Część małą Woyska wziął z sobą w Moldawią przeciw zbuntowanym Wołochom, z rozkazu Krola Zygmunta III. Drugą Część swoiey Komendy wręczył Władysławowi Krolewiczowi na Tronie Ruskim osadzonemu. Ale Kniaź Dymitr Pożarski, Kniaź Dymitr Trubecki i Boiaryn Szeremet nieudowolnieni z Władysława, że on od Narodu Ruskiego wymagał przysięgi nie na Osobę swoią, ale na Zygmunta Oyca swego, zbuntowawszy Narod Ruski. zmusili, że Władysław. zostawiwszy w Mieście Moskwie mocny Garnizon, sam zreyterował się ku granicy Polskiey, oczekuiąc posiłkow od Bugu, do ktorego Jan Chodkiewicz z liczną Komendą zebranych Towarzyszow i ich pocztami do granic Ruskich pospieszył, i zasilił smutne serce Władysława Krolewicza, i zwątlonych Polakow. Ale niepomyslną Chodkiewicz maiąc sprawę

z Rusinami, z powodu nieposłuszeństwa zbuntowanych w Komendzie iego Towarzyszow |.93.| ledwie mogł ukończyć Traktatem, przez ktory Tronu Ruskiego odstąpił Władysław; Michała Fedorowicza Carem Ruskim przyznał, i Oyca iego Nykitę z więzienia wypuścił. Michał zaś Fedorowicz wiecznemi czasy Polakom zwrócił zabrany Smolensk, Drohobuż, Starodub i wszystkich Praw mianych do Inflant całych zrzekł się.

|.93.| Jan Chodkiewicz 1612 roku dawszy w Rohaczewie rozkaz Danielowi Maszkiewiczowi, aby z Chorągwią swoią szedł do Stolicy Moskiewskiey w posiłek Polakom tam będącym, nieusłuchał Maszkiewicz, daiąc przyczynę że ten rozkaz Hetmanski niebył wedle porządku Woyska spiskowego. Rozgniewany Chodkiewicz pogroził Towarzyszowi, mowiąc: Buntowniku, skażę cię na scięcie. Na co Maszkiewicz: Możesz, ieżeli co będę winien, wreszcie dłużey trzech Niedziel pod Regimentem twoim służyć niemyslę. Uiścił, co powiedział. bo dnia 6. Stycznia 1613 roku ziechało się zbuntowane Towarzystwo do Rohaczewa, i koło sobie w polu uczynili. Przystał do nich Hetman Stanisława Cieklinskiego z perswazią, aby takowych nieprawnych ziazdow zaniechali, a służbę Rzplitey kończąc, przybycia Władysława Krolewicza oczekiwali. Niesłuchaiąc Konfederaci, dali sobie słowo do ziechania się tamże na dzień iutrzeyszy dla uczynienia porządku Woyskowego. Przybył do nich sam Chodkiewicz, odwodząc obszerną mową od tego przedsięwzięcia. Buntownicy niesłuchaiąc, obrali Pułkownikiem swoim Jozefa Cieklinskiego Porucznika z Roty Opalinskiego, poki by niedoszli do Moskwy, i niechcąc sobie obierać Marszałka bez pozostałych w Moskwie Braci. Obrali oprocz tego we wszystkich Pułkach Osobnych Pułkownikow: z Pułku Zborowskiego, Grzegorza Scenkiewicza, Kosciuszkiewicza, i Balinskiego z Pułku Hetmana Żołkiewskiego, Walentego Stawskiego; z Pułku Strusia, Teodora Woronicza; z Pułku Weyhera, Bohdaszewskiego; z Pułku Karanowskiego, Ludwika Poniatowskiego. I w tym porządku ruszyli do Stolicy Moskiewskiey na pomoc Polakom przez Żołkiewskiego Hetmana zostawionym, i od Rusi szturm po kilka razy znoszącym. Na takową niesforność utyskiwał w Czasie Seymu Marcin Szyszkowski

Roku 1660. Jan Kazimierz Król prześladowany od Woyska Szwedskiego, Ruskiego, od Tatarow Krymskich, od Wołochow i Siedmiogrodzan, Od Chmielnickiego z Ukrainskim Zbuntowanym chłopstwem Nakoniec (: hanba wspomniec :) i od Obywatelow Polskich nieżyczliwych bronią Krola swego własnego Rodaka prześladuiących, a to razem wciąż przez lat Dwadzieścia, dzwigaiąc brzemię kłopotu przez niezgodność Polakow dla Dobra Kraiu skąpych, Odstąpił Prawa swego do Korony Szwedskiey.

Biskup „ Za nastąpieniem zasię niesforność z nierządu nam zwykłego płynącey, nie tylko osłabienie, „ ale i wszystko złe z upadkiem Kraiu przewidywać „ można. Tać nas i teraz Konfederacya Woyskowa „ pozbawiła pomyślnych skutkow, bobyśmy byli „ zgodzili się w ow seym, po ktorym Jego Krolewska Mość „ wtorą do Moskwy expedycyą czynił, żeby trzy pobory „ dać, i Stołeczny Żołnierz dotrzymałby szturmu. i „ Smolenski na mieyscu by został, i Pułki Pana Sapiehy „ z Moskwy by się byli nieporuszyły, i Moskwa teraz „ była by nasza. Ale iedni chcieli dać tyle poborow, ile „ ich potrzeba. Drudzy Kontradykcyą nabiiaiąc, a „ szkodliwą zatrudniaiąc się wolnością, samych siebie „ w niewolę i nas wciągnęli. a co mogli rękawem „ naprawić, teraz i Suknią niewystarczą; Czego „ przyczyną są Ci, ktorzy widząc szczęśliwe powodzenie Woyny, do niey się przyłożyć niechcieli „ . .

Po wzięciu Moskwy Stołecznego Miasta, pozostałe w nim Towarzystwo, wymagali przez zwyczaynego Żołdu, płacy murowey, dla tego, że będąc iezdnemi, niepowinni byli na murze służyć. Dopominali się niezmierney Summy; Ktorą, ażeby sobie zapewnili, wzięli niby w zastaw dwie Korony Carskie, Jedną od Maxymiliana Cesarza Niemieckiego (: przez zawiść ku Polakom dla osłabienia ich potencyi :) postaną Iwanowi. Drugą od Hrycka Oszusta sporządzoną, to iest: Dwie Czapki z pereł i złota, ktoremi się Kniaziowie koronowali, Berło z Iabłkiem złotym, i posoch niby Berło z rogu całkowitego Jednorożca w złoto i kleynoty oprawny, Putrzecia także rogu Jednorożcow, Siodło Carskie kosztowne, Tudzież wiele innych fantow drugich nabrali, i te z sobą potym za granicę Ruską wywieźli.

Szwedskiey Gustawowi, i całych Inflant, bo Polacy w tym Krytycznym Czasie od stąpiwszy Sprawy Oyczystey, niepomagali Krolowi swemu do utrzymania się przy Koronie Szwedskiey Janowi Kazimierzowi prawem następstwa należney, ale ochraniaiąc maiątki swoie, i biorąc datki od Nieprzyiacioł Oyczyzny, Silnym Szwedom podchlebiaiąc, iedni kryli się pod skrzydłem ich zaszczytu, Drudzy za granicę zmykaiąc, Skarby oyczyste wywozili z sobą. Inni Otwarcie przeciw Krolowi swemu z orężem stawili się. Czarnecki tylko i Sapieha Krola nieodstąpili; Maiątkiem swoim Woysko wspierali, i bronią na wszystkie Strony silny dawali odpor 1.94.1 Chmielnickiego z Tatarami pod Bereszteczkiem zupełnie zniosł; Rakocego z Wołochami z Polski wygnał. Czarnecki Szwedow przez Morze wpław końmi gonił, i ledwie Obay Krola i Oyczyznę uratowali, tracąc Inflanty.

Roku 1667 Traktat Andruszowski nastąpił między Janem Kazimierzem, a Carem Alexiejem Michaylowiczem, przez ktory połowę Inflant, Smolensk, Siwirsk, Czernigow, Starodub, Białą, Drukobuz, i część Woiewodztwa Kijowskiego Rusi oddano, a przy Polakach zostało Woiewodztwo Połockie, Witebskie, i część Inflant.

Xięstwo Kurlandskie dawniey dane Gotthardowi Kietlerowi, dostało się spadkowie Fryderykowi Kietlerowi, ktory poiąwszy

---

1.94.1 Nie bez wzruszenia też czytać można przywiley Jana Kazimierza dany Czarneckiemu na Dobra w nagrodę prac iego woiennych.

w Małżeństwo Annę Corkę Iwana Alexiewicza Cara Ruskiego, umarł bezpotomnie, i na nim Lenne prawo do Kurlandyi ustało. Anna zaś Wdowa iako bliższa po starszeństwie Iwana Cara Sukcessorka do Tronu Ruskiego, Została Carową, a zatym Xięztwo Kurlandskie zostać było powinno przy Polakach. Intryga iednak przeciwko wszelkiey sprawiedliwości górę wzięta. Anna Carowa woyskiem Ruskim pomagała Augustowi II. Xiążęciu Saskiemu do obięcia Tronu Polskiego przeciw Leszczyńskiemu wspieranemu od Szwedow, a Ministrowie Ruscy niedopuszczaiąc Szwedom rozprzestrzenienia ich władzy szeroko, dogodniey im było mieć Krola w Polszcze ulegaiącego obowiązkami wdzięczności. August II utrzymany na Tronie Polskim przez Annę Carową, uznał za słuszność wdzięczności Żądaniu Anny uczynić zadosyć, i dopuścił Xięztwo Kurlandskie obcey posiadać Osobie, Grafowi Bironowi, a natomiast głaszcząc Polaków postarał się z rąk Tureckich odebrać mury Kamieńca Podolskiego mniey czyniącego dochodu, niżeli Kurlandia, niżeli Dacya, Turkom dana, niżeli Transylwania i Bukowina Austryi wręczona. Te układy Ministrow Ościennych działy się obok Polaków, a Polacy o tych niewiedząc, nieszukali sposobow zapobieżenia tym szkodom, Polacy niemaiąc zasadnych Uwag między Wyborem Leszczynskiego, a Xiążęciem Saskim mało dbaiącym o całość Polski, Uchybili Aliansu zręcznego z Krolem Szwedskim

w tę porę

w tę porę Polakom dogodnego, zapał zaś swoiego uprzedzenia do skutku nasiągaiąc, choćby z naywiększą Oyczyzny szkodą (: iak Potocki w Targowicy :) wpadli w Anarchią kilkadziesiąt letnią aż do Rewolucyi Barskiey.

Nieurządzeni Polscy Obywatele w Politycznych krokach Rady; nieumieiący zgłębiać Spraw Oyczyzny, iż zagranicznemi zamiarami porównywać; w Seymie zebranym pełnym hałasu, niżeli zdrowey Rady, każdy Poseł z innego Horyzontu, a z wieyską Edukacyą do Politycznych wstępuiąc układow, i często przekupnego Ducha w sobie ukrywaiąc, Samego Rządzącego, i Swiatłych Patriotow hałasem swym zbiwszy z drogi zbawienney, sami na siebie sciągali nieszczęscia, tak dawniey, tak i swieżo teraz, gdy nieusłuchawszy w oczywistym niebespieczeństwie szczerey i dostateczney Rady Stanisława Augusta, aby się trzymać Aliansu z Rossyą, zamruczała mało Izba Poselska z rolnikow złożona Polityki Europeyskiey niewiadoma, i w Sprawie Kraiu zrobiła upadek, z ktorego ledwie cudownie część Polakow z utratą Starowiecznych Gniazd Polskich wybrnęła z obciętemi skrzydłami Orła Białego.

Anna Carowa, nieuważaiąc na żadne prawa względem Kurlandyi po zgasłey Familii Kietlerowskiey, swemu Oberkamerherowi Grafowi Bironowi dała Kurlandią, niemaiąc sama do Kurlandyi prawa, zostawszy bezdzietną wdową, ani mocy

szafowania cudzą własnością, iak tylko
z ufności w Auguście II. położoney.

Gdy zaś Biron Xiąże Kurlandyi
za panowania Elizawety Petrowny
skłaniaiący się ku Polakom na Sibir zasła-
ny został, w tę porę August III, równie
wsparty pomocą Elizawety do obięcia
Tronu Polskiego przeciw temuż Leszczyń-
skiemu od Ludwika XIV Krola Francuzkiego
pomoc maiącemu, zamyślał był to Xięz-
two nadać Synowi swemu, ale Ministe-
rium Ruskie mocnieysze w radzie swey
cichey, nad Polskie Seymowe hałasy,
niedopuściło Augustowi III uskutecznić
żądanie swoie, zwłaszcza że Obywatele
ochoty niemieli zasłonić bronią praw tego
Xięztwa. Oni by z swoim Krolem, iak
z Bolesławem śmiałym Wołyń, Podole, Pobereże,
Ukrainę odzyskuiącym; iak z Łokietkiem
połączyć rozerwane Kraiu Części w ied-
ność Ciała usiłuiącym; iak z Janem
Kazimirzem rozległość Berła i całość
Kraiu utrzymuiącym; iak z Stanisławem
Augustem moc praw kraiowych i trwa-
łość Oyczyzny wprowadzaiącym,
lub przeciw Leszczyńskiemu sto lat
życie swe przedłużaiącemu, który dwóch
przeżył Krolow Sasow, i dopiero za
Stanisława Augusta życie ukończył,
mogąc tym wiekiem swoim od kilku
Rewolucyi Kraiu naszego ochronić.
Oni by ochotniecy z Monarchą własnym
Woynę toczyli, niżeli z obcym Naro-
dem siły swoie mierzyć za Kurlandią
albo maiątek swoy tracić za całość Oyczyzny

I tak

Itak wielkie Xięztwo Litewskie częściami iuż połączone z Inflantami, posiadaiąc ogromne Wołynia, Halicza, Podola, pobereża, Ukrainy Kraie, pracą i, orężem Litewskich Mężow nabyte, własne Polskie Dziedzictwo, bez broni, bez pracy, bez kosztu Polskich obywatelów odzyskane, i w iedność ciała spoione, po małey cząstce od zachodu, od południa i od wschodu przez nieczynność pychą nadętych Obywatelow rozszarpane, przez niesforność Polaków rozszarpane, przez opieszałość Opuszczone, przez niedbalstwo ich utracone, Nareszcie całkiem w Rząd Rossyiski z Wołyniem podolem, poberezem ukrainą poddać się musiało 1793. Roku.

Wielkie Xięztwo Nowogrodzkie

Nowogrod Wielki ludne, rozlegte i handlowne Miasto posiadaiące Kray obszerny, rozciągniony do Morza Ładowatego, granice swoie od Inflant, i Smolenska ku Twerowi rozciągaiąc, miało w Gminie powszechnym Xiążąt, z wielkiemi Dziedzictwami, i maiętnych mieszkańców, Bogatych Obywatelow.

Mieszkance Kraiu Nowogrodzkiego wolnym oddychaiąc powietrzem, będąc Narodem swobodnym, i niepodległym żadney władzy, Gminowładnie rządzili się, gospodarstwem trudnili się i handlem. Wreszcie Swiat szeroki poznawszy, ktory przez zabiegi i prace przyprowadza ludzi do bogactw, zabrawszy z Inflantczykami przyiaźń, razem z niemi prowadzili handel z Rzecząpospolitą Isladską; a Rzeką Dnieprem przez Kijow i przez Czarne Morze do Grecyi prowadząc rożne towary i produkta swoie, ztamtąd w zamian sprowadzali wielkie do Kraiu swego bogactwa.

Miasto samo Stołeczne zwane Nowogrod Wielki dlatego samego, że miało w rozległosci swoiey obszerną posadę, i mieściło w sobie Trzykroć sto Tysięcy Domow mieszkalnych.

Isztylko

Iz tych to powodow, to iest z handlu i ludnosci, widząc bogactwa, obszernosc Kraiu, potęgę Narodu, z zadziwieniem sławny tamtego wieku Geograf Ptolomeus napisał: Quis potest contra Deum et Contra Novogrodiam, Kto może przeciw Bogu, i przeciw Nowogrodowi.

Lecz nic na swiecie niewieczne
Wszystko się wraz obali.
Chrosty bydło wydeptuie.
A Cedry wicher wali.

Każda rzecz iak z niczego powstaie, i z małych początkow swoy byt i wzrost maiąc, konczyć się musi i niszczeć, czego mamy iawne dowody przekonywaiące, że Monarchia Assyryiska. Monarchia Rzymska wielkiemi i strasznemi będąc Panstwami bez podzwignienia upadły, Tak i Nowogrod wielki popadł przeznaczeniu swemu.

Około roku 1000 Włodzimierz Xiąże Kijowski zwyczaiony do broni, a nie do handlu, posiadłszy wprzod Wołyn Podole, Pobereze, Ukrainę, Ziemię Halicką od ponadaczow Dobr Xiążąt Lechickich, potym z Rusi panuiących Szachhanow wygnawszy, Cztery Xięztwa wyłączywszy od Kniazewstw innych, rozdał ie Czterem Synom swoim nieprawego łoża, to iest Chlibowi Muromskie, Borysowi Rostowskie, Wsewołodowi Twerskie, Mscisławowi Rezanskie Obok zas Tweru i Panstwo Nowogrodzkie przemocą wziąwszy dał piątemu Synowi

prawego łoża Wiszesławowi, a gdy ten wkrotkim czasie umarł, Włodzimierz Szostego Syna Iarosława tam umieścił. z tym na niego włożonym Obowiąz kiem, aby Oycu, iako Zwierzchnemu Panu, Corok po dwa Tysiące Grzywien Srebra czystego wypłacał.

Nowogrodzanie Zatrudnieni handlem i zbiorem bogactw, nieubespieczali Kraiu swego Woyskiem, i Włodzimierzowi liczne utrzymuiącemu Kozakow pułki, przeciwić się, i opierać niebyli zdolnemi 1.95.1 Przyięli więc syna iego Iarosława z grzecznoscią, i pod władzę wkładaiącą na nich podatki pieniężne bez oporu poddali się. Iarosław też z Nowogrodzanami i ich Xiążętami, zachował się dyskretnie, bez naciskania i uprzykrzenia się im; do ktorey łagodnosci oni przywykli, przez popularne i poufałe iego z niemi obchodzenie się; i tak żył Iarosław Spokoynie do smierci Oyca swego.

Po ukonczonym życiu Włodzimierza Xiążęcia Kijowskiego, gdy Potomkowie Ruryka wycisnęli Chlęba. Borysa, Mscisława i Wsewołoda z Xięztw Ruskich? Borys po swieżo zeysłym Włodzimierzu Xięztwo Kijowskie obiął. Lecz Iarosław chcąc zastąpić Władzę Oyca swego, i Rząd zupełny wielkiego Xięztwa Kijowskiego prowadzić, z tego

uprzedzenia

1.95.1 Tak Austria wzięta bez wystrzału Ładijnka od Polaków Halicz i Przemyśl, bo niebyło komu bronić. Byli ludzie, lecz bronią władać niechcieli,

uprzedzenia, że był między Żyiącą Bracią naystarszym, niekontentuiąc się wydziałem od Oyca sobie wyznaczonym zarządał Kijowa, i prześladuiąc Kniazia Borysa, wygnał go z Kijowa, usiłuiąc w równym postawić się Stopniu, w iakim był Oyciec.

Borys wygnany przez Familię Ruryka z Xięztwa Rostowskiego, ani w Kijowie, ani między inną Bracią w Dziedzictwie Oycowskim niemaiąc umieszczenia, z wielkim serca rozrzewnieniem udał się pod zasczytę Bolesława Krola Polskiego, nieufaiąc Braciom Swoim, ieden drugiemu Smierci życzącym, do Rusi nieodzywał się, bo w tym Kraiu Familia Włodzimierza prawa żadnego do rządu niemiała, i dla tego Czterech ich Braci z pomiędzy siebie wygnała. Poddał się więc Borys pod Opiekę Naturalnego Pana, bo wiedział, że łaty ten Kray Xięztwa Kijowskiego z dawnych lat od Popiela odpadły. prawnie do Krolow Polskich należał.

Bolesław natenczas był zaczepiony napastliwą bronią od Niemcow, więc tam obracał siły swoie do oparcia się Nieprzyiacioł usiłowaniom zabieraiącym Morawią, Sląsk, i Pomeranią dla rozszerzenia niby wiary Chrześciańskiey. Jednak Krol ten od dawna kieruiąc kroki swoie ku Kijowu iako własnemu Dziedzictwu, Rad był Borysowi, i na prozbę iego niezwłocznie, wziąwszy Oddział Woyska liczbę niewielką, poszedł ku Kijowu 1016.

roku, i Jarosława przestraszył, że natychmiast z Kijowa uciekł do Nowogrodu, ale i tam niepokładaiąc ufności w Obywatelach, iako im od Włodzimierza narzucony, dla bespieczeństwa swoiego szukał z wielką niespokoynością przytułku dla siebie.

Nowogrodzanie iednak wspaniałym dla niego unosząc się sercem, zasilili iego strwożony stan zamięszania, i za radą Snetyna Obywatela Nowogrodzkiego Stanął uchwalony od bydła, od futer drogich, od Kleynotow podatek, za ktory wkrotce zebrany, liczne zgromadzili hufki, i poszli z Jarosławem przeciw Bolesławowi Krolowi z ludem naprędce zebranym, i nie ćwiczonym w szkole woienney, przeciwko Lachom doświadczonym Żołnierzom.

Bolesław na ten czas u Rzeki Bugu odebrawszy z Armii swoiey Zachodniey od Kmity Woiewody Mazowieckiego komenderuiącego Woyskiem Raport o silnych nieprzyiacioł usiłowaniach, przymuszony został część z Oddziału przy nim będącego wysłać ku Krakowu dla zasłonienia Morawii przeciw napadom Czechow, zostawiwszy przy sobie małą garstkę luda zbroynego; A z tego powodu iak tylko przez Szpiegow uwiadomiony postrzegł Woyska nieprzyiacielskie coraz do Bugu przybywaiące, nieczekaiąc ich skompletowania, i niedaiąc odpoczynku zdrożonym Nowogrodzanom, w ichże oczach przeprawiwszy się przez Rzekę Bug, niezwłocznie uderzył na nich, pobił, i resztę

wsproszył.

Jarosław zrzuciwszy Xiążęce suknie, przebrany, przemieniaiąc Konie pomiędzy ludów gromadami niepoznany, uszedł do Nowogrodu; a Bolesław z komendą swoią ścigaiąc wsproszone Pułki, do Kijowa pospieszył dla odebrania przysięgi wierności od Borysa, i Kijowskich Mieszkańców. Ztamtąd wysłał Rotmy do drugich Xiążąt Kijowskich zapowiadaiąc im władzę swoią. Xiążęta widząc wsypanych Polaków po całym Wołyniu, w Podolu, w Pobereżu i Ukrainie nagłym z Nowogrodzan zwycięztwem przerażeni, wszędzie swoią oświadczyli uległość. Na ten czas Krol Bolesław od Ludów tamecznych wziął nazwisko — Chrabry — to iest Mężny |.96.|

Bolesław ubespieczywszy Kijów garnizonem, i wszystkim Xiążętom Kijowskim zapewniwszy Opiekę, pogroził orężem, ieżeli by ktory z nich czynić miał niepokoy, sam pospieszył do Krakowa dla odparcia wdzieraiących się do Morawii Czechow; i do Syrbii, iako też Pomeranii tłoczących się Niemców, ale Bolesław Chrabry tak iednych iako i drugich pokonał, i w długi Czas nabawił boiaźnią, maiący

---

|.96.| Słowo to Cudzostronne — Chrabry — poszło w powszechne używanie. W Kronice nawet Polskiey umieszczone iako by Rodowite u Polaków zostało. Tak równie od tego Czasu, gdy Monarchowie Polscy zaprzestali używać Imienia Lecha, więc ich przezwano Polechy, iako po Lechach pozostali. Od Rusinow zaś nazwano Po Lachy. Zkąd zostało po dziś dzień Imię Polaki. od Słowa Ruskiego po Lachy że niby to — Już po Lechach.

liczne Woysko pomimo wstręt Polakow,
ktorych Krol w rygorze trzymał, i zmu-
szał ich do zaciągu Żołnierza z Dobr
po Popielu zabranych, i do płacenia
podatkow.
Roku 1025 Jarosław dowiedziawszy
się o śmierci Bolesława Chrabrego, i
widząc Polakow zostawionych w Kijowie
bez rygoru służbę czyniących i rozhuka
nych; znaiąc też Obywatelow Polskich
o całość Kraiu niedbałemi, tych woysko
wych z Kijowa wygnał, i sam wszedł w
posiadanie onego. a drudzy Bracia wzięli
Nowogrod, i ieden drugiemu Go wydzie
raiąc, Nowogrodzanow nabawiali nie
spokoynością, i przeszkodę im czynili w handlu
Roku 1077 Swiatosław Xiąże Czer
nigowski przed śmiercią swoią podzielił
Synow. Chlibowi dał Xięztwo Nowogrodzkie
a Borysowi Czernigowskie; Lecz po
śmierci Chliba od swoich zdradą ubitego,
wziął Xięztwo Nowogrodzkie Swiatopełk
Syn Izasława. I tak Nowogrod był szar
pany od wdzierających Xiążąt sprawujący
zazdrość takowym Panom, że z rąk do
rąk gwałtownych często przechodził, a
stan Mieszkańcow co raz upadał, a z nim
niknął handel. Lecz gdy Bolesław Śmiały
Krol Polski około roku 1084 przeciął za
pędy ustawicznych zaboystw, i Dziedzi
ctwa Xiążąt Kijowskich pod swoy Rząd
zabrał, Xięztwo Nowogrodzkie od Xięztw
innych Kijowskich oddzielne zostało, i
zagranicznych Panow nie miało więcey.
Przez połtora wieka Nowogrod wielki

pomyślney

pomyslney używał chwili żadnym niepo-
mieszaney przypadkow naciskiem, przez co
dźwignął się Narod, i do Stanu szczęśli-
wości pierwszego zbliżał się. A chociaż
bez sił woyskowych doswiadczył wiele
niepomyslnosci w zbiegłych wiekach, prze-
cież Gminowładność Narodu niemiała
się na ostrożnosci. Buyne umysły ufa-
iąc w bogactwa, i w roskoszach pływaiąc
do pomnożenia bogactw usilne czyniąc
zabiegi, o ubespieczenie tychże maiątkow
i o Dobro Kraiu wcale niedbali, przez
co dobiegli Kresu nayniepomyslnieyszey
chwili.

Roku 1224 zalew Tatarskich Ord
Azyatyckich pod przywodztwem Baty 1.97.1
Hana Wielkiego, wszystkie Xięztwa Ruskie
Potomkow Ruryka, Syneusza, Truwora
Dziedziczne, Oddzielnie rządzące się, w
dawnieyszych wiekach w Rządzie Stadhanów
bywaiące zaiął, iako z dawna własność
do Tatarow należącą przez Włodzimierza im
wydartą.

Baty Han pod swoie Rządy zabrał
Xięztwo Muromskie, Włodzimirskie, Ro-
stowskie, Twerskie, Moskiewskie, Suz-
dalskie, Rezańskie, Wiazimskie, Bielskie
Druckie. i.t.d. W tę to nieszczęsną porę
doznało rownego losu Xięztwo Nowo-
grodzkie, iako Czernigowskie, Część nawet
Kijowskiego, Starodub. Rostaw Białę

1.97.1. Inni Autorowie, a szczegolniey Byzan-
tyiscy pisarze, zowią tego Hana wielkiego
Telepugas. Τελεπουγας.

Drohobuż. Perearslaw, Kaniow i Kijów zagarnął.

Baty Han podług woli swoiey temi Xięstwami rozrządzał. Jednym Xiążętom Dziedzictwa odbierał, żeżeli mu regularnie rocznego niewypłacali haraczu, i te Xięstwa Osobom sobie upodobanym nadawał. z których Xięztw z bojazni Tatarow Xiążęta powynosili się zagranicę. Te opuszczone Xięztwa Baty Han rozdał Osobom tym, które przed nim twarzą po ziemi pełzały. albo którzy więcey dawali dochodu.

Po Mścisławie Kniaziu Moskiewskim, w czasie potyczki od Tatarow ubitym, Xięztwo Moskiewskie dane Bojarowi Danile. Wsewołoda Kniazia Rezańskiego przeniosł na Xięztwo Rostowskie po iego żądaniu. I każde Kniazewstwo niemiało regularnych Panow, często z rąk do rąk przenoszone bywały.

Po smierci Baty Hana gdy nastąpił Uzbek Hanem Krymskich Tatarow. Jegor Syn Daniela Kniazia Moskiewskiego tyle umiał ziednać serca Uzbeka, że mu dał za żonę Corkę swoią Konczakę, i w posagu Cesarzy sze między innemi Xięztwo Nowogrodzkie, gdzie Jegor Danitowicz założył swoie mieszkanie; w tencżas Nowogrodzanie ciężkie uczyli iarzmo pod uciskaiącą ręką Jegora, wielkie wypłacaiąc każdego roku podatki.

Nowogrodzanie w tę porę mieli Spor z Twerzanami o kawał Ziemi Osciennej; z powodu tego nastąpił był między niemi Zabor bydła, Koni, zboża, Siana, wreszcie napadali iedni na drugich zbroynie, i zabiiali się nawzaiem.

Nocy

Nocy iedney Tweranie z młodym Kniaziem swoim Mscisławem wpadli do Nowogrodu niespodzianie, i pomiędzy innych dostatkow zaborem, w tenczas kiedy z ludzmi swoiemi Iegor niedopuszczał Miasta rabować, Mscisław porwał Konczakę, i z nią z Miasta uszedł. Konczaka w ręku Mscisława przestraszona, i z Nowogrodu wyprowadzona Żalu i gwałtu znieść niemogąc, umarła.

Mscisław po takowey sprawce nie miał czego dosiadywać w Twerze, Zemknął On w cudze kraie, a Iegor Daniłowicz z tego przypadku umiał korzystać. Rozpłakał się przed Hanem, ięczał i omdlewał. Han głaszcząc iego rozpaczaiące żale, nadał mu Xięztwo Twerskie po Mscisławie zbiegłym, tudzież Włodzimirskie Trzecie, i tym sposobem ukoił Smutek Iegora, ktory po smierci Daniela Oyca przyszedł następnie do Czwartego Kniazewstwa Moskiewskiego; a tak Czterma Xięztwy Iegor opatrzony bez opłacania Podatkow Hanowi należnych, zostawił potomkom swoim wielkie zebrane skarby, i kieruiącą skazowkę nabywania cudzych Xięztw, tudzież pamięć pretensyi do posiadania Xięztwa Nowogrodzkiego w myslach rodu Iegorowego pozostała. Ktore Xięztwo zawsze od Ruskich Xiążąt oddzielne było, i do Dziedzictwa potomkow Ruryka nieprzynależne, osobne zaś składało Panstwo w granicach od Rusi obcych.

Po smierci Uzbeka wszystkie Kniazewstwa Ruskie wyżey rzeczone poszły w różny

podział, i Jegorowi Nowogrodzkie, Twerskie, Włodzimirskie Xięztwa odebrano, został on tylko przy Kniaźewstwie Moskiewskim. Hanowie Krymscy Familiom Ruskim wzmagać się w potęgę wzbronili, Xięztwa rozdawano tym Osobom, ktore więcey dawały rocznego dochodu.

Zazdrości dawney swobody Nowogrodzan pozwoliła im natenczas oddychać lekszym powietrzem. Pozwolono im Gminowładnego Rządu pod władzą Hana Kaliuli, od ktorego swobody nabyli zakleynoty złożone, opłacaiąc mu ryczałtem podatek roczni umowiony.

Od przybycia iednak Tatarow do Kraiu Ruskiego, za panowania Baty, Uzbeka, Kaliuli, Aururskana, Zaytach, Taitaz i innych, iak wszystkie Xięztwa Ruskie zniszczały, tak i Nowogrodzkie około roku 1320 bardzo zubożało przez wielkich wypłacanie podatkow, i przez upadły handel na Czarnym Morzu dla zmiany Rządu w Grecyi, po wniyściu tam Turkow, a zwłaszcza od roku 1314 po wzięciu Adryanopola przez Ottomana I.

Roku 1392 Bog miłosierny weyrzał na Narod Chrześciański, i zesłał na Tatarow Krymskich Tatara Tamerlana Hana wielkiego z Bucharyi prześladowcę Tatarow Krymskich i Turkow.

Do tego prześladowania dał pobudkę

Toktamisz

Toktamisz Han Krymski, ktory przed kilkonasto laty niemogąc oprzeć się Awruschanowi wdzieraiącemu się do Krymu na stopień Hana, Wzyskał pomoc od Tamerlana przeciw Awruschanowi, i przy Dostoienstwie Hana Krymskiego utrzymał się, przyrzekłszy Tamerlanowi zato znaczną summę wypłacić; a gdy przez lat Dziesięć umowionego nieoddał długu; takowa nierzetelność obraziła Tamerlana, że woyska z Buchary liczne zebrawszy, nayprzod dla osłabienia potencyi Krymskiey, nękał Ordy Zawołzanskie, i zdzierał tamecznych Mirzow, do Toktamiszy wskazuiąc, aby summę iemu przyrzeczoną przysłał. a niedoczekawszy się przez trzy lata żadney z Krymu odezwy, niosąc zemstę niewdzięcznikowi, przeprawił się Tamerlan przez Wołgę w kray Ruski.

Toktamisz Ord swoich Zawołzanskich niewspieraiąc zaszczytą przeciw Tamerlanowi, odstręczył ich od siebie, że go iuż więcey za Hana swoiego uznawać niechcieli, i z pomiędzy siebie wybierali Hanow osobno. Toktamisz opuszony od Zawołzanskich Tatarow postanowił siły Krymskie wystawić przeciw potędze Tamerlana, i wzywał one do boiu. Tamerlan całą siłą natarł na Toktamisze, i pokonał go. Bogactwa, iakie znaleźć u niego zdarte z Chrześcian spodziewał się, wielkie zabrał, i Mirzow pozdzierał. Wiele Tatarow do swey Komendy wezwał,

resztę familiy Tatarskich zubożył, i Narodowi Ruskiemu nieprzepuscił bawiąc między niemi cztery lata. Dla widoczniejszego zas pognębienia Toktamiszy, zaszczycił Xiążąt Ruskich wolnoscią. Oddzielił ich od Krymu i przykazał Toktamisze, aby więcey władzy swey nierozciągał nad Ruskim Narodem.

Po wyisciu Tamerlana Komendy z Kraiu Ruskiego około roku 1400 prze moc Tatarow Krymskich zupełnie upadła, bo z iedney strony Orda Kazańska odłączywszy się od Krymu, miała iuż swego oddzielnego Hana. Rownie Astrachańska Orda wybrała osobnego u siebie, a Krymski Han sam został bez pomocy. Z Drugiey strony Witold Wielki Xiąże Litewski odebrawszy od Kniazia Chliba Smolensk, i od Tatarow Krymskich wziąwszy Czernigow, Siwirsk, Białę, Drohobuż, Rosław, Starodub, Kijow, Kaniow, Pereasław, i Tatarow tam żyiących z Żonami, z Dziecmi i z całym ich maiątkiem zabrawszy, do Litwy na mieszkanie przeniosł, i Hana Krymskiego Nabawił strachem; z ktorych powodow obawiaiący się od Chrzescian swoiego upadku, zewsząd zebrawszy Ordy do Krymu, usuwaiąc się od granic Ruskich i od Miast Witoldowych, po nad brzegi Morza Czarnego od Krymu, przez Dniepr i przez rzekę Dniestr do Ismaiłowa rozciągnął osiadłosć swoię. Wreszcie dla swoiego ubespieczenia się sam poddał się pod Opiekę Murata II

Sołtana

Sołtana Tureckiego.

Wiele Xiążąt Ruskich przez Czas panowania Tatarskiego pochodzących z pokolenia Rurylca zgasło. Niemało Xiążąt z różnego rodu idących, utworzonych od Hana, w Xięztwach swoich zubożało; Lecz między niemi Kniaź Moskiewski Wasil. I. po Jegorze Daniłowiczu dziedzicząc bogactwa, za Urbeka Hana zebrane, i dobrze ukrywane, umieiąc ich oszczędzić, w nayleppszym znaydował się stanie.

Iwan III. Wasilewicz zachęcony Obrotami Witolda, który Xiążąt Kijowskich pod swoią podgarnął władzę, i wspomniawszy na Hanów, którzy w mocy swoiey trzymaiąc wielu Xiążąt Ruskich, wielkie od nich zbierali dochody, i bogatemi byli; poznawszy opuszczonych Tatarów słabość, i podzielenie, w lat osmdziesiąt po wyiściu Tamerlana z Rusi, zawarował sąsiedzką przyiaźń z Mendligereiem Hanem Krymskim. A dobywszy ukrytych przez Jegora Daniłowicza skarbów, zebrał Pułki z swoiego Kniaźewstwa Moskiewskiego liczne przez Bojarów stawić się powinne, te usposabiał do woiennych obrotów.

Maiąc zas iuż wyuczonych w Taktyce, temi pułkami, wkradłszy się potaiemnie za Wołgę roku 1482, niespodzianie Hana Tatarskiego naiechał, i pod swoię go władzę podbił, stanowiąc z ręki swoiey Hanów, nawzaiem iak Hanowie dawniey w Rusi stanowili Xiążąt. Jedney tylko od rzeczonych

Hanów

Hanow usługi wymagaiąc w potrzebie woienney.

A tak podzwignąwszy Kniazew stwo Moskiewskie z upadku, moc swoią rozszerzaiąc, i usiłuiąc zrobic się w Rusi iedynowładnym nawzor wielkiego Xiążęcia Litewskiego, i wstąpic w slad Hanow Krymskich nad Xiążętami Ruskiemi panuiących. Kniazewstwa Ruskie naieżdżał z Swoiemi i Tatarskiemi Putkami, ktorych siłą niszczył sąsiadow swoich Dziedzictwa. i te pod władzę swoią pobrał. iako to: Muromskie, Włodzimirskie, Twerskie, Rostowskie, Drugich Xiążąt przez czas nieiakis opieraiących się przemocą podbił, to iest Kniazia Bilskiego, Suzdalskiego, Druckiego, Rezanskiego do posłuszenstwa sobie zmusił.

Roku 1489 mocą oręża swego i Tatarow Kazanskich zaprawionych Rabunkiem podbił Nowogrod Wielki, i zaraz pisac się zaczął pierwszy raz Wielkim Kniaziem Ruskim.

Xięztwo Nowogrodzkie niegdyś kray bogaty, mocny, potężny, iuż około roku 1320 niemało z dawney utraciło swietnosci, i potęgi. przez upadły handel z Grekami zostaiącemi w iarzmie Tureckim, gdzie wszelka z obcemi Narodami komunikacya przecięta była, dokąd Nowogrodzianie produktow swoich dowozić nieodważali się. Hanom

zas

zaś wielkie podatki składać musieli, przez co mało po mału do ubostwa nachyleni zostali. a do tego przywiązała się niedbałość trzymania broni zabespieczaiącey ich całość i maiątki. Ludność zmnieyszyła się wyiściem do Litwy. Wiele Familiy udało się do Inflant swo ich dawnych Aliantow; Inni poszli do Kraiu Polskiego w Ukrainę i na Wołyń, unikaiąc niewoli Tatarskiey.

Roku zaś 1488 na odgłos broni Iwana III. bogatsi powynosili się z maiątkami w kray swobodnieyszy iako to: Tuczyn |.98.| Smalczyn, Lebiot, Sztugart. Szacito, i wielu innych Obywatelow bogatych, maiących w kraiu swoim względy, osiedli na Wołyniu, zostawuiąc Oyczyznę na los. Reszta mieszkancow przywiązanych do ziemi Oyczystey (i iak Polscy Legioniści:) przedsięwzięli od napaści Obcego naiezdnika bronić się. Lecz nieufaiąc siłom swoim w Woienne narzędzia nieopatrzonym, Taktyki nieumieiącym, udali się pod Opiekę Polakow, poddaiąc im uległość swoią.

Ale iuż Bolesława Chrabrego niebyło, daiącego niezwłoczną

|.98.| Kiedy Iwan III pozwolił Roskolnikom Nożami zarzynać Nowogrodzanow. Tuczyn z Familią wybrał się na Wołyń. i tam blisko miasta zwanego Rowne zbudował Miasteczko Tuczyn, do dziś dnia exystuiące w posiadaniu Walewskiego.

pomoc proszącym.
Polacy zasiągali Rady od Seymuiących Postow Powiatowych, czy pozwolą na składkę podatkow opłacaiących woysku, i leniwo brali się do prozb uskutecznienia. Iwan zaś użył uspiechu, i usilnosci zapewnić sobie Dynastyą wielkiego Kniazewstwa Ruskiego, pokazuiąc prawnosć Następstwa do Nowogrodu po Igorze Danilowiczu służącego sobie, i Osmdziesiąt Tysięcy Rusinow z Kazanskiemi Tatarami na swiadkow postawił, Nazywaiąc Nowogrodzanow Buntownikami, nieposłusznemi własnemu Panu; Zgoła Baran Wodę zamącił wilkowi. Do czego mu się podała zręcznosć, Kiedy Panowie Nowogrodscy usiłowali Raskolnikow odwiesć od ich niedowiarstwa, wykrywaiąc ich błędy przeciwne urządzeniom |.99.| Apostolskim, i nauce Chrystusowey := Pietrze, pas owce moie = a do Grecko Katolickiey,

iaka

|.99.| Jan Zemistes pobożnoscią sławny, Unię z Kosciołem Rzymskim zadowuiący Grecki Cesarz, zostawił scisły związek z Rzymem Bazylemu i Konstantynowi Cesarzom, od ktorych Włodzimierz Xiąże Kijowski wiary prawdziwie Apostolskiey nauczony, zostawił ią Kijowu i Rusi. Takowa iednosć Koscioła od dni Piotra swiętego trwała niewzruszenie do roku 1445. Focyusz dopiero, potym Cerularius Pseudopatriarchowie nową utworzyli wiarę podług swoiego widzimi się Ktora nie w mocy Boga, ale w opiece Turka została, i do dziś dnia zostaie od roku 1453. Religia czysta i iedyna po Smierci Chrystusowey przez Lat Tysiąc Czterysta dwanascie ieden składała kosciół pod Rządem Następcow Piotra, iakich dziś kosciół Katolicki poważa.

iaka za Włodzimierza Xiążęcia Kijowskiego była wprowadzona, nakłonić Religii. Wtenczas Iwan III Roskolnikow cudzych poddanych zbuntował przeciwko własnym panom, i pozwolił po Domach nożem zarzynać bez braku ludzi. starych. srednich i malenkich. bez względu na wiek i płeć. Niech tu każdy pomysli, iaka tam bezczelna Tragedya wbiła się. Jednych więc Nowogrudzanow Oręż Ruskich Sołdatow i Kazanskich Tatarow broń gubiła w polu Marsowym. Drugich Roskolniczy nóz trupem kładł starych i małych, płci męzką i zenską, po Miastach i po wsiach, aby niedopuscić wolnego Narodu łączyć się z nadchodzącemi posiłkami.

Hanowie Krymscy zabieraiąc Obszerność Kraiu Ruskiego pod swoią władzę. Ani Xiążętom, ani ich poddanym tak dzikim sposobem zycia nieodbierali. owszem z Ukrainy z Podola z Poberza i Wołynia wielkie gromady Ludow płci obojey i do Krymu na zaludnienie, i do robot rolniczych sprowadzali, Iwan zas III nabywaiąc Xięztwa Obszernego, ludnego bogatego, Chociaż Chrzescianin, nie po Chrzesciansku ludzi wytępiał. i z Kwitnącego Kraiu pustynią zrobił.

Można tu porownać Narody swiata Amerykanow, Afrykanow. Azyatykow

z Europeyczykami chlubiącemi się swiatłem nauk. Ze chociaż my trzech części Swiata Ludzi mamy za dziki i gruby Narod. Lecz postępek Iwana III. dowiadł, że niemiał on cnot Azyatyckich. Z doswiadczonych przykładow przekonać się można, że tych trzech części swiata Narody, więcey w czynnosciach swoich maią moralnosci; w słowach rzetelnosci; w obcowaniu szczerey prawd otwartosci; przez Naturalny twardy rozum niemaiący Europeyskiey wietrznosci.

Nowogrod Miasto ogromne zrabowawszy Tatarowie Spalili go, nie widząc w nim ludzi żyiących, tylko same trupy, ze do dziś dnia znaki tylko Rumowisk więcey mili długosci widzieć się daią. a w całym Kraiu w tamtę porę wszystkie kąty krwią Chrescian wierzących w naukę Apostolską, i dokładnie spełniaiących pismo Ewangelii. okrutnie zafarbowane były.

Obywatele rzucaiąc Domy, dobytek ruchomosci, narzędzia i cały Maiątek Łakomstwu Iwana III. samo iedynie życie unosili do Polski, do Kurlandyi, do Rygi, do Szwecyi. A Garstka Mężnych bez umieiętnosci Taktyki, stanąwszy w brew licznemu nieprzyiacielowi napastliwemu, daiąc życie za stratę Zon, Dzieci, Braci, oycow, przyiacioł, za wolnosć i Oyczystą ziemię, Maiąc w pomocy Michała

Olgowicza

Olgowicza z Kijowskich Xiążąt sta-
raiącego się bydź u Nich Xiążęciem
z tymże wraz posiłkuiącym woyskiem
silnie stawili się, oczekuiąc żądanego
od Polakow sukursu; lecz nadzieię
pomocy straciwszy, ostatnich sił
w rozpaczy [100] dobywaiąc przy
doymuiącym wśród własney Oyczy-
zny głodzie, i cuda męztwa doka-
zuiąc, Dziedziczną ziemię krwią
szlachetną spłuskawszy, trupem
pokryli, mocy oręża Iwana III i Norom
zbuntowanego gminu Roskolniczego
uledz musieli 1489 roku.

Po wyrznięciu Ludu Nowogrodzkiego
przybyli Polacy, Litwa, Inflantczykowie
bydź swiadkami okropney sceny. Widok
morderczego obrazu wzbudził niewcze-
sną litość w nadeszłym Woysku, ktore
przez lat osmnaście za Kazimierza IV
niezgrabnie potykało się i ociębłe; bo
Litwa osobnego, Polacy drugiego, In-
flantczykowie swoiego maiąc Wodza
ieden na drugiego spuszczali się, nie
maiąc iednomyślney ochoty bił się za
cudzą sprawę z Iwanem w komendzie
swoiey maiącym krocie Tatarow, Ru-
sinow i stawwiercow, ktory nie
umieiętnością, lecz woiuiąc liczbą
zawziętego ludu, stał się Nowogrodu
Dziedzicem.

Między trzech Narodow związkowych

---

[100] Una salus victis, nullam sperare salutem. Virg. lib. II.

Woyskiem, żeby wedrzeć się w srodek Ruskiego Kraiu, żaden Wodz otym nie pomyślał, ale Nieprzyiacioł puszczali do swoich Powiatow. Że zaś Inflantczykowie szczerze Nowogrodzan popierali sprawy, i wielką w Ruskim Woysku czynili szczerbę, z powodu tego w Inflantach wiele Miast zawziętość Iwana spustoszyła, Derpt, Narwę, Weisenburg i inne zabrał, a Polacy i Litwa granic swoich bardziey pilnowali. Inflantczykowie zatym przymuszeni zostali starać się o Rozeym, ktorego im Iwan pozwolił na lat pięćdziesiąt.

Pusta prawie Ziemia Iwanowi III dostała się i Roskolnikom nasyconym krwią niewinną, iakowy przykład w naszym wieku Gonta w Humaniu, i Sławny General Suworow nad Wisłą w Pradze Odnowił. A Następne Wieki ledwie od Dzikiego Afryki tworu Dahomayczykow Krwią ludzką żyiących w Europie nieznanych, podobnie doświadczać niewiem czy będą mogły

Wielkie Xięztwo Moskiewskie

Jak w innych wszystkich Okolicach, tak i w tym Pułnocno-wschodnim Kraiu Narody Pokoleniami ziemi obszerność zabierały. Iedne z tych Pokoleń z Wschodnich Kraiow od Morza Kaspiyskiego, od Kipsaku z Ord Kapczackich |.101.| Inne od brzegow Baltyckiego Morza Nazwlekane Ludow tłuszcze, grunt ziemi otwartey podrożnym Pokoleń Nazwiskiem Tamow, Majotow, Kabrow, i t. d. częściami zaymuiące, praw pisanych, i Rządcow Udzielnych niemiały. Oni swoich Dziadow, Długożytych Pradziadow za starszyznę maiąc, i szanuiąc, tych słuchali.

Jeszcze i dni naszych widziemy w Wielkiey Rossyi Wieśniakow zachowuiących Starowieczne zwyczaie, że gospodarz na iednym podworzu kilka utrzymuie Familiy,

---

|.101.| Od roku 380 byli w Rusi Pieczyngowie, ktorzy podług wyrazu Historyi Ruskiey, mieli wygnać Gotow z Tauryki. Roku zaś 448 z licznemi Tatarami osiadł był Attyla, zkąd poszedł do Włoch. Roku 638 Ruryk z Węgierczykami w Rusi zamieszkał. Roku 839 Szachanowie rządzili całą Rusią do granic Xięztwa Kijowskiego po Stanolub. Drohobrz. i t. d. Roku 1224 Baty Han wszedł z Tatarami, iako do swych pobratymcow zamieszkałych przez Osmset Czterdzieści Cztery lat w Rusi owych to Pieczyngow

w oddzielnych Komorkach, prowadząc między Zestarzałemi Synami, i porzenionemi Wnukami gospodarski rząd chleba, Chudoby, i maiątku; a ci Starca słuchaiąc rosporządzaiącego, i między niemi upoważnionego, z nayczulszą skrupulatnoscią rozkazy iego Zachowuią, iednym chlebem z pracy rąk wspolnie zebranym udowolniaiąc się, z tego Odziewaiąc się, i podatki opłacaiąc, nie robiąc między sobą Działu, natym iedynie przestaią, co ktoremu Starzec udzieli.

Kray ten Rossyą dziś przezwany, ma od Naydawnieyszych wiekow, podług swiadectwa Nestora Mnicha w Kijowie piszącego Ruską Historię około roku 1056. po nad Rzekę Wołgę do granic Xięztwa Kijowskiego po Rostaw, Białę, Drohobuz, Starodub nazwisko Rus. Bo od Staroduba od granic Xięztwa Nowogrodzkiego Sarmacya zaczynała się. W Roku nawet 1620 Michay Fedorowicz pisał się: Mbi Великiи Госудаpъ и Князъ всеа Pycciи. nie Rossyi.

Nestor pisze, że Jezioro Ładoga nazywało się Newa, a Goty w Taurycę mieszkaiący, że nazywali się Cymmerianie. Wiek usunięty niżey szesciuset czterdziesto siedmio laty niedozwolił Nestorowi dokładney mieć wiadomosci, że nie Cymmerianie, ale Goty Sarmatowie przezwani będąc Ostrogotami, to iest Wschodniemi Gotami przed Narodzeniem Jezusa Pana mieszkaiąc w Tawryce, w roku dopiero 409 wyszli do Italii. I Ładoga Newą na

zywać się

zywać się niemogła, ktora niezmiennie ma Imie od wiekow naydawnieyszych.

Starey Rusi, albo iak inni zowią Rusi Czarney od Wierzchowiny Rzeki Wołgi od Jeziora Ładogi ku południo wi ku Rzece Donu, i zgniłego Jeziora, i od teyze Wołgi ku zachodowi do granic Xięstwa Kijowskiego, i na putnoc do granic Xięstwa Nowogrodzkiego ob szerność ziemi zamykała się. licząc wzdłuż Kraiu mil Szesdziesiąt, a szerokości mil Trzydzieści, a za Wołgą Rzeką do Wscho dniego Oceanu, do Georgii i do granic Trabizontskiego Cesarstwa państwo to rozszerzało się pod Rządem Hanow Tatarskich.

W tey Obszerności ziemi byli Mieszkań cami Permianie, Barzaminy, Jamowie, Majoty, Kabrowie, Korzanowie, Pieczyngo wie, Rossyny, czyli Roxolany. o ktorych Tacytus pisząc o Scytach, wspomina, tu dzież Herodot, i Zelizo nadmieniaią.

Rzeczeni Autorowie i Anna Kumena tych Narodu pokoleń z Sarmatami nie łączą. owszem twierdzą, że tych pokolen Ruskich Nazwiska od Tatarow pochodzą. w pismach swoich daiąc dowody, że od wiekow dawnych, i od roku 389 zawsze w tym Kraiu, w Moskwie i w Kazanie, Tatarowie Mieszkali, i w roku 839 za swiadectwem Bertiniana, rządzili, szach hanowie, ktorych Włodzimierz Xiąże Ki jowski wdzieraiących się w Sarmackie ku południowi stepy, około roku 980 nietylko z rzeczonych stepow, ale i z całey Rusi wygnał był. Lecz oni 1224 roku

powrócili do swego siedliska.

A Wieku naszego widziemy rożnych Nazwisk Pokolenia pod Iedynowładnym Rządem w Nazwisku Rossyi zamieszkałe Narody:

Tatarowie starodawni w Rusi mieszkańce Narod Wieloliczny z Barzaminow Massotow, Kozarow, Pieczyngow przeistoczony na powszechne Imie Tatarow, mieszkaią teraz po rożnych Miastach i po wsiach, i po rożnych Urzędach Rossyiskich, zaszczycaiąc się Rangą woyskową, i Urzędami Cywilnemi. Ci, co mieszkaią po Miastach bawią się handlem, i Rękodziełami, a po wsiach Zyiący trudnią się rolnictwem, Chudobą i Pasiekami.

Tatarowie w Krymie i teraz mieszkaią, i naydawnieyszych wiekow tam byli. Iako Autor Podroży Antenora w części piątey w Rozdziale 12. na karcie 194 pisze: Пристали къ Кремнецу городу лежащему на Меотійскомъ блатѣ населенному Скифами. Lecz około roku 13 po Narodzeniu Iezusa Pana byli tam Sarmatowie Goty. za Swiadectwem Owidyusza Trist. lib. V. Eleg. VII i mieli tam Fortecę Barzemin.

Tatarowie Sibirscy pilnuią Roli, zyią w Zabudowanych Domach, a między niemi niektorzy w Szałaszach mieszkaią, i przenoszą się coraz na wygodnieysze mieysca, dla czyścieyszego powietrza, i wyzywienia Stad swoich, iako też dla połowu Ryb i Zwierzyny, ktoremi żywią się. Dawnych wiekow w Sibirze Hanowie

mieszkali

mieszkali. Co dowodzi, że za życia Piotra I. znaleziono tam puszkę Cynową, w którey zamknięte były na pargaminie Larwowe litery. Officer umieiący Tatarskie pismo, wyczytał, że Syn Hana Sibirskiego tam umarł i pogrzebiony. Większa Część tych Tatarów wiary są Machometanskiey a niektórzy iuż Chrześcianami Zostali i w Rusinow Zamienili się.

Tatarowie Kazanscy i Orenburscy. Męszczyzni maią zwyczay używać do pozbycia włosów na brodzie, a kobiety w mieysciu rodzącym, Masci z Operimentu i niegaszonego Wapna zrobioney, wodą albo oleiem roztworzoney, a to znaczniejsi, ubodzy zaś golą sobie brzytwami.

Tatarowie Czulimscy mieszkaią po nad Rzekę Czulimę w Gubernii Tobolskiey, która po prawey stronie wpada w Rzekę Oby.

Tatarowie Astrachanscy, którzy dawnieyszych wieków mieli swoich królów, wiary są Machometanskiey.

Donskie Kozaki ziemię maią styka[ią]cą się z Gubernią Jekaterynosławską, Woroneżką, Saratowską i Kaukazką. Przedtym Ataman woienny nayważszą był u Nich głową. Drudzy Atamani podlegali iego rządowi, każdy powiat miał swego Atamana. Teraz iuż maią swoich Generałów, pułkowników, Majorow, Rotmistrzow, Poruczników, Chorążych, na wzór Woysk regularnych Rossyiskich, i maią Mundurów uniform, iakiego przedtym nieużywali. Woyska ich gotowego do służby liczy się

Dwadzieścia pięć Tysięcy.

Uralskie Kozaki. Rzeka Iaik w roku 1775, od Uralskich gór początek maiąca w Gubernii Ufimskiey płynąca przezwana Ural, oddziela tę Gubernią od Kaukazkiey, i wpada w Morze Kaspiyskie wielo Nurtami pod Gurjewym. Kozaki tam zamieszkani Iaickiemi nazywali się, i Miasteczko ich Iaickie Uralskiem iest nazwane, ktore leży w Astrachańskim pogranicza przy wzmiankowaney Rzece, powyżey spadku Rzeki Czahana. Woyska ich gotowego do służby liczy się Dwadzieścia Tysięcy, między ktoremi wiele znayduie się Tatarow, Kałmykow, i Kirybałcow.

Czeremisy mieszkaią częścią ponad Wołgą około spadku Kamy, ale więcey wgorę tey Rzeki w Guberniach Rezańskiey Wiatskiey. Ufimskiey, Permskiey.

Wotiaki dawniey zwani Wiatycey, sami siebie nazywaiąc Udi, czyli Undwały. Mieszkaią wieloliczne naydawniey w Gubernii Wiatskiey. Iednakże z nich wielu rozłożyło się na Zachod i południe po rożnych mieyscach w Kazańskiey i Ufimskiey Guberniach.

Mordwa zamieszkała ponad Wołgą, należy do pokolenia Czuchańskiego, czyli Fińskiego, i żyie w rożnych mieyscach w Guberniach Kazańskiey Symbirskiey, Ufimskiey. i Penzenskiey. Rozdziela się na dwa pokolenia na Ierzamow, i Moszkanow, ktory w sąsiedztwie z Niemi żyiąc, rządzą się tak Mordwa.

Czuwasy

Czuwasy mieszkaią tylko w Gubernii Kazanskiey i Nizgrodzkiey. Wszystkich tych Czterech Narodow Mowa po większey częsci zmięszana iest z Tatarską, i Obyczaie ich podobne są z niemi. Zatrudniaią się Uprawą Roli, polowaniem i pasiekami. Mordwa i Czuwasy prawie wszyscy, a Czeremisy i Wotiaki po większey częsci są Chrzescianie Reszta zaś poganie. Oni ofiarę czynią ze zboża, zwierzyny, z koni na poswięconych gorach nazwanych przez Nie Kiermetah. Kobyle mięso z Takomstwem iedzą, a swininą brzydzą się.

Lopary, to iest Laplandczykowie sami siebie nazywaią Samo /.102./ są Narodem szwedskim. Laplandia zaś ponad Białym i Lodowatym Morzem leżąca, dzieli się na trzy częsci, Iedna część należy do Danii, Druga do Szwecyi Trzecia do Finlandyi. Lopary należą do Laplandyi Finskiey, ktorych Rusiny Czuchnami nazwali. Mieszkaią w pułnocno zachodnim Rossyi kraiu między pułnocnym Oceanem, i Białym Morzem Ziemia od Nich Zasiedziana nazywa się Laplandyą Rossyiską. Pokarmem ich iest zwierzyna i Ryby. Pieką także Chleb, ale zmięszany z Rybą mocno ususzoną i na miałki proch utłuczoną. Czasem dla niedostatku Zboża, mięszaią

/.102./ Niemcy w pismach swoich Leszka III Xiążęcia Polskiego nazwali Samo, niewiedziec z iakiego powodu? bo Leszek III. w tamtych stronach niemiał possessyi.

z mąką Sosnową Korę, a to raczey dla prezerwatywy od Szkorbutowego bolu. Wielu z Nich iest Chrześcian. ale więcey Bałwochwalcow.

BASZKIRCY Turecko Tatarskiego pokolenia. Oni sami siebie nazywaią Buszkurt. to iest pszczelarze, poniewaź nayweiększego przykładaią starania o pomnożenie pasiek. Mieszkaią w stronie południowey Uralskich gor, a naywięcey około Rzek Biały, Uala. i Iseta, gdzie liczyć ich można do Trzydziestu Tysięcy Familiy. Chleba mało sieią; a z bydłem przenoszą się w lecie na mieysca żyźnieysze. Zimową zaś porą po wsiach mieszkaią. Przed tym płacili oni podatek Miodem i Woskiem, a teraz Kozacką odprawuią służbę. Broń ich spisy i strzały, ale teraz wielu z nich miewaią Strzelbę, i Szable. Wszyscy są wiary Machometańskiey, ktorą skrupulatnie zachowuią.

KORAKI żyią od Anadyra ku Półwyspowi Kamczatskiemu około Penzyńskiego morza do Rzeki Jamy, na przestronnym Kraiu. Dzielą się oni na dwa pokolenia: Jedni nazywaią się sami Czauczu, i żyią na iednym mieyscu. Do iazdy używaią Jeleni, i żyią częścią Rybami, częścią Zwierzyną. Drudzy nazywaią siebie Tumuhutu, mieszkaią w budach zrobionych z Skor Jelenich, ktorych wielkie stada utrzymuiąc, używaią ich i na pokarm i do iazdy; i ci do woyny sposobnieysi niżeli pierwsi, ktorych oni często napadali i przynosili Czauczom wielkie szkody.

Wszyscy

Wszyscy oni są Bałwochwalcy: Ciała umarłych palą.

Kamczadały dawni mieszkańce obszernego w Azyi północney Półwyspu Kamczatka zwanego. Oni sami siebie nazywaią Itiummen, to iest pierwiastkowym Narodem. Wzrost maią mierny, twarz płaską, oczy małe, włosy czarne, brodę krótką; Żyią z dawna iednostaynie, z mieysca na mieysce nieprzenosząc się, i Familie mieszczą się w Szałasach, które zimową porą spuszczaią do Ziemi, a Latem w górę podnoszą na podstawkach niebardzo od ziemi wysoko. Żywnością ich iest Zwierzyna i Ryby. Naymuią się oni do statków płynących z Rossyi do wysp Aleutskich ku Japonii zbliżonych. Pokąd Rossya niepodgarnęła ich pod swóy Rząd, nieznali oni ani Złota, ani Srebra. Do iazdy psów używali; Siekiery mieli z Krzemienia, a zamiast Igieł zażywali rybich ości. Byli oni przedtym Bałwochwalcami, a teraz iuż są Błahoczestywemi.

Kałmyki pochodzą z Pokolenia Mogolskiego. Oni siebie nazywaią: Derben-Oret, to iest ziednoczonemi. Dzielą się na Cztery Rodzaie: 1º. Choszoty, to iest Woienni, nachodzącysię w Tybecie. 2º. Ziungory Szałaszuią przy Rzece Ili, Batchat, Kori, i po górach wschodnich Stepów nazwanych Ziungorskiemi. 3º. Derbety, którzy oddzieliwszy się od Ziungorów przeszli w roku 1723 do Rossyi, i rozłożyli się od Rzeki Urała do Rzeki Donu. W ten czas ich liczyło się Czternaście

Tysięcy Kibitek, czyli Familiy. 4.° Torgo-
uty, których mała liczba pozostała w Pa-
nowaniu Rossyiskim, złączywszy się
z Derbetami. Ci lepiey ubieraią się, niżeli
od Łataszuiących spodziewać można.
Dzielą się na trzy Stany. 1.° Na Szlache-
cki, czyli iak oni nazywaią na Białe
kości, pod którym Nazwiskiem mieszczą się
znacznieysze Osoby i ich Xiążęta. 2.° Na Du-
chowieństwo. 3.° Na Naród, czyli Czarne
Kości. Ci poddanemi są pierwszemu Stano-
wi. Poddani iednego Xiążęcia okazuią Gro-
madę rachuiącą się z wielu Aymaków czyli
Kibitek. Każdą Gromadą zawiaduie i za-
rządza ieden Szlachcic. Czterdzieści Kibitek
czyni iedną gromadę. Wszyscy Kałmyki
wzrostu są miernego, włosy maią Czarne
zwiiaiące się w pierścionek i połyskuiące
się, Uszy wielkie odstawiaiące się, Nos
płaski szeroki, Szczęki wypukłe, Twarz
szeroką, oczy małe. Są oni dowcipni,
pracowici, i niewielcy grubianie. Zatru-
dniaią się naywięcey wychowaniem bydła,
Żyią w Kibitkach wielkich Woyłokami pokry-
tych. Niektórzy z nich przeprowadziwszy
się w Gubernią Symbirską, Ochrzcili się,
a reszta wszyscy Zachowuią Lamayską |.103.|
wiarę, oddzielną od Machometańskiey, chociaż
do niey podobną.

Kałmyki

|.103.| Lama iest u nich w takim Upoważeniu, iak u Chrześci-
an Patriarcha, albo Papież. Do którego o mil kilkadzie-
siąt bogaci iadą, i na iego Dziedzińcu dni czasem kilka
z Nabożeństwem czekaią, pokąd nie pokaże się im w Oknie
Otwartym. Oni na tenczas twarzą do Ziemi padaią, a
potym wstaiąc, i ręce do góry wznosząc, dziękuią
Niebu, za otrzymane od Lamy Błogosławieństwo. Oni
wierzą, że Dusza z Lamy iednego, przechodzi do drugiego Lamy
rodzącego się dzieciącia w czasie śmierci starego Lamy.

Kałmyki Uralscy zaręczaią Dzieci swoie nietylko małoletne, ale i wodzić się maiące zamawiaią sobie Rodzice, ieżeli u iednego syn, a u drugiego by się wodziła Córka. Slubu iednak nieprędzey biorą, aż po Czternastu latach. Wielożeństwo iest u nich wzbronione. Starszyzna iednak. Panowie Kniaziowie maią czasem po dwie i po trzy żony. Wiara ich także niepozwala Rozwodu; Często iednak wypada, że znalazłszy przyczynę iawną swego nieudowolnienia, rozwodzą się. Ale gdy iaka Żona rozwieść się stara! na ten czas Mąż obnażywszy zupełnie żonę, wypędza ią nagą z podworza swego batogiem.

Kirhyzcy są Turecko Tatarskiego pokolenia, i rozdzielaią się na trzy Ordy Na większą, Średnią i małą; Większa Orda żyiąca między Bucharią wielką i Ziemią Kałmycką, panowaniu Rossyi niepodlega. A średnia i mała Orda Sała szuiąca po obszernym Okręgu Ziemi odgraniczoney i Fortecami zasłonioney po nad rzekę Ural, Ui, i Tobol, a od tey przez Iszym do Irtysa wierzchowiny, rozpołożonych Rossya w poddaństwo przyięta 1729 i 1739 roku bez podatków żadnych. Oni w Kibitkach woyłokowych mieszkaią. Stada wielkie utrzymuią; po Trzysta wielbłądów; po pięć Tysięcy Koni. po dwadzieścia Tysięcy owiec, po Tysiąc Kóz; po trzy i po Cztery Tysiące sztuk Bydła rogatego. Liczba samych Kirhyzców we wszystkich Ordach wy

nosiła

do Dziesięciu Tysięcy Osob. Wszyscy Machometańskiey wiary.

Wielko-Rossyanie starożytni z rzeczonemi wyżey Narodami sąsiaduiąc mieli zachowanie przyiazne, i ich pokolenia z dawnych wiekow łączyły się z sobą wzaiemnie. Iuż w roku 500 Pieczyngowie żyiąc razem z Rusinami, zaczepiali Gotow nazwanych Ostrogotami Sarmatow żyiących w Tauryce, zazdroszcząc im dobrego powodzenia. A gdy Goty w tę porę zaczepieni od Walensa Cesarza Greckiego w roku 378. woynę z nim przedłużaiąc przez Cztery lata. powrociwszy do domow swoich zastali Pieczyngow w Tauryce rozpołożonych po rzekę Dniepr. niewiele dbaiąc o Tauryką pustą, a myśli swoie zwracaiąc na bogactwa Włoskie, przez niejakiś czas ucieraiąc się z Pieczyngami, ustąpili im Taurykę po Dniepr, a sami od Dniepra przez Dniestr przez Dacyę i Transylwanią rozpołożeni, nakoniec 409 ruszyli do Włoch, na tenczas Pieczyngowie zawładali Ruś i Taurykę całą. Roku także 448. Attyla z Wieloliczną Armią z za Wołgi wszedł do swych pobratymcow i w Rusi przez trzy lata bawił. pokąd łakoma chęć niepociągnęła kroku iego do zaboru Włoskich bogactw; ale po przegraney pod Miastem Chalon batalii niedobitki Komendy iego rozpruszone, powrociwszy do Rusi między swoich przyiaciół, żyli z sobą zgodnie, wiara natenczas niemięszała ich społeczenstwa bo wszędzie była iednakowa nieznaiomość Boga. Żyli wspolnie wszyscy w pokoleniach

kolenach oddzielnych do roku 630. w ktorym Ruryk z Bracią i Komendą swoią przybył z Wageryi

I z takich to dowodow Herodot, Teofil, Anna Komena, Zelizo i wiele innych pisarzow kładą rożnicę między Rusinami a Sarmatami, i Rusinow zbliżaią bardziey do Scytow, bo ci wspolnie znaydawnieyszych wiekow rozmnażali się w iednym kraiu, z Boraminami Permianami, Korarami, a nie zdarmatami Wielko Rossyanie po przyięciu wiary Chrzescianskiey rozdział z Tatarami miec zaczęli. gdy nieczonych Tatarow Włodzimierz Xiąze Kijowski z kraiu Ruskiego wygnał. Wielko Rossyanie mieli zwyczay, że przed wyiazdem do Cerkwi sadowili Pana młodego i pannę młodą na błamie sobolim, a ubozsi na podleyszych futrach. i tak siedzących swachy czesały im włosy, maczaiąc grzebień w gorzałce, albo w Miodzie. Za wieziono potym Oboyga do Cerkwi, gdzie w czasie slubu dawał Pop młodemu i młodey gorzałki trzy razy pić, przy ostatnim razie rzucił młody szklankę o ziemię, i nogą zdeptał. azby chrupnęła.

Jeszcze i do dziś dnia wiele znayduie się między pospolstwem Ruskim Zabobonow, a nawet niedowiarstwa. Zabytki to są Tatarow tam żyiących do roku 1400. po ktorych zwyczay pozostał na Rynku ludzi, iak nieme bydlęta przedawać; Oddawanie pokłonow starszym nie twarzą do ziemi; są to pamiątki rożniące

Sarmatow od tych rzeczonych mieszkań'cow, ktorych nazwiska z Banaminow, Permianow, Kurarow wzięty przemianę po 650 roku, po przybyciu w tamten Kray Rurika; ponieważ na ich wydziatach powstały Xięztwa Udzielne przez potomkow Rurika i Braci iego utworzone Muromskie, Rostowskie, Twerskie, Torupeckie, Rezańskie Permskie, Druckie Wiazimskie, Bielskie, Moskiewskie i.t.d.

Żadnego iednak Historia Ruska niema zapewnienia, ktorych by te lat Udzielne te Xięztwa w Rusi wzięty swoy początek. Żadna Zagraniczna Historia, i stanowieczni Dziejopisy o tym niewzmiankuią, i o pierwszych Xiążętach Ruskich, iako też o Zafundowaniu Państwa Ruskiego przed Iwanem III niewiadomości daie się oczywiscie widzieć. I Nestor sławny Autor pierwszy Dziejow Ruskich niepisze wyraznie, aby w Rusi przed Iwanem III był kto iedynowładnym z pokolenia Ruskiego Panem.

Annales Bertiniani, ktorych pisarz okoto roku 882 żył, wykrywaią, że Roku
„839 przybyli do Cesarza Ludwika I
„do Ingelheim Posłowie z Carogrodu,
„z ktoremi Teofil Cesarz Grecki wyprawił także razem Ludzi iakichsić quosdam,
„ktorzy siebie i swoy Narod Rusinami
„nazywali maiącemi Rządcę Szachana
„szukaiącego sąsiedzkiey przyiazni.
„A Ludwik Cesarz pilniey wyszukuiąc
„ich Kraiu położenia, i wysledzaiąc ich
„Kroki, miał ich za Mieszkańcow Szwedow,

mało

„mało w Europie znanych, a bardziey
„za szpiegow uznał.„

Działo się to w roku 839 blizko przed panowaniem w Kijowie Włodzimierza.

Zeliro Woiewoda Tyrangitow doniesrza w rękopismie swoim, że Poźniak Syn Wratysława, a Wnuk Lecha I. buntownych w Pomeranii Sarmatow Ruryka, Syneusza, Truwora z Kraiu Warazkiego przy granicy Danii położonego wygnał, ktorzy na Wschod ku Morzu Białym z pocztem wspołrodakow udali się. |.104.|

Nowa zaś Kronika Narodu Ruskiego pod Napisem Pantheon uwiadamia:
„Od naydawnieyszych czasow rządził
„Ruskim Kraiem Gostomysł (: nieznany
„w żadney Historyi :) ktory przy Schyłku
„dni swoich (: niewiedzieć ktorego roku :)
„radził Narodowi Ruskiemu, aby do zarzą-
„dzania tym Kraiem wezwali trzech razem
„Xiążąt Warazkich. Ruryka. Syneusza
„Truwora, ktorzy porzuciwszy swoie wPo-
„meranii Xięstwa przybyli do Rusi.

I to rzecz pewna, że ci trzey Bracia Sarmatowie, mieszkancy nie Xiążęta, nieudowolnieni z Rządu nowo przybytych

---

|.104.| Ruryk z Bracią Sarmatowie niepolubiwszy Lachow podatki wkładaiących, zbuntowali Wagierczykow 630 roku, ktorych naypierw Poźniak prześladował, potym Wisimir z Wagryi wygnał. A ci udali się ku Wschodowi z Familią i Komendą swoią buntowniczą, i osiedli u Ładogi Jeziora. A widząc Kray obszerny pod słabym Rządem obcego Narodu, wygnał Tatarow, i podzielił się Kraiem z bracią swoią, z ktorych każdy w swoim podziale utworzył Xięstwo Obszerne. Od nich zaś drugie Xięstwa powstały udzielne.

Lechitow od Nestora Lachami zwanych, doznaiąc ucisków przez nałożone od Lecha podatki i powinności, wydobywaiąc się z pod iarzma, i drugie pokolenia Sarmatów buntuiąc, ściągnęli na siebie Mściwą broń Wisimira Xiążęcia, przez którego wyciśnieni z Pomeranii, iako Buntownicy, przyszedłszy z swoiemi związkowemi Wagierczykami do Ruskich Pokoleń rozsianych w Obszerney Ziemi, niemaiących politycznego związku między sobą, i Osiadłszy przy granicy Szwedskiego Królewstwa, Kray ten pomiędzy siebie podzielili. Ruski Naród uczyli Sarmackiego ięzyka, wzgardzaiąc Azyatyckim; Jakoż poźniey w lat Trzysta Dwadzieścia za Włodzimierza lepiey doskonalili się od Kijowian swoich sąsiadów w Słowiańskim ięzyku, zarzucaiąc Azyatycki a do pism różnych układania. Listów, Traktatów, Umów. Ukazów sprowadzali Diaków z Kijowa pisać umieiących |105|

I Jak Ruryk z Bracią w Wageryi żyiąc Udzielnych Xiążąt mieć niemogli zostaiąc pod Rządem Xiążąt Lechickich, ale każdy z nich gromadnie ziemi w pokoleniu swoim zaiął tak ieden drugiego wspieraiąc bronią przeciw Poźniakowi i Wisimirowi, stanąwszy w Rusi, iedynowładztwa niezakładali, ale widząc Kray w słabym Rządzie bez Praw, tegoż Narodu pokoleniami podzielili się.
650 roku

|.105.|. Diak, iest to, iedno, co w łacińskich kościołach Organista razem z Xiędzem Nabożenstwa śpiewaiący. i tylko czytać i pisać Umieiący

650 roku, i kaźdy z nich w swoim podziale został Dziedzicznym Panem, a Scytowie z Rusinami pomieszani ulegli Komendom Wagierczyków. Po trzech Braciach Wagierskich rozgałęźnione plemię dział między sobą robiąc, poformowali Xięstwa: Rezanskie, Bielskie, Druckie, wiazimskie, Toropeckie Rostowskie, Torokanskie, Twerskie Moskiewskie, Muromskie. i.t.d.

Około roku 780 przy osłabieniu tych Xięstw rozdrobniałych, nadeszli z Azyi nanowo Scytowie, i Kraiem Ruskim zawładali iako by własnym od dawna przez Scytow posiadanym, rządząc pod Imieniem Szachhanow przez lat Sto Dziewięćdziesiąt Trzy, a Narod Ruski przywykły z dawna do Tatarow zwyczaiu, i związkiem Małzenstw połączony, mowę i obyczaynosć z niemi zwroconą zachowuiąc zadney między sobą nieczynili roznicy, i wzgodnym sposobie władzy swego Naczelnika z Wagierczykami razem ulegali.

Lecz gdy Szachhanowie coraz ku południowey sferze posuwali swoie urządzenia, Włodzimierz Xiąze Kijowski około roku 973 podbiwszy pod władzę swoią Wołyńskich Udzielnych Panow od Rzeki Bugu, obrocił swoy oręz przeciwko Scytom, i zaprzeczył Rządcom Ruskim wdzierać się w Tauryckie stepy, Owszem Szachhanow prześladuiąc, i władzę ich w Rusi niszcząc, kaźdemu z potomkow Ruryka Następnikowi w podziałach swoich rządzić się dozwolił. a dla ichże ubespieczenia zamieszkał

między niemi Czterech synów swoich.
Włodzimierz wiedział przez Tradycyą że Ruryk, Syneusz, i Truwor iako buntownicy z Pomeranii Sarmackiey wygnani byli, nie maiąc do Lechitów przywiązania, szukał sąsiednego związku z Wagierczykami; z Takowey pobudki potomkom Ruryka i Braci iego zabespieczał Dziedzictwa, a maiąc sam Dziesiąciu Synow natenczas z Kilku Żon i z Nałożnic, Czterem synom nieprawego łoża nadał Czterey Xięztwa. Borysowi dał Xięztwo Rostowskie, Chlibowi Murumskie Mscisławowi Rezańskie, Wsewołodowi Twerskie, ktory na pamiątkę Oycu wdzięczności, zbudował na wieczną sławę nad Rzeką Klasmio Miasto zwane Włodzimierz od ktorego poźniey nowe w Rusi powstało Xięztwo Włodzimirskie. Z przyczyny więc zamieszkałych w Rusi Włodzimierza Synow, Scytowie śmiałości niemieli wpadać do Kraiu przez Czas bardzo długi, i potomkowie Ruryka, Syneusza, Truwora Dziedzicznych Państw swoich mieli zabespieczenie; a zaś prawego łoża synom Włodzimierz z własnego Dziedzictwa rozdawał Xięztwa, iako to: Izasławowi Połockie, Swiatopełkowi Pskowskie Poswizdowi na Wołyniu nad rzeką Ługiem Włodzimirskie, Stanisławowi z Anny Cesarzowny Greckiey Smoleńskie, Wyszesławowi dał nowo nabyte Xięztwo Nowogrodzkie a po iego smierci dał Iarosławowi.
Kronika zaś Pisarzow Ruskich uwiadamia, że Ruryk do Kraiu Ruskiego przyszedłszy z Sarmacyi od granic Danii około roku 650 miał mieć Syna Ihora, to iest Ierzego. Ihor
miał.

miał Syna Swiatosława z Olhy to iest Heleny Xięzny Pskowskiey zrodzonego, ktory w końcu Dziewiątego wieku miał napadać na Państwo Carogrodzkie, a Drewlane /.106./ nad Dniestrem rozpołozeni zabili go. Tegoz zas Swiatosława synowie mieli bydz: Oleg to iest Alexy, Iaropełk, i Włodzimierz. Olgę zabił Iaropełk, a Iaropełka zabił Włodzimierz i sam panować zaczął 973. roku. Taka iest Ruska wiadomość.

Lecz od roku 650 do roku 973 Ruryk zeby miał Syna, Wnuka i Prawnuka, trzech tylko potomkow w przeciągu Trzechset kilkudziesiąt lat? i zeby Ihor wsrod Pogan miał mieć Imie Chrześciańskie? nad tym zastanowić uwagę potrzeba.

Genealogia Potomkow Ruryka, Syneusza, Truwora nie iest wiadoma w zadnych Pismach, bo Ruryka i iego potomkow panowanie było daleko w połnocnym Klimacie usunionym od Swiatłych pisarzow w szostym wieku, iakiego wieku pisem z połnocnych Kraiow niewidać nigdzie; Nawet Szachhanowie lub ich Ministrowie w roku 839 niewyrownywali umieiętnością Byzantyiskim pisarzom, ktorzy od roku Dwochsetnego Dzieie swiata pisząc, nie wzmiankuią o Panuiącey iedynowładnie Familii Ruryka. Ihor zas pochodzący z Familii Pełkow Lichitow, a nie z Familii

/.106./ Drewlanie mieli swego pułkowodzce zwanego Zmię ktory mężnie Swiatosławowi przez długi czas opierał się. i Obozu swoiego ciągłemi szańcami opasanego po dziś dzień w Ukrainie zostawił pamięć w południowey Sarmacyi zwat zowiący się Zmii woiownika sławnego, ktory pokonał Swiatosława.

Ruskiey, maiący swoie Xięztwo Kijowskie rozpostarte z tey i z drugiey strony Rzeki Dniepra, żyiąc między Grekami z iedney, a między Lechitami Katolikami z drugiey strony, to Imie Ihor od Greków zamieszkałych w Tawryce, czyli od Matki Greczynki nabył, a nie od Ruryka Poganina Trzemaset laty oddalonego. A Swiatosław spłodzony z Heleny Xiężny Pskowskiey daie widoczne swiadectwo, że pokolenie Xiążąt Swiatopełków pomiędzy Chrzesciany mieściło się w trzysta lat po Ruryku, za którego życia Xięztwa Pskowskiego niebyło, i potomkowie Ruryka, Syneusza, Truwora od Ładogi po nad Wołgą w Pogaństwie żyiąc, mieli w roku 839 Szachanow swoich panow.

Ruryka więc potomkowie ledwie znani w Europie tego wieku, spokrewnionemi być niemogli z Familią Swiatopełków w Sarmacyi maiących wielkie znaczenie, o których Bycie swiadczą pisma. O potomkach zas Ruryka ukrytych pod Skrzydłem Szachhanow, żaden Autor pisać niemiał powodu, a tym więcey wyprowadzać ich Genealogią pobudki niemiał, kiedy Ordy Tatarskie od Morza Kaspiyskiego Rozsiani po całey Rusi aż do Sarmackich Granic, pokryli swym rodem Familię Ruryka.

Z tych więc przyczyn oczywistych, o Imionach w Rusi iedynowładnych Kniaziow aby choć ieden z potomkow Ruryka, Syneusa, lub Truwora samowładnie panował, i całą Rusią władał: niema żadnego dowodu gdy Tatarowie tam panowali.

Historia pan

Historia powszechna Niemiecka z wiadomosci niedostateczney ułozona, kładzie mylnie długi Regestr Wszewołodow Samych w Rusi panuiących do roku 888. niewyiasniaiąc początku ich Rodu, czyli od Ruryka czy od Postomysta pochodzą oni. a to znac nieczytaiąc Annales Bertiniana, że w tych latach Szachhanowie Hapar. Hadir. Assan, Abgar i Czubar Murmanbek w Rusi panowali. Pisarz iednak Niemiecki w tymże Roku 888 i w szeregu teyże Chronologii umieszcza Włodzimierza, ktorego natenczas ieszcze na swiecie niebyło, gdyż on w roku dopiero 973 zaczął w Kijowie panować, i był Xiążęciem Kijowskim, nie Ruskim, i ktory z upoważenia i potęgi Xięstwa Kijowskiego znany w Europie, poiął w Małzenstwo Annę Siostrę Bazylego i Konstantyna Paleologow Cesarzow, a to w ten czas, kiedy o Rusi mało kto wiedział będącey pod władzą Szachhanow, ktorych Włodzimierz wytępił. Nie do Familii więc Ruryka odsunionego tremaset laty. Ihor, Swiatosław i Włodzimierz, ale do Familii Petkow Lechitow Xiążąt Kijowskich należą.

Daie się iasno widziec, że Chronologia Kniaziow Ruskich iest mylnie ułożona, nie maiąca żadnych Zasad istotnego ich panowania; i że Rus miała pod Rządem Hanow, swoich Xiążąt Ruskich, oddzielnych od Xiążąt Kijowskich; i że żadnych władnych potomkow Ruryka w Ruskim Kraiu procz Hanow Tatarskich niebyło aż do Iwana III? to Oczywiscie położenie się między upłynionemi latami: Od Roku 900 panowali z Rodu Pieczyngow Szyczak I. Szydali, Paia, od

ktorego Iaik rzeka, i Tatarowie Iaickiemi
zwali się, Halit, Seyczak II, Haley, Aryzo,
Ablar. W lat dwieście siedmdziesiąt
potym, to iest od roku 650 życie Ruryka
Syneusza, Truwora i ich potomkow. W lat
Sto Osmdziesiąt Dziewięć to iest 839 roku
Szachhanowie: Azum, Osman memet, Maladi
Romanbek, Kajun, Branbek, Mintali, pano-
wali. W lat Sto Trzydzieści Cztery to iest
w roku 973 panowanie Włodzimierza w Ki-
jowie. Z ktorych to każdy panuiący
był z innego Klimatu. Pierwszy Piecynga
z Azyi, Scyta. Drugi Wagierczyk z Pomeranii
z Rodu Sarmatow. Trzeci Szczepu narodowe od morza kaspiyskiego ~~Lechita Sławianin~~ Czwarty Lechita Słowiańczyk z Do-
petrow ~~[illegible]~~, ale od wszystkich Narodow
znany był Xiążęciem Kijowskim. nie Ruskim
nareszcie 1224. zaczęli panować z Batu Han wiejski
Że więc iedynowładnego potomka
Rurykowego w Rusi niebyło, ale każdy
Wydział miał oddzielnego Pana: dowodzi się
1° Włodzimierz uzurpacyą Szachhanow
zniszczywszy w Rusi, dla Czterech synow
swoich, Cztery wziąt Xięstwa w nagrodę wo-
iennego nakładu. Toć iuż nie iedno tam, ale
kilka Xięstw było. 2° Szachhanowie
że całym Kraiem Ruskim rządzili, to im
nieprzeszkadzało, iż potomkowie Ruryka
w podziałowych Xięstwach gospodarowali.
A gdy Hanowie Tatarscy władali Kraiem
Ruskim, to potomkowie Ruryka wielowła-
dnego tam Rządu mieć niemogli, i Ruska
Kronika niemiała co o nich pisać. 3°
Uzbek Han z Mocy swoiey Bojaryna Daniła
postanowiwszy Kniaziem Moskiewskim,
Synowi iego Iegorowi dał w posagu po corce
Konczaka zwaney, Xięstwo Nowogrodzkie, po Uciecżce Mścisława

Xięstwo

Aniemaiących nad sobą naczelney władzy. bo każdy z nich miał oddzielne Xięstwo.

Xięztwo Twerskie; Potym Włodzimirskie Wreszcie dostało mu się po śmierci Oyca Daniela, Moskiewskie. Czterech tych Xięztw Uzbek Han nieutwarzał, ale z dawnych wieków utworzone zastawszy rozdawał one rożnym osobom. Rownie Włodzimierz synom dał Xięztwa nieustanowione przez siebie.

Samowładnego więc Kniazia przed Gostomysłem Historia Ruska niewystawia, i po Gostomyśle Ruryk z Bracią mieć nie mogli samowładnego Rządu, kiedy tyle Xięztw namnożonych w Rusi znaydowało się po iego zeyściu, nad któremi Szachhanowie, i Hanowie Krymscy mieli władzę. O których to Nasilnych Azyatyckich Rządcach, iako i o Kniaziach Ruskich oddzielnie gospodaruiących Chronologii podwoyney pisać żadnemu Zagranicznemu Autorowi niewypadało.

Historia zaś Ruska w Chronologii Kniaziów swoich iedynowładnych po Ruryku Poganinie następcą Ihora, potym Swiatosława, na koniec Włodzimierza zmyślenie, a zatym mylnie kładzie bezfundamentu. Bo po śmierci Włodzimierza syn iego nayStarszy Jarosław, nie o Ruski Tron, ale o Kijowskie Dziedziczne Xięztwo między inną Bracią dobijał się, Borysa z Kijowa wygnał, i z Bolesławem Chrabrym ucierał się bronią, i odtąd Synowie Włodzimierza wszyscy w Ukrainie, w Poberezu, w Podolu i na Wołyniu mieli swoie Dziedzictwa, a nie w Rusi.

O potomkach Syneusza, i Truwora

Historia Ruska naymnieyszego niezosta
wita Sladu mieścić by się powinnych.
Rownie o synach nieprawych Włodzi
mierza krotko panuiących w Rusi, błędnie
nierzetelnie. bez wyiaśnienia czyni wzmian
kę, za ktorych Staraniem, i za nadeyściem
z Kijowa przystanych Duchownych około roku
980 Religia w Rusi Chrześciańska znana
bydź zaczęta, a z tego powodu i język
Słowianski przez Wagierczykow zaprowa-
dzony, a poźniey zapomniany, na nowo
w Ruskim Narodzie wzrastał, Azyatycki
zaś upadał. Ztąd wypada przekonanie.
Że Ruryk i iego Bracia w potomkach swo
ich niemieli samowładstwa w Rusi, kiedy
od roku 839 do Włodzimierza Szachanowie
panowali. Chronologia więc w Ruskiey
Historyi Xiążąt Samowładnych Ihora, Swiato
sława Włodzimierza, i innych do pano
wania Batu Hana. a potym i do Iwana III
połozona, iest mylna i niedostateczna.

Włodzimierz będąc Xiążęciem Kijows
kim. i Obszerniey szey daleko.. niżeli
Ruś cała Ziemi Dziedzicem, niemiał smaku
w nabywaniu Xiężtw drobnych (: Mtzakuxt. :)
w swoim Ograniczeniu szczuptych, maiąc
wyrazny wzgląd na liczną Ruryka Sy
neusza Truwora Familią, o ktorey On
wiedział, zkąd ona pochodzi, i że ta Fa
milia tak nienawidziła Lechitow, iaki sam
Włodzimierz; Zachowuiąc przychylny
wzgląd na ich szczupty Maiątek, Cztery
tylko Xięztwa dla Czterech Synow odznaczył,
wyciskaiąc z tamtąd władzę Szachanow.
aby Synowie iego. a przy nich i Familia Ruryka

Szczodrnemi

swobodnemi i wolnemi zostawali; i po ukonczonych z Cesarzem Greckim literalnych sporach, widząc spokoynie panuiących w Rusi osadzonych synow swoich, iuż więcey w Kraiu Ruskim niebył. Żyiąc z Anną w Kijowie trzydzieści lat, zatrudniał się fundurzami Klasztorow, i Obrządkami Cerkiewnemi. A na starość podzieliwszy na siedmiu Synow Ukrainę, podole i wołyń, i dla Włodzimirka wnuka po zmarłym wierzesławie pozostałego przez rowny dział przeznaczywszy Halicz i Przemyśl, sam przy Kijowie i przy Bereztowie został. Tam żył i umarł, a nie w Moskwie. Grecką Religię z Rzymem ziednoczoną rozszerzał, przez Wołyń, poberezę, podole Ukrainę, przez Białą, Turow, Drohobuż starodub Dziedziczne Dobra swoie w Sarmacyi położone, rownie przez Nowogrod wielki ku granicom Ruskim świętość Religii wprowadzał. W Rusi zas synowie iego w Kniażewstwach swoich przykładem oyca idąc, za pomocą Czerncow z Kijowa przysłanych i popow po Kraiu rozsianych Religię Grecką Katolicką zaprowadzili.

Kniaziowie Rusy i cały Narod wdzięczni za Oswobodzenie od władzy Szachanow, przyimuiąc Religię świętą sercem skruszonym, Chwałę Włodzimierza pod niebiosa wynosili, swoim go Panem i Dobroczyńcą nazywali; a Mnichy w Kijowie bogato uposażeni, Włodzimierza Swiętym za życia Apostołem Ogłoszyli, Kniaziem go Całey Rusi zrobili,

i w Xiągach swoich pomimo woli
iego tak go zapisali, buduiąc na honor
iego Cerkwie pod iego Imieniem. On
zaś w Kijowie żył i umarł w Dobrach
Dziedzicznych. W Ruskim Kraiu był
tylko raz ieden, niedopuszczaiąc szad
kanom rozszerzenia granic, i dla uchyle
nia ich władzy. Zostało tylko od iego
Imienia nowe Miasto w Rusi Włodzimirz
nad rzeką Klasmią przez syna zbudowane
i Cerkwie dla iego sławy.

Gdy więc Religia Greko-Rzymska,
w Rusi zakwitła, i z Zapału Nabożeń
stwa przez Czerncow i Popow okrzyknio
nym Włodzimierz Ruskim Kniaziem po
mimo chęci iego i wiadomość Narodu Ru
skiego w Xiągach Duchowieństwa zapi
sanym został. Od tego czasu w Xięstwach
Kijowskich Lud prosty z dawney ku Le
chitom nienawiści, a Czerncy i popy przez
przywiązanie ku Włodzimierzowi, w znak
swoiey wdzięczności, gdy go iuż Kniaziem
Ruskim przerobili, więc Wołyń, Podole,
Pobrzeże, Ukrainę Ruskim Kraiem nazwali,
Oddzielaiąc się Rządem, nazwiskiem, Religią. [107]

[107] Jan Syncel 1396. roku przyniosł z Carogrodu
Listy do Kazimierza Wielkiego od dwoch Wschodnich
Patryarchow z Kościołem Rzymskim ziednoczonych; i z ta
kawą odebrał odpowiedź, z zapewnieniem protekcyi
Rusinom Unitom. A Władysław Jagiełło 1432. roku Oby
watelom Ziemi Łuckiey zapewnił: Fidem suam Graecam
bespiecznie mogą zachowywać. Roku dopiero 1676 Dyzu
nitom z Patriarchą Carogrodzkim wszelkie mieć związki
Seym zakazał. a w Konstytucyi Dyzunici Greko Rossyi
skiemi nazwani są. Unitowie zaś Greko Rzymscy mieli
swoich Arcybiskupow, Biskupow z dunosnemi
funduszami od Obywatelow Polskich nadanemi.
Te dziś Rząd Rossyiski od nich poodbierał na siebie,
i z Rzymem korrespondencyi zabronił.

i sercem od Lechitow, od ktorych żadnego
ucisnienia niedoznawali.
Dopoki Włodzimierz żył, podchle-
biali mu Duchowni dla wziątku, pod-
chlebiali Xiążęta Ruscy, dla okazania
mu swey powolności, wydziwalali
iego wspaniałość, i szanowali synow
iego, a po śmierci niezwlekaiąc
wiele czasu, zaraz iego synow Chered
sobie narzuconych zmusili do powrotu
z Rusi do Kijowa do Dobr Oyczystych;
a tak Borys Xiąże Rostowski w Kijo
wie osiadł. i Bolesława Chrabrego o
protekcyą prosił, a zas Chlib, Mscisław
Wsewołod porzuciwszy Miasto Włodzi
mierz przez siebie zbudowane nad Klasmą
pomiędzy Braci udawszy się, upominali
się o Część Panstwa po Oycu, i wznie
cili iadowitey nienawiści ogień i woynę
długoletnie krwawą o Dział przedłużali.
do ktorego mieszał się Duch pierwszen
stwa, aby zostać wielkim Xiążęciem
Kijowskim nad inną Bracią zwierzch
ność maiącym, O Ruskiey zas Sukcessyi
żaden z nich niepomyslał, bo prawa
żadnego do Xięztwa Ruskiego niemieli,
tak, iak Xiążęta Ruscy do Xięztwa Kijow
skiego żadnego niemieli prawa.
Familia Ruryka, Syneusza, Truwo
ra w rożnych Xięztwach rozwinięta
i w zdrobniałych Wydziałach miesz
cząca się, do woyny z Grekami przez
Włodzimierza prowadzić się maiącey
z Paleologiem Cesarzem o Tauryką, wzy
wana niebyła. Bo z wielo Xiążętami

w szczupłych obrębach panuiącemi zawi-
rać wnowę Włodzimierz potrzeby niemiał
będąc Panem Kraiu obszernego dostar-
czaiącego wszelkich dla Woyska potrzeb
od Ruskich granic do Bugu, i od Litews-
kiey ściany do Węgier i Dacyi rozległego.

Granica między Kraiem Ruskim a Wiel-
kim Xięztwem Kijowskim musiała bydź
dobrze znana od dawnych do poznieyszych
wieków. Kiedy Szachhanowie niedaley
iak po Starodub posiadali obszerność Zie-
mi. I Witold Wielki Xiążę Litewski za-
bieraiąc Dobra udzielne Xiążąt Kijowskich
znekaiących się nazwiska Lechitow, nieda-
ley iak po Starodub, Białę, Drohobuz Rosław
Kray zabrał. Tych dwoch Mocarzow
rozciągniona władza niepsuła porządku
granic między Narodami dwoma.

A w czasie kłotni Xiążąt Kijowskich
o Dział Oyczystego Państwa, Xiążęta Ru-
scy niemięszali się. Co było znakiem,
że iedni od drugich obcemi byli. Familia
Rurykow dała tylko pobudkę rzeczonym
Xiążętom Kijowskim do niezgod, wyci-
snąwszy z pomiędzy siebie Czterech Wło-
dzimierza Synow narzuconych im prze-
mocnie, a widząc w Xięztwie Kijows-
kim między Bracią zaboystwa, rabunki
nasmiewali się z ich kłotni, sami zaś
w iak nayleps̈zey zgodzie Xięztwa swoie
dla Dzieci w drobnieysze cząstki dzieląc,
spokoynie panowali.

Xiążęta Ruscy około roku 978 wy-
dobywszy się z pod władzy Tatarow, pod
ktorą od roku 380 w mocy zostawali

Pieczyngow,

Pięczyngow, Attyli, i Szachhanow, używaiąc swobodnego w Dobrach swoich rządzenia się z łaski Włodzimierza Xiążęcia, zaczęli nabierać powagi pogardzaiącey drugiemi sobie rownemi. Z pomiędzy nich możnieysi stali się zuchwalszemi, a dla rozprzestrzenienia Dziedzictwa posuwali się bezprawnie w cudzą ziemię. Do takowego zaboru cudzego gruntu, dał pierwszy przykład Kniaź Moskiewski Wsewołod, ktory przywłaszczył był część ziemi od Kniaźewstwa Rezańskiego. Lecz Olga Wdowa panuiąca w Rezaniu, wyszedłszy w pole osobiście z dobranym Ludem, wyparła go z granic swoich, i Miasto iego Kitay palisadami obwarowany, blokowała.

Był to ten wiek iescze niezapomniany i w połnocney Sferze, że w pewnych mieyscach, iak bywało w Grecyi, niecierpiące Mężow niewiasty. Amazonkami zwane, śmiałość do oręża maiące, usiłowały zarządzać same Kraiem.

W Tawryce po śmierci Thoasa Krola same kobiety, wytraciwszy Mężow przeniewierzonych w dziesięcioletney Woynie Troiańskiey, postanowiły nazawsze bez mężow panować |.108.| z rozporządzenia Iphigenii Corki Agamemnona i Pelopei.

Olga wdowa maiąc serce mężne dawszy odpor Wsewołodowi Naieżdnikowi

---

|.108.| Zostawiły znak, i niestartą pamięć Bytu swoiego w Tawryce, kiedy tam do dnia dzisieyszego odbiia się pustynia. Las nawet nie rośnie, zostały tylko wody nieprzyiemno słone.

swemu, gdy w szturmie Kitaiu braknęło iey dobycia sposobow, sztuczne wyna lazła podeyscie, że gotowa była odstąpić oblężenia, byle by iey każdy Gospodarz w znak Dani dla pamiątki po iednemu dał Wroblowi żywem. Oblężeni na to zezwolili. Olga zatrzymawszy Wroble do wieczora, o Zachodzie słońca każdemu wroblowi uwiązawszy zapaloną zagiew, wypusciła; każdy wrobel trafił do swego gniazda, i rozżarzoną zagwią Dom go spodarza swego zapalił, tak, że całe Miasto wiedney godzinie płomieniem ogarnione zostało. Olga powrociła do swego Domu, a Wsewołod chciwy zem sty, wysłał Posłow, nietylko przeprasza iąc Olgę za dawne postępowanie, ale owszem staraiąc się niby o dożywotnią przyiaźń. Olga chytra wzgardzaiąc Mężem, chciwa samowładnego panowania, powzumiawszy zamysły iego. i przyne kaiąc niby wzaiemnosć Xiążęciu, wymogła na nim, że iey dał w Zakład na asystencyą nayznacznieyszych Boiarow. /. 109. / ktorych Ona rozkwaterowawszy, pobić kazała, i o więcey Boiarow domawiała się. Posłał iey Wsewołod Boiarow drugich pokazuiąc wielkość Kniazewstwa swoiego, i namowił ich, aby iakim bądź sposobem Olgę ubili.

alb

/. 109. / Każdy Boiar obowiązany był pewną liczbę Zołnierzy z bronią i Mundurem stawić Xiążęciu w potrzebie. Taką Milicyą za Piasta Obywatele utrzymywali. Jak Turki do dziś dnia utrzy muią. Takie zaprowadzenie było w Ordynacyi Ostrogskiey, że Sołtys ieden, powinien był iednego Zołnierza stawić z bro nią i Mundurem, do pułku ordynackim zwanego, a te z funduszu Xiążęcia Ostrogskiego.

albo otruli, i Miasto zapaliwszy, sami z pierwszemi Boiarami żeby powrali; Lecz Olga uprzedziła, i Drugich porabiiac karała. Wsewolod nie doczekawszy się powrotu Boiarow dorozumiewał się złego ztąd skutku, i sam z resztą Boiarow i ich Rotami uzbroionemi ku Rezanowu zbliżał się. W Drodze od przekupnych Osob dowiedział się o Zgubie swoich, i postanowił w krwawym swoym sercu pod pokrywką przyiaźni nieubłaganą zrobić Ofiarę zapalczywości swoiey. Nie chciała Olga zbliżenia iego ku ścianom swoim dopuścić, wyszła ona w pole dla przywitania się z Xiążęciem, a ludzi swoich na trzy podzieliła Kolumny. Gdy zas postrzegła przeciwną stronę w długim szeręgu rozwiniętą i naciéraiącą na swoie flanki, znak dać kazała do boiu drugim dwom Oddziałom, ktoremi okrążywszy Wsewołoda zupełne nad nim otrzymała Zwycięztwo, gdy on ledwo sam z placu boiowiska życie uniósł.

Taka to była Etykieta Polityki charakteru sąsiaduiących Kniaziów Ruskich. Równość oni między sobą na Oko poka- [pamiętaiąc w udzielnym każdy kniaziestwie swym.] zywali, i ieden drugiemu nieulęgaiąc, zachowywali zgodę subtelną.

W takim polityki sposobie więcey dwoch wiekow Kniaziowie Ruscy swobod nie przeżyli. Nakoniec Baty [.110.] Han

---

[.110.] Baty Han u Greckich pisarzow Τελεπουγας, albo Bathy czyli Bati zowie się. Był on Cengis czyli Czingis Τζιγγις albo Sitzis Hana Σιτζιχαν Dschinkis Hana wnukiem, a Thossata, albo Zuzzi czyli Giukki Synem.

wielki, Gengis Hana Mogolskiego wnuk,
zebrawszy Tatarow liczbę wielką, zbliżył
się ku Europie tym samym Traktem,
ktorędy dawniey Scytowie do Rusi wchodzili.
Nie pierwszy to więc w Ruskim Krolu
był Tatarow Nazazd. kiedy tamiąż były
380 roku Pieczyngowie; Był Attyla 448
roku, a niedobitki Komendy iego z pod
Miasta Chalon powroceni z Italii 453 roku
osiadłszy w Rusi, przez lat sto siedmdzie
siąt siedm rządzili się do roku 650. do przy
bycia Ruryka i Braci iego, ktory Rusinow
rzeczonych Tatarow pod swoię moc podbili.
Lecz po [w przeciągu wieku] osłabieniu Familii Rurykowey,
około roku 839 Kachanowie w Rusi pa
nowali podług świadectwa Bertiniana.
A w tym przeciągu wiekow przez połącze
nie się Familiy Ruskich z rzeczonemi Scy
tami, wielu z Tatarow zamienili się w Rusi
now, a Rusiny Tatarskie przyięli zwyczaie,
zwłaszcza, że wtedy ieszcze Religia mało te
dwa Narody między sobą rożniła. Około
roku dopiero 973 Włodzimierz Scytow
odróżnił od Rusinow. Gdy Kachanow
ztąd wygnawszy, wiarę Chrześciańską zaszczepił.
W takowym stanie Rzeczy Narod Ruski
niemogł mieć iednostaynych Panow, ktorzy by
stopniami Następstwa rządzili Kraiem.
Więc Autorowie trudniący się Dziełami
Swiata, niewidząc między Tatarami u
krytych Rusinow, niemieli co o Rusinach
pisać, ani o panowaniu w Rusi osob. gdy
częsty napad zagranicznego Ludu wszel
kie mięszał w Rusi porządki.
Ciągła następuie o Stanie Kraiu

Ruskiego

Ruskiego wiadomość od tego Czasu, kiedy Baty Hana wielkiego Armia po nad Rzekę Wołgę rozpołożyła się w tym Zamia rze, aby dawne Scytow Dzierżawy zwrocić pod swoy Rząd iedynowładny, nie zaymu iąc Xięztwa Kijowskiego, iako nie posia danego dawniey przez Tatarow; a zatym Baty Han nayprzod za Wołgą oderwanych od Cengis Hana Mogolczykow i Tatarow Kubanskich, Astrachańskich, Sibirskich, Ka zańskich pod swoy Rząd zobowiązawszy, przeprawił się przez Wołgę 1224 roku, i Opanował Staryce, tudzież Murumskie Xięztwo obiął. posuwaiąc się coraz daley w Xięztwa Ruskie, iako by w swoie Dziedzictwo między wspolny Tatarow Narod z dawna przez Scytow zamieszkany.

Mscisław Kniaź Moskiewski mężnego serca, i nieporownaney odwagi, zaleciw szy Bojarom swoim iak nayspieszniey zebrać Roty, ktore po Wsiach z obowiązku służby przykładem Lechitow utrzymywać mieli powinność. Z temi Bojarami i ich Rotami, nie będąc od sąsiednych Xiążąt wsparty pomocą, i o potędze Tatarow nieuwiadomiony, sam ku obronie Knia zewstwa swoiego bez namysłu pospieszył. i z awangardną Ordą ucierał się silnie. ale za nadeyściem Armii wielkiey zewsząd Otoczony na placu poległ.

Drudzy Kniaziowie maiąc wiadomość od swoich Przodkow, iakie cierpieli ucisk od Pieczyngow, Od Attyli, od Szachanow zdzierstwa, i niewolą. Strwożeni nowym nawałem przybytych Tatarow, Na Niezwysie

sąsiada nieczuli, i na swoy los niebaczni za zbliżeniem się Azyatykow, niepomagali wzaiemną siłą Mscisławowi, Ale rospierzchnęli się po świecie, szukaiąc nowego Włodzimierza, ktory by ich od Tatarow zasłonił, i między Xiążętami Kijowskiemi rozdrobnionemi litosciwe znaydowali pomieszczenie, Dobra swoie i Poddanych zostawiwszy na Ofiarę Tatarom, Ktorych władza przez lat Dwieście Dwadzieścia Cztery ugniatała.

Komenda Baty Hana Wielkiego zgwałciła granicę Sarmacką, naszedłszy Części Xięztwa Kijowskiego, oparła się o Rzekę Dniepr, a po całym Kraiu Ruskim rozlała się, iak woda, zabieraiąc pod swoią władzę Nowogrod wielki, i całą Zawrylę. Xiążętom Kijowskim Baty Han odebrał Czernigow, Białę, Rostow, Drohobuż, Starodub, i po drugiey stronie Dniepru wziął Kijow, Kaniow, Pereasław, i wszystkie stepy po Czarne Morze posiadł, do Rzeki Dniestra, i za Dniestrem od Bender do Ismaiłowa Część Kraiu Dackiego Narodu Paianow zabrał, nazwawszy Bessarabią.

Cengis Han Wielki Mogołow, sławny [.III.] w Azyi Woiownik, zagarnął był całą Indyę, całą Per

[.III.] Tego Woiownika Cengis Hana Armia z Mogołczykow złożona, po ukończonych w Azyi woynach rozpołożona była na załogę po wielkiey Tartaryi, dla utrzymania w uległości Tatarow. Baty Han tych Mogołczykow rozsypanych wezwał do komendy swoiey, a z niemi i Tatarow pod komendę swoią zabrał, z ktoremi w Ruski kray przybył, gdzie i do naszych wiekow ten Ród Mogołczykow pod Imieniem Kałmykow częścią pod panowaniem Rossyiskim, częścią w wielkiey Tartaryi koło Tybetu i Bucharyi zamieszkały znayduie się. Narod ten ma być Moralny, Szlachetny, i wiele w sobie maiący ludzkości.

całą Persię, Wielką część Chin, i wielką Tartarię pod swoią władzę podbił. Ale i Tatarowie z pod iego władzy oderwali się, i swoich mieli Hanow, Kubańskich, Astrachanskich, Sibirskich. Kazańskich. Tobolskich Iaickich. Baty zaś wnuk Cengis Hana tych samych Tatarow zebrawszy, w Rusi osiadł, i widząc w Kijowie wspaniałe Zabudowania, założył tam był sobie Stolicę. ale poźniey zostawiwszy w Kijowie Zastępcę swego, Murmanbeka, sam upatrzywszy odległe od Lechitow ubezpieczenia się mieysce wsrod Narodu swoich Tatarow, w Krymie stolicę zrobił, i Xięztwami Ruskiemi urządzał. A Xiążęta Kijowscy widząc nieszczęście sąsiadow swoich, przestraszeni mnostwem Tatarow, i przypominaiąc Krolow Bolesławow Chrabrego i Smiałego w tey chwili przydać by się mogących, zaprzestali krwawey między sobą toczyć woyny o starszenstwa stopień utraciwszy Kijow, z ktorego Mscisław do Halicza uszedł na mieszkanie.

Baty Han Kijowa niedował nikomu, w Dzierżawę, bo wiedział, że to Xięztwo do Rusi nienależało. a po zbiegłych w Rusi Kniaziach Dziedzictwa rozdawał Osobom o nie staraiącym się. I tak Muromskie dał Iarpełkowi. Włodzimirskie Rościsławowi. Moskiewskie Wasilowi. Rostowskie Romanowi z pokolenia Ruryka. poźniey Moskiewskie dał Boiarowi Danile. Twerskie Wsewołodowi, Rezanskie Mscisławowi. Rożnego Rodu Ludziom nadawał Xięztwa, wcale nie maiąc względu na ich dostoyność.

Jeżeli kiedy wysłał gońca w iakiey oko-
liczności z rozkazem do ktorego Kniazia,
posłaniec ów zaiechawszy na Dziedziniec, i
czasem z konia niezsiadaiąc, głosem kry-
kliwym zapowiadał zlecone rozkazy niedo-
piące naymnieyszey zwłoki. Często bywało
że zmordowanemu podrożą Tatarowi, sam
Kniaź Kobylego mleka iak nayspieszniey
wyszukanego za napoy podawać, i sam
wprzod skosztować był powinien, w dowod,
że nie iadem zaprawne. A ieżeli by przy-
padkiem, a czasem umyślnie na brodę, lub
na końską grzywę wylało się co mleka?
musiał to Kniaź ięzykiem czyścić. Czasem
wsiadaiącemu na koń Tatarowi Kniaź Cugle
i strzemię przytrzymać miał rozkaz. Wsze-
lako nie każdego Kniazia traktowali tak
Tatarowie. Ale przed Hanem, przed iego
zastępcą, albo przed Mirzami i Naczelnikami
Komend, wszyscy Kniaziowie i Boiarowie
do ziemi twarzą upadać powinni byli. Do
tego pokłonu cały Narod Ruski od roku
Trzechsetnego nawykły, od Scytow nauczony,
z ktoremi natenczas mową i obyczaiami
nieroznił się w niczym. Więc i teraz Panom
swoim dawać poziomego pokłonu pro-
stota nie zapomina.

Między innemi Kniaziami Andrey
Wasilewicz Kniaź Moskiewski przykła-
dnego i bogoboynego życia będąc, niechciał
i niemogł cierpieć takowego upodlenia
iak drudzy w Oddawaniu Tatarom Czci
takiey, iaka Bogu tylko samemu przynależy
padać ku ziemi twarzą, i takiego pokłonu
żadnemu Naczelnikowi dawać niechciał.

Doniesiono

Doniesiono o tym Hanowi, ktory Andreja wzywał do tłumaczenia się, i miał przedsię wziętię zamiar, dla przykładu innych ukarać go po Tatarsku. Andrzey przestrzeżony o gniewie Hana, ukrywał się z początku w swoim kraiu, a gdy go Han szukać i szpiegować kazał, Andrzey przymuszony został kryć się w Polszcze w protekcyi Bolesława V. potym w Rydze, w Rewelu ukrywał się. Baty Han zemstę swoią zaniosł do Kraiu Polskiego, liczną wystawszy Ordę za wyszukaniem Andreja. Zniosł garstkę woyska Polskiego pod Włodzimierzem, i Krakow stolicę w dziki popiełcu ogniem spustoszył, a Polacy w myszre iamy pokryli się, i krzywdy swoiey niewetowali, posiadaiąc Dobra po popiołu ku obronie kraiu przeznaczone.

Baty Han po ucieczce Andreja Xięstwo iego Moskiewskie dał Alexandrowi Bratu iego młodszemu, ktory płaczem i sierotstwa okazaniem bez Oyca i Brata, rozkwilony twarzą po ziemi pełzaiąc, zniewolił zagniewanego Hana, że mu dał Xięstwo Moskiewskie, i Andrzejowi darowił winę, ale w duchu kary nieprzepuszczał. Andrzey też do Kraiu niewwracał, ale mieszkał u brzegu Newy w protekcyi Krola Szwedskiego /.112./

Alexander bezpotomnie umarł, a Xięstwo Moskiewskie Baty Han dał Boiarowi Danile. Po smierci zas Baty Hana

---

/.112./ Na honor tego Andreja Piotr I. postanowił Order, a dla sławy Alexandra na brzegu Newy pod Imieniem iego zbudował Monaster, wziąwszy od Szwedow Ingrię. Katarzyna zas I. postanowiła Order Alexandra Newskiego a Polakom za szkody poniesione z powodu ukrywania Andreja, napotym odłożono nadgrodę.

zostawszy Hanem Krymskim Uzbek, Jegora Daniłowicza wszystkiemi sił skłonnosciami staraiącego się wymowa Tatarow, tak dalece upodobał sobie, że na koniec dał mu za żonę Corkę swoią Konczakę i w posagu nadał mu między innemi naydonosnieysze Xięztwo Nowogrodskie po Xiążętach Kijowskich opuszczone.

Jegor w Nowogrodzie, ile w Mieście wspaniałym, założył mieszkanie; Ale w tę porę Nowogrodzanie mieli spor z Tweranami o cząstkę Ziemi Osciennicy, i iedni u drugich gwałtem zabierali Zboze, Siano, Bydło; wreszcie zbroynie strona na stronę uderzała msciwie, i iedni drugich rabowali napadaiąc na domy.

Nocy iedney Mscisław Wszewołodowicz Kniaź Twerski Młodzian, wpadłszy niespodzianie do Nowogrodu, między innemi zaboru maiętkami, pochwycił Konczakę Żonę Jegora Kniazia, ktora w ręku iego umarła. Jegor Daniłowicz użalił się o ten gwałt popełniony przed Hanem z krwawemi łzami; Uzbek w nagrodę iego ku zmarłey Corce przywiązanie, po ścięciu Mscisława Kniazia z Kraiu Ruskiego, nadał Jegorowi Xięztwo Twerskie i Włodzimirskie, do Nowogrodzkiego, a po smierci Daniela Oyca dostało mu się Czwarte Xięztwo Moskiewskie, a tak z Czterech Xięztw złożone Państwo, zbogaciło Jegora Daniłowicza, i potomkom iego zostawiło Skarby wielkie, ktore Jegor zbierać, i oszczędzać umiał, i pamięć porosłała na czas poznieyszy posiadania

Rządu

Rządu nad wielo Kniaźewstwami.

Za Następnych po Uzbeku Hanach Krymskich Xięztwa te rozdane były rożnym Osobom, bo Hanowie za prawidło wzięli sobie niedopuszczać Xiążętom wzbiiać się w potęgę. Nowogrodzanie wyięci zostali od władzy Xiążąt Ruskich, i w sposob Rzeczypospolitey Rząd gminowładny po dawnemu prowadząc, Hanom ryczałtem opłacali się, niemaiąc u siebie ani Kijowskich, ani Ruskich Xiążąt.

Roku 1392 wyszedł z wielkiey Tartaryi z Krolewstwa Bucharskiego wielki Han Tamerlan |.113.| ktory naypierw za Wołgą, rozpołożywszy Armię swoię, Kazanskich, Astrachańskich, Kubańskich Tatarow, w Komendzie Toktamiszy Hana Krymskiego zostaiących z dziewięć przez trzy lata, dla osłabienia Potencyi Krymskiey, i oczekiwał na Toktamiszę, aby mu oddał powinne Uszanowanie, iako swiemu Dobroczyńcy, i wypłacił przyrzeczoną Summę złota, że go Tamerlan utrzymał przy Dostoienstwie Hana Krymskiego przeciw Auruschanowi niedopuszczaiącemu tego stopnia Toktamiszę. Toktamisz zapomniawszy o tym Dobrodzieystwie, i Summy przyrzeczoney w przeciągu lat Dziesięciu niewypłaciwszy, przy niewdzięczności zrobił się zuchwałym, i pokusił się

|.113.| Inaczey zowią go Temir Τεμεωης syn Sangala albo Τεμογχαν. z wodza mężnego postąpił na stopień Hana. Inni piszą go Timur, albo Timurlengh, zkąd Tamerlan poszło Nazwisko. Miał on trzech synow Psanguses. Ποεαγγδωης. Abdylatophes Αβδυλαμδωης Sachrusus Σαχρδχδς.

mierzyć siły swoie z potęgą Tamerlana, Utraciwszy iuż Kazanskie i Astrachanskie Ordy, nierastonione swą pomocą przeciw naiazdowi Tamerlana, ktory Zawołżanskie Ordy od Władzy Toktamiszy oderwawszy, i drugich tam Hanow postanowiwszy, i z tych dwoch Ord wielu do swey komendy werwawszy, przeprawił się przez Wołgę 1395 roku. i zastał Woysko Krymskie opłoszałe, uszykowane do boiu. Natarł na niego Tamerlan ze trzech stron silnie, i coraz Toktamiszy szeręgi ściesniaiąc, pomięszał szyki, i wkrotce pokonał. Bogactwa z Chrześcian w Rusi zdarte, zabrał mu i Mirzow iego poodzierał. A Xięztwa Ruskie łakomstwu swemu poswięcił przez Cztery lata. Nakoniec zaprzeczył Toktamiszę nadal rozpościerać władzy nad Xiążętami Ruskiemi, i Wolnemi ich od Hana Krymskiego władzy uczynił.

Narod Ruski naypierw 650 roku od ucisku Tatarskiego uwolnił Ruryk przyszedłszy z Pomeranii. Powtore około roku 980 Włodzimierz Xiężę Kijowski Rusinow od przemocy Szachhanow zachował. Za Trzecim razem Tamerlan roku 1399 nadał swobodę Xiążętom Ruskim, i sam odszedł, zostawiwszy ich bez samowładnego Rządcy, tak, iak Włodzimierz uwolniwszy Rusinow z pod władzy Szachhanow, dla spokoynego umieszczenia synow, pozwolił wszystkim Kniaziom wolnie rządzić się w podziałach swoich, a sam w Kijowskim Xięztwie panował.

Że Hanowie Krymscy po odeyściu

Tamerlana

Tamerlana nieszukali usilnosci zwrocić swą władzę nad Ruskiemi Xiążętami? do tey pomyslnosci Rusinow dopomogł wiele Witold wielki Xiąże Litewski. ktory Roku 1398 chciwy sławy, postano wił był doswiadczyc siły Azyatyckiego Woiownika. A będąc w przedsięwzięciu odebrania Dziedzictw od Xiążąt Kijowskich nienawistnych Litwinom z dawnego wieku bronią szkodzących, przyszedł w znaczney liczbie Litwinow zbroynych, i nayprzod od Kniazia Chliba Swiatopełka odebrał Smo lensk. Podstąpił potym bliżey ku Armii Tamerlana, i wziął Czernigow, wreszcie na żądanie Mieszkańcow zawładał Kijo wem, i umocnił go, stanąwszy w tym okręgu z pułkami swemi dla obserwa cyi obrotow Tamerlana.

Ten Azyatycki woiownik nieprzyszedł bić się z Chrzescianami dla posiadania obszerney Ziemi. On swoię broń podniosł do przesladowania Toktamiszy swego nawdzięcznika, i innych Muzułmanow dla wydarcia tych bogactw, ktore z Chrze scian Oni nabyli.

Roku 1399 umyslił Tamerlan ruszyc w bogatsze kraie. Ukrywaiąc zaś swoy zamiar, wysłał znaczny korpus Tatarow do Polski. Ta Orda zetknęła się z pułkami Witoldowemi po niżey Kijowa, i porażoną zostawszy poszła w rozsypkę zwyczaiem Tatarskim po pod gory Karpackie ku kra kowu zamierzoney, i zostawiła w plen Witoldowi Dwadzieścia Tysięcy obciążo nych rożnym bogactwem.

Witold nieuganiaiąc się za zbiegłą Ordą, wysłał plennych do Litwy, sam zaś w mieyscu około Kijowa czekał na Tamerlana, który obciążony bogactwy, minąwszy Witolda, i przeprawiwszy się przez Rzekę Dnièpr, po niżey kaniowa, prze szedł Rzekę Dniestr, i Dacyę rabował, po tym Dunay przebywszy, złączył się z korpusem od Krakowa przez Węgry powracaiącym, z którym udał się wprost ku Adryanopolu, gdzie Baiazet Sołtan Turecki mieszkał. Carogrod ieszcze natenczas w posiadaniu zostawał Manuela Cesarza Greckiego, z którym Tamerlan nayczystszą zachował ludzkość. Woysko zaś Bajazeta zastawszy w Galacyi pod Miastem Ancyra zniosł, i Baiazeta samego z bogactwy zabrawszy w klatce go żelazney do Samarkandy stolicy swoiey zaprowadził, a to z powodu; że Baiazet zuchwale i hardo stawił się zwycięzcy swemu, nazywaiąc go rozboynikiem, psem. i.t.d. Tamerlan uniżaiąc iego hardość, gdy na koń miał wsiadać, nayprzod na klatce nogami stawał. Baiazet niemogąc znieść takowey obelgi, i cięzkiey niewoli, żadnego nieprzyimował pokarmu, i głową tłukąc o klatkę, z głodu i bolu skonał.

Od roku 1400 władza Krymskich Hanow w Kniażewstwach Ruskich zupełnie upadła. Bo po wyiściu Tamerlana komendy Witold wielki Xiąże Litewski wziąwszy Dziedzictwa Xiążąt Kijowskich. Białę. Rostaw, Turow. Drohobuż Starodub, strasznych Tatarow zastraszył, a mieszkaiących

tam

tam wszędzie po wsiach i po Miastach z Zonami z Dziecmi i ich maiątkami do Litwy przeprowadził. Tatarow reszta scisnęła się do Krymu, i trzymała się brzegow Czarnego Morza. I odtąd Rusinow zaczepiać nieważyła się.

Za Wołgą porobiły się oddzielne od Krymu Ordy, maiące swoich osobnych Hanow. Kazańska. Astrachańska. Kubanską Sibirska. znienawidziwszy Toktamiszę zato, że ich niebronił od ucisku Tamerlana, Każda z nich osobnego miała Hana, Kierym berdina, Jereferdena, Taytach Tai Tax. Togtun. Toyds. Torgan Togyar. Tuspugas. To Strbyras.

Toktamisz przed przyyisciem Tamerlana porobił był między Tatarami porządkuiące rozporządzenia. Podzielił był ich na Ordy, Każda z nich miała swoie Nazwisko: Krymska, Perekopska. Nahayska, Odziubeska, Bessarabska, Ismaiłowska, Akkermańska, Benderska. Oczakowska i.t.d. Mieli Tatarowie swoie Fortece, Bender. Hadzidery, Ismaiłow, Oczakow, Krymska Orda około roku 1419 po smierci Toktamiszy miała Hanem Tachtamesa, ktorego Witold Carem Zawołżanskich Tatarow ogłosił w Litwie, dla zrobienia między temi Ordami Rewolucyi. W Roku 1420 Hana Edyga, ktorego Jan Albrycht krol Polski Carem Perekopskim nazwał. Roku 1467. Acygerey był Hanem Krymskim; i wielu innych Hanow było kłacących się między sobą i krotko panuiących, zawsze zostaiących w zamięszaniu, niemogących przyyisć.

do spokoynego rządzenia się w Tawryce.

Nogas został Carem Nahayskim |.114.| Ci wszyscy Rusinow niezaczepiali, cierpiąc intrygę nad sobą Krolow Polskich i Xiążąt Litewskich maiących pilne na Tatarow oko.

Roku 1467 Mendligerey zostawszy Hanem Krymskim, widząc się bydz opuszczonym od wielu Ord Tatarskich czyniących ustawiczne zamięszanie i kłotnię, chociaż z Kniaziami Ruskiemi żył po przyiacielsku, Obawiaiąc się iednak od Chrześcian kiedykolwiek zdrady, z resztą swoich Tatarow poddał się pod Opiekę Murata I. Sołtana Tureckiego z obowiązkiem dawania Turkom woyska sto Tysięcy w potrzebie, ieżeli Wezyr wielki miał by komenderować woyskiem. a ieżeli by sam Sołtan znaydował się w Armii: na ten czas Han z całą swoią potęgą stawić się był powinien do komendy iego. Porta zaś Ottomańska powinna była Hana Krymskiego w każdym przypadku i niebespieczenstwie bronić i zastaniać. Mendligerey dla swoiego ieszcze od Chrześcian ubespieczenia, zbudował

na brzegu

|.114.| Nogas był wodzem Tatarow, potym Hanem został, i nazwany Carem Nahayskiey Ordy. Miał żonę Eufrozynę Michała Paleologa Cesarza Greckiego Corkę. Z ktorey spłodzony Tzakas Tzakas. A ten poźniey miał żonę Tertera krola Bulgarow Corkę. Taki to był wieku tego zwyczay, że Monarchowie Chrześciańscy albo uwagi niemieli na świętość Religii, albo chcieli przez Corki swoie nawracać na wiarę pogan. i ościennego Narodu Naczelnikow poważali zarowno z sobą bez wstrętu na rożność wiary. Takinni Cesarze Greccy wydawali Corki swoie za Turkow.

na brzegu Czarnego Morza Fortecę Oczaków 1492 roku. Tamże i Kimburg.

Po takowym Tatarow rostrychnieniu każdy z nich w Krymie, i w całey Hanszczyźnie wziął się do gospodarstwa. Starali się oni utrzymywać Turmy Owiec naylicznieysze, z ktorych mięso do iedzenia, Skury na odzież, a osobliwie z Jagniąt Czarne kasztanowate, siwe sławne na przedaż mieli. Stada koni w Stepach nieprzeyrzanych liczne wypasali, z ktorych mięso do iedzenia, Skury do ukrycia Szałasow mieli, w ktorych żyli z Zonami i Dziećmi; chatup niemaiąc, przenosili się z Mieysca na mieysce. Skury wyprawiali na Jucht końskie, Bydlęce, owcze, koztowe, używaiąc do wyprawy inych korzeni ziela Kimtyk zwanego, daiąc Skurom kolor Czarny, Zołty, Czerwony, Zielony; Przedawali wielką liczbę koni w rożne kraie lotne bieguny. Prosa dosiewali dużo, ktore z łuską zmełszy na mąkę, tey garść do kufla wsypawszy, i mlekiem Kobylim roztworzywszy, napoiu tego kwarta dawała Tatarowi sytość na całą dobę. Tak oni oszczędni w Czasie woyny, i cierpliwemi na głod byli. Mąkę prosianą zawsze w Skurzanych torbach w trokach u siodła każdy z nich uwiązaną maiąc. Mięso u nich surowe gustownieyszym, niżeli pieczone lub warzone końskie i Jałowicze. Swininy ieść im nie godzi się. Kuszeru lub trefu Zydowskiego oni nieznaią. Cebuli dosiewali bardzo wiele. a pod każdą z osobna

kilka razy nożem poruszaiąc nawkoło ziemię, i ogartuiąc, mieli ztąd tak znaczney wielkości, że iedna główka Cebuli ważyła dwa albo trzy funty; Rodzay Kapusty białey taki mieli, że iedna głowa była wielkości wiadra, którą i w Sło bereżu około Miasteczka Krute do dziś dnia podobną gospodarze, w Krymie będąc, nauczywszy się około niey krzątania i nasion wywiozłszy, maią, biorąc za sto główek po Osmnaście, i po Dwadzieścia kilka Złotych.

Takowy Rząd i Gospodarstwo Tatarowie zachowuiąc w Obszerności Ziemi Tawryckiey Hanszczyzna zwaney, i w Bessarabii za Dniestrem tak robiąc, i Drzewa rodzayne sadząc, a Czasem do Polskiego kraiu niezasłonionego bronią wpadaiąc, i wielki tłum Xięży, męszczyzn Kobiet z Dziecmi na przedaż Turkom i do swych polowych robot w Krym nabrawszy, Rusinom podchlebiali, i od roku 1400 do dni naszych nigdy Ruskim Xiążętom naymnieyszey nie czynili przykrości. Owszem na ich żądanie liczne swoie woysko w pomoc przeciwko Polakom dawali; przyszedł iednak czas, że Ruś Tatarów z Tawryki całey wygnała.

Roku 1484 Iwan Wasilewicz podług Historyi Ruskiey w Chronologii Kniaziów Moskiewskich mianowany Trzecim od czasu panowania Urbeka zebrane przez Jegora Daniłowicza, i pilnie przed Tatarami ukryte, i oszczędzone wielkie

dziedzicząc

dziedzicząc bogactwa, Skarbu tego
z kryiowek dobył, dla wykonania wiel
kich Zamiarow swoich. Poznał on
sąsiadow swoich Xiążąt Ruskich zu
bożałych, osłabionych, i ich maiątki
Działem dla Dzieci rozdrobnione; widział
Siły Tatarskie rozerwane, i Ordy Hanow
Ościennych w woiennych obrotach zamie
szane; idąc przykładem Witolda zabie
raiącego Dzierżawy Xiążąt Kijowskich,
wspomniawszy na Jegora Daniłowicza
Cztery Xięstwa posiadaiącego, uforma
wał o nie pretensią z Tatwoscią, i żeby
niemieć około siebie żadney przeszkody,
wszedł w poufałość z Mendligereiem
Hanem Krymskim, i z nim wieczysty
zawarł Alians /.115./

Tą zrobiwszy Iwan III. zarzucił dawny
zwyczay utrzymywania milicyi przez
Bojarow. On sam ludzi wybierał z del
nych do służby woyskowey, i liczne utwo
rzywszy Pułki, podług tamtego wieku
używanych manewrow w węgielnicę,
lub Norycami, Karasiem, albo półmie
siącem nauczywszy Taktyki, na niegoto
wych i zleniwiałych Tatarow Kazańskich
napadłszy, podbił ich pod Moc swoię, i Hanow
z ręki swoiey stanowił z tym obowiązkiem

/.115./ Chociaż Tatarowie zwani są grubianami,
ale Cnotą moralnosci przewyższaią Europeyczykow,
gdy od czasu zrobionego Aliansu z Iwanem III. aż do
dni naszych niewzruszoną dla Xiążąt Ruskich za
chowali wierność, chociaż czuli się bydź mocnemi
i z swoiey potęgi, i z mocy związku z Turczynem.
I w Litwie Tatarowie pomimo prześladowania ich,
przez wszystkie wieki wiernemi i szczeremi byli Polakom.

aby w potrzebę woyny z Ordami swemi stawał Han zbroyny.

Umysliwszy zas Kniazewstwa Moskiewskiego rozszerzeć granicę. Ordy liczne rzeczonych Tatarow Kazanskich do siebie wezwał, i z Pułkami Moskiewskiemi połączywszy, do Kniazewstwa swoiego przyłączył Xięztwa: Twerskie, Włodzimirskie, Mułomskie, Rostowskie, Rezanskie, Permskie, Suzdalskie, Druckie, Bielskie, i t. d. do posłuszenstwa sobie nachylił. Dołączył potym wiele wsiow i Miast około Staroduba, gdzie Obywatele Polscy tamecznych mieszkancow niedopuszczali do przyięcia nowo wymyslonych prawosławnych obrządkow.

Panowie także Nowogrodu wielkiego przyciskali Roskolnikow w swoiey Ziemi o Błahoczestyą, zmuszaiąc ich do Unii Greko Rzymskiey Religii, iaka była za Włodzimierza Xiężęcia Kijowskiego od Grekow zaprowadzona, dowodząc, że nauka Chrystusowa Namiestniczey Piotra mocy zostawiona do związania i rozwiązania iest mocnieysza, niżeli swieżo ziawiona pychą i błędami Focyusza znieważona.

Iwan III niewchodząc w czystość Religii swiętey, oko zas maiąc na Nowogrod we wszystko obfity w obszerney kraiu rozległosci, obok Tweru posiadłego, wziąwszy Roskolnikow cudzych poddanych pod swoią zasczytę, do Nowogrodu wszedł z Uzbroionym Ludem Ruskim i z Tatarami Kazanskiemi rabunkiem zaprawionemi. Dał dowod swey pomocy Błahoczestyą zachowuiącemu Ludowi, pozwoliwszy

Roskolnikom

Roskolnikom przesladować własnych Panow, ktorzy pouciekali w rozne strony wsparcia szukaiąc od Polakow, w Litwie i w Inflantach.

Michał Olgowicz staraiącysię do dawney Xiąząt Kijowskich Dzierzawy powrócić, i bydź u nich Xiążęciem, daiący zbroyną pomoc Nowogrodzanom Pułki swoie utraciwszy, uszedł do Smolensko. Nowogrodzanie tułaiący się w Szwecyi, w Inflantach, w Polszcze uprosili dla siebie pomoc niedołężną od Kazimierza IV niewczesnie.

Iuz Iwan III Nowogrod posiadł, i w popioł obrocił, kiedy nadeszło Trzech Potencyi przeciw niemu woysko z Polakow, z Litwy i z Inflantczykow złozone, kazde miało swego oddzielnego wodza, bez zapału serca w rozniącym urządzeniu. Inflantczykowie w rządzie Mistrza krzyzackiego będąc, dawną z Nowogrodzanami zachowuiąc przyiazn, silnie swoich Aliantow popierali sprawę. Litwa z Polakami widząc Michała Olgowicza wplątanego w tę sprawę, stawili się ozięble. Wlekła się więc ta woyna lat Osmnascie az do uprzykrzenia Polakom i Litwie broniącym tylko granic swoich. Tatarowie w Inflantach wiele Miast i wsiow zrabowawszy, popalili. Iwan wiele Miast zabrał. Fortece pozdobywał. i przy Nowogrodzie utrzymał się. Nakoniec z Inflantczykami zrobił Przymierze na lat pięcdziesiąt. Tegoz Czasu Turki Konstantynowi Paleologowi Cesarstwo

Carogród, i Życie odebrali.

Roku 1505. Wasil podług Chronologii mylney IV. nazwiskiem Iwanowicz, zrobił Alians z Cesarzem Niemieckim, z Papieżem, z Sołtanem Tureckim, z Krolem Danii, z Nayw
yższym w Prusiech Mistrzem Krzyżackim i Kurfistrzem Pruskim, a tak zewsząd zabespieczony przyiaźnią, przedsięwziął swoie Dziedzictwo wielkim Państwem Utworzyć. Iakoż 1509 roku wziął w Inflantach Pskow, maiący rozległe grania i ludność rachuiący w iednym Mieście Pskowie sześć tysięcy pięcset Domow mieszkalnych, i Tortec dwie Kobylle, i Wiszogród do swego Państwa Ruskiego przyłączył. i pisać się pierwszy raz zaczął Wielkim Xiążęm Moskiewskim.

Smolensk daiący rocznego dochodu (: ieżeli Ruskiey Historyi ufać można, bo przynaymniey Tysiąc Rubli być mogło:) sto Rubli tylko za Zygmunta I. czyniący wziął od Polakow; Ale roku 1515 Konstantyn Xiążę Ostrogski Wodz Woyska Litewskiego, i Świerzszczowski Wodz Woyska Polskiego Smolensk napowrot odebrali, i dalszego nieposunęli kroku. zniostszy Woyska Moskiewskiego Osmdziesiąt tysięcy, i Celadyna ich Wodza wziąwszy w plen.

Wasil IV popprzestał woiennych trudow, i czas daiąc Narodowi swemu do odpoczynku, zatrudniał się Cerkiewnemi sprawami, i roku 1518. dnia 1. Lipca z rady Warlaama Metropolity Moskiewskiego wysłał do Monasterów Gor Ateńskich List

z napisem

z Napisem: Азъ великій Государь Князь
всея Руссіи Василій Ивановичъ.
(: w tym roku dopiero całey Rusi Kniaziem
został :) W Liście swoim prosił o Ludzi
mądrych, uczonych i biegłych w ięzyku
słowiańskim i Hebreyskim, ktoryby
Księgi wszystkie Cerkiewne z Biblíynych
pism ułozone, z Hebreyskiego na Ruską
przenosną błędnie wytłumaczone, popra
wili, i mylki w nich znayduiące się po
dług akuratnego iak w Frygii, i w Wene
cyi brzmienia wytorzyli (: maiąc z We
necyi Łacinską zachwaloną Biblię.
chciano ieszcze Tłumacza Greka :) Co
iednak do chwalebnego skutku nieprzy
szło. Bo Maxym Zakonnik Rodem Grek
z Monasteru Watopedskiego sprowadzony,
chociaż wiele pracy dołożył w istotnym
tłumaczeniu pisma świętego, to iednak
Ruskim Władykom i Popom nieumieiąc
cym Greckiego i Hebreyskiego ięzyka,
Dzieło Maxyma niepodobało się, i z ich
poduszczenia Kniaź Wasil Iwanowicz
Maxyma uproszonego kazał osadzic
w Troieckim Sergia Monasterze o Here
tyckie niby wyrazy przekonanego.

Użala się o to Maxym w powieści II
„Но зане и мене бѣднаго неповинна
„суща клевещутъ и ненавидятъ яко
„еретика. Азъже непорчу Священныя
„Книги, якоже клевещутъ намъ враж
„дующіе всуе, но прилѣжанно и со вся
„кимъ вниманіемъ и Божіимъ страхомъ
„и правымъ разумомъ исправляю ихъ.
„Въ нихъже растлѣвашася овоубо отъ

"препинающихъ ихъ ненаученныхъ сущихъ
"неискусныхъ въ разумѣ, ово и отъ
"самыхъ изперва сотворшихъ книжныхъ
"переводъ приснопамятныхъ мужей
"нѣгдѣ недовольно разумѣвшихъ
"силу эллинскихъ рѣчей."

Po osadzeniu tego zagranicznego Zakonnika w niewolą, zaraz w Ruskim kraiu nastąpiło w Religii zgorszenie do dziś dnia trwaiące od samego Duchowieństwa nierozsądnego zaszczepione, że nowe Księgi drukowane iakoby Heretyckie odrzucano, a tylko stare pisane w świętym upoważeniu miał Naród, przed którym, choć by istotnie w poprawkach Maxyma znaydowały się mylki, te należało przed prostym nie uczonym ludem ukrywać.

Roku 1545 Ogłoszony Kniaziem całey Rusi trzechletni syn Iwan IV. Wasilewicz, przezwany od Popow Zgroźnym, a to z przyczyny? że będąc w dziecinnym wieku, pozwolił był Genadiemu Arcybiskupowi obciążaiącemu Dyecezyę brać znaczne z Duchowieństwa podatki. Potym to pozwolenie odwołał w swoim starszym wieku, zabraniaiąc Pimenowi Arcybiskupowi Nowogrodzkiemu i Pskowskiemu Wizytuiącemu Cerkwie i klasztory brać poslin od Ihumenow, od Popow i Diakonow na podrożne wydatki. Widać że Diaki u boku Iwana IV. będący, niemały od Ihumenow od Popow i Diakonow odebrali darunek, gdy po śmierci Genadya pozwolenie Kniazia cofnione, i zniszczone.

Tychże samych Diakow domysłem Iwan IV.

w siedmym

W siódmym roku wieku swoiego pierwszy
raz pisać się zaczął Carem, w ten sposób:
„Се азъ Царь и великій Князь всеа руссіи
„Иванъ васильевичъ: Пожаловалъ есми
„во всеи отчинѣ въ Псковѣ старостъ
„шти соборскихъ, всѣхъ посадскихъ
„и сельскихъ Игуменовъ и Поповъ и Дїа-
„коновъ, опричь четырехъ Монастыреи,
„да великіе Пустынѣ, да Елизарева
„Монастыре. били мнѣ челомъ о томъ
„что была моя у нихъ Царева и великого
„Князе жалованная грамота, которая
„имъ дана въ лѣтѣ 1551 Июня въ 16 день,
„была подписъ на тои моеи Царевы
„грамотѣ дїяка нашего Ивана Ели-
„зарева сына Цыплятева, и на сетя
„вѣхъ приписи были дїяковъ нашихъ
„угрома Львова, да Андрея васильева;
„а написано было въ тои моеи жало-
„ванныи грамотѣ: Коли приѣдетъ
„l.116.l богомолецъ Архіепископъ на свои
„подъѣздъ въ Псковъ въ четыре годъ
„на одинъ Мѣсяцъ, и ему имати было
„у нихъ за свои, и за людскои и за конскои
„кормъ, и за всякои мелкои расходъ
„на Архіепископевлеи на Генадіевлеи
„грамотѣ съ плешы по полтинѣ; да
„по пятнадцати денегъ въ Московское
„число, да корму на всякои день по
„полтораста колачеи, да по пятде-
„сяти хлѣбовъ денежныхъ, да по со-
„року гривенъ за мясную вологу; да
„за рыбу за всякую по сороку денегъ.

l.116. Widać po stylu i wyborze słow tego Listu, że go Kijowski Diak, a nie Ruski pisarz układał.

„да по двѣ бочки меду руского, а не-
„любъ медъ? за двѣ бочки Полтина; да
„и рублевая Грывенька Перцу, да по
„двѣ Грывенки Пшена Сорочинского
„Пудъ соли, Масло Коровье, и конопля-
„ное, Яйцы, Сыры, Крупы житнїе, у
„ксусъ, Крошиво поваремъ, и Солоду
„на Квасъ, сколько надобѣ; да за Свѣчи
„вощанїе полтретьядцать денегъ, да
„по двѣ Свѣчи Сальнїе, да по пятнад-
„цаты зобнеи Овса, да по пятнадца-
„ты возовъ Сѣна, да по пятнадцаты
„возовъ дровъ, да по возову Лучины,
„и соломы подъ Конеи сколько надобѣ.
„ И мнѣ бъ Богомольца своего
„Архїепископа Пимена пожаловати?
„велѣти былъ ему у тихъ Шти Собор-
„скихъ старостъ имѣти подъѣздъ
„по Старинѣ. по Архїепископевлеи,
„по Генадїевлеи Грамотѣ? и мати
„иныхъ невелѣлъ, а что которїи
„Игуменъ, или Попъ, или Дьяконъ
„Архїепископовлю Намѣснику прине
„сеть, то ему и взять, а они ему въ веки
„недаютъ ничего. Дана сїи грамота
„на Москвѣ 1551 года. Июля въ 27 день
„Царь и великїи князь всея руссїи при
„казалъ. Иванъ васильевичъ. Казначеи
„федоръ ивановъ Сукинъ. да Хожаинъ
„Юрьевичъ Тютинъ. Къ сему Списку
„Шти Соборскїи Староста воскресен
„скии Попъ василїи руку приложилъ.

Iwan IV Wasilewicz zważywszy z do
swiadczenia Oyca swego, że siły Muskiew
skie dwie połączone z Tatarami Kazańskiemi

niemogły

niemogły wystarczyć w roku 1515 przeciw Polakow i Litwie? postanowił powiększyć woysko swoie w sposob Iwana III. Więc w roku 1554 podbił |.117.| Astrachańskich Tatarow pod władzę swoią.

W tym też czasie z Inflantczykami piędziesiątletne ukonczyło się przymierze, ktorego Iwan IV przedłużać nieodmawiał, ale wymagał na Inflantczykach za dwa lata nad termin przymierza przedłużone wypłacenia znaczney summy, na co Inflantczykowie niezezwolili, i roku 1556 niewdaiąc się do Cesarza maiącego z Rusinami Alians, ani do Mistrza Krzyżackiego umieszczonego w tymże Aliansie, lecz pobudzili Gustawę Wazę Krola Szwedskiego do broni, niewiadomo na iakich umowach. Roku więc 1557 zaczęła się woyna i przedłużała się do roku 1559 z opustoszeniem Kraiu Inflantskiego, z odięciem Narwy, Derpta, Weysenburga i innych Miast wielu za pomocą Kazańskich i Astrachańskich Tatarow.

Doswiadczona od rzeczonych Tatarow pomoc w woiennym ruchu, zachęciła poznieyszych Carow Moskiewskich starać się iak naywięcey pod swoią władzę

|.117.| Iwan IV w roku 1554 miał tylko lat siedm, więc do Biskupow swoich ukaz, i woyna Tatarom Astrachanskim wydana była w dziecinnym iego wieku. Tu albo mylka lat przez Ruskiego autora zrobiona, albo woyna była wypowiedziana przez Ministrow w czasie konczącego się przymierza z Inflantczykami, z ktoremi odtwarzać woynę dięc Rusinow zażegała, aby Inflanty niewchodzące z Cesarzem w zrobiony Alians, zagarnąć. Były to więc mocne growy do urządzania Interessami na pozytek i sławę całego Narodu.

zdobywać Kraiów i Narodów na Wschodzie leżących, owych to Orenburskich, Czulimskich, Uralskich, Czeremisow, Wotiakow, Mordwianów, Czuwasow, Mokszanow, [illegible], Bakszyrcow, Korakow, Kamczadałow, Kałmykow, Kirhyzcow, Tatarow Doncow, których nawałem około roku 1747 Kray Pruski za Fryderyka był zapchany a Kray Polski ich karmił bez nadgrody.

Car Iwan Wasilewicz [ukończywszy z Inflantczykami woynę, sam w kraiu nadziei się zaczęł i] uważaiąc [illegible] nato, że Naród pisane tylko Książki szanował, a drukowane poniewierał, Drukarnię wprowadził do Moskwy, zbudowawszy Dom wygodny w Miasteczku Kitaiu za wezwaniem z Wenecyi Rzemieślników, z ktorey 1564 roku pierwszy raz wyszły Księgi Drukowane, bo przed tym wszędy po Cerkwiach pisane były, od Czego Diaki, to iest Cerkiewni spiewaki, i Czytelniki w wielkim u Rusinow byli upoważeniu, iako Ludzi klassa uczonych. Oni byli Strużami Archiwow Hosudarstwennych, i Sekretarzami Monarchow. Oni publicznych iedni, Drudzy Gabinetowych spraw, inni Ksiąg Cerkiewnych Pisarzami były, iako w Całym Narodzie nayuczeńsi w Czytaniu i pisaniu dzieł gotowych; Sprowadzani oni byli za znaczne pieniądze z Księztwa Kijowskiego, i tych Ksiąg pisanych z Mylkami dostrzeżonemi przez Maxyma Zakonnika Greckiego, Ruskolniki trzymaią się dotychczas, i ako i Imię Diakow do dziś dnia po wszystkich Kancellariach iest w Używaniu.

Drukowane Księgi za Iwana IV. i poźniey

były

były wzgardzane iako Heretyckie. bo kiedy za Wasila IV. 1522 roku Maxym Zakonnik od nieoswieconego Duchowienstwa od Biskupow, od Popow, Zakonnikow O skarzony o złe tłumaczenie Pisma swiętego, i iako by o błędy Heretyckie przekonany, zamknięty w Monasterze pokutował: od tego czasu z pobudki samego Duchowienstwa nieuczonego wzgorszenie zaszczepione w Narodzie. o czym nizey okażą się dowody, że Duchowni do Zmiany Religii w Rusi stali się przyczyną. Iwan zas IV. /.118./ lubo zgroźnym od Popow nazwany, niemaiąc u boku swoiego swiatłych Ludzi, od nikogo niemaiąc Oswiecenia, Krzywdzie Religii niezapobiegł, choć zupełną moc nad Duchowienstwem maiący.

Roku 1584 wstąpił na Tron Ruski Fedor Iwanowicz, ktory, dogadzaiąc Duchowienstwie Ruskiemu nauki Teologii nieumieiącemu, idącemu za Opinią mylney nauki, a nie za chrystusowym postanowieniem, wybrał Patriarchą Moskiewskim Iowa Metropolitę Rostowskiego na przekorę Papieżowi upominaiącemu się

/.118./ Historia Ruska w tym mieyscu zamilcza, że roku 1579. Stefan Batory krol Polski wiele Miast obronnych w Rusi poodbierał. Pleskow, Newel. Narwela, Wielicz, Wielkoluki, Lowat, Zawłocze, Porchowa, Rzew, Ołwer, zabrane. Że Iwan IV trzydzieści trzy lat maiący upokorzony, przymuszony został prosić o pokoy, ktory iest mu dany za wstawieniem się Grzegorza XIII Papieża, pod warunkiem ziednoczenia Rusi z kosciołem Rzymskim. Passewin Kardynał w to wchodził, na ktorego prozbę krol Stefan kraie zawoiowane odstąpił Rusi niechętnie, zostawiwszy Polakom Połock. Pokoy ten stanął we wsi Zapole.

o dochowanie słowa danego względem Połączenia się Duchownego z Kościołem Chrystusowym, które Iwan IV. w obec Stefana Batorego przyrzekł Possewinowi Kardynałowi. Takowe przyrzeczenie Fedor Iwanowicz z Rady Duchowieństwa swego zamienił na wybor Patriarchy Moskiewskiego, którego wystawił na widok świata Ruskiemu, stroniąc od Namiestnika Chrystusowego.

Iow Patriarcha, potwierdzaiąc Księgę Cerkiewną Drukowaną Tryodzwaną, wśród Narodowego powątpiewania o Księgach drukowanych, nie zachęcał on Narodu w sposobie przekonywaiącym o Sprawiedliwości Ksiąg do przyjęcia Pism drukowanych, ale i sam powątpiewaiąc o nich, niemaiący Nauki doskonałey, ieszcze więcey pobudził Narod Ruski do powątpiewania, pisząc: „Ieżeli kto co błędnego w tey Księdze „znaydzie, niech poprawi, a memu rozumowi przebaczy.„ i podpisał się: My wielki Hosudar i Nayświętszy Patriarcha Moskiewski, i całey Rusi.

Fedor Iwanowicz iuż nie Diakow Cerkiewnych Czytelników, ale Ministrow sobie wybrał Kniazia Szuyskiego, Kniazia Mścisławskiego, i Boiara Nykitę Iuriewicza. Synowi zaś swemu iedynakowi Dymitremu Bohdana Bilskiego za Nauczyciela przeznaczył.

Car Fedor Iwanowicz miał żonę Irynę, ktorey Brat Borys Hodun u Fedora Cara miał wielkie względy i zaufanie, a tych on

używał

używał na złe; Bo wszystkie osoby ciému niedogodne, przed Carem oskarżał, do kary przywodził, i wielu nieszczęśliwemi porobił. Roku zaś 1591 do tey śmiałości przyszedł, że nawet syna Carskiego Następcę Tronu Dymitra przed Oycem oskarżył. Fedor Car kazał syna odesłać do Uhlicz Fortecy. Ale Borys Hodun w drodze ubiwszy Dymitra, został sobie drogę do Tronu, bo po śmierci Fedora Cara po piąciu miesiącach nastąpioney, niebyło bliższego Następcy z pokolenia Ruryka nad Borysa Hoduna, ktoremu Naród Berło wręczył.

Borys Hodun panował lat siedm i puł do roku 1598. W Czasie panowania iego wiadoma była niewielu osobom śmierć Dymitra Carewicza, ktora wspaczny wziętą obrot w Kraiu Ruskim, gdy po chop data niejakiému Gryszce Antropiowu Diakonowi Zakonniczemu, boiącemu się Chłosty Klasztorney za rospustę; a zmykaiącemu do Polski, nazwać się Dymitrem Fedora Cara synem.

Gryszka w Polscze ogłosił siebie bydź Następcą Tronu Ruskiégo odepchniętym przez Borysa Hoduna. Bywaiąc zaś często w Domie Ierzego Mniszcha Woiewody Sandomirskiégo, oświadczył, że gdy za pomocą Polaków Tron Ruski otrzyma; odda Polakom Pskow, Inflanty całe z Narwą, Derptem, Weysenburgiém, a Marynę Corkę Mniszcha poślubiwszy, posadzi na Tronie Ruskim.

Do takowey umowy nakłoniono Króla Zygmunta III. Znaleźli Polacy fundusz do zbioru Woyska, ktorego orężem pokonali Borysa pod Nowogrodem. Naród Ruski, Kniaziowie, Bojarowie, maiąc urazę od Borysa za dawne iego Osob różnych prześladowanie przed Fedorem Carem Oskarżanych, dla nowości Rzeczy niezgłębiali zastanowienia w roztrząsaniu Sprawy. Wszyscy skłonili się na stronę Zmyślonego Dymitra. niewchodząc w stan iego, z iakiey on pochodzi familii.

Zmyślony Dymitr za pomocą Polaków zwiedzionych Borysa Hoduna z Tronu zsadził, i przyprawił go o Smierć taką, iakiey on był sprawcą Fedorowi Carowi, gdy dla ocalenia swey Osoby, nie mogąc innego środka wynaleźć, zażywszy trucizny, uniknął prześladowania wiszącego nad nim od Zmyślonego Dymitra, i od narażonego Narodu.

Dymitr posiadł Tron Ruski, i Maryną Mniszchówną Monarchynią zrobił, Familię Hodunową wytępił, zemstę okazuiąc za gwałtowną śmierć Fedora Cara. A iako z lat młodych w prostym stanie był przywykł do rozpusty, tak wzniósłszy się nagle na stopień wolności nieograniczoney Cnotami w Klasztorze nienabytemi, puścił cugle do obrzydłey rozwiązłości z młodzieżą Polską; A Cnot moralnych Monarchom właściwych nieposiadaiąc, w grubym prostactwie prześladował wraz z Polakami nieostrożnemi. Bojarów, Kniaziów, Hosudarstwen-

nych

nych Diakow, czyli Carskich Sekreta-rzow i Ministrow, naśmiewaiąc się z ich Etykiety, wyszydzaiąc Błahocze-stywe obrządki, i ogolnie wszystkie kraiowe zwyczaie ganił, i wyśmiewał, Ohydzał Zakonnikow postępkami ich nagannemi, i z Reguły ich życia urągał się; Obstawaiącego za Ducho-wienstwem Iowa Patriarchę Moskiew-skiego zabić kazał.

Obywatele o zniewagę Religii, i o krzywdę znakomitych Urzędnikow obrażeni; Rownie o Prowincye przez Cara Dymitra Polakom ustąpione roz-gniewani, hurtem zebrawszy się, Dy-mitremu życie odebrali, a Polakow roskosznie rozpołożonych po kwaterach podchlebnych, zmusili nagle i bez porządku z Kraiu Ruskiego ustąpic.

Maryna w czasie tego zamieszania ukrywała się po Domach litość nad nią maiących. A Rusiny wybrali na Tron Szuyskiego Carem 1606. roku. /.119./

W tym też roku ogłosił siebie Nie-iakiś Piotr bydź Fedora Cara synem od Dymitra ubitego młodszym, i pociągnął

/.119./ Rzecz zastanowienia warta! Przeciw Iwanowi III Polacy sił swoich podnieść niemogli w obronie Inflant i Nowo-grodu; Tu dla zmyślonego Dymitra dawszy pomoc, uchybili szczęśliwey pory korzystania z Narodu niemaiącego Słynu. A komenda Polska od swego Naczelstwa nie nauczona, niemaiąc wstrzemięźliwości w szydzeniu z tego Narodu, ktoremu podchlebiać należało, a nie drażnić zmuszoną została z wstydem ustąpić z kraiu zręcznie w sidła złowionego. W Prowincyach nawet przez Dymitra Cara Polakom ustąpionych, i załogi niepostawiono.

za sobą Donskich Kozakow, ktorych Pułki Car Wasyl Szuyski rosproszył, a Piotra zmyslonego śmiercią ukarał.

Wkrotce pokazał się trzeci Dymitr, udaiąc przed pospolstwem, iakoby roku 1606. kiedy Boiarowie wpadli do pałacu dla schwytania i ubicia Dymitra Cara, On w tenczas niby przed ich zawziętością umknął, z Maryną zas połączony, udał się do Polski.

Hetman Zołkiewski wszedł do Moskwy z Woyskiem, Cara Wasila Szuyskiego, i dwoch Braci iego, oraz Fedora Nykitycza Metropolitę Rostowskiego, za Szuyskiemi, i za sprawę Kraiu rzetelnie obstawaiącego, zabrał w niewolą, i do Warszawy pod Konwoiem odesłał. /.120./. a Władysława Syna Zygmuntowego na Tronie Ruskim osadził. Władysław od Narodu Ruskiego wymagał przysięgi nie na Osobę swoią, ale na Zygmunta Oyca Krola Polskiego. Narod Ruski przysięgi odmowił, i Władysława odstąpił.

Między Obywatelami Ruskiemi Rey prowadzili Kniaź Dymitr Pożarski, Kniaź Dymitr Trubecki, i Boiaryn Szeremet, ktory pokryiomu sprowadziwszy Kazańskich i Astrachańskich Tatarow zebrawszy Pułki Strzelcow tudzież liczbę

/.120./ Tak nawzaiem Rossyanie, zabrawszy w niewolą Sołtyka Biskupa, Rzewuskiego Hetmana, Czackiego, i innych trzymaiąc lat kilka w areszcie, odwetowali. Car Wasyl Szuyski umarł i pogrzebiony w Gostyniu, lecz potym przez wspaniałego Dostoyności, prochy iego przeniesione do Warszawy pokryiomu, i pogrzebione w Kosciele OO. Dominikanow w Kaplicy Moskiewska zwaney. Stanisław zas August w Petersburgu umarł, gdzie Dwora przemieszkiwał, tam ciało pogrzebione.

liczbę znaczną Ludu uzbroionego pieszego, i po wszystkich wsiach i po Miastach zbuntowawszy Gromady, wygnali z Rusi Polakow, a na Tron wybrali Michała Fedorowicza.

Michał Car był to Fedora Nykityczа Metropolity Rostowskiego Syn. Fedor Nykitycz był człowiek swiatły, wymowny, Radą kraiowi użyteczny, Rusinom upodobany, i do Familii Ruryka należący. Z powodu tego, i w nadgrodę iego aresztu, Kniaziowie i Bojarowie Synaiego Michała, iako potomka z Rurykow |.121.| pochodzącego na Tron Ruski wynieśli, bo godnieyszego nad Syna Metropolity między sobą niemieli.

Władysław obronną ręką z Kraiu

|.121.| Jezeli by Włodzimierz po Ruryku był Dziedzicem Kraiu Ruskiego, to powinien był po Borysie Hodunie ktory z Synow iego lub z Wnukow miec pierwszenstwo do Tronu. Lecz Włodzimierz tak bardzo w Rusi przez Popow uwielbiony, znać, że niebył Ruskim Xiążęciem, kiedy Narod familię Włodzimierza do wnędz na boku zostawił. a szukał z Familii Ruryka niepewnych potomkow, zwłaszcza, że Familia Rurykow za panowania Tatarow znikła, i zmyslony Dymitr wytępiał w Imieniu Hodunow. Żadnego niemа dowodu, aby ktory syn albo wnuk Włodzimierza posiadał Tron Ruski. bo po smierci Włodzimierza Jaropełk, nie o Tron Ruski, ale o Xięztwo Kijowskie dobiiał się, a Narod Ruski szukał nayodległeyszych, a podobno niepewnych potomkow Ruryka w Imieniu Hodunow, albo w Imieniu Fedora Nykitycza Metropolity. Potomkowie Włodzimierza uległemi byli Xiążętom Litewskim, i o Tron Ruski niedobiiali się, a zatym Chronologia Kniaziow Ruskich w Historyi Narodu iest mylnie ułożona, w ktorey Włodzimierz iest umieszczony. On tylko uwolnił Rusinow z pod władzy Szadhanow, tak iak poźnie Tamerlan od Krymskich Hanow Narod Ruski oddzielił, a sam niepanował w Rusi.

Ruskiego ustąpiwszy, za nadeyściem od Bugu positkow, opart się u granicy Polskiey między swoim Ludem u Rostawa, i rozproszywszy nacisk ćmę ludu ślepo nacieraiącego, tudzież Pułki regularne Ruskie 1614 roku pod Smoleńskiem pokonawszy, Nakoniec między Drohobużem i Wiaśmią zawart pokoy, ktorym na zawsze zrzekł się Ruskiego Tronu; Michała Fedorowicza Carem przyznał, i Fedora Nykitycza Metropolitę z aresztu wypuścić postarał się; A Car Michał Fedorowicz wiecznemi czasy Polakom zwrócił Smoleńsk, Drohobuż, Rostaw, Białę, Starodub i wszystkich praw mianych do Inflant całych zrzekł się.

Maryna od Ruskiego Tronu odsuniona przez samychże Polakow, [za mięszanych dla niey z Szwecyą] będąc nieplodną, porzuciwszy przybranego Dymitra, wzięła chłopczynę iakiegoś za syna spłodzonego niby z Carem Dymitrem ubitym, i z tym dzieciątkiem udała się na Don; Tam dla ziednania sobie woyskowych positkow, wyszła za Dońskiego Pułkownika Iwana Zaruskiego, ktory zebrawszy ochotnych Kozakow Dońskich, przeprowadził ich kryiomo w kray Polski, i w Ukrainie wiele zaciągnąwszy chłopstwa, prowadził do Tronu chłopczynę onego od Maryny przysposobionego. Zaruski z Pułkami swemi od Michała Fedorowicza pod Pereastawem pokonany; a Maryna porzuciwszy Chłopczynę, z resztą Kozakow Dońskich uszła do gor Uralskich. Zkąd miała biezec do Persyi, ale roku

1622

1622 Strzelcy z Astrachanu wysłani złapali ią, i do Moskwy zaprowadzili, gdzie ukonczyła życie.

Michał Car przebywszy Rewolucye Krajowe trzydzieści lat przedłużone, wypuszczonego z Aresztu Oyca Fedora Nykityczа z Metropolity Rostowskiego na Patriarchę Moskiewskiego wyniosł, ktorego Teofan Patriarcha Jerozolimski 1626 roku wyswięcił, i dał Imie Filaret.

Filaret Patriarcha pisząc do swoich Biskupow Ruskich o poswięceniu Wody Jordańskiey, pytał, czy poswięcaiąc wodę, mowic koniecznie trzeba? „Освяти воду сію Духомъ твоимъ „Святымъ и огнемъ. czyli bez ognia obeyść się można, gdy Duch Swięty poswięca? i swoie pismo tak przedłuża: „И мы великій Государь, Святѣйшій „Патріархъ Московскій и всея Руссіи „совѣтовавъ о томъ по плотскому по „рожденію съ Сыномъ своимъ, и по Ду„ховному тому съ Сыномъ же моимъ „великимъ Государемъ и великимъ „Княземъ всея Руссіи. Filaret umarł w roku 1654. a po nim nastąpił Joasaf 1655 roku Patriarchą Moskiewskim.

Po Michale Fedorowiczu wstąpił na Tron Ruski Syn iego Alexy Mychaylowicz, ktory z Janem Kazimierzem Krolem Polskim zawarł Traktat o Inflanty, ktore 1625 roku wzięte były od Szwedow. Alexy Car 1667 roku część Inflant odstąpił Polakom, a drugą Część od Szwedow nabytą przy Rusi zostawił.

Car Alexiey Michaytowicz z Maryi Mitosławskiey pierwszey żony swoiey, miał Synow Fedora i Iwana, tudzież Sofię i Marię Corki. a z Natalii Kiryłowny Naryszkowny powtorney żony miał syna Piotra.

Po smierci Alexieja Michayłowicza rządził Panstwem syn iego starszy Fedor Alexiewicz bezpotomnie zmarły. Po nim Iwan i Piotr Bracia obydwa razem na Tron posadzeni; Aże Iwan był słabych zmysłow, a Piotr małoletny, Ministrowie Ruscy na tenczas ieszcze niemieli smiałosci przywłaszczać sobie moc rządzenia, więc w Rządzie zastępowała mieysce starsza od Iwana Siostra Sofia. Anna Corka Iwana Cara wyszła za Fryderyka Kettlera Xiążęcia Kurlandskiego.

Sofia rządząc Panstwem Ruskim, około roku 1687 miała zamysł Piotra ile młodszego od siebie uchylić od Tronu, Sama zaś kochaiąc Kniazia Andreja Miszyckiego, chciała z nim Berło krolew dzielić; ale w tych zamiarach nieumiała wszystkich Ministrow uiąć.

Miszyccy Xiążęta Rodacy Nowogrodu wielkiego, około roku 1600. Kiedy Ruskie Carstwo było w zamieszaniu z iedney Strony Polskiemi Woyskami ucisnione, z drugiey Strony wewnętrznym zaburzeniem w Czasie zmyslonych Dymitrow skołatane było, Ci Xiążęta chcąc Nowogrodzanow podzwignąć z upadku po Iwanie III

dozn[?]nego

doznanego, garnęli się pod skrzydło Polakow buszuiących w Rusi. Borys Alexandrowicz Miszycki zaszanowania Wasila Szuyskiego widocznie sprzyiał Polakom, dostarczaiąc im Prowiantow i furażu. Lecz gdy Polacy nieumieli No wogrodzan pomocy użyć na swoy pożytek, i Hetman Żołkiewski przez nie centralne komendy swoiey rozpołożenie zmuszony, został z Kraiu Ruskiego ustąpić, Kniaź Borys Miszycki wystawiony na prze śladowanie Moskiewskie, wyniosł się w Kray Pomorski za Onegę w Prowincyę Szwedską, z Synem Iwanem. Wnuk iego Porfiry z Synem Iakobem prze niosł się do Powenec znacznego w Po morzu Ołonieckim Miasta. Iakob synow swoich Prokopa i Denysa nie tak, iak Apostolska nauka mieć chce, e dukował, w narodzie zagranicznym na brali nauki błędney. Prokop i Denys pamiętni prześladowań Moskiewskich nad Przodkami swoiemi, w Czasie popra wy Ksiąg Cerkiewnych w Rusi, bardzo silnie rozumowaniem swoim czynili zamięszanie w piśmie Ruskim, i robili niemało zatrudnienia Alexemu Carowi i Nykonowi Patriarsze Moskiewskiemu Obszernemi i dobitnemi pismami swemi po między Narod Ruski po całym kraiu rozrzuconemi. Od Denysa pochodziti Semen i Andrey synowie. Andrey Kniaź Miszycki pięknym stylem pi sywał Czasem do Zofii Alexiewny Rzą dzącey w Sprawach politycznych Kraiu.

i w pismach tych słowami dobornie
uymuiącemi przedstawiał stan Rzeczy
Takowe pisma Andreja Kniazia przeno
siła Sofia do serca, że poważaiąc wy
razy tkliwie pisane, kochała piszącego
Andreja, ktory trzymał się Nauki
Donatystow i Nowacyanow.
Piotr doroslszy Czternastu lat
za Radą Patriarchy i Ministrow obiąw
szy Rządy, Sofię w Klasztorze zamknął.
Piotr z pierwszey Żony swoiey miał
Syna Alexieja. i Corki. Elisawetę i Annę.
Anna wydana za Xiążęcia Holsztynskiego
z ktorym wwodziła Piotra III Męża Kata-
rzyny II. Elisawet Panną do smierci żyła.
Piotr. I. był to Monarcha wielkiey
dobroci, przystępny, łagodny, ludzi
wesołych, żartobliwych lubił, i z niemi
rad bawił się. Czego dowodem iest Mę
żykow, nayprzod rynkowy piekarz, a
potym ukochany połubimiec, Xiąże, i
naypierwszy Minister. Na poddanych
Car łaskawy, miłosierny, Dobroczynny,
Kochaiący kraiowcow, i o Dobro ich troskli
wy. Maiąc Syna iedynaka, Imieniem
Alexieja rowney Oyca dobroci wielce
ukochanego, nayprzyzwoitszą dał mu
edukacyą, i miał do niego szczegolne
przywiązanie, iako ku iedynemu synowi,
i Następcy Tronu, poymuiącemu wszel
kie Nauki moralne i wyzwolone, iako
też polityczne stanu Okolicznosci. Tego
on Syna wcześnie ożeniwszy, iuż się był
doczekał z pociechą wnuka w swym
Imieniu Piotra.

Piotr. I.

Piotr. I. umyśliwszy pokóy z Ościen-
nemi Mocarstwy zachować, aby przez
ten można było Kray handlem i nie
przeszkodnym gospodarowaniem wzbo
gacić, zaprowadził w Kraiu swoim
Rękodzielnie. Często rozmawiał otwar
cie, zachęcaiąc do przemysłów Zysk przy
noszących Kraiowi, Obywatelstwu, i Wła
snemu Domowi. Postanowił sprowa
dzać z rożnych stron Rzemieślników, i
Warsztaty, ale wszystkie Zamysły do
dzielnieyszego chcąc doprowadzić skutku,
Wyiechał do Hollandyi, iako do Kraiu
handlownego i bogatego, usiłuiąc po
znać Kanały Kray wzbogacaiące, Zosta
wiwszy w mieyscu swoim do zarządzania
Kraiem, i wewnętrznemi sprawami Zau-
fałego, iak rostropnego, tak wielkich przy
miotów przenikliwego Ministra ukocha-
nego Mężykowa Zastępcą.

Wziął z sobą w podroż ludzi niewiel
ką świtę, i Kamerdynera Niemca Rodem.
Był to człowiek rezolutny, światły, prze
myślny, a w Kraiu Niemieckim, do ktorego
Piotr dążył, potrzebny badacz i tłumacz;
Był zas twarzą wzrostem i tuszą Ciała
wiele podobny do Cara, że znaiomi małą
rożnicę między niemi kładli.

W Hollandyi zabawiwszy, i przypa
trzywszy się wszystkim Okolicznosciom
sobie upodobanym, a Fabrykantów, Cieślow
Okrętowych, i innych Rzemieślnikow
z Warsztatami i Machinami za Kontra
ktem w Policyi mieyscowey potwierdzo
nym, pod dozorem swoich Przełożonych

odesłał do Moskwy, Sam zas widziec ieszcze pragnął Wenecyę Miasto handlowne, dokąd z resztą Swity swoiey pospieszał.

W Drodze Zachorował Smiertelnie. wtę porę Kamerdyner niedopuszczaiąc nikogo do słabego Pana, Imieniem Cara wysyłał Officyalistow, Officerow za Skontraktowaniem Rzemieslnikow, i tych z Warsztatami, Narzędziami, Machinami i innemi instrumentami nabytemi powysyłał do Kraiu Ruskiego, Nizszego zas rzędu służących biciem do ucieczki zmusił, Sam tylko z Piotrem w Wenecyi stanął. Tam widząc Piotra podrożą zmęczonego, bez należytych Wygod, i Lekarstw zaniedbanego, Spalonego silną gorączką, bez nadziei Życia, Nazwał Monarchę swoim Kamerdynerem, i pod tym Nazwiskiem pogrzebł Pana swego wspaniale, wziąwszy na siebie Osobę Piotra.

Znaiąc zas Geniusz Ruskich Mieszkancow gnusny, ktorzy kilku Dymitrow zmyslonych uznawali za Carow, nie namyslaiąc się długo, wielu w Wenecyi poprzyimował Osob do swey Usługi i asystencyi; A przez Kray Polski przeieżdżaiąc, przybrał Officyalistow i Prawnikow, z taką liczną switą nie umieiącą ięzyka Ruskiego, powrocił we trzy lata do Moskwy.

Carowa w łożu przyznała mu, że przed Wyiazdem do Hollandyi był rzezwiczyszym. Tym prostodusznym

wyrazem głęboko tknięty Piotr Zmysłony, obawiaiąc się, aby kiedykolwiek w czym niebył podchwycony, a niewiadoma taiemnica w Małżeństwie mogła by kiedybądź w czym odkryć Zdradę, szukał przyczyn poróżnienia się z Carową, do ktorey serca niemiał, i wymyśliwszy na nią Obrazę swey Dostoyności, zamknął ią w Klasztorze, a na iey mieysce do boku przybrał Katarzynę. |.122.|

Mężykowa, z ktorym otwarcie rozmawiać, z nim bawić się, i żarty przedłużać prawdziwy Piotr miał zwyczay, co z humorem Piotra Zmysłonego zgodzić się niemogło, Usunął go od swey Obecności, i żeby ten przemyślny, dowcipny i przenikliwy Minister po nici kłębka niedoszedł? nie zwlekaiąc bynaymniey czasu, aby kto z ludzi oddalonych w drodze Weneckiey na oko Mężykowu niepopadł: wynalazłszy pozorne przyczyny z całą Familią na Sibir wysłał.

|.122.| Zmysłony Piotr będąc Religii Luterskiey, nauczony Patriarchy swoiego Maxymą: Si noluerit uxor veniat Ancilla, takowym wzgorszeniem zaraził kray, gdzie Narod Ruski nieodważał się na taką bezwstydność, czystą zachowuiąc Religię, i trzymaiąc się przykazań Bożych: Niepożąday żony bliźniego twego, i zachowuiąc Chrystusową naukę: Jeżeli niebędziecie tak, iako te Dzieci, niewniydziecie do Krolestwa Niebieskiego. Z tey nauki każdy przekonać się może, ktora nauka iest doskonalsza? czy Luterska, czy Katolicka?

Wielu Ministrow i Generałow i roz nych Osob widząc iego gwałtowne postępki, przekonywały się w Duchu o niepodobienstwie iego Natury do Piotra; i że w trzech latach iego była za granicą niemogł by tak łatwo nabyć odrodney przemiany. Owey to nadzwyczayney złosci, porywczo sci, pychy, przeciwney od Urodzenia skłonnosci do popularnego bawie nia się z Osobami roznemi, lub upo dobanemi doswiadczoney, ale on Surowoscią, a bardziey tyrannią, zagłuszył wszystkich, a cały Narod podług swoiego rozumienia przeisto czyć postanowił.

Patriarchę Moskiewskiego wyszydzał, wreszcie tę Dostoynosc zniosł, wie dząc, że pewne Narody w Europie nie uznaią Papieża Chrystusowego Name stnika prawego za Rządcę powszech nego Kosciola wiernych. Tak tez Car Piotr w Moskwie cierpieć nie mogł Patriarchy piszącego się: Wielkim Hosudarem, i Nayswięt szym między grzesznemi Moskalami Człowiekiem, mało iemu do Ducho wnego życia potrzebnym. Piotr sam na siebie wziąwszy powagę, i władzę nad Duchowienstwem, rozumiał dosyć czynić nauce Biblii, przeciwny Ewangelii, żonę zamykaiąc w więze niu, a obcą niewiastę u boku pia stuiąc.

Do Alexego Carskiego Syna maiącego

wrodzoną

wrodzoną Dobroć Oycowską, cierpiał.
taką nienawiść, że go nawet na oko
puszczać do siebie niekazał, i przed
wszystkiemi gadał, Nierdatnym go
bydź Następcą Tronu, upatruiąc
w nim słabość myslenia, niedostatek
męztwa, i miękkosć do Rządu tam,
gdzie w grubym Ludu składzie, ieden
tylko Rygor dokazywać może cuda.
Wyrządzał Alexemu rożne przy
krosci, wzburzaiąc składnosć iego
spokoyną; pobudzał go ostremi
słowami do złosci, chcąc go zna-
leźć zuchwałym przeciw sobie;
Martwił go ustawicznie, dla wy
muszenia przeciw sobie narzekan
iego; przypominał mu w nieprzy
iemnych Wyrazach Matkę iego, dra
zniąc iego serce; dawał obelżywe
narwiska Matce i Synowi, zapalaiąc
iego Umysł; pisywał do niego u
szczypliwe bilety, wymagaiąc nanie
Odpowiedzi, a w tych szukał Wyrazu
przeciwnego swey Osobie; Lecz Alexy
postrzegłszy silny Monarchy Szturm
przeciw Niewinnosći wymierzony, domyslił
się o swoim niebespieczenstwie, i tyle
miał Ostrożnosci, Cierpliwego układu,
rozsądku i rozumu w Odpisywaniu
Monarsze, że go Car w niczym pod
chwycić niemogł; dorozumiewał się
tylko, że Alexy nad losem swoiey
Matki więcey ubolewał, niżeli
miał ku niemu Szacunku i Czułosci

Pewną iest rzeczą, iak wielu innych,

przekonywało się w duchu, że Car był zmyślonym Piotrem, tak Alexy czuł, poznał, i przeświadczonym nawet został od powracaiących do Oyczyzny Osob niektorych odprawionych w drodze przed przyiazdem do Wenecyi, i ukrywaiących się pod cudzym Imieniem w kraiu od Stolicy dalekim; ktorzy choć przez kamerdynera odpędzeni, ale maiąc przywiązanie do swego Monarchy dobrego, dostawszy się do Wenecyi, dowiedzieli się, że Słaby Monarcha, z dwu swego kamerdynera pogrzebał, o tym rzeczeni studzy Bojarskiego urodzenia Alexemu donieśli. Lecz Alexy dla zachowania życia sobie, i Piotrowi Synowi swemu, milczał, i cierpiał do czasu; Niechciał w kraiu wzniecać Rewolucyi pamiętney, iaka za Borysa Hoduna, i za Dymitrow zmyślonych dała się czuć Familiom znacznym i całemu Narodowi.

Spiknęło się było kilka Osob na zgubę Piotra, ale przestrzeżony od iednego z pomiędzy nich wspolnika spisku, W ktorym mieyscu? i o ktorym czasie tamci miewali schadzkę? Tego zaraz donoszczyka Piotr aresztował, a Kapitanowi Gwardyi dał Zegarek, i sekret zleciwszy, przykazał, aby na godzinę w Zegarku pokazaną z Rotą swoią stanął w przepowiedzianym Domu, Sam niecierpliwością pokonany pospieszył, i zastał Oskarzonych

razem pod.

razem piiących. Przywitał ich; przymowił się, żeby i iemu dali szklankę Miodu. Już Piotr dopiiał, a wzrok swoy pilny na każdego rzucał; Skinienia ich oczu pilnował, a serce iego wzdymało się coraz większym ogniem zapalczywości; Z tych ieden rzekł = Czas = Piotr nato = nieczas = i w tym momencie w Łeb go szklanką, drugiego pałaszem, innych pokaleczył, pomięszał, a Kapitan z Rotą nadszedł; Car w tey zapalczywości Kapitanowi policzek wyciął, że niepospieszył, kapitan zegarek pokazał, że na Oznaczoną godzinę stanął; Car Kapitana Rangą wyższą zaszczycił, a tych Oskarżonych męczyć kazał, dopytuiąc się, ieżeli Alexy do tego spisku nienależał? ale tak Oskarżeni, iako i Oskarżyciel niewinnym go bydź tego przestępstwa przyświadczyli.

Piotr Oskarżonych Śmiercią ukarał, a postrzegłszy, że Alexy, dziękuiąc Bogu za uwolnienie siebie od Napaści, i podeyrzenia, a zmęczony ustawiczną trwogą i zgryzotą, wziąwszy się do Nabożeństwa, często odprawiał Spowiedz! Car zawoławszy Duchownego pytał: Czego by Alexy tak wielokrotnie uczęszczał do niego? i czego by spowiedał się przed nim? Sądząc, że Alexy z Popami ma porozumienie się, i z Niemi robi iaką intrygę?

Pop przez swoy charakter niechciał sekretu spowiedzi wykrywać, ale Piotr

w bucie Popowskim szpadą swidnując z wolna do żywego Ciała, i w spokoy nym ułożeniu się badaiąc o rożne okoliczności, zmusił słabego w duchu i w rozumie Popa do wyznania, że Alexy w myśli swoiey życzył Carowi śmierci. Piotr Popa z butem zdziurawionym i z nogą zranioną wypuscił, Alexego zaś do więzienia wtrącił, dosyć maiąc pozoru do zgładzenia tego przedmiotu, ktorego nienawidził, i lękał się iego bytu, a przeto sądzić go dał rozkaz.

Sędziowie byli wyznaczeni z Polakow, ktorzy dostateczne zrobiwszy sledzenie z rzeczonego Popa, i z miar innych, że nieokazał się żaden spisek, że Alexy z nikim taiemnicy niemie wał rozmowy; że w kompaniach wszędy o Monarsze z Uszanowaniem czynił wzmiankę; zgoła naymnieyszego śladu zdrady, wzgardy, zemsty, przechwałek niewysledziwszy, z ludzi iego na męki branych cienia złosci niepowziąwszy, a tylko, że myslą swoią życzył Carowi smierci, i tego się spowiadał; Wolnym go bydź od Obrazy Maiestatu osądzili. Piotr z Wyroku tego nieudowolniony, przykazał Ruskim, aby Alexego na smierc osądzili. a tak w więzieniu od truciżny życia dokonał.

Alexy w początku siłących się kon wulsiy, użalał się rzewnie w przytomno sci okrążaiących go osob, że traci życie z rąk tego, ktory był przyczyną zguby

Piotra

Piotra w Wenecyi pogrzebionego, prze konywaiąc wszystkich, że Oyciec iego Piotr Car do Wenecyi przyiechał Ślady, i umarł. iakie mogł po śmierci wro cić się do swey Stolicy? Kamerdyne ra zostawiwszy zdrowego?

Piotr uprzątnąwszy przedmio ty sobie niemiłe czyniące iemu nie pokoy wewnętrzny, aby cały Naród zatrudnić iaką czynnością, niepo zwalaiąc pokątnego o sobie szemrania i żeby ludzie w zaciszu taiemnych nie bili śledzeń o iego Osobie, niedopuszczaiąc, a w potomność żeby zostawić o sobie pamięć, i sławę, zatrudnił Naród Woyną, i pierwszy raz brać Rekrutów z Dusz Na rodu kazał.

Woiował z Szwedami pomyślnie, po mimo Męztwo Karola XII. przyłączył do Państwa Ruskiego Prowincye Szwedskie Karelią, Estlandią, Ingrię, gdzie Miasto Petersburg z Niemiecka zwane od swego Imienia zbudował, i stołecznym go zro bił, założywszy tam perspektywę zdo bywania przyległych żyznieyszych krajów i ustanowienia Floty na Morzu Bałtyckim Ustawy Woienne napisał, stosuiąc się z ma łą odmianą do Artykułów Hetmanskich w Polsce roku 1600 pisanych.

Z Turkami woynę toczył, i za Dunay Rzekę przeprawić się pospie szył. Tam wielką Ottomanów liczbą okrążony, zwątpił był o swoim bespie czeństwie, Ale Katarzyna z nim razem znayduiąca się w Obozie, wszystkie Kleynoty

ktore z sobą miała, posłała Wezyrowi Wiel-
kiemu, ktore on przyiąwszy, Piotrowi
do wycieczki otworzył wrota, gdzie
natychmiast pokoy z Turkami zawarł.
i na piśmie zostawił: Iż ktory by
z Ruskich Generałow za Dunay przeszedł
ten w Senacie pierwsze mieysce mieć
powinien.

Katarzynę przez wdzięczność za
tak skuteczną radę, poślubił (: bo
pierwsza żona w Klasztorze umarła po
śmierci syna Alexeia:) i ią ukoronował,
nazwawszy sam siebie Imperatorem, i
samowładcą całey Rusi roku 1720.
Postanowił Herb Imperii Orła Czarnego o
dwoch głowach, iakiego widział w Austryi,
a w środku Orła umieścił Herb Xiążąt Ki-
jowskich Swiatopełkow, bo swego niemiał.
U Xiążąt nawet Ruskich z pokolenia
Ruryka lub następcow Szachhana Herbu
także niebyło, tylko pańujących Imię,
albo Dłoń w Czernidle zwalana na pa-
pierze przyłożona. Dlatego zaś Herb
Xiążąt Kijowskich do Imperyi dodał, aby
przezeń miał wstęp do Xięztwa Kijowskiego,
do Wołynia przez Popow Rusią Czerwoną
(: Красная русь:) nazwanego; zkąd całey
Rusi upornie samowładcą pisać się
poszło w zwyczay.

Rzymskie Cesarstwo za Arkadyusza
i Honoryusza używać zaczęto Dwugłownego
Orła, z przyczyny podzielonego Cesarstwa
na Wschodnie i Zachodnie. Teraz Austria
rownie Rossya rozdzielonego własnego
Państwa niemaiąc, ani ucząstki Kraiu
Rzymskiego

Rzymskiego, mogli by podwwyną Orta
głowę złożyć w iedną, bo się Teoria nie
zgadza z praktyką. I Cudze Imie
Juliusza Cezara, zmienione na Cesarza,
dawno zgasłe brać na siebie, czyni się
krzywda Imieniowi Familii własney.

Katarzyna I ukoronowana zostaw-
szy na Imperatorowę, będąc nieukontentowa-
na z niedołężności Piotra I. Chciała
mu się przysłużyć potomkiem, wyszukała
więc z Kijowa Chłopaka pięknie śpiewa-
iącego. Piotr dowiedziawszy się o za-
bawach Katarzyny z śpiewakiem, kazał
go na palu powiesić, a Katarzynę wziąwszy
do pojazdu, zwrócić umyślnie kazał ku Wi-
sielcowi, i tam Żony pytał: = Widzisz co to
iest? = Ona mu odpowiedziała = zrobiłeś
to, coś chciał = . Piotr powróciwszy do
Pałacu, w gniewie zapalczywym w szybę
Okna uderzył pięścią, mówiąc; = tak
z tobą zrobię = Ona mu = wybiłeś
tafle, zrobiłeś iaśnieyszym pokoy, i
twoie dzieła poźnicy głośnieysze będą.

Wyraz ten dotknął serca Piotrowego,
ale bynaymniey o słowa iuż niedbał.
Zmartwiony tylko niedostatkiem Potomka,
którego bardzo żądał, i niestatkiem Żony,
którą kochał i poprawić iey niemógł, a
znaiąc swą niedołężność, chwycił się
trunków, dla posilenia natury i ukorze-
nia zgryzot, zkąd wpadł w nałog Pijaństwa,
i wiele nieprzyzwoitości popełniał.
Rabiał toporem razem z Cieślami u Okrętów,
i szył trzewiki z Szewcami. Co ambitney
Duszy iest rzeczą przeciwną. Wpadł pijany

w Wodę, i ledwie go ratowano; Odwiedzaiąc Las żołędziem przez siebie zasiany, i będąc o niego troskliwy, aby nie rąbano, i nie tłoczono bardzo często ieździł do niego piany, unikaiąc oka ludzkiego; A gdy mu trunek snu przysparzał, kładł się na trawie, biorąc pod głowę Ordynansa zamiast wezgłowia; A ieżeliby Sołdat w czasie snu iego kaszlnął, kichnął, albo ruszył się, i sen mu przerwał, Piotr Wielki rzucał się na sołdata z gniewem, pięścią go tłukł, dusząc kolanami do Ziemi. A że tam i Zimową porą często bywał, wydał Rozkaz, że ktokolwiek by obok tego lasu przeieżdżał, choćby wśród Zamieci i mrozów, żeby Czapkę z głowy zdeymował dla oddania Czci Carskiey tam bytności, i wolał z Cieślami robić, z szewcami trzewiki szyć, niżeli cierpieć wśród zimy Czapkę na cudzey głowie.

Miał zwyczay po Obiedzie podpiwszy zasypiać. Gdy zaś raz Dyżurni Officerowie graiąc w przedpokoiu w karty zrobili wrzawę, i Piotra obudzili, i usłyszawszy, że on ku drzwiom zbliżał się, uciekli z pokoiu. Piotr zastawszy samego Kamerdynera, kijem go okładał; Kamerdyner Uniewinniał się, że nie on, lecz Officerowie Szum zrobili. Piotr go wysłuchał, i przyrzekł, że na drugi raz choć by co i zawinił, karać go nie miał. Jakoż wkrótce Kamerdyner w czymeś mu niedogodził. Car brał się do pałki, a Sługa przypominał mu iego przyrzeczenie,

Car słowa

Car słowa dotrzymał, i swoią laskę spuscił.

Po smierci Piotra I. rządziła Katarzyna I, ktora postanowiła Order Alexandra Newskiego. Po niey wstąpił na Tron Fedor Syn Iwana Cara bezpotomnie zmarły. Po ktorym Piotr II Syn Alexieja Straconego, a wnuk Piotra I w szesnastym roku wieku swego Rząd Panstwa obiąwszy, z Ospy umarł.

Po nim wstąpiła na Tron Anna, Corka Iwana Cara małoumnego, Xiężna Kurlandska wdową po Fryderyku Kietlerze. Po Annie rządziła Elizawet Panna, Corka prawdziwego Piotra I. Ktora Siestrzenca swego z Anny rodzoney swey Siostry pochodzącego Xiążęcia Holsztynskiego Imieniem Piotra doprowadziła do Tronu Ruskiego, i dała mu za Zonę Katarzynę II. Xiężniczkę d'Anhalt Zerbst

Piotr III z Holsztynu znienawidzony od Katarzyny II. i Oskarzony przed Narodem, iako by Religię Błahoczestywą znieważył, nayprzod w Więzieniu zmuszony do zrzeczenia się korony Ruskiey, a po Abdykacyi na pismie daney, tamże w więzieniu od Ministrow ubity. Sciany tey Turmy krwią spluskane długo zachowały pamięć dowodzącą broniącego się Monarchy czystym i niewinnym Sumnieniem, oraz swiadczyły o zawziętosci Ministrow na odebranie mu życia przeznaczonych.

Katarzyna II sama rządząc Panstwem szczęśliwie z Szwedami, pomyslnie z Turkami woynę toczyła po smierci Piotra III. z Ktorego wrodzony Paweł Petrowicz

Religiant przykładny, Monarcha kocha-
iący prawdę, w słowach rzetelność,
w uczynkach sprawiedliwość, z Sąsiada-
mi przyiaźń. Rygor w Woysku ściśle
utrzymywał; w sądach zachowanie
praw i sumienney sprawiedliwości su-
rowo przykazywał, występnych nie-
zwłocznie karał, zasłużonym hoynie
z rozrzutnością prawie nagradzał.

Cnotom iego niemogąc odpowia-
dać serca zepsute krwawe zbrodnie Duchy
zgon mu przyspieszyły; Od Ministrow
tych, w których on pokładał ufność
szarfą uduszony w sypialnym pokoiu;
Von de Palen maiący wstęp wolny do
Monarchy chociaż by wśrod Nocy, wpro-
wadził spiskowych Ministrow na odebra-
nie mu życia w tęż samą prawie po-
rę i godzinę. Kiedy Corka iego zamęż-
na w Wiedniu struta została, a iey
Mąż przeznaczony był na Krola Polskiego

Z Maryi Fedorowny Cnotliwey
żony liczne Paweł Petrowicz zostawił
potomstwo. Oprocz wielu Corek,
przedstawił znanych w Europie Czterech
synow: Alexander szczęśliwie dziś
panuiący Rossyi Imperator, i oraz
Krol Polski, zwycięzca Napoleona
Cesarza Francuzow, ma Braci trzech,
Konstantyna Woysk Polskich Naczelnika,
Tudzież Mikołaia, i Michała wielkich
Xiążąt Rossyiskich.

Wyiątek

Wyiątek
z Pism Protojereia Andreja Ioannowa od Katarzyny II. do Nawrocenia Roskolnikow wysłanego Nauczyciela 1775. R.

Około roku 1400. kiedy niewola Ruskich Xiążąt od Tatarow Krymskich ustała. Od tego Czasu do dziś dnia między Chrześcia nami wiele niedowiarstwa w Ruskim kraiu, zniewaga Obrazow Swiętych, i krzyżow; wzgorszenie w słowach; wszeteczność w nałogu; Zabobonność w Wiarze; Zwyczaiow Tatarskich niemało w Ruskim Panstwie wkorzenionych po Tatarach w zabytku zostało.

Wieku naszego widziemy ieszcze zwyczay dawny w Rusi Tatarski, że Ludzi iak bydląt przedaią Targiem; że Grafom, Xiążętom, Panom, Naczel nikom poddani czołem o ziemię biią, i iaki Bogu samemu należy, oni ludziom taki pokłon oddaią, pamiętny po Ta tarach zabytek pozostał.

W Wielkim Xięztwie Moskiewskim i w Wielkim Xięztwie Nowogrodzkim od roku 1400 w roznych mieyscach po kazały się Roznowierców sekty zniewa żaiące Chrystusa Pana; wyśmiewaiące Chrzest święty; Krzyż Panski, i obrazy świę tych nogami depczące; znieważaiące Sakra ment Małżenstwa; wyrzekaiące się Obrządkow

Chrześciańskich, i wielu innych na-
mnożyło się w gorszycielow ludzkości
i Cnoty, co wszystko poszło od zwycza-
iow Tatarskich. Reszta niedowiar-
stwa i błędow pochodzi od nieuczonych
Duchownych, i z Czytania Biblii.

W Narodach innych czytać Biblii
nie wszystkim Osobom pozwala Zwierz-
chność Duchowna. Piotr I. Biblię kazał
drukować, i zachęcał wszystkich do
czytania iey. Od czego w Rossyi na-
mnożyło się starowierców niemało.

Anglia w roku 1815 wziąwszy Apo-
stolską na siebie postać, zagrzewaiąc
duchem Ewangelicznym serca Euro-
peyczykow do nawracania niewiernych,
zaleca wielkie pożytki z Czytania Biblii,
właśnie iako by Pismo Bibliyne więcey
mogło zapalić serca niewiernych ku
Cnocie i Miłości bliźniego, niżeli przy-
kładne życie Apostołow, Wyznawcow,
i Męczennikow, niżeli przykładne życie
Chrześcian., Niżeli chwalebne
życie Jakoba i Maryi Stuart, nad życie
Kaźnidcy Henryka, ktorych opisanie
więcey skłania ludzi do Miłości Boga,
więcey czyni wstrętu do wylewu Krwie
bliźniego; Czyni wstręt od łakomstwa lu-
dzkiego dobra; czyni wstręt od intryg, od
wszeteczeństwa i od tey nauki: Si no-
luerit Uxor, veniat Ancilla.

Nauka dziś Katolicka więcey pro-
wadzi Człowieka do Cnot gruntownych,
niżeli Czytanie Biblii, ktore zdaie się
uczyć nieprzyzwoitości w prowadzeniu

woien i zaboystw, do krwie wylania, za gwałt zrobiony Żonie Lewity, nie przyzwoitosci z postępku Ruty, albo z Corek Lota. Ztąd wnosić można, że czytanie Biblii do Nieba drogi nie pokaże. Owszem nieostrożnych wzgorszy, i czasem z Chrzescianina zrobi Żydem |. 123 |

Jeszcze przed Iwanem III. Kniaziem Moskiewskim pozostałe od Tatarow panuiących w Rusi błędy, i zwyczaie wystawiały Narod Ruski widocznie bez oswiecenia w Religii swiętey; Od czasow zaś Piotra I. Roskolniki przez czytanie Biblii pozwolone zarażeni są ieszcze większemi, i licznieyszemi niżeli za Iwana III. błędami. I dziś pomimo starannosć Rządu o wykorzenienie Herezyi w Ruskim Kraiu wkorzenioney, albo w dawnych błędach mocniey

---

|. 123. | Radziwiłł ieden z Czytania Byblii żydem został. Szabasy razem z żydami odprawiał. Modlitwy Hebreyskie przekładał nad katolicki Pacierz, ktorego sam JEZUS Pan nauczył. A chociaż krol w więzieniu go trzymać kazał długo, on iednak uporczywie starego trzymał się Testamentu do smierci. Biblia Brzeska Radziwiłłowska zwana 1563 roku drukowana. Budny w Zasławiu Litewskim 1572 roku A Marcin Czechowicz w Łosku 1577 roku drukowali Biblią. Stoinski zaś w Rakowie nowy Testament 1606 po Polsku z druku wydał, dla poięcia ludowi prostemu. Te wszystkie prace Mężow uczonych, i ich przedsięwzięcia chwalebne okazały się niepotrzebnemi, bo żadnego skutku dobrego na ludziach nieodnowiły. Dziś w Warszawie przedsięwzięty przekład Biblii stylem wieku naszego, zostawi tylko chwałę pisarzowi, a niepożytek następnemu wiekowi.

ugruntowali się, albo nowych nabyli
błędow, niemaiąc swiatłych Nauczycielow.
Obywatele Nowogrodu wielkiego
tych Rożnowiercow nakłaniali do
prawdziwey Religii, iaka za Włodzi
mierza Xiążęcia Kijowskiego była
zaprowadzona (.124.) W Kraiu także
Polskim około Staroduba, Drohobuża
Biały, Rosławą, w Połocku, i po Ukra
inie Panowie w swoich Dziedzictwach
sprowadzali Missię, i przez doskona
łych prawdy Nauczycielow, Iezuitow,
Dominikanow, Bazylianow odwodzili
Rożnowiercow od mniemań błędnych.
To iednak swięte usiłowanie, bez pod
niesienia krwawey broni i przymusu
spełniane, Ruscy Popy nie z mocy swia
tła rozumu, ale upartoscią nauk
ciemnych, nazwali uciskiem Błahocze
styi, wreszcie swiatłych Iezuitow
z Kraiu wygnano za Naukę prawdy.
W Xięstwie Moskiewskim niebyło
komu

(.124.) Po smierci Włodzimierza w lat Czterysta
Trzydziesci Osm Urodziła się Błahoczestia 1453 roku
pogardzaiące powszechnym kosciołem przez Chry-
stusa postanowionym. Naukę Chrystusową Foci
us i Cerularius przewrotnie Narodom przedstawili
z tak im uporem i zawziętoscią natchnioną, że w Po
łocku przy Straszney Offierze berdyszem u Ołtarza
głowę przecięli Iozafatowi Koncewiczowi Niedo
wiarki. A w czasie Rzezi w Humaniu przez
Gonte spełniáney, napełniwszy głęboką studnię
trupem samych Dziatek, wpadłszy do Klasztoru
O.O. Bazylianow, posunęli się do Cymborium, do kto
rego że kostecki pobożnoscią znany Bazylian niedopu
szczał, spisą w bok pchnięty padł u podnoża Ołtarza,
a Niedowiarki rozsypawszy Hostie swięte, nogami deptali.

komu troskliwym bydź o Religią. Owszem za Iwana III dano Rożnowiercom Noż do prześladowania prawowiernych, dano zaszczytę, i wolność wyznania, czego w roku 1775 Katarzyna II staraiąca się o wytępienie Herezyi, poprawić niemogła.

Z powodu dawno dozwolonego wyznania, sekty pomnożone co raz rozszerzały się, nakoniec przez samychże Popow Ruskich pomnożyło się więcey niedowiarkow, iako o tym wyraznie pisze Andrey Ioannow protojerey od Katarzyny II. wysłany do nawracania Roskolnikow do iedności wiary. Pisze zaś Andrey Ioannow w tych wyrazach:

Około roku 1647. kiedy Nowogrodzanie bunt podnieśli |.125.| przeciw Kniaziom Ruskim, i kiedy Michał Olgowicz zwrócić się miał do tego Xięztwa, ktore niegdyś Iarosław syn Włodzimierza Dziedziczył, i z powodu sukcessyi przybył do Nowogrodu z woyskiem, chcąc bydź u nich Xiążęciem. W tę porę przyiechał z Kraiu Polskiego z Miasta Kijowa do stolicy Ruskiey do Moskwy Żyd Schoria nazwany, a w krotce pośpieszyli z Litwy Żydzi Moyżesz, Szmun, i Iozef Chanus, ktorzy razem wszyscy osiedli na

---

|.125.| We wszystkich Pismach i w naukach Popow Ruskich znayduie się wszędzie przewrotna nauka niedowodząca istotnie rzetelney prawdy. I tu nie pisze poprawdzie Andrey Ioannow, że Nowogrodzanie bronili praw swoich, swobod, i ziemi Dziedziczney od napaści i gwałtownego napadu Iwana III, ale mowi przewrotnie, że Nowogrodzanie bunt podnieśli, co działo się 1488 roku, a nie 1647 roku.

krotki czas w Moskwie |.126.|

Z temi Żydami Popy Moskiewscy obeznawszy się, wdali się po przyiacielsku w Dyspute o Religią, i posunęli się po dowody Pisma swiętego w Biblii zawartego, a zanurzywszy się w głębi nauki Biblijney, utonęli w niey, niemogąc trafic do celu, do ktorego zmierzali o utrzymanie zasad Religii Chrzescianskiey. Żydy z nieumieiętnosci Popow Korzystaiąc stali się ich Nauczycielami, a Popy widząc poważny ubior Żydowski, szerokie u sukien rękawy, długą brodę, i włosy z pod Czapek rozwinięte po Ramionach, wzięli ich za Ministrow prawdy, i w swoim Rozumowaniu przed Żydami uzradli, a ci tyle dokazali dowodami z Biblii przywiedzionemi, że do Obrzędu Żydowskiego nakłonili Desysa Popa.

Denys tych Wyroczniow zaprowadził do Alexieja Protopopy, ktory po długich dissertacyach, i pilnym Biblii wartowaniu pokonany, tąk się w tych Żydach silnie rozmiłował, że sam z Żoną, i Dziecmi został Żydem. Chciał nawet z Wielkiego ku Żydowskiey Wierze zapału, podług Nauki Biblii zaraz Obrzezać się, Ale Żydy Ostrożni boiąc się w cudzym kraiu popaść

w podeyrzenie

|.126.| Żydy z Kijowa i z Litwy byli wysłani na szpiegow do Moskwy, aby się dowiedzieli o przygotowaniu się Iwana III do Woyny przeciw Polakom wspieraiącym Nowogrodzanow, Ale tam Żydy zastali iuż Michała Olgowicza z Woyskiem posiłkowym; o Tatarach zaś Kazanskich Żydy niewiedzieli.

w podeyrzenie, chroniąc siebie i powierzoną Krain swego sprawę sekretu wymagaiącą, niedopuscili Popow do obrzezania, radząc im to zrobic pozniey, daiąc przyczynę, że przez obrzezanie przedwczesne, mogli by podpadac u ludzi ostawieniu i urąganiu, niemaiąc Narodu przysposobionego do Nauki starego Testamentu. Na tey przestrodze Popy poprzestali, i posłuchali ich Rady, iako Nauczycielow swoich

Alexy Protopop nakłonił Zięcia swoiego Iwaszka Maxymowa Syna, i Oyca iego Maxyma Popa; a Denys wielu Popow i Diakonow przeistoczył, i ludzi prostych pociągnął do Zydowskiey Wiary /.127./ Tudziez Hawryiła Sofiyskiego Protopopę, Grudin, Misiuka, Sobaku Wasiuka, Suchowa, Sawrasza, Teodora, Wasilia, Popow Pokrowskich, Popa Iakowa, Nawma, Diakonow Makaria i Michu; a ci wszyscy Popy i Diakonowie Parafian swoich dowodami Biblii zarazili. Niemnicy Hryhoria Tuczyna, i Oyca iego, ktory w Nowogrodzie wielkie miał znaczenie, lecz wkrotce z Rusi z Familią całą wybrał się na Wołyn; Iako też od Czerncow Archimandrytę Zosyma i Czernca Zacharię Zydami porobili. Tak to bardzo słaba Religii swiętey Nauka od Naczelnikow Duchowienstwa utrzymywana była tamtych wiekow,

---

/.127./ Tak Focyus i Cerularius Patriarchowie nadęci pychą, pociągnęli słabszych w Nauce do Błaho czestyi, odrywaiąc od iedności Koscioła Apostolskiego wiernych, i zrobili nowy Kosciol Carogrodzki. 1452 roku. tak pozniey Luter, potym Kalwin zrobił.

to niedziw ze Obrządki Apostolskie zarzucono, a Błahoczestią przyięto. Niedbalstwo i nieumiejętność nauki prawdziwey, wskazały drogę błędom i niedowiarstwu do upadku wiary. słyszeć nawet dało się, że Władyka Rostowski, i Metropolita Moskiewski błędami Żydowskiemi oddychali. Od Dworu także Wielkiego Kniazia Iwana III wnowili Fedora Kuryczyna, i Diakonów krzyżowych Istomę, i Swierzszczka, tudzież Hosudarstwennych Diakow Iwiewicza, i Hawryiła Sukina. Wiara Żydowska iuż była stolca Xiążęcego blizka. Od Kupców także Semena Klenowa, i wielu innych nieprzeliczonych, a ci drugich zarazili Żydowską Nauką.

Ta przemiana Religii zrobiła się w stolicy Ruskiey nieznacznym i ak w Carogrodzie sposobem pod bokiem Rządu swieckiego niedbaiącego o czystość Religii. a Coż tam robiło się w Okręgach od stolicy dalekich?

Po wezbraniu się nieprzeliczonych Familiow z powodu zadziwałonego Biblii czytania Obcą nauką Zarażonych, wodziła zatym sekta między niemi:

Starowiercow powszechnie zwanych dla zmiany Religii, ktorzy poźniey na inne sekty podzielili się, iako to:

Stryholniki, ktorzy Obrazy Swiętych Panskich poniewierali, Ukrzyżowanego Jezusa Zbawiciela łzyli; Swięte krzyże nogami deptali; Obrządkow Chrzescianskich weale wyrzekli się. U Nich pozostał

procz Żydo-

procz Żydowskiey Wiary duch Tatarskiego wychowania.

Sielezniewcy trzymaią się pilnie nauki Biblii, i obrzezuią się podług zakonu Moyżeszowego; z Chrześcian urągaią się, iako by z Pogan.

Bezpopowcy Chrzest Swięty z wody w Imie Oyca, i Syna, i Ducha swiętego nazywaią Bałwochwalstwem a Cerkwie zowią Domem Antychrysta.

Skrupulaci. Iak tylko z Chrześcianinem chcący, albo niechcący, w napoiu, w iedzeniu, albo miiaiąc ieden drugiego dotknie się, takiego wyłączaią z pomiędzy siebie, iako zmazanego, strefionego. Powinien on pokłony bić: Dwa razy po pas. Trzy razy twarzą do ziemi, nakoniec dwa razy po pas, i prosić wszystkich przytomnych o rozgrzeszenie. W Domie ich ieżeli Chrześcianin minutę zabawi, po wyiściu iego ziemię wystruguią, ławki skrobią i myią.

Perekresczewancy Chrześcian wszystkich Poganami zowią; a który Chrześcianin do ich sekty łączy się. Oni go drugi raz Chrzczą po swoiemu nurzaiąc w Wodę, i nowe Imiona daią, zabraniaiąc łączyć się z Chrześcianami, Małżeństwa Sakramentem brzydzą się, posługaczki tylko trzymaią.

Filipony od Filipa Chłopa nazwani, Chrzest święty wyśmiewaią, a żenić się zabroniwszy, nałożnice trzymaią.

Samozborcy przez całe życie wybieraią czas do Chrzsztu dogodny; a gdy go wybrać niemogą, to i bez Chrzsztu umieraią.

Samokrzszczelcy pewnych lat dorostszy, Sami w Rzekę |.128.| skaczą, i taki Chrzest za ważny maią. A że woda przez częste używanie od Chrześcian stręfiona iest? dostaią oni deszczowey, albo sniegowey wody, i w niey zanurzaią się.

Pomorzanie za Jeziorem Onega w kraiu Ołonieckim utrzymuią, że na każdym Krzyżu koniecznie być powinien napis IC. XC. dla różnicy od Krzyżow Łotrowskich. Bez napisu Krzyż, być nie może krzyżem, i iest znieważany. Modlić się za Monarchow i za Narod zakazuią.

Todosiowcy przykazywali przeciwnie, aby na krzyżu niebyło napisu IC. XC. a w drodze będąc, ktorybykolwiek z nich kupił od Chrześcianina co do iedzenia tym samym iuż był stręfiony powinien on był oczyszczać się nie poczętą wodą.

Tyflowczyki. Ponieważ Pomorzanie utrzymuią, że na krzyżu mieć trzeba napis IC. XC

|.128.| W tym mieyscu przyszły mi w pamięć wiersze Wirgiliusza Oneid. lib. IX pag. 274. Non hic Atridae ==
Tu nie Atrid, ni Ulissez, co fałszem słow z dusza
Ni Rod z krwie gruby, co mdłe dzieci w rzekach nurza,
Co ostre mrozy znosi, wręcznie chowa łody
Łowow młodzież pilnuie, z lasow zbiera płody
Idzcie, gdzie was dwuważna trąba woła w krwi
Bęben was wzywa, spieszcie na wabik Idei.

napis IC. XC. a Todosiowcy mieć go niechcą to z tych dwoch sekt wosta trzecia, żeby gładki był Krzyż bez liter; Lecz u spodu Krzyża bydz koniecznie powinna ukośna deszczułeczka, o ktorą Pan Jezus opierał się nogami, ktore gwoździami przybite były do Krzyża.

Diakonczyki naucżali, aby Krzyż był o czterech końcach, i w Cerkwiach kadzili kadzielnicą na Krzyż.

Onufreyczyki wiele pisali o Narodzeniu Boga; O zniyściu Chrystusa do otchłani; Iże Bog Oyciec siedzi na iednym stołku, Syn Boży na drugim, Duch swięty na trzecim, a Chrystus Pan siedzi na czwartym stołeczku. Ta nauka od Kniaziow Miszyckich podana.

Nowożency Popa do Slubu niepotrzebuią, dosyć kiedy Rodzice zezwalaią, i obie strony przyrzekaią sobie wzaiemność, to slub ważny, bo Adam, Noe, Lot Abraam slubu niebrali.

Szparniki żadnych niecierpią Obrazow, i mowią: Że my nie dla nowych Ksiąg drukowanych; nie dla malowanych Obrazow do Cerkwi niechodziemy, tylko, że Stworca niemieszka w rękodzielnych Domach. Widać że oni o kosciele Salomonowym nieczytali Historyi. Modlą się oni w Bożnicach swoich duchem Tatarskim a ięzykiem Ruskim obroceni do Scian gołych, i ustawicznie szparą wyglądaiąc Anioła.

Nitowczyki nauczaią tak: Niema na całey Ziemi żadney Swiątyni; Niema.

żadney wiary; niema swiętych obrządkow; niema Zasług; niema inney nauki, tylko ta iedna, żè kto starą wiarę Zachowuie, ten zbawion będzie.

Adamantowie pieniędzy wrękę brać niemogą, bo tam pieczęc iest Antychrysta, Naywięcey Oni w zakonney sukience o zebranym chlebie rospustne prowadzą życie.

Czuicy serdecznie ubolewaią nad nieiednakowym wiary wyznaniem, i pragną, aby wszyscy wierzyli tak, iak Oni, a Nowych Xiąg drukowanych nieprzyimowali; boto są Heretyckie. Tak daleko nieuczonych Popow przeciw Dziełu Maxyma, i porzydowiatych, posunęło się wzgorszenie, że temu Rząd zapobieżeć teraz niemoże. Tak Lutry, Kalwini, Deisci, Fanatycy życzą, aby swiat cały prawdziwą Apostolską zarzucił naukę, a trzymał ich opinii.

Mołokanie w srody i Piątki syr, masło iedzą, a w sobotę scisły post zachowuią. Mięsa żadnego nigdy nieiedzą, tylko nabiał i Ryby. Swininą brzydzą się. Swieca dzien i noc przy gołey scianie pali się w mieszkalney Izbie. Wiele maią zydowskiego Coś obrządku, i zabobonow Tatarskich.

Perekrzczanie Biskupow i Popow niemaią. Mirho sami robią, smażąc w Kotłach oliwę, ktorą Nowonarodzonych przy Chrzcie namaszczaią.

Epifanowcy. Epifaniego, ktory sam siebie z prostego chłopa nazwał Biskupem,

i wyswięcał Popow, a zato został ukarany, maią go za świętego Męczennika.

Czorbolcy niętylko brod niegolą, i to za wielki grzech maią, ale nawet przysiągać ... w nay waznieyszey sprawie niegodzi się im. ale łgać, oszukać, kraść, rozbiiać mogą.

Sustowcy niechcą mieć innego Popa, tylko poswięconego od Biskupow naydawnieyszych; Azė takiego dowodu Popy okazać przed niemi niemogą, chiba przez fałsze, to się bez Popow obchodzą

Diakowcy. w Boznicach koleyno Męszczyzni czytaią, a Kobiety na Chorach spiewaią. Proskurkę chowaią od lat kilkudziesiąt, z ktorey po odrobinie małey ładna Kobieta zamiast Hostyi w pewne dnie rozdaie.

Bogorodczanie wybrawszy ładną Dziewkę, osobny dla niey Dom, usługi, i naylepsze daią wygody, i ozdoby, zamykaiąc ią zawsze. Ta w dni swiąt Bogarodzicy rozdaie w Cerkwi owoce, kładąc w Usta Męszczyznom i Kobietom. Wisnie, albo Porzeczki, Rozynki. i t.d. Czasem Officerowie podkopuią się na Nabozenstwo do tey Dziewki.

Rozmnozńicy. w pewne swięto zbieraią się stary i młodzi, płeć męzka, i zenska wszyscy do Boznicy drzwi nie maiącey, do ktorey oknem po drabinie wchodzą, i przy swiecach czytaią głosno Biblię, i wyraznie; a gdy przyidzie do tego pisma wyrazu: Rosnijcie i Rozmnazaycie się, natychmiast

swice gaszą, a w pociemku ktory męz
czyzna iaką bądź schwyta Kobiètę,
nièpytaiąc kto ona iest, takową od
prawuiąc uroczystość, dopełniaią
nauke Biblii.

Samopalcy Dla otrzymania
Chwały wiècznéy, w obecnosci zebra
néy Grumady płci oboiéy, gdy iuż przy
gotuią z radoscią drew suchych, i stos
ognisty rozniecą, Ci swiętoszkowie u
kłoniwszy się grzecznie całey gru
madzie, prosząc o błogosławienstwo ca
tego ludu zebranego, mężnie skaczą
w Ogien: i palą się. Prochy ich zebra
ne grzebią z uczciwoscią, iako Męża
pełnego Cnoty i swiątobliwosci,
Czasem z zapału szalonego nabo
zenstwa skaczą w wodę, i samochcąc
topią się.

Głodobóycy oswiadczaią
się przed Starszyzną swoiéy gru
mady, że dla Otrzymania Korony
Niebieskiey, umierać postanowili
z głodu. Starszyzna nièczyniąc
żadnego oporu, niezwłocznie ich
zamyka pod zaporę mocną, a przez
kilka Dni siedząc bez chleba, bez wody
w Zamknięciu, nudzą się, z sił opa
daią, łakną, pragną, czasem i wy
praszaią się z pod zamku. Czasem
drzwi szturmuią do wyłamania się,
ale z téy żądzy z sił opadłszy, zmysły u
traciwszy, gnoy swoy iedzą. Ciało swe
gryzą, a wyiąc i zęcząc nędznie konaią
bez pobłażenia Starszyzny, nièchcącey

przeszkadzać

przeszkadzać Ludziom do Zbawienia |.129.|
Iako Pomorzanie Ołonieccy mo
dlić się za Monarchow i za Narod
zakazuią; Adamantowie na Mo
netach Wyobrażenie Monarsze uznaią
bydź pieczęcią Antychrysta; Czorbolcy
przysięgi lękaią się, reszta wszyscy
nawet i Duchowni brodę golić, za grzech
wielki maią. Tak wszyscy ogólnie słu
żyć w Woysku Oyczystym wstręt maią
nieprzełonany; Lecz w stepie, w lesie,
w domu własnym podróżnego ubić,
obedrzeć, lub Komorę wykraść, maią
to między sobą za sztukę proworną,
to iest przemyślną, dowcipną, i wolą
ubić podróżnych Dziesięciu, niżeli
iednego Nieprzyiaciela Oyczyzny.
Oni około roku 1716 w wielkiey
liczbie od Rekrutowego naboru do
Staroduba i za Dniepr z Żonami i Dziećmi

|.129.| W tym północno wschodnim Narodzie, W kraiu
niegdyś szczęśliwym, tak liczne Sekty i błędy namno
żone przez Popow, przełomywaią, że nietylko mądre głowy
Uczeni Ludzie, Manicheusz, Donat, Arian, Pelagius, Ne
storius, Sergius, Cyrus, Makary, Leo Izauryk, Focyus,
Cerularius, Berengarius, Ian Wiklef, Ian Huss,
Ridcwich z Ciałem i Duszą umieraiący, Luter,
Kalwin, Zuinglius. W Anglii Protestanci, Puri
tanii, Uncti, Kwakry, Fanatycy, Deisci, Sabelliane,
W Hollandyi Pommeriści, Arimini, Ianseniści;
W Szkocyi i Szwaycaryi Kwietyści, Anabaptiści,
Chyliane; Ale i nieoświecone w północnym
klimacie głowy, utwarzaią nowe Zakony, i budu
ią nowe Cerkwie warte wzgardy. Że wszystkie
sekty nieidąc drogą Sprawiedliwości, i rozsądku,
nie z Chrystusowey nauki początek maiące, lecz
z wysilonego dowcipu zapalonego zepsutych
Ludzi zrodzone, mnożą naśladowników nie
daiących przez upor nauczyć prawdy. Z wielu
zaś mieysc wygnano Iezuitow prawdy Nauczycielow.

i z Maiątkiem uciekali do Kraiu Pol-
skiego, i doznawszy Panow Polskich
pobłażenia, hurmem cisnęli się do
ich wsiow Dziedzicznych |129.|

Iednak w Czasie Woyny między Pio-
trem I. a Karolem XII Krolem Szwedskim
toczoney, Gdy Mazepa Komenderuiący
Armią Ruską dopuscił Szwedom ro-
zpołożyć się po Ukrainie? natenczas
Roskolniki tam Żyiąc, sprzyiaiąc i
podchlebuiąc własnemu Panu, doka-
zywali w Ustudze swoiey wierną przy-
chylność, gdy przemyslnemi sposo-
bami, albo Szwedow ubiiali, albo Żywcem
związanych przystawiali do Komend
Ruskich.

Od tego też Czasu nabrali smia-
łosci i Odwagi, że Konfederatow Barskich
1772 roku w Komendzie Ioachima Potoc-
kiego połączonych z Turkami od Porty
Ottomanskiey

|.129.| Niechcący wyznał prawdę Andrey Io-
annow, że Starodub i inne Miasta po Dniepr, były wła-
snoscią Polakow. A w Deklaracyi Zaboru Kraiu Polskiego
1793 roku Michał Kreczetnikow pod Połonnym przyznaie,
„że Nayiasnieysza Imperatorowa z szczegolnym pogląda-ła
„ ubolewaniem na te uciemiężenia (: Dlatego że
w Polszcze poduszne i Rekrutowego niebyło)
„ktore znosić musiały Miasta i Prowincye niegdyś
„prawym iey Dziedzictwem będące (: ktore za Iwana III
i za Alexieja Michaylowicza niebyły Dziedzictwem:)
„ zamieszkałe i napełnione ludzmi iednego Rodu,
„ i iednego plemienia (: Nad Dnieprem gro-
mady zwały się Sarmatami, a nad Wołgą
Rusiny pomieszani byli z Tatarami, i nigdy
Sarmatami nienazywali się za swiadec-
twem Anny Komeny, Teofila Cesarza
Greckiego, i innych. Ani Sarmatowie
zwali się Rusinami aż do Roku 1015. w kto-
rym Popy z domysłu swoiego zwać Sar-
matow zaczęli Rusinami :)

Ottomanskiey do pietnastu Tysięcy donemi okoto Oczakowa dla Dywersyi wylądowanych, wygnali z Taurydy, a ztąd nie zwyczaynym swoim chlubią się dotychczas męstwem.

Roskolnikow tych wielka liczba w Kraju Polskim ukrywata się, i zamieszkata, o Ktorych zwrot i wydanie z zagranicy naypierw 1760 roku Elisawet Petrowna Imperatorowa upominatasię, Potym Piotr III o zbiegtych Ruskich poddanych czynit odezwę. Nakoniec Katarzyna II w roku 1763 do Polakow pisata o wydanie Roskolnikow poddanych Ruskich. Ze zas te trzy Rekwizycye skutku niewzięty, z przyczyny? że Polacy niedbaiąc na przedstawienie Krola swego, i na seym zebrać się niemogąc dla utożenia planu, iakim by sposobem oddac gromadę Ludu z kraju swego? W takim składzie rzeczy Katarzyna Katarzyna II do senatu swego wydata Rozkaz:

„Указъ нашему Сенату! Въ Сосѣд=
„ственномъ съ нами Польскомъ Коро=
„левствѣ многие изъ Подданыхъ на
„шихъ ушедъ, тамо укрываются, и
„преходя за границы, въ областяхъ
„нашихъ чинятъ великие разбои и
„смертныя убийства. Полѣкивъ мѣ
„сто Показания справедливого съ Сосѣд
„ственного дружбою и Трактатами
„сходственного удовольствия во про
„изводимыхъ здѣшнеи стороны жало
„бахъ, не токмо сами отговариваются,
„и насильно удерживаютъ подданыхъ.

ныхъ, но разбойниковъ съ похищенными ими въ областяхъ нашихъ имѣніемъ у себя укрываю, не выдаютъ ихъ въ нашу сторону:

Z mocy takowego Ukazu wysłany 1764 roku Generał Major Masłow z dwoma Pułkami Kozakow Donskich, wszedłszy do otwartego Kraiu Polskiego, tak do Koszary Owiec, nietylko zabrał wszystkich Roskolnikow z Zonami, z Dziecmi z chudobą i całym ich Maiątkiem bez należytey Opłaty do Skarbu Koronnego za używanie pożytkow kraiu tego bez naymnieyszego Uciemiężenia onych, ale i Wiesniakow Polskich |.130.| więcey sta tysięcy gospodarzow z Zonami, z Dziecmi i całym ich maiątkiem zaprowadził do Kraiu Ruskiego.

Przeciw rzeczonym Roskolnikom troskliwa o pomnożenie chwały Bożey w iednowiernosci Błahoczestyi zawartey Nayiasnieysza Imperatorowa Katarzyna II do nawrocenia tego ludu rożnowiernego wysłała Protoiereia Andreia Ioannowa, ktory pismem, nauką, i silnym Ramieniem Rządu przekonywaiąc uporne, błędy niedowiarkow przez lat Dwadziescia od roku 1775.

|.130.| Ciągłe od panowania Piotra I do roku 1764 woyny przez ustawiczny wybor Rekrutow tak wyniszczyły z ludu kray Ruski, że na dokonczenie woyny z Turkiem, Rossya Rekrutow zdolnych do oręża nie maiąc, brała w swoim kraiu Chłopcow od trzynastu do piętnastu lat maiących dorostkow, Co było pobudką, że o Roskolnikow upominaiąc się u Polakow, zabrano razem i poddanych Polskich dla zasiedlenia krajow swoich prawie pustych; skarb nawet był w złym stanie. Roku zas 1793 tyle w Polsce nabrano Rekrutow i pieniędzy, iakich liczby kray Ruski nigdy nie miał.

Od roku 1775 i silnie pracuiąc do roku 1798 około nawrocenia błędnych owieczek do iednego pastwiska Błahoczestyi, i te na krotki czas pozyskawszy, przywodzi w pamięć potomnosci Wspaniałe Ruskich Monarchow przedsięwzięcia Wiarę Błahoczestywą piastuiących nienaruszenie, i ią rozszerzaiąc, w iednowiernosci cały Narod miec i zachowac starali się.

I Tak Car Alexicy Michaylowicz ze krwi swey do Duchowienstwa skłonnosc maiący, niewsypnego dokładał starania o iednosc Wyznania wiary w Panstwie swoim; Starał się ten Monarcha wszystkie po Cerkwiach Nabozenstwa przykładnemi i Swiętemi przed Narodem pokazac, i nauki chrzescianskie doskonałemi wykryc.

Pisma kacerskie Prokopa i Denysa Xiążąt Miszyckich przełamał, a Księgi drukowane Cerkiewne zalecał Narodowi szanowac, przekonywaiąc prostym sposobem prostemu Ludowi, że Drukowane pismo też same zachowuie wyrazy i słowa, iakie w pisanych Księgach zamknięte są. Drukarnia raz dokładnie ułożywszy Karty, pisma zawsze iednym sposobem od zwierzchnosci potwierdzone wydaie na swiat, a te drukowane pisma długą wytrwałosc maią. Piszący zas człowiek mogł się gdzie pomylic pisząc, i zostawic błąd w potomnosc.

Sprowadzał Alexy Michaylowicz z Słowianskiey Ziemi i z Grecyi Księgi do Nabozenstwa drukowane i pisane. Zkąd mu przywieziono pisaną 1113 roku

Ewangelią, ktora po dziś dzień w Synodalney Bibliotece w Moskwie znayduie się. |130.|

Po silnych pracach i pokonaniu kacerskich pism Xiążąt Miszyckich rozszerzonych po Kraju Ruskim, przeciw ktorym Car Alexiey Michaylowicz z Nykonem Patriarchą Moskiewskim w Odpowiedziach na piśmie danych czynił od por dla pokazania Czystosci Religii Błahoczestywey rozniącey się od Luterskiego, Kalwinskiego, Donatystow, Nowacyanow wyznania, postanowił zrobić na wzor Rzymskich Koncilliow w roznych mieyscach odbytych, z poddanych swoich Sobor 1654 roku w Mieście Stołecznym Moskwie, nie w zabudowaniach Patriarchy Swoiego, ale w Pałacu własnym, gdzie w czasie zebrania Narodu Ruskiego Swieckich i Duchownych niezliczonych, tak ziednoczonych Błahoczestyi wyznawcow, iako ze wszystkich Sekt Roskolniczych na Sobor wezwanych, dla przypatrzenia się wspaniale

---

|.130.| Takowych Ewangeliy ręcznie pisanych wiele w tym wieku znaydowało się, bo Drukarnie rzadkie były. Oprocz innych znayduie się i teraz w Porycku między Księgami S.P. Tadeusza Czackiego Ewangelia Ruska pięknym Charakterem 1113 roku pisana w ozdobney Oprawie. Wyszła ona z Biblioteki Synodalney pomimo wiadomosci Andreja Ioannowa, ktorą Iwan IV darował Ha rabusdzie wysłanemu od Stefana Batorego Krola do ułożenia Traktatu za staraniem Kardynała Passewina ugodę przyspieszaiącego, spodziewaiąc się zato połączenia Rusi z Kosciołem Rzymskim. Ale sam oszukany, a Polakow skrzywdził oddaniem zawoiowanego Kraiu w Rusi, wzamian za Ewangelię pisaną, ktora wydrukowana została w sławney Biblii w Ostrogu, pokąd Drukarni do Kijowa nieprzeniesiono.

wspaniałemu posiedzeniu zgromadzonych,
w których przytomnosci Car Alexiey Mi
chaylowicz pierwsze natym Soborze zasiadł
mieysce, nasladuiąc Greckich Cesarzow
zatrudniaiących się Obrządkami Cerkie-
wnemi, iako to: Konstantyna Wielkiego |131|
Leona Mądrego, Alexego Komena.
Drugie mieysce natym soborze zostawione
Nykonowi Patriarsze, wreszcie Metropolity:
Moskiewski, Nowogrodzki, kazanski, Kru
tyski, Serbski —. Arcybiskupi: Wołohodzki,
Surdalski, Rezanski, Pskowski; — Biskupi:
Kołomeyski, Muromski, Twerski; — Opatow
Dwoch; Ihumenow Trzydziestu szesciu;
Popow liczba wielka; i Carska swita.
|: 134. |

Roku takze 1682 powtornie był złozony
Sobor w stołecznym Miescie Moskwie
w Carskim Pałacu, naktorym Soborze
pierwsze zasiadł mieysce z powagą Ioa
kim Patriarcha Moskiewski, Car Iwan
Alexiewicz po iedney stronie, a Car Piotr I
Alexiewicz

|. 133. | Z Dziennika Koncylium Nicevskiego mamy swia
dectwo, że Konstantyn wielki Greko-Rzymski Cesarz
ieżeli kiedy na Sessyą do Oycow zebranych przyszedł, słu
chał głosu ich z pilnoscią, uczył się Taiemnic wiary, i nie
dopuszczał wrzawy; a blizny Mężom swiętym za wiarę
od Tyrannow zadane, z uszanowaniem całował, Bi-
skupom pierwsze dawał mieysce, i sam w nizszym siadał mieyscu.

|. 134. | Natym Soborze wszczęło się szemranie między
Duchownemi, że Car Alexiey pierwsze przed Patriarchą
zabrał mieysce, a Patriarcha w sprawie Duchowney
drugie mieysce po nizey Cara zasiesć musiał; przeto
Sobor ten rozszedł się bezskutecznie; Ale roku 1682 Sobor
powtornie złozony był skutecznieyszy i ostatni, Bo Patriarchat
przez Piotra I. został zniesiony, zato, że wyzey Cara siedział
Patriarcha, piszący się Wielkim Hosudarem.

Alexiewicz po drugiey ręce Patriarchy po sadzeni oba Carowie razem panuiący; niżey Patriarchy siedziały Carowa i Wielka Kniahyni całey Rusi Natalia Kiryłowna ich Matka; i Sofia Alexiewna starsza ich Siostra mieysce Rządu zastępuiąca w kraiu Ruskim; i Maria Alexiewna młod sza Siostra ich, i Tetiana Michayłowna ciotka; Tudzież Metropolity, Arcybiskupi, Biskupi, Duchowni i Carska swita.

W przytomnosci tak licznych osob zebra nych, była Dysputa między Patriarchą, Ar cybiskupami, Biskupami z iedney, a Nykitą Popem, i tłumem Roskolnikow z drugiey strony o Wiarę Błahoczestywą. gdzie w czasie sporow zawziętych Nykita Pop zgrzytaiąc zębami, porunąwszy się raz, potym drugi raz pięscią w piersi zakazdym razem Afta nasia Arcybiskupa uderzył, wołaiąc: po bidyły. Nopogumu.

Takowi Roskolniki wierzyli, iak się ktore mu podobało. Przywłaszczyli oni sobie byli moc i władzę przyimować Popa, albo go podług woli swoiey ze wsi oddalać. Cza sem nieupodobanego Popa iedna gromada drugiey Gromadzie za umowioną cenę prze dawała; a tak iedni Popow kupowali, dru dzy zbywali, iak znikomy Towar na targach. A co większa! utrzymywali oni w swoim rozumieniu, że z mocy Praw wkormczey zawartych za popełnione występki Biskupow i Popow z urzędu kapłanstwa składać, i onych karać sami oni mogli, bez żadnego do wyższey zwierzchnosci odnoszenia się.

Takowych Roskolnikow Andrey

Ioannow

Ioannow nawróciwszy do iednowierności Błahoczestyi Czterdzierci Cerkwi. /133./ lubo zaszczycony Katarzyny II silnym Ramieniem do ubespieczenia iego Duchowney Osoby, niemało iednak użył Ostrożności, Czuwania, pracy, ulegania, i trudów, niemało nocy strawił bezsennych wraz z wyznaczonemi do boku iego ludźmi. Bardzo wiele używał usiłowań trudnych z Ludem Tygrysiego serca, niemaiącym światła z nauk wyzwolonych, w ślepey wychowanych prostocie; pełnym grubego i dzikiego ducha; nieznaiącym ani własności Boga, ani szacunku Cnoty, ani Taiemnic wiary; Niemaiącym przyzwoitego uszanowania dla stanu Duchownego, którego iak niepoważał otwarcie, i w Duchu, tak razem i nauk Duchownych ani poymował, ani słuchał, Lud rozbestwiony na wielkie swawole, idący iedynie za namiętnością dziką i zuchwałą. Lud wyrzudany na wszelkie zbrodnie bez hamulca wstrzemięźliwości nienauczoney od nikogo iako by leśne zwierzęta. Lud przywykły do nałogów, zwyczaiów i zabobonów Tatarskich, napoiony iadem nauki Donatystów. Nowacyanów, Żydów i sekt innych, uparty w swoiey Ciemności,

/133./ Nawrócił był Andrey Ioannow roku 1798 Roskolników do Błahoczestyi, ale oni 1818 roku do sekt swoich powrócili, niebawiaiąc się ani kary Cielesney, ani konfiskaty Szczęśliwey, ani z kraiu wygnania, wolne dla nich zostawione wiary wyznanie. A Jezuitów prawdy Nauczycielów z kraiu wygnano.

przekonać się niedaiący nayiaśniey-
szemi dowodami, i naprowadzić na
drogę prawdy. Których iednak An-
drey Ioannow mocą Nauki swoiey i
pomocą Rządu przekonał był ich do
czasu w uporrnym obłąkaniu.

Lecz widząc Andrey Ioannow z Ża
lem swoim Stan Duchowny bardzo
upodlony w Narodzie Ruskim, nie
tylko od grubianow Roskolników nie
dowiarkow, ale nawet od Władzy
Swieckich Magistratow, i innego Naczel-
stwa, Nie maiący przyzwoitego dla siebie
szacunku i uprowaženia, przez Co Nauki
nawet w Cerkwiach dawane i często dosko
nałe mało zasiewaią w Duszach pożytku;
Bo wzgardzoney osoby nayrozumnieysze
zdanie często wyśmiane bywa. A Lud pro
sty zapatruiąc się na Władzę Naczelstwa
gorsiącą nad stanem Duchownym, o Popow,
i o ich Naukę niedba.

Z Pobudki takowey Andrey Ioannow Wia
ry Ogniem zagrzany przeciw nad użyciom
Swieckiey Władzy nad Duchownemi, że
w Sputkach nawet Officerowie Popa wykradaia
iącego Pałkami karali, i w poniewierce mie-
li. Wszystkim prawie Duchownym przy
zwoitey Czci nieoddawano od czasu Piotra I.
Przeciwko tym mowie nadużyciom z Żalem
i rozrzewnieniem z głębi serca Andrey
Ioannow swoy głos podnosi; mowiąc:
„Iakie niesłychane głupstwo! Ieden samo
„zwan Władą związania i rozwiązania
„Kluczami, które tylko iednym prawnie
„wezwanym i Poświęconym Osobom Należą,

Te klucze

„Te klucze w pierwiastkowym Kościele
„w ręku Dwunastu Apostołów /.134./ czyli
„Biskupów Chrystusowych znaydowały się.
„Oni iakoby naczynie Duchowne maią-
„ce w sobie niezgłębione Błogosławieństwo
„Ducha Przenayświętszego, ieden

/.134./ Zapomniał Protojerey Andrey Joannow, co czytał w Dziejach Apostolskich, gdzie wyraźnie Xiążę Apostołów Piotr o pierwszeństwie Urzędowania swego, i o Władzy sobie od Chrystusa daney, mówi do zebranych Apostołów. Act. Cap. XI. v. 7. Mężowie Bracia, Wiecie wy, że od dawnych dni Bóg w nas obrał, aby przez usta moie słuchały Narody Słowa Ewangelii, i wierzyły. I Chrystus Pan niepowiedział: Wam Apostołowie wręczam klucze Królewstwa Niebieskiego, ale wyraźnie w przytomności Apostołów powiedział: Tobie Pietrze daię klucze Królewstwa Niebieskiego, Co zwiążesz na Ziemi, to związano będzie w Niebiesiech, A co rozwiążesz na Ziemi, to rozwiązano będzie w Niebiesiech. A zatym względem nieczystych potraw Moyżesza prawem zakazanych, Piotr zatrudnienie Apostołów rozwiązał, na czym wszyscy Apostołowie poprzestali. W Okoliczności Obrzezania Paweł Nauczyciel Narodów, Marek, Filip, i inni Apostołowie mocne dawali dowody utrzymuiąc Obrzezanie, któremu Chrystus Pan uległ. Piotr obrzezanie skassował, i Apostołowie umilkli. A Paweł do Biskupów napisał: Dosyć dla nas, bydź obrzezanemi na sercu. Piotr udzielał władzy swoiey Apostołom, iakiey dziś Papież mocy swey udziela Biskupom. Piotr dawał zlecenie Apostołom: Pascite, qui in vobis est gregem Dei, facti forma gregis ex animo. 1. Petr. 5. a zalecenia takowego Apostołowie nawzaiem dawać Piotrowi mocy niemieli. a co Piotr postanowił, to Apostołowie dopełniali, i nic nieodmienili, iak zrobił Focyus. Bo na Pietrze iednym cały Kościoł Apostolski, iako na skale ubespieczony, od Boga zbudowany i wzruszyć się niemogący, stoi. Tu es Petrus, et super hanc petram Aedificabo Ecclesiam meam, et portae Inferi non praevalebunt eam. Paś owce moie, paś baranki moie, mówi Chrystus do iednego Piotra, a nie do Dwunastu Apostołów, iak przewrotnie naucza Andrey Joannow.

Ale mówi Izaiasz Prorok Cap. XIX. Będzie Proroctwo, iako słowa Księgi zawartey.
Nauka Ewangelii iak groch na scianę rzucony.

„drugiemu podawali, i zlewali, Apo
„stołowie Biskupom, Biskupi Bi
„skupom, iedni drugim, drudzy trze
„cim, i tak daley, iako Rzeka ciekąca
„z Ołtarza Bożego i od Baranka na
„wszystkich Biskupow spadaiącą; a
„tey Błogosławioney Rzeki nikt nieprze
„grodzi, nikt nie przekopie, i bramy
„piekielne iey nieosłabią. Teyto Rzeki
„Swiętey iest posądą nasza prawo
„sławna Wielko-Rossyiska Cerkiew /.135./
„to zas Naczynie Błogosławieństwa
„ma w sobie nasz Archipasterz Tauryckí
„ Hawryił „ . —

W szczupłym Wielko-Rossyiskim Kraiu, pokazawszy wielką liczbę sekt Roskolniczych Andrey Ioannow, kładzie Ziemię tę Wielko-Rossyiską za posadę swiatłey Religii, gdzie większa Część Machometanow, Bałwochwalcow, tudzież Rożnowiercow, Roskolnikow Starowiercow żyie bez Popow, bez Biskupow

/.135./ Ułożone przez Swiętych Apostołow wiary wyznanie naucza nas w codziennym powtarzaniu: Credo in Unum Deum; Вѣрую во единаго Бога, во единую Святую Соборную Апостолскую Церковъ. Едино крещение: w tym wyznania składzie niema dwoch kosciołow, czyli dwoch Cerkwi, ale tylko iedną naznacza Cerkiew, ktorą Apostołowie za życia swego składali, a w ktorey Piotr S. miał Rząd i władzę od Chrystusa daną. I ta iest prawdziwa Cerkiew, gdzie Namiestnik Chrystusow po Swiętym Piotrze prawny Następca ma nad nią władzę, a nie Cerkiew Focyusza 1453 roku zbudowana, zatym fałszywa. Iak ieden Bog, tak iedna wiara tak iedyny Kosciół czyli Cerkiew zawsze iedyna bydz powinna

kiężow, bez Chrzsztu, bez wiary.

Zabrnąwszy Andrey Ioannow w da
lekie bezdroża odwrotnym nauki
Rozumowaniem, Skończył na Hawryile
Taurydkim Arcy biskupie, zapomniawszy
o iednowiernych z sobą Grekach, u których
stolica Błahoczestyi 1453 roku zbudowana
z powodu Pychy Focyusza niechcącego
znać władzy nad sobą Duchowney, po
czątek swoy wzięła, odrzuciwszy Apo-
stolskie nauki trwaiące w iedności Ko
scioła przez lat Tysiąc Czterysta Dwadzieścia
i przez długie wieki rzeczeni Greki Aryanizm
Obrazoboystwo, iak dziś u Stryholników
Bezpopowców, Sielezniowców, Nitowczy
ków i innych na posadzie ziemi Wielki
Rossyiskiey żyiących, błędy przedpoczyni
iąc Focyuszowskie nad chrystusową Na
ukę, ieszcze dotychczas zachowuie Pa
triarchow upokorzonych, noszących
Naczelnictwa Religii Greckiey Cień
słaby pod władzą Turecką.

Chrystus Pan powiedział, że będzie
ieden Pasterz, nie krol, nie Monarsza Władza
i że będzie iedna Owczarnia. Leczś dalie [Ludzie? pasterzem]
przez słabość zdania swego odstąpili
Nauki Chrystusowey, i namnożyli
bez Pasterza, Owczarniy wiele, które
błądzą po pastwiskach bujnych dla
niey szkodliwych, niemaiąc Pasterza
Chrystusowego. Postanowione są
w świecie Obszernym przez Ludzi
błędnych Religie iedne od drugich ro
żniące się, niemaiące zasad grunto-
wnych, które by wspierały się na

Chrystusowey Skale. i gardzą Pasterzem prawnym od Chrystusa postanowionym.

W Religii Mogolczykow Lama Duchowny Rząd sprawuie; a Turkow Mufty władzę ma Duchowną. Tamże w Panstwie Tureckim Patriarcha Religii Greckiey niema ani władzy. ani uposażenia. Rossyanie nawet Grecką Religię powszechnie zachowuiąc, Patriarchy Greckiego wyrzekaią się. Lutry Kalwini. Iansenisci i.t.d. zwierzchnikow swoich niemaią. a Fanatycy. Deisci, samego Boga stworcy nadsobą zwierzchnictwa znać niechcą, bo o nich Prorok napisał: Głupiec powiedział w sercu swoim. Niemasz Boga, a zatym zwierzchnictwa w Religii niepotrzebuią. Inni niezliczeni, iak pierwszych wiekow poganie o Bogu stworcy przekonać się niedawali, tak dziś zepsuci Chrześcianie oddzielną z niematym zapałem utrzymuiąc Religię bez żadnego nad sobą zwierzchnika, iakoby Chaos przed stworzeniem swiata utrzymuiące cząstki wody zmieszaney z iłem ziemi. wydaiącey z siebie parę zaraźliwą; tak oni bez Rządcy Kosciota, iak błędna Trzoda owiec niekosztuią owocow Kosciota Chrystusowego.

Luter naucza nie po Bożemu: Si noluerit uxor. veniat Ancilla. W Anglii Henryk Kazirodca odstrychniony od Kosciota Chrystusowego, przywłaszczył sobie władzę Duchowną nad Kosciołem Anglikanskim iako statua niemaiąca

Ducha

Rodu, stanowiąca tylko order spadwiązek, a zbior wszystkich przeciwnych Kosciołowi Chrystusowemu Niedowiarkow, obrocił przeciw Inkwizycyi. Z pobudki iednak sumnienia Ogromny głos w Nocach Yunga o smierci, o sądzie ostatecznym, o Niesmiertelnosci Duszy dowodzoney Fizycznie z odzywilnia się Ziół, Kwiatow i drzewa rożnego, daie zaletę Narodowi Nauki posiadaiącemu.

Lecz pominąwszy błędy i rożne mylki wielu pokoleń w ludzkim Narodzie zastanowić się wypada, że Grecy i Rusiny oddzielaiąc siebie od Chrzescian w Europie w Azyi, w Afryce i w Ameryce żyiących, przyięli z dawnych lat Rzymski Kalendarz, bo innego niebyło ważnieyszego nad Kalendarz Juliusza Cezara Mylny, maiący w sobie zawartych w Roku Dni Trzysta Szescdziesiąt szesć. A chociaż Gregorz XIII Papież dostrzegłszy w wyrachowaniu Dni rocznych z Godzin minut i sekund, w tym Kalendarzu mylkę poprawił, tey doskonałey poprawki nieprzyięto dlatego! że ona od Papieża zrobiona, nie z mocy umieiętnosci, ale z mocy uporu złosliwego, mylnego trzymaią się Kalendarza. A chociaż Juliusz Cezar sam błąd swoy poznawszy, że Dzień ieden w przeciągu Czterech lat przybywa! nieumiał inaczey poradzić, iak swiadczy Owidius, Quae consumatur partibus una dies. że ten dzień przybyszowy rozsypać się był powinien w miałki proszek. Że zas

ten dzień do Bytu Grzegorza XIII w Upłynionych Wiekach nierozsypał się w Monady? z powodu tego Kalendarz Juliuszowski trzynastu dniami rożni się od Kalendarza Grzegorzańskiego, gruntownie na Rok cały w godzinach minutach i sekundach wyrachowanego.

Wszystkie Planety przez mięsięczny dla każdego podział w biegu swoim pokazują regularnie cztery pory Roku. Gwiazd niektórych nieruchomość pokazuje w dwudziestu czterech godzinach regularność obrotu ziemi. Słonce na obszernym kole w każdym planecie przez miesiąc bawiąc i w ciągu roku całego od południa ku pułnocy bieg swoy posuwaiąc, trzymaiąc wagę od zachodu ku wschodowi skłonioną, gdy stanie w znaku nayswyższym Raka, czyni Dzień długi, a Noc krotką; zwracaiąc się zas nazad od pułnocy ku południowi Linią ukosną, umnieysza nam Ciepła, i Dni długości. A Xiężyc w czasie Nowiu w mnieyszym Cyrkule swoim oddzielnym od zachodu ku wschodowi dążąc, i pełnią swę odbywszy, gdy w ostatniey Kwadrze zetknie się z Słońcem na Wschodzie będącym dnia iednego. Drugiego Dnia iuż go widziemy na zachodzie Słońca w kształcie sierpa. Co dowodzi, że Ziemia ku wschodowi pochylaiąc się, zostawuie oczom naszym pozad siebie Słonce w Cyrkule iego dużym zachodzące i Xiężyca w nowiu będącego. a to wszystko w podziałach Roku niezmiennych wypełnia się.

przez wyrachowanie

przez wyrachowanie Miesiącow, Dni, Godzin i sekund. Grecy iednak i Rusiny nie z mocy Nauki Astronomiczney, ale przez upor i złość trzymaią się mylnego Kalendarza Juliuszowego, ktorego wszystkie Mocarstwa Chrześciańskie zarzucili w całym świecie.

Nieregularność Kalendarza Ruskiego pokazuie. 1° nie w swoim czasie i porze solsticium i Æquinoctium. 2°. źle pokazuie porę Czasu rocznych Części kwartałowych. 3° Dzienne godziny między wschodem i zachodem słońca mieścić się niemogą podług Ruskiego Kalendarza.

Dziś ktora Potencya iest mocnieysza, tego Mocarstwa nie Nauki, ale Broń w większym zostaie upoważeniu. Za Konsulow Rzymskich władnących Swiatem, ięzyk Łaciński był upoważniony. Grecy sławni będąc bronią, ięzyk ich i nauki Narodom użyteczne były. W Niemczech za Karola Wielkiego sławnego woiownika Język Niemiecki w całey Europie naywyższe miał używanie. W Francyi za podniesieniem Akademii Paryzkiey, rozlał się we wszystkich częściach swiata ięzyk Francuzki, ktorego każda płec uczy się, chociaż w swoim brzmieniu mniey daleko ma przyiemności, niżeli Łaciński tak upoważniony niegdyś za Rzymskich Rządcow. W Łacińskim gładkim i poważnym ięzyku niezmierna liczba Uczonych, pożytecznych poważnych, rozumnych, i zabawnych.

Ksiąg powychodziła, a tych iuż teraz mało kto rozumie, dlatego: że są Rzymskim stylem pisane. naywięcey Francuzkim bąkaią, wktorym wiele piszesię liter, a wyrazy krotkie, iak z pęcherza wiatr znikaiący. Inaczey piszą się słowa, a inaczey wymawiać się powinny. Wyrazy nawet Francuzkich słow są proste, maiące grube znaczenie, Naprzykład: „Comment Vous portez vous? je me porte bien. Tłumacząc to co do słowa, znaczy: = Jak wynosicie was; Ja siebie dźwigam dobrze; = Smieszne pytanie, i takaz odpowiedź; Język Francuzki cierpi niedostatek wielki własciwych słow narodowych. bardzo wiele ma z Łaciny wziętych wyrazow, a iednak nie Łaciński ale Francuzki ięzyk iest w Modzie bez pożytku. Zamiary Francuzkie w Sprawach ważnych są zawsze wietrzne, wspomniawszy owych to głosnych Kordelianow, Zyrondystow zawziętych, przeciwnych Sankulotow, Napoleonistow iak dym zniktych. A drugich partya Emigrantow od Napoleona zaszczyconych i przyiętych w Oyczyznie do urzędowania, wolała zostać niewdzięczną swemu Dobroczyńcy; wolała swoich Generałow sławą rzadkich wygubić; wolała widzieć odcięte od swego kraiu Prowincye, wolała trzem Potencyom Haracz zapłacić, niżeli zmnieyszyć wstrętu do tego, ktory Francuzow upoważył i wsławił, i ktory Państwo zrobił w granicach obszerne.

Teraz

Teraz nastał Modny sposob oszu
kiwania podeysciem umowy, albo
Traktatu, ktore zadney wagi bespie
czenstwa Stron niezamykaią, Traktaty
są to tylko przerwy czasu, aby się ieden
na drugiego lepiey mogł przygotowac;
zapasy do silnieyszego napadnienia
zebrac z Kraiu swego; i wyiednac po
moc Sprzymierzenca momentalnego;
Takowe Traktaty zowią się między Mo
narchami Polityką, a ta pewne ma
stopnie do oszukania swego Alianta,
i wyprowadziwszy go w pole, wrąga się
potym z iego nieostrożney niebacznosci,
a sam karbu zdrad swoich dopełniwszy
wzrasta w ambicyą sławy; pomnaża
liczbę Woyska, ktorego mocą pustoszy
Prowincye cudze, a swoy Narod wyniszcza
z Ludnosci i maiątkow. Należało by gorąco
prosić Niebios, aby od tego Szalenstwa za
chowały każdego z smiertelnych. Z tych
też to powodow Katolicki Rzymski
Kosciol w każdy Dzien Swiąteczny po
wtarza gorące prozby do Boga: od
Woyny, głodu, powietrza zachowania;
odnawia prozby o zgodę Panow chrze
scianskich; ale zato niema wdzięcznosci,
bo ciężacego presladuią krwotoczne nie
dowiarki, i łechtaią Narod do wysą
czenia ostatniey kropli Ludzkiego Rodu.

Polska tytuł Prawowierney Orthodoxa
od roku 965. maiąca, nigdy raz przyiętey
nieodmieniaiąc Religii, Od naydaw=
nieyszych wiekow w Obszernosci Kraiu
Sarmackiego maiąc dostateczne siły,

Oszczędzaiąc Krwi sąsiadow swoich, smaku niemiała w nabywaniu Cudzego Dobra. Swoią ziemią, swoim Dobrem udowolnieni Polacy, nienacieraiąc Orężem na cudze granice, spokoynie piastowali oscienną przyiaźń dla nich zdradliwą. Zawsze oni byli sprawiedliwemi w sporach, nieunosząc się zapalczywosci zemstą, ani chciwości łakomstwem. O czym z wie kow dawnych głosno przyswiadcza Ptolomeusz, że ani o swie rzeczy zbyt byli troskliwemi, ani Cudzych pragnęli, i że nigdy między niemi żadna niepokazała się kradzież. Rownie Konstantyn Czerwonorodny (: Porphyrogenitus:) Grecki Cesarz o Słowakach do Sarmacyi 549 roku przybytych swiadczy: Że wszelkiego Rodzaiu pożytkami dzielą się, i każda Rzecz w podział dla każdego idzie. Polacy od naydawnieyszych Wiekow byli sumiennemi w Dziełach. Celem u Polakow było poważanie Ludzi i cnoty, zachowac Boiaźń Bozą i przychylnosć ku Bliznim. Czcic Boga głosnym spiewaniem w Domu czyli w Drodze, było to powszechnym zwyczaiem u nich. Dla przyiacioł dochowac wiernosć, umiarkowanie w powodzeniach, skromnosć i stałosć w znoszeniu nieszczęśc mieli za prawidło: Odważni byli w obiawieniu prawdy Monarsze swemu, nie podnosząc ręki na życie iego. Krolow swoich poważali, a niezważaiąc na sciągnienie iego niełaski, całą i otwarcie przekładali mu prawdę. i czasem Krol

podchlebstwem

podchlebstwem skażony, w samym nieszczęściu swoim znaleźć mogł szlachetnie myślących Ludzi, że prawdę mowili. a Król na łonie ich spokoynie i bespiecznie odpoczywał. Woyska liczbę małą utrzymuiąc w Kraiu, gdy pilna potrzeba bronienia się wypadła, mężnie stawali, i woiuiąc z silną poten cyą Ottomańską, zasłonili swym Ramieniem Państwa Chrześciańskie, i zasłużyli mieć nazwisko Przedmurza. Antemurale Chri- stianitatis.

Do tey przynależytey dla Polakow chwały, i do ich Cnot wrodzonych, jeszcze by należało ustalić potęgi Kraiowey dwie istotne i niezawodne zasady, to iest: Stan Szlachecki zrobić trudniącym się iedynie politycznemi sprawami, a Rod Wieśniaczy utworzyć użytecz- nym dla Kraiu.

Obywatele zaszczyceni w Kraiu Dostoieństwy, zwyczaiem starowiecznym wzięli na siebie ciężar upodlaiący, trudnić się uprawą Roli, zarzucaiąc polityczne sprawy kraiu, ktore nieodzielnemi być powinny od Stanu Szlacheckiego. Bogaci trudnili by się sterem Okrętu po Oceanie burzliwym, a Szlachta uboga pomagała by wiosłami. Uprawa zas Roli zostawio na Wieśniakom, przyniosłaby zażyźnioną ziemię.

Niech by Lud roboczy oddychał Wol- nością Angielską, gdzie za Bałtyk tylko nogą na ziemi stanąwszy, czuć się daie wolność powietrzna, i stan rzeczy świetny,

nie zalany Izami. Niech by Rolnik w spo
koiu sam zatrudniał się uprawą Roli,
w rozrobieniu chleba, w pomnożeniu
Bydła, Pasiek, Owiec. Jezeli Milliony
Ludu roboczego Bogatemi będą, pewnie
Obywatele nieżawodne mieć dochody będą,
i Oyczyzna Szczęśliwą nazywać się może.
Lud zamożny w robocze bydlęta, nie
dozwoli próżnować Ziemi, a Kray szpi
chrzem Europy zostawszy, sprowadzi
skarby zagraniczne do naszey Oyczyzny.
Jezeli przestrzeń Niw przez Dziedzica Za
iętych pracowitym Ludem nasadzona
z wolną ochotą uprawiana będzie, Wsie
napełnione zostaną obfitszym niżeli teraz
chlebem. Wypleniaiąc Ród Zydowski
próżniacki Krajowi bardziey szkodliwy,
niżeli użyteczny; Bo ich millionowa
liczba mieścić się niemogąca po Miastach,
iuż po większey części zaymuią Wsie fa
milią ubogą, a ta około roli niepracuiąc,
wyiada w próżnowaniu chleb iak Saran
cza, drwinkami i szachraystwem go
nabywaiąc od prostego Ludu.
Jezeli Chrześcianie przewagę nad
Zydami wezmą, Miasta okażą się po
rządnieysze, i wspanialsze, iakie były
w wieku Czternastym, piętnastym z na
leżytym Ochędóztwem. Handel pomno
ży się licznieyszy między Chrześcianami
Krajowemi, a Chrześcianami Zagranicz
nemi. Nastąpi sprawiedliwa towarów
przedaż; Kupiec Chrześcianin, chiba
od Zydów nauczony, zaceniać niezechce
za towar, Sto, a przedawać za Dziesięć,
iak Zydy

iak Żydy robią, poznawszy Chrzescian nieznaiących się na szacunku Towarow. Rolnika zaś powołanie tylo uciążliwosciami niebędąc obarczone, iuż więcey niebędzie pogardy celem u postronnych Narodow, a Kray Polski cały szlachetnosci powagą przeważać będzie Oscienne Narody.

Po zniesieniu Rodu Żydowskiego troszczyć się nietrzeba Miast opustoszeniem; Ztychże samych Żydow zrobi się wiele Chrzescian zdatnych być kupcami sumiennemi, cnotliwemi, Rzemieslnikami, i Rolnikami. Lud stanie się wkrotce niezliczony z przychodniow zagranicznych widzących w Kraiu naszym swobodę, i dla Ludzi uczciwość.

Wszyscy prawie Ludzie maią skłonność łączenia się w związki Małżenskie, samo tylko ubostwo i ucisk wstrzymuie ich od tego swiętego postanowienia; a za spełnieniem dla nich swobody, Milliony Ludu pracowitego pomnożą się.

Jezeli niewolniczemi robotami Wiesniaki niebędą obciązeni, potrafią oni z łatwoscią z Żonami i Dziecmi wyżywić się bez pomocy Dziedzica. Nigdy bowiem Ziemia nie iest niewdzięczną dla swych uprawiaczow; im więcey Rolnicy maią Dzieci, tym są bogatsi, byle by ich Pan nieubożył, i robotami Dworskiemi nieobciążał; Dzieci albowiem zaraz

Od wieku drobnego zaczynaią bydź im pomocnemi.

Szczęśliwy Lud w Niderlandyi i w innych Państwach, ktorym niewłada wyniosłość, ani podeyzrliwość, ani chytrość. A co za sroga nieludzkość! przez pełne pychy i wyniosłości przewietra, przez podłą chciwości i łakomstwa żądzę, wydzierać ubogiemu, pracowitemu Ludowi słodkie owoce Ziemi, ktore iey tylko szczodrobliwey natury samo przyrodzenie wydaie z żywego łona swoiego wszystko w nagrodę pracuiącemu, cokolwiek potrzeba do wyżywienia Millionowego Ludu umiarkowanego bez zbytkow żywiącego się wymaga. Lecz pycha, Miękkość, i zazdrość możnych Bogaczow ten wieloliczny Lud przywodzi do okrutney ostateczności, albo żyć w nędzy przez piianstwo, lub złodzieystwem zaymować się, albo za granicę zmykać: zkąd rodzi się w kraiu niedostatek Ludności, i Ubostwo powszechne.

Chciwi, i łakomi, wiele zażeraiący przemożni Panowie wkładaią z Uwagą sobie upodobaną podatki na pilnieyszych i przemyślnieyszych poddanych, spodziewaiąc się od nich prędszego i łatwieyszego wypłacenia, a tym czasem pobłażaią tym, ktorych własna gnuśność przyprawia o nędzę. Taki porządek ciemięży dobrych, a leniwych, piiakow, włoczęgow, wprowadza w niedbalstwo

w niedbalstwo całemu zgromadzeniu i całemu Państwu szkodliwe. Takowych Niedbalcow, piiakow, i hultaiow karać, a niepoprawnych odsyłać do Fortec na robotę, aby tam przywykli do uczciwey pracy; A prawowitych Łaskami obdarzać, zachęcaiąc do usilnieyszych starań, ktorzy krzewiąc się w familiach swoich pomnożą Rol swoich dobroć i uprawę. Każdy zachęcony do pracy, żywiey się weźmie do niey, kiedy Opieka prawa i swoboda stanie się dla niego Udziałem Odrodzą się wszystkie pola i Niwy. Ceres w pozłacane kłosy wieńczyć będzie ich; a Bachus depcząc po gronach soczystych, ze szczytu gor zlewać będzie strumieniem wino słodsze nad Nektar.

Lecz kiedy Lud używać będzie wolności i Dostatkow, zepsuią go roskosze? a siły swoie obrocić może przeciw Panom swoim?

Pozor to iest oczywisty Chciwych, zaprawnych zdzierstwem, Usiłuiących Lud swoy podać na ofiarę swemu Łakomstwu, podatkami i robotami ucisnąć.

Chcąc Lud utrzymać w obrębach Umiarkowania, należy urządzić ilość gruntow, iaką ma posiadać każda Familia, ktora by od Morga Pola po Złotych Dziesięć. czyli to zasianego, czyli odłogiem leżącego na wypas Bydła zostawionego. i od Morga Sianożęci po zł. cztery. A tak wieś

maiąca w okręgu swoim Morgow pola ornego Dwanascie Tysięcy, przyniesie Dziedzicowi Dochodu w rok grosza czystego sto dwadziescia Tysięcy z gorą Złotych. Czego przedaz pszenicy z potem Czoła wymozolona nieuczyni. Mogli by ieszcze Wiesniaki z pola Zasianego po Miarce Zboza osepu dawac i po kopicy Siana z Morga składac; Procz tego spust Stawow, Propinacya, przedaz Drzewa z Lasow, dochod z Młynow, w dziesięciorو więcey zysku przyniesą nad panszczyznę.

Nietrzeba pozwalac zadney Familii posiadania więcey pola, nizeli iey nieuchronnie potrzeba gospodarzowi, aby mogł wyzywic liczbę osob, z ktorych się składa Familia. Znakomitsi mieszkance naymuiąc w potrzebie pola u sąsiada, uboższych groszem zapomogą. i nieznaydą sposobnosci nabywania Ziemi ku szkodzie uboższych. Wszyscy miec będą Rolą, lecz każdy miernie iey tylko maiąc, znaydzie się zagrzanym do pilnieyszey uprawy swych gruntow, i niezechce pomyslic o buncie przeciw Dobrym Panom. Czego iest iawne przekonanie z Chłopow Niemieckich i Angielskich.

Potrzeba miec Urzędnikow czuwaiących nad Moralnym dobrem Chłopow, i nad Obyczaiami osob szczegolnych, ktorzy by zapobiegac potrafili nieskonczoney liczbie zbrodni i nierządow. a ktorym by zapobiedz

trudno

trudno było? Ukarać surowo. Kroplą krwie w swym Czasie rozlaną, oszczędzi się iey wiele. Kiedy się znaydziemy w sposobnosci odstraszać samą boiaznią od złych nałogow; rzadko iednak trzeba surowych srodkow używać, a więcey łagodnych.

Po wsiach Parafialne szkołki utworzywszy, młodzież rolniczych gospodarzow do lat osmiu. Dziesiącu ucząca się czytać, pisać, rachować, Rysunkow Architektury do zabudowan gospodarskich, uczyłaby się razem i Cnot Moralnosci, politycznego obchodzenia się w zgromadzeniach, Uległosci, i posłuszenstwa starszym.

Ale co za szkaradna Maxyma! mniemać, że bespieczenstwo Dziedzica polega tylko na ucisku Ludu; Kiedy nienauczaiąc swoich poddanych prawdy, nie prowadząc ich ku cnocie przykładem swego życia, a bardziey daiąc im wzgorszenie swoiemi nierzetelnemi obietnicami, oswiadczeniami niedotrzymuiącemi słowa, albo popełnionym gwałtem i nierządnoscią, Nie chcąc zniewalać do kochania siebie, przez trwogę prowadzą poddanych do rozpaczy, i w srogiey stawia ich potrzebie pomyslec; albo nigdy wolno nieoddychać, albo ze srogiego swych Tyrannow iarzma wydobyć się.

Kiedy Dziedzice posiadaiąc Panstwa, zabieraią wszystkie poddanych swoich wygody, aż do tego Czasem Wyniszczenia,

ze Wieś rachuiąca Osiadłości Domow stu, naprzykład. Nieliczy więcey, iak na całą wieś pługow sześć, a czasem Trzy. więc przeto Dziedzic uboźie; bo musi dworskie swoie zatrzymywać pługi, a do nich woły co raz młodsze zdatnieysze dokupywać, Parobkow, Pogoniczow naymować, Chleb dla nich dawać, a ztąd uszczuplać sobie dochodu. bo tam spełnia się przysłowie: Maciek zrobił, Maciek ziadł. ale co większa, że ztąd niepowetowana rodzi się szkoda, kiedy Niwy odłogiem leżące, i prawie opuszczone nieprzynoszą nikomu pożytku, i kray przeto upada. niszczy się, handel zmnieysza się, i osycha, Miasta drobnieią. wsie spustoszone.

Jeżeli więc niszczy Dziedzic nieznacznie robociznami Kilkodniowemi w tydzień swe Ludy, ktorzy przez słoty, przez przypadaiące w Tygodniu dni świąt uroczystych, niemaią czasu mieć sobie dnia wolnego do uprawy Roli, a przez spoźnienie pory rokowey, i dosiać przyzwoicie dla siebie niemogą, przez co nayrządnieysi Gospodarze nachylić się muszą do ubostwa, a z powodu tego i Dziedzic z własney woli wyniszcza siebie samego niepostrzeżenie, niemaiąc z wysiewu ziarna spodziewanych w Roku Zyskow, iakowych z opłaty gromad od Morgow zawsze pewny w gotowey Summie bydz powinien. A tak przez ubostwo Dziedzicow i gromad, Kraiu potęga upada. Bo kray wyniszcza się z ludzi

i pieniędzy

i pieniędzy. A ta ostatnia strata iest nay większą i nie powetowaną Oyczyzny zgubą.

Czyniąc samowolną władzą, ile poddanych, tyle niewolników, sobie samemu Dziedzic utwarza niebespieczeństwa, strząc się na swych Ludzi; i razem boiąc się ich. Bo poddani Dziedzicowi podchlebuią, i czczą go zmyslonym uszanowaniem; drzą na każde skinienie iego; Niechayże naymnieyszy powstanie Rozruch, uyrzy do naygwałtownieyszych Działan posunione ich kroki.

Dziedzic niemaiąc żadnego w sercu Ludow swoich zasiłku. obruszywszy i zaiątrzywszy kilkadziesiąt Familiy na siebie. pobudzi członki wielkiego Ciała, aby z równym zapałem zmierzały do powszechnie życzoney odmiany losu ich.

Wszystko tu iasno widziec się daie do przekonania, i zachęcać powinno, żeby Obywatele dla powszechnego Dobra Kraiu całego, dla ustalenia Całosci Oyczyzny, i iey uszczęsliwienia, zarzuciwszy terazniey szy zwyczay postępowania z poddanemi Barbarzynski, uciążliwy, przedsię wzięli nową utworzyć Epochę rządzenia się politycznego w Kraiu zaszczyconym wolnoscią. tak. żeby Dziedzice zarzuciwszy swoie trudy podłące około Rolnictwa i zbioru snopow, zostawuiąc tę pracę Wiesniakom. a tylko politycznemi

zaymuiąc się Sprawami, udowalniaiąc się szczegolnie optatą od Każdego poddanego z Morga pola i Sianożęci, i osepem ziarna, tudzież z Lasow, z Młynow z Rybnych spustow z propinacyi własney, wiecznie wyrzekaiąc się żydowskich Arąd przynoszących zgubę poddanego Ludu, Zostawić poddanych wolnemi od robocizn Dworskich i powinnosci, żeby każdy stan Ludzi nie rozrożniał się w chęci i zamysłach pierwszego Rzędu Osob; Żeby każdy stan Ludzi Ogniwem iednomyslnosci powodowany, odpowiadał zamiarom szczere Cetralnemu Urządzeniu. Oddać zupełnie do uprawy Ziemię Wieśniakom, i Stan Rolnicy do pierwiastkowego Sarmatow położenia zwrocić, w iakim ich zastał Lech. I. w roku 549. stanąwszy z Słowakami nad Wisłą; Zostawuiąc nad niemi oko Opieki, Rządowey, aby się przy dozwoloney wolnosci nie robili prożniakami.

Alexander Pawłowicz Tronu Rossyiskiego Imperator, w Tanhorodzie umarł czyli struty, dnia 19go Gbra 1825 Roku, Panował na Tronie Lat 24 i miesięcy 9ć po nim nastąpił brat Mikołay teyże samego Roku i cza sów

Modlitwa powszechna
z Pope.

Oycze swiata uwielbiony;
 W każdym cię wieku i stanie
Czcił święty, dziki, uczony.
 Jehowo, Jowiszu, Panie!
Pierwsza władzo nie pojęta
 Ograniczasz mą istotę,
Bym czuł, żeś ty dobroć święta,
 I własną uważał ślepotę. –
Ale złe i dobro prawe,
 Dałeś poznać w ciemney doli,
Wiążąc natury ustawę,
 Nie hamuiesz ludzkiey woli.
Day cenić nad Niebo Twoie,
 Co mi sumienie wyrzekło;
Niech go się obrazić boię,
 Jak samo ohydzam piekło.
Co twa dobroć zsyłać raczy
 Wzbroń mi odrzucać w tym bycie;
Przyjmowanie wdzięczności znaczy,
 Posłuszeństwem iest użycie.
Bez granic twoia opieka;
 Nie samey ziemi właściwa

Nie tylkoś Bogiem człowieka
Tysiąc światów cię wzywa.
Twego gromu miotać sroga.
Słaba dłoń się nie osmiela
Nie chcę wyklinać nikogo.
Jak twego Nieprzyjaciela
Bym zawsze śladem cnót kroczył
Użycz mi twoiey dobroci
Niech twa nauka gdym zboczył
Na lepszą mnie drogę zwróci
Niech to mei dumy nie łechce
Gniewu przyczyn niestanowi
Co twoia łaska dać zechce,
Albo twa mądrość odmowi
Ucz mnie czuć boleść wzaiemna;
Pokryć gdy co uyrzę w błędzie
I miey tak litość nademna
Jak bliźni u mnie mieć będzie.
Nie zupełniem nędzny przecie
Kiedy duch twoy we mnie zionie;
Wiedź mnie Panie na tym świecie
W życiu całem i przy zgonie!
Spoczynku żądam i Chleba.
Z Resztą ci znana ma dola.

Wiesz lepiey, czego mi trzeba
Niechay się spełni twa wola.
Ty, którego swiat kosciołem,
Ołtarzem niebo, ląd, morze,
Niech cię wszystko głosi wspołem
Natura wielbi w pokorze!

Wiersz o Człowieku!

List 1.

O Przeznaczeniu i stanie człowieka w stosunku do świata powszechnego.

Ocknij się, przyjacielu! a mniey ważne rzeczy
Porzuć nikczemney dumie, albo królów pieczy
Skoro życia ludzkiego tak krutkie są chwile,
Że ledwie się obeyrzem już legniem w mogile
Zastanówmy się smiało nad człowieka stanem
Rozległy to labirynt, lecz z właściwym planem;
Puszcza, co obok kwiatów proste ziele rodzi
Ogród, co nas owocem wzbronionym uwodzi,
Chciey razem zemną pole tak obszerne zwiedzić
Przeyrzeć mieysca otwarte i skryte wyśledzić;
Tych manowce poziome, tamtych lot wysoki,
Co się czołgaią w prochu lub wznoszą w obłoki;
Zważym naturę, wytkniem gdzie zdrożności powstaią
I w samym ich zawiązku zgłębim obyczaie

Wynurzym się gdzie można, rozśmieim gdzie trzeb- a
Względem ludzi wykażem sprawiedliwość Nieba
I skąd rozprawia o Bogu lub ludziach zmysł nego?
Iesli nie z wyobrażeń pierwey nam wiadomych?
Tylko Byt teraźnieyszy widzimy człowieka
Skądże unosić o przeszłym lub tym co go cze- ka?
Choć Boga niezliczone mnostwo swiatow chwa- li
Dosyć byśmy go naprzód w swym własnym p- ana li-
Chiba ktoś się z niezmiernym obeznał ogromem,
Komu iest tylu światów złączenie wiadomem
Kto doszedł, iak się wiążą ustawy bez końca
Iakie zdobią planety rozmaite słońca,
I iakie ludy w gwiazdach maią swe mieszkanie
Ten powie, czemu w takim Bóg nas stworzył stanie
Lecz czy skład tey budowy i związek iey ścisły. —
Czy ogniwa, od których szczegóły zawisły
Wraz z ich stosunkiem, dusza twa badać sposobna
Czy może obiąć całość iedna cząstka drobna?
— Czy z tym łańcuch, co wszystko połącza i zgadza
Boska moc utrzymuie, albo twoia władza?
11. O zuchwały człowieku! Ty będziesz dochodził,
Dla czegoś się tak szczupły, słaby, ciemny rodził?
Czemuż raczey tych przyczyn trudnieyszych nie ba- dasz
Za co mniey światła, wzrostu i sił nie posiadasz?
Spytay twey Matki ziemi, czemu dąb wyniosły
Wyższy, trwalszy, niż zioła które pod nim wzrosły?
Spytay, gdy się nad światłem Niebios zastanowisz
Czemu wśród Xiężyców swych naywiększy iest Iowisz?

Co do zdań o stworzeniu gdy przestaniem na tem,
Że neylepiey odwieczna mądrość rządzi światem;
że Jey w spólnych stosunkach zupełne iest dzieło,
w którem pod pewną miarą wszystko wzrost swóy
w tenczas niemylnie w istot tworzących rzędzie (wzięło)
Jasno miejsce właściwe dla człowieka będzie
W tem tylko swą wątpliwość on zdawna obwieścił,
Czy go na tym Padole Bóg dobrze umieścił
To co człowiek w swym własnym stosunku złem zowią
Jest i musi być dobrym w ogólney osnowie
Mimo pracy usilney, iednak skutek wzbudzi
w Boskich ręku iedno skinienie prowadzi do celu
i służy do zamiarów ieszcze innych wielu,
Człowiek, w którym tu pierwsza zdaie się powaga
Może w działaniu światom nieznanym pomaga
Może dąży dąży, by nawet ruch innemu koła
Wszak tu część tylko widzim, nieznamy ogółu
Kiedy koń dzielny zgadnie, czemu ludzka wola
Wstrzymuie go w pogoni, lub pędzi przez pola
Wół cierpliwy, dla czego chodzi w iarzmie srogim
Raz staie się ofiarą, raz Egiptu Bogiem.
Na tenczas może człowiek zaślepiony w dumie
Zamiar swych namiętności i czynów zrozumie
Dla czego cierpi, działa, wstrzymany popchnięty
Raz się równa z Niebiany drugi raz z bydlęty?
O ułomność więc naszą nie obwiniay Nieba
człowiek iest doskonały ile mu potrzeba.

Wiersz
o
Człowieku.
List II.

o Przyrodzeniu i stanie człowieka w stosunku do niego samego w szczególności.

1° Poznay siebie, niech Boga myśl twa nie docieka
Sam Człowiek iest właściwą nauką człowieka
On zaięwszy w stworzeniu ten stan pośredniczy
Wielkości dziwaczną z światłem przyćmionem dziedziczy
Na Sceptyka za nadto ufa w swym rozumie,
Za wątły, by w Stoików utrzymał się dumie;
Wątpiące iesli spoczynek lub czynność obierze,
Nie wie; czy się iuż uznać za Boga lub zwierzę;
Czy swey Duszy czy ciału pierwszeństwo przyzna
Rodzi się by umarł, rozprawia by błądził
Zawsze ciemny, gdyż taki ma rozum w udziele
Czy to zgłębia za mało czyli też za wiele.
W nim myśl z namiętnościami ciągły zamęt
On sam się zawsze zwodzi i sam się oświeca. Ciemnica
Każde w nim uniesienie iest upadku bliskim
Pan możny wszystkich rzeczy sam wszystkich igrzyskiem
Jedyny sędzia prawdy błądzi do ostatka
Swiata tego ozdoba, igraszka, zagadka.
Wznoś się dziwne stworzenie w Nauki przestworze
Mierz ziemię, waż powietrze, śledź w odmianach morze

Wskaż planetom przez które koła maią dążyć
Popraw czas zastarzały, naucz Słońca krążyć
Niech się wzbiie z Platonem do Nieba myśl płodna.
Gdzie piękność, doskonałość, dobroć pierworodna
Lub zbłądziwszy wraz z iego naśladowców mnóstwem
Sądź że tracąc rozsądek porównasz się z bóstwem.
Iak ów Bramin na wschodzie kręci się do koła.
Tusząc że tak bieg słońca naśladować zdoła.
Idź popraw, naywyższego rząd świata taiemny;
Potem spoyrzyi na siebie, patrz iak iesteś ciemny
Kiedy niedawno wyższe uyrzały stworzenia.
Iak ieden człowiek zgłębiał prawa przyrodzenia,
Zdziwiły się po takim ziemskich nauk cudzie,
Wskazuiąc na Newtona iak na małpę ludzie.
On, który bieg komety wyrachował ściśle,
Czyż potrafił obiaśnić iaki ruch w umyśle?
Tam tego Światła zorze i zachód oznaczył,
A czyż własny początek i zgon wytłumaczył
Niestety! gdy człowieka wyższa pnie się władza
Nic iey postępów w licznych sztukach nie przeszkadza
Lecz gdy badać sam siebie iaką chęć okaże,
Co Rozum przysposobi to namiętność zmaże
Naukę więc z skromnością poznawać przystoi
Obnażyć z ozdób, w które ią pycha ustroi;
Wszelką próżność i barwę należy odrzucić.
W czem mędrcy chcą zbytkować albo bałamucić.